

Redakcja naukowa
Klaudia Pujer

**NAUKI SPOŁECZNE
I EKONOMICZNE
WOBEC PROBLEMÓW
WSPÓŁCZESNOŚCI
WYBRANE ZAGADNIENIA**

MONOGRAFIA



Redakcja naukowa

dr Klaudia Pujer

Recenzenci

dr hab. Jarosław Dobkowski

dr hab. Jadwiga Mazur

dr hab. Mariusz Sokołowicz

dr Klaudia Pujer

NAUKI SPOŁECZNE I EKONOMICZNE WOBEC PROBLEMÓW WSPÓŁCZESNOŚCI. WYBRANE ZAGADNIENIA

© Copyright by EXANTE

exante.com.pl, Wrocław 2017

Nie wszystkie prawa zastrzeżone: tekst niniejszej monografii jest dostępny na licencji
Creative Commons (CC BY-NC-ND 3.0 PL)

Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych.

Zezwala się na wykorzystanie publikacji zgodnie z licencją – pod warunkiem zachowania niniejszej
informacji licencyjnej oraz wskazania Wydawnictwa i Autorów jako właścicieli praw do tekstu.

Treść licencji jest dostępna na stronie: <https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/3.0/pl/>

(Źródło zdjęć na okładce: pixabay.com/GDJ, udostępnione na licencji

CC0 Public Domain, treść licencji jest dostępna na stronie:

<https://creativecommons.org/publicdomain/zero/1.0/deed.pl>).

Wersja elektroniczna monografii jest wersją pierwotną

WYDAWNICTWO EXANTE

Exante Conferences & Publications Sp. z o.o.
ul. Buforowa 24 lok. 10
52-131 WROCŁAW

tel. + 48 606 168 165
wydawnictwo@exante.com.pl
www.exante.com.pl

Ark. wyd. 13,6

ISBN 978-83-65690-31-9 (*wersja elektroniczna*)

ISBN 978-83-65690-30-2 (*wersja papierowa*)

Redakcja naukowa
Klaudia Pujer

**NAUKI SPOŁECZNE
I EKONOMICZNE
WOBEC PROBLEMÓW
WSPÓŁCZESNOŚCI
WYBRANE ZAGADNIENIA**

MONOGRAFIA

EXANTE
Wrocław 2017

SPIS TREŚCI

WSTĘP	9
CZĘŚĆ I. WYBRANE PROBLEMY PRAWA, ADMINISTRACJI I FINANSÓW	15
ROZDZIAŁ 1.	
REGULACJA UMOWY FRANCHISINGU W POLSKIM SYSTEMIE PRAWNYM	17
Iwona Maciuszek	
WPROWADZENIE.....	17
POJĘCIE I RYS HISTORYCZNY.....	17
REGULACJA FRANCHISINGU W POLSKIM SYSTEMIE PRAWNYM	19
RODZAJE UMOWY FRANCHISINGU	21
ZALETY, WADY I ZNACZENIE FRANCHISINGU	24
PODSUMOWANIE	25
LITERATURA.....	25
ROZDZIAŁ 2.	
PROBLEMATYCZNE ASPEKTY PRAWNE W SFERZE PROWADZENIA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ PRZEZ JEDNOSTKI SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO	29
mgr Jolanta Szostak	
WPROWADZENIE.....	29
DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA A ZADANIA JEDNOSTEK SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO	30
<i>Zadania publiczne jednostek samorządu terytorialnego</i>	<i>31</i>
<i>Definicja pojęcia działalności gospodarczej</i>	<i>33</i>
DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA SAMORZĄDU W SFERZE I POZA SFERĄ UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ.....	35
<i>Działalność gospodarcza jednostek samorządu terytorialnego w zakresie użyteczności publicznej.....</i>	<i>35</i>
<i>Działalność gospodarcza jednostek samorządu terytorialnego poza sferą użyteczności publicznej.....</i>	<i>37</i>
FORMY ORGANIZACYJNOPRAWNE DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ JEDNOSTEK SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO	40
<i>Prywatnoprawne formy prowadzenia działalności przez jednostki samorządu terytorialnego na przykładzie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółek akcyjnych z udziałem tych jednostek.....</i>	<i>43</i>
PODSUMOWANIE	46
LITERATURA.....	47
ROZDZIAŁ 3.	
PROBLEM ISTNIENIA I ZASKARŻANIA UCHWAŁ NEGATYWNYCH SPÓŁEK KAPITAŁOWYCH	49
Kamila Możdżeń	
WPROWADZENIE.....	49
GENERALNE ZASADY PODEJMOWANIA UCHWAŁ.....	50
WYRÓŻNIENIE UCHWAŁ NEGATYWNYCH	51
KRYTYKA WYODRĘBNIENIA UCHWAŁ NEGATYWNYCH.....	52
STANOWISKO JUDYKATURY	53
PODSUMOWANIE	56
LITERATURA.....	56

ROZDZIAŁ 4.

NABYCIE AKCJI WŁASNYCH PRZEZ SPÓŁKĘ AKCYJNĄ Z PUNKTU WIDZENIA PRAWA POLSKIEGO I PRAWA WSPÓLNOTOWEGO ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM OCHRONY PRAW WIERZycIELA I AKCJONARIUSZA59

Przemysław Mańke
Maciej Pewiński

WSTĘP	59
OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA SPÓŁKI AKCYJNEJ I AKCJONARIUSZA	60
PRAWO WSPÓLNOTOWE WOBEC PROBLEMU NABYCIA AKCJI WŁASNYCH PRZEZ SPÓŁKĘ AKCYJNĄ	61
PROBLEM NABYCIA AKCJI WŁASNYCH PRZEZ SPÓŁKĘ W PRAWIE POLSKIM – CELE, FUNKCJE, ZAGROŻENIA	64
WYJĄTKI OD ZAKAZU NABYWANIA WŁASNYCH AKCJI W PRAWIE POLSKIM.....	67
WYBRANA KONTROWERSJA Z ZAKRESU PEŁNEJ REALIZACJI PRZEZ PRAWO POLSKIE ZAŁOŻEŃ UNIJNYCH, WNIOSKI <i>DE LEGE FERENDA</i>	67
PODSUMOWANIE	69
LITERATURA.....	69

ROZDZIAŁ 5.

FUNKCJE NADZORCZE I KONTROLNE RADY NADZORCZEJ JAKO WYRAZ ŁADU KORPORACYJNEGO73

mgr Radosław Mieszala

WPROWADZENIE.....	73
SPÓŁKI KAPITAŁOWE W PRAWIE POLSKIM.....	74
ISTOTA NADZORU (ŁADU) KORPORACYJNEGO	76
ORGANY SPÓŁKI KAPITAŁOWEJ	81
RADA NADZORCZA SPÓŁKI – UMOCOWANIE PRAWNE I KOMPETENCJE.....	83
PODSUMOWANIE	85
LITERATURA.....	85

ROZDZIAŁ 6.

PRAWO DOSTĘPU DO INFORMACJI PUBLICZNEJ JAKO ŚRODEK KONTROLI SPOŁECZNEJ ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ89

mgr Agnieszka Rybak

WPROWADZENIE.....	89
ISTOTA KONTROLI SPOŁECZNEJ ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ.....	89
PRAWO DOSTĘPU DO INFORMACJI PUBLICZNEJ	90
INFORMACJA PUBLICZNA.....	91
ZAKRES PODMIOTOWY DOSTĘPU DO INFORMACJI PUBLICZNEJ.....	92
PROCEDURA UZYSKANIA INFORMACJI PUBLICZNEJ	94
OCHRONA SĄDOWA PRAWA DOSTĘPU DO INFORMACJI PUBLICZNEJ.....	95
PODSUMOWANIE	96
LITERATURA.....	98

ROZDZIAŁ 7.

WPŁYW FINANSOWANIA Z BUDŻETU UNII EUROPEJSKIEJ NA ROZWÓJ REGIONALNY GMIN W POWIECIE MIĘDZYCHODZKIM 101

lic. Marta Bielarz
lic. Kamila Iwaśkiewicz

WPROWADZENIE.....	101
ROZWÓJ LOKALNY	102
FINANSOWANIE ROZWOJU ŚRODKAMI EUROPEJSKIMI	103
CHARAKTERYSTYKA GMIN ZLOKALIZOWANYCH W POWIECIE MIĘDZYCHODZKIM	105
FINANSOWANIE INWESTYCJI ŚRODKAMI EUROPEJSKIMI NA PRZYKŁADZIE GMIN W POWIECIE MIĘDZYCHODZKIM W OKRESIE PROGRAMOWANIA 2007-2013.....	107
PODSUMOWANIE	110
LITERATURA.....	111

CZĘŚĆ II. WYBRANE PROBLEMY ZARZĄDZANIA I EKONOMII 113

ROZDZIAŁ 8.

CHARAKTERYSTYKA REKLAMY JAKO DETERMINANTY DECYZJI ZAKUPOWYCH KONSUMENTA 115

Katarzyna Stolarczyk

WPROWADZENIE.....	115
ISTOTA, CELE ORAZ FUNKCJE REKLAMY	115
CECHY REKLAMY KSZTAŁTUJĄCE DECYZJE ZAKUPOWE	117
ODBIÓR REKLAMY PRZEZ POLSKIE SPOŁECZEŃSTWO	119
WPŁYW REKLAMY NA DECYZJE KONSUMENTA	121
PODSUMOWANIE	124
LITERATURA.....	125

ROZDZIAŁ 9.

PRODUKT TURYSTYCZNY PARKU NARODOWEGO GÓR STOŁOWYCH JAKO CZYNNIK DETERMINUJĄCY ROZWÓJ LOKALNY REGIONU 127

mgr Danuta Legucka

WPROWADZENIE.....	127
ROZWÓJ LOKALNY	128
PARK NARODOWY GÓR STOŁOWYCH	129
PRODUKT TURYSTYCZNY PARKU NARODOWEGO GÓR STOŁOWYCH	131
WPŁYW PRODUKTU TURYSTYCZNEGO PARKU NARODOWEGO GÓR STOŁOWYCH NA ROZWÓJ LOKALNY REGIONU.....	134
PODSUMOWANIE	135
LITERATURA.....	136

ROZDZIAŁ 10.

DEMOGRAFICZNE STARZENIE SIĘ SPOŁECZEŃSTWA JAKO WYZWANIE DLA WSPÓŁCZESNEGO RYNKU PRACY 139

Sylvia Dębek

WPROWADZENIE.....	139
SYTUACJA DEMOGRAFICZNA POLSKI	140
STARZENIE SIĘ POPULACJI	141
MODEL WSPÓŁCZESNEJ RODZINY W ŚWIETLE PROGRAMU RODZINA 500 PLUS	143
WPLYW STARZENIA SIĘ SPOŁECZEŃSTWA NA RYNEK PRACY I WPROWADZANE DZIAŁANIA	145
PODSUMOWANIE	147
LITERATURA.....	147

CZĘŚĆ III. WYBRANE PROBLEMY PEDAGOGIKI, PSYCHOLOGII I SOCJOLOGII 151

ROZDZIAŁ 11.

RODZICE, NAUCZYCIELE I DZIECKO WOBEC PROBLEMÓW I ZAGROŻEŃ WSPÓŁCZESNOŚCI .. 153

mgr Dorota Wawrzakowicz

WPROWADZENIE.....	153
ROLA RODZICÓW I SZKOŁY W ŻYCIU DZIECKA.....	154
NAUCZYCIELE I RODZICE JAKO SPRZYMIERZENCY CHRONIĄCY DZIECKO PRZED ZAGROŻENIAMI.....	155
WSPÓŁCZESNE PROBLEMY I ZAGROŻENIA BEZPIECZEŃSTWA DZIECI	158
PODSUMOWANIE	162
LITERATURA.....	163

ROZDZIAŁ 12.

KREATYWNY UCZEŃ WE WSPÓŁCZESNEJ SZKOLE MATERIALIZMU DYDAKTYCZNEGO 165

mgr Irena Basaj

WPROWADZENIE.....	165
WPLYW POZIOMU MYŚLENIA KONWERCENCYJNEGO I DYWERCENCYJNEGO NA POSTAWĘ TWÓRCZĄ W OBSZARZE TEKSTU LITERACKIEGO.....	166
BARIERY I STYMULATORY ROZWOJOWE	170
PROGRAMY USPRAWNIAJĄCE TWÓRCZE MYŚLENIE	173
LITERATURA.....	176

ROZDZIAŁ 13.

PRZEMIANY WSPÓŁCZESNEJ RODZINY W KIERUNKU NIETRADYCYJNYCH FORM WSPÓLNEGO ŻYCIA 179

mgr Magdalena Cieślukowska

WPROWADZENIE.....	179
TRADYCYJNE MAŁŻEŃSTWO A ZWIĄZEK NA SŁOWO	180
ZWIĄZEK NIEFORMALNY – WYZWANIA I PROBLEMY	182
PODSUMOWANIE	185
LITERATURA.....	186

ROZDZIAŁ 14.

RODZICIELSTWO NIELETNICH MATEK – SKUTEK ZAGROŻEŃ WYSTĘPUJĄCYCH WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE

187

mgr Mariola Szymaniak	
mgr Michał Świdorski	
mgr Sabina Świdorska	
WPROWADZENIE.....	187
WYZWANIA WSPÓŁCZESNOŚCI.....	188
POJĘCIE ZJAWISKA „NIELETNIE MACIERZYŃSTWOCAM”	189
CZYNNIKI PODWYŻSZAJĄCE RYZYKO ZAJŚCIA W CIĄŻĘ W WIEKU NASTOLETNIM	190
PRAWA NIELETNIEJ MATKI	193
NIELETNI RODZICE NA ŚWIECIE I W POLSCE – POMOC I PRZECIWDZIAŁANIE WYKLUCZENIU SPOŁECZNEMU.....	194
PODSUMOWANIE	195
LITERATURA.....	196

ROZDZIAŁ 15.

WYŻSZA EDUKACJA KOBIEC OD XVIII WIEKU DO CZASÓW WSPÓŁCZESNYCH – ZARYS PROBLEMATYKI

199

mgr Monika Andryszak	
WPROWADZENIE.....	199
KSZTAŁCENIE KOBIEC W UJĘCIU HISTORYCZNYM.....	200
WYŻSZA EDUKACJA KOBIEC W CZASACH OBECNYCH – UJĘCIE STATYSTYCZNE	205
PODSUMOWANIE	208
LITERATURA.....	208

ROZDZIAŁ 16.

WSPÓŁCZESNE KONFLIKTY I ICH WPŁYW NA RADYKALIZAJĘ POSTAW SPOŁECZNYCH W III RP

211

dr Mirosław Romański	
WPROWADZENIE.....	211
KONFLIKTY SPOŁECZNE A RADYKALIZACJA METOD I ŚRODKÓW	212
CHARAKTERYSTYKA RADYKALIZACJI POSTAW SPOŁECZNYCH W POLSCE WSPÓŁCZESNEJ	215
GEOGRAFIA I STATYSTYKA RADYKALIZMU W POLSCE	224
PODSUMOWANIE	227
LITERATURA.....	228

ROZDZIAŁ 17.

HYGGE JAKO NARZĘDZIE WZROSTU POZIOMU BEZPIECZEŃSTWA SPOŁECZNEGO W POLSCE

231

mgr Mateusz Ziętarski	
WPROWADZENIE.....	231
CHARAKTERYSTYKA BEZPIECZEŃSTWA SPOŁECZNEGO.....	232
KRYZYS RODZINY JAKO PRZEJAW ZAGROŻENIA DLA BEZPIECZEŃSTWA SPOŁECZNEGO	233
PRZEMIANY SPOŁECZNE I RODZINNE	234
IMPOSYBILIZM DIALOGOWY NA PŁASZCZYŹNIE POLITYCZNEJ	235

INTENSYFIKACJA WROGICH POSTAW W SPOŁECZEŃSTWIE.....	237
METODA HYGGE JAKO DŹWIGNIA PROCESU ODBUDOWY BEZPIECZEŃSTWA SPOŁECZNEGO.....	238
PODSUMOWANIE	240
LITERATURA.....	240

ROZDZIAŁ 18.

SPONSORING JAKO WSPÓŁCZESNA FORMA PROSTYTUCJI – ANALIZA ZJAWISKA243

mgr Czesław Toboła

WPROWADZENIE.....	243
ANALIZA HISTORII PROSTYTUCJI.....	244
POJĘCIE PROSTYTUCJI W LITERATURZE NAUKOWEJ.....	248
POJĘCIE SPONSORINGU W LITERATURZE NAUKOWEJ.....	250
ANALIZA TEORETYCZNA ROZWOJU PROSTYTUCJI.....	253
PODSUMOWANIE	256
LITERATURA.....	257

WSTĘP

Niniejsza monografia w trzech częściach omawia aktualne zagadnienia z zakresu prawa, administracji i finansów (część I), zarządzania i ekonomii (część II), pedagogiki, psychologii i socjologii (część III) z punktu widzenia teorii i praktyki. Zaprezentowane teksty podejmują ważne problemy społeczno-ekonomiczne, w tym zagadnienia w literaturze marginalizowane.

W części I pt. „Wybrane problemy prawa, administracji i finansów” uwzględniono siedem rozdziałów.

Rozdział 1 (autorstwa Iwony Maciuszek) przedstawia rozwój oraz funkcjonowanie umowy franchisingu w polskim systemie prawnym. Analizie poddano genezę pojęcia franchisingu oraz przepisy prawne stanowiące podstawę jego funkcjonowania. Szczegółowo omówiono rodzaje umów franchisingowych ze względu na kryterium podziału. Celem rozdziału uczyniono ukazanie genezy, ewolucji i znaczenia umowy franchisingu w polskim systemie prawnym. Ponadto w publikacji przedstawiono zalety, wady oraz znaczenie tej instytucji.

W rozdziale 2 (opracowanym przez Jolantę Szostak) skupiono się przede wszystkim na problemie inicjowania i prowadzeniu działalności gospodarczej przez jednostki samorządu terytorialnego. W treści uwzględniono problematykę form organizacyjnoprawnych przewidzianych dla samorządu w zakresie działalności gospodarczej w sferze i poza sferą użyteczności publicznej. Poruszono także zagadnienia dotyczące ograniczeń w zakresie prowadzenia przez jednostki samorządu terytorialnego działalności o charakterze komercyjnym. Celem opracowania uczyniono prezentację tematyki związanej głównie z sytuacją, w której jednostki samorządu terytorialnego podejmują i prowadzą działalność gospodarczą.

Rozdział 3 (przygotowany przez Kamilę Możdżeń) porusza niezwykle dyskusyjny problem uchwał negatywnych spółek kapitałowych. Z zagadnieniem tym od kilku lat zмага się zarówno doktryna jak i judykatura. Aby przybliżyć tę problematykę, publikacja przedstawia zarówno argumenty przemawiające na korzyść wyodrębnienia tej konstrukcji jak i poglądy za jej obaleniem. Celem rozdziału jest analiza problematyki istnienia i zaskarżania uchwał negatywnych.

Rozdział 4 (autorstwa Przemysława Mańke i Macieja Pewińskiego) zawiera analizę problemu nabycia akcji własnych przez spółkę akcyjną w szczególności, w aspekcie ochrony praw wierzyciela i akcjonariusza. Zagadnienie zanalizowano na gruncie prawa unijnego i polskiego. W wyniku

przeprowadzonej analizy prawnoporównawczej wykazano, iż spełniona została większość standardów unijnych, związanych z tym problemem, wciąż jednak można wskazać pewne wątpliwości dotyczące pełnej realizacji tych standardów.

Rozdział 5 (przygotowany przez Radosława Mieszalę) prezentuje pojęcia i funkcje nadzoru korporacyjnego na przykładzie zadań zarządczych i kontrolnych realizowanych przez rady nadzorcze spółek kapitałowych. Zaprezentowano umocowanie prawne spółek kapitałowych na tle pozostałych form prowadzenia działalności gospodarczych ujętych w polskim prawie. Przedstawiono istotę nadzoru korporacyjnego jako pojęcia z dziedziny zarządzania. Ukazano podstawowe organy spółek kapitałowych oraz zadania i funkcje spełniane przez rady nadzorcze w tego rodzaju podmiotach. W tym kontekście nakreślono podstawy prawne działania rad nadzorczych oraz ich zasadnicze kompetencje z zakresu kontroli i nadzoru nad działalnością spółki.

Rozdział 6 (napisany przez Agnieszkę Rybak) stanowi próbę uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy obecny sposób w jaki ukształtowane jest w polskim systemie prawnym prawo dostępu do informacji publicznej, może stanowić efektywne narzędzie kontroli administracji publicznej i które elementy systemu funkcjonują prawidłowo, a które wymagają poprawy.

Rozdział 7 (autorstwa Marty Bielarz i Kamili Iwaśkiewicz) ukazuje wpływ finansowania z budżetu Unii Europejskiej na rozwój regionalny konkretnych gmin. Wykazano, że tego rodzaju finansowanie ukierunkowane na realizację krajowych oraz regionalnych projektów umożliwiło władzom realizację nie tylko strategicznych inwestycji, ale także mających charakter operacyjny (lokalny). Bez wątpienia realizowane zadania przyczyniły się do wzrostu atrakcyjności tego regionu, ale przede wszystkim jego rozwoju i jakości życia obywateli, wpływając tym samym na pobudzenie takich sfer, jak: gospodarka, infrastruktura, społeczeństwo.

Część II monografii pt. „Wybrane problemy zarządzania i ekonomii” tworzą trzy rozdziały.

Rozdział 8 (opracowany przez Katarzynę Stolarczyk) traktuje o wpływie reklamy na proces zakupu towarów i usług, przedstawia rolę i znaczenia reklamy w życiu konsumenta, wskazuje kluczowych cech reklamy, które wpływają na decyzje nabywcy, a także analizuje jej odbiór przez współczesne społeczeństwo.

Rozdział 9 (opracowany przez Danutę Legucką) dotyczy wpływ produktu turystycznego Parku Narodowego Gór Stołowych (PNGS) na rozwój lokalny regionu. Obszary górskie to tereny o niekorzystnych dla

rolnictwa warunkach gospodarowania. Z tego względu, aby miejscowości w nich położone mogły się rozwijać w sposób zrównoważony, konieczne jest wykorzystywanie innych atutów tych terenów, umożliwiających rozwój przedsiębiorczości np. tzw. renty położenia, dzięki czemu może się tu rozwijać działalność gospodarcza związana z turystyką. Celem artykułu uczyniono przedstawienie znaczenia atrakcyjności PNGS oraz dobrze rozwiniętej bazy noclegowej i komunikacyjnej dla rozwoju lokalnego w rejonie Gór Stołowych.

Rozdział 10 (autorstwa Sylwii Dębek) to próba ukazania powiązań pomiędzy zmianami demograficznymi a sytuacją na rynku pracy w Polsce. Obecnie na rynek wchodzi jeszcze pokolenia wyżu demograficznego, jednak niebawem sytuacja ta ulegnie zmianie, gdyż liczba osób opuszczających rynek pracy będzie przewyższać pulę osób go zasilających. Nasilający się stale proces demograficznego starzenia się ludności w Polsce jest niezwykle trudnym wyzwaniem dla administracji rządowej i samorządowej, przed którą pojawiają się nieustannie nowe zadania z zakresu prowadzonej polityki.

Część III monografii pt. „Wybrane problemy pedagogiki, psychologii i socjologii” składa się z ośmiu rozdziałów.

Rozdział 11 (opracowany przez Dorotę Wawrzkowicz) sygnalizuje problemy i zagrożenia, wobec których obecnie stają dzieci, ich rodzice oraz nauczyciele. Niepokojący pozostaje fakt, że rodzice i szkoła nie są przygotowani wystarczająco na ochronę dziecka przed zagrożeniami współczesności, a niejednokrotnie sami są sprawcami tych zagrożeń i zamiast współdziałać pozostają w otwartym konflikcie.

Rozdział 12 (napisany przez Irenę Basaj) zachęca do poszukiwania twórczej przestrzeni dla literacko uzdolnionych uczniów edukacji wczesnoszkolnej. Celem opracowania uczyniono prezentację ścieżek rozwoju twórczości uczniów (szczególnie tych uzdolnionych) na poziomie edukacji wczesnoszkolnej i wyeksponowanie stymulant i ograniczeń tego rozwoju.

Rozdział 13 (przygotowany przez Magdalenę Cieślikowską) to próba opisanie kierunku przemian współczesnej instytucji rodziny ze szczególnym uwzględnieniem alternatywnych form wspólnego życia, do których został przypisany związek o charakterze nieformalnym. Autorka skupia się na ukazaniu podobieństw i różnic między formalnie ustanowionym związkiem a konkubinatem. W dalszej części rozważań szczegółowo zarysowano problemy przed jakimi stają współczesne nieformalne partnerstwa, które nie zdecydowały się na przyjęcie sakramentalnego ślubu. Całość dopełniają rozważania na temat przyszłości kohabitacji, będące próbą wskazania kierunku w jakim rozwijają się współczesne alternatywne formy wspólnego

bycia.

Rozdział 14 (autorstwa Marioli Szymaniak, Michała Świderskiego i Sabiny Świderskiej) przybliży problem nieletniego rodzicielstwa. Zagadnienie młodocianych rodziców nie jest tematem częstych rozmów i dyskusji społecznych. Ponadto do niedawna był to temat tabu. Do dnia dzisiejszego nieletni rodzice spotykają się z niechęcią ze strony otoczenia, a sytuacja, w jakiej się znaleźli nierzadko ich przerasta. Sytuacja ta implikuje konieczność przeciwdziałania wielowymiarowemu wykluczeniu tego typu jednostek, w tym ostracyzmowi społecznemu.

Rozdział 15 (napisany przez Monikę Andryszak) zarysowuje problematykę historii edukacji kobiet tak na świecie, jak również na ziemiach polskich od XVIII w. do czasów współczesnych. Poruszono w nim m.in. edukację w kontekście walki o uzyskanie równych praw oraz możliwość realizacji swoich planów zawodowych przez płęć piękną. Przedstawione ujęcie statystyczne za lata 2010-2014 pozwala z kolei na pokazanie, jaki skutek miała ta walka oraz w jaki sposób kształtuje się obecnie pozycja kobiet w edukacji wyższej oraz na rynku pracy. Celem opracowania jest ukazanie drogi wiodącej do edukacji kobiet oraz zwrócenie uwagi na przemiany społeczne i polityczne, jakie tej drodze przyświecały.

Rozdział 16 (przygotowany przez Mirosława Romańskiego) omawia zjawisko oporu społecznego w III RP z uwzględnieniem radykalizacji postaw, metod i środków działania. Zasadniczą przyczyną przedstawionego zjawiska są różne konflikty społeczne mające na ogół podtekst polityczny i wynikające z braku akceptacji decyzji władz. Radykalizm obecny w różnych grupach społecznych wiąże się jednak głównie z brakiem skuteczności dotychczasowych form nacisku na władze w celu wymuszania określonych decyzji. O ile w poprzednich latach takie zachowania wynikały z protestów i strajków, to współcześnie wiążą się też z aktami terroru i przypadkami terroryzmu. Celem opracowania uczyniono omówienie zjawiska radykalizacji postaw i zachowań społecznych w Polsce.

Rozdział 17 (autorstwa Mateusza Ziętarskiego) prezentuje zagadnienia procesu zapewnienia bezpieczeństwa społecznego. Artykuł jest swoistą refleksją nad stanem tego rodzaju bezpieczeństwa w Polsce. Postawiona diagnoza jest punktem wyjścia, bowiem autor jako cel tej pracy określił zaproponowanie pozytywnych zmian – podanie remedium na obecną rzeczywistość. Środkiem, który ma zwiększyć poziom bezpieczeństwa społecznego Polski jest duńska filozofia szczęścia – hygge. Celem rozdziału uczyniono postawienie diagnozy obszaru jakim jest bezpieczeństwo społeczne, a następnie zaproponowanie rozwiązań w postaci narzędzi i mechanizmów w celu poprawy poziomu tego rodzaju bezpieczeństwa w Polsce.

Rozdział 18 (przygotowany przez Czesława Tobię) podejmuje

problem sponsoringu. Dokonano w nim analizy prostytucji oraz sponsoringu – jako jej odłamu, w zakresie podobieństwa i różnic obu tych zjawisk społecznych. W tekście zaprezentowano genezę prostytucji, jej ewolucję, uchwycono moment wykrystalizowania się sponsoringu i kontekstu jego rozwoju (w tym uwarunkowania społeczno-ekonomiczne).

Teksty zaprezentowane w niniejszej monografii proponują rozwiązania problemów społeczno-ekonomicznych przy wykorzystaniu już istniejącej wiedzy (opracowania przeglądowe), ale także zawierają rozwiązania nowe – uwzględniające dość wąsko wyspecjalizowaną wiedzę nabytą w trakcie studiów literaturowych lub praktyki zawodowej (opracowania przyczynkarskie). W rezultacie niniejsza publikacja stanowi głos w dyskusji w zakresie niedomagań zidentyfikowanych na gruncie życia społeczno-gospodarczego; opisuje, diagnozuje i interpretuje je tak w ujęciu całościowym, jak i w najróżniejszych aspektach, fragmentach czy warstwach. Żywimy nadzieję, że monografia stanie się inspiracją do podjęcia własnych badań, przyczyni się do poszerzenia współpracy z praktykami, ale także do rozwoju teorii i badań podstawowych.

CZĘŚĆ I.

WYBRANE PROBLEMY
PRAWA, ADMINISTRACJI
I FINANSÓW

ROZDZIAŁ 1.

REGULACJA UMOWY FRANCHISINGU W POLSKIM SYSTEMIE PRAWNYM

Iwona Maciuszek
Uniwersytet Śląski
w Katowicach

Słowa kluczowe: umowa franchisingu, franchising, działalność gospodarcza.

Wprowadzenie

W Polsce rola franchisingu wzrosła po 1989 r. Przemiany ustrojowe jakie wówczas zaszły stworzyły podatny grunt do rozwoju nowego typu umowy nienazwanej jaką jest umowa franchisingu. Polscy przedsiębiorcy stali się zainteresowani taką formą prowadzenia działalności gospodarczej. Sprzyjał temu w szczególności napływ kapitału zagranicznych firm do kraju.

Wskazuje się trzy kierunki rozwoju franchisingu, takie jak: ekspansja międzynarodowych koncernów, powstanie polskich sieci franchisingowych czy wykorzystanie franchisingu w procesie prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych¹.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie genezy, ewolucji i znaczenia umowy franchisingu w polskim systemie prawnym.

Pojęcie i rys historyczny

Pojęcie franchising wywodzi się z języka francuskiego (*franc* czyli wolny lub *franchoir* co oznacza zwolnić). Natomiast wyrażenie *la franchise* oznaczało zwolnienie od danin publicznych. Pojęcie to było używane dla określenia strefy wolnościowej i w tym znaczeniu jest nadal używane w języku

¹ K. Bagan-Kurluta, *Umowa franchisingu*, C.H. Beck, Warszawa 2001, s. 6.

angielskim². Mimo francuskiego rodowodu wyrażenie to było częściej stosowane w średniowiecznej Wielkiej Brytanii.

Za pierwszą umowę franchisingową uznaje się Wielką Kartę Swobód z 1215 r. wydaną przez króla angielskiego Jana Bez Ziemi. Była to umowa wzajemna pomiędzy królem a baronami, przyznająca arystokratom pewne przywileje³. Na przełomie XVIII i XIX w. franchising przybrał postać długoterminowego prawa do monopolu w przemyśle i w handlu.

W latach 50. XX w. słowo franchising uzyskało obecny kształt poprzez dodanie przyrostka „-ing” do słowa *franchise*.

Pomimo iż franchising narodził się w średniowiecznej Europie, to obecną formę przybrał w Stanach Zjednoczonych. Wpłynął znacznie na rozwój gospodarki USA poprzez jego spopularyzowanie wśród przedsiębiorców podejmujących samodzielne działalności gospodarcze. Za jednego z pierwszych takich przedsiębiorców uznawany jest producent maszyn do szycia I. Singer. W połowie XIX w. stworzył sieć dystrybucyjną, dzięki której po uiszczeniu opłaty, przedsiębiorcy uzyskiwali możliwość rozprowadzania maszyn produkowanych przez Singera na określonym terenie. Rozwiązanie to jednak nie spotkało się z większym entuzjazmem społeczeństwa. Franchising w szerszym zakresie został rozpowszechniony wśród producentów samochodów, napojów chłodzących, a także ropy naftowej. Istotną rolę w rozwoju franchisingu odegrał również J. S. Pemberton – twórca receptury coca-coli. Stworzył on system w ramach którego do placówek franchisingowych dostarczano syrop, który następnie rozcieńczano zgodnie z recepturą. Ponadto placówki otrzymywały prawo do nazwy firmowej oraz do używania opakowań. Jako współtwórcę franchisingu źródła podają L. K. Ligetta, który na początku XX w. na mocy umów zawieranych z poszczególnymi właścicielami drogerii, zezwalał im na używanie nazwy swojego przedsiębiorstwa Rexall⁴.

Przełom w rozwoju franchisingu nastąpił pod koniec lat 40. i na początku lat 50. XX w. Przestał on spełniać rolę jedynie systemu dystrybucji określonych dóbr, a stał się metodą na prowadzenie działalności gospodarczej. Na ten okres przypada szybki rozwój firm sprzedających żywność w barach szybkiej obsługi (*fast food*).

Franchising jako metoda prowadzenia działalności gospodarczej stała się niezwykle atrakcyjna w tym okresie, gdyż dała możliwość szybkiej ekspansji nie tylko w kraju ale także poza jego granicami. Taka działalność nazywana jako „franchising międzynarodowy”, określający transakcje

² A. Antonowicz, *Franchising – uwarunkowania i perspektywy rozwoju*, Nova Res, Gdynia 2010, s. 27.

³ M. Sczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa*, Lexis Nexis, Warszawa 2010, s. 167.

⁴ A. Antonowicz, *op. cit.*, s. 28.

związane z obszarem więcej niż jednego państwa⁵. Za przykład można tutaj wskazać działalność firmy McDonald's.

Regulacja franchisingu w polskim systemie prawnym

Umowa franchisingu zalicza się do kategorii umów nienazwanych, która przede wszystkim podlega ogólnej regulacji dotyczącej swobody umów. Ponadto, franchising jest umową o charakterze mieszanym, gdyż zawiera elementy innych umów nazwanych, w szczególności elementy umowy dzierżawy, umowy licencji oraz umowy zlecenia⁶.

Wśród aktów prawnych pośrednio regulujących franczyzę wymieniana jest: ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny⁷, ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów⁸, ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji⁹, ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej¹⁰, ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych¹¹.

Zakres stosowania umowy i klauzule umowne określa Rozporządzenie Komisji Europejskiej 2790/1999 z dnia 22 grudnia 1999 r. w sprawie stosowania art. 81 ust. 3 Traktatu do kategorii porozumień wertykalnych i praktyk uzgodnionych¹². Natomiast Rozporządzenie Komisji Europejskiej nr 330/2010 z dnia 20 kwietnia 2010 r. w sprawie stosowania art. 101 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do kategorii porozumień wertykalnych i praktyk uzgodnionych¹³ zawiera zakazy stosowania niektórych klauzul, które mogą ograniczać swobodę konkurencji¹⁴.

Zgodnie z art. 351¹ Kodeksu cywilnego strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, tak aby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zastosowanie mają tutaj w szczególności przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące sposobu zawarcia umowy, formy umowy,

⁵ K. Bagan-Kurluta, *op. cit.*, s. 7.

⁶ M. Bidziński, D. Jagiełło (red.), *Prawo gospodarcze – zagadnienia wybrane*, C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 516.

⁷ Tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 380.

⁸ Tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 184.

⁹ Tekst jedn.: Dz. U. z 2003 r. nr 153, poz. 1503.

¹⁰ Tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 1615.

¹¹ Tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 1578.

¹² Dz. Urz. WE L 336 z 29.12.1999, s. 21.

¹³ Dz. Urz. UE L 102 z 23.04.2010, s. 1.

¹⁴ <http://franchising.pl/abc-franczyzy/278/akty-prawne-regulujace-umowe-franczyzowa/> (online: 3.01.2017).

wad oświadczeń woli oraz przepisy dotyczące zobowiązań między innymi wykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania¹⁵.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2008 r.¹⁶ wskazuje, że: „Treść umowy franchisingu, jako umowy nienazwanej, może zostać ukształtowana przez strony w granicach wyznaczonych art. 351¹ k.c. Nie sposób zatem wykluczyć, że znajdują się tam elementy charakterystyczne dla umowy dzierżawy, co będzie uzasadniać, w konkretnym stanie faktycznym, zastosowanie także art. 678 § 2 k.c. Musi to jednak być uzasadnione zarówno sformułowaniami zawartymi w umowie, jak i jej celem oraz zgodnym zamiarem stron”.

Powszechnie nie istnieje jednolita definicja franchisingu, mimo iż w literaturze wielokrotnie podejmowano próby jej sformułowania. Umowa franchisingu to umowa, w której jedna strona, zwana organizatorem sieci (franczyzodawcą, franchisodawcą), udziela zezwolenia na korzystanie z dóbr w celu prowadzenia określonej działalności gospodarczej, natomiast druga strona – uczestnik sieci (franczyzobiorca, franchisobiorca) zobowiązuje się do prowadzenia, we własnym imieniu i na własny rachunek określonej działalności gospodarczej połączonej z wykorzystaniem udostępnionych mu doświadczeń i tajemnic zawodowych oraz do zapłaty wynagrodzenia.

Umowa franchisingu powinna być zgodna z Europejskim Kodeksem Etyki Franczyzy¹⁷, według którego franczyza stanowi system sprzedaży usług, towarów i technologii, oparty na współpracy pomiędzy stronami tego stosunku. Jego istota polega na tym, że organizator sieci nadaje uprawnienia uczestnikom sieci do prowadzenia działalności gospodarczej zgodnie z jego koncepcją. Koncepcja ta obejmuje w szczególności nazwę handlową, znak towarowy, *know-how*, sposoby i techniki prowadzenia działalności. W ramach współpracy stron uczestnik sieci zyskuje możliwość uczestnictwa w szkoleniach, wsparcie handlowe i opiekę ze strony organizatora¹⁸.

Umowa franchisingu jest umową dwustronnie zobowiązującą, gdyż obie strony zobowiązują się do dokonania określonych świadczeń na rzecz partnera¹⁹. Umowa ta powinna być sporządzona w formie pisemnej i wskazywać termin na jaki została zawarta. Zgodnie z ogólnymi zasadami

¹⁵ S. Włodyka, *Prawo umów handlowych*, C.H. Beck, Kraków 2014, s. 733.

¹⁶ V CSK 397/07, LEX nr 457791

¹⁷ <http://franchising.pl/abc-franczyzy/224/europejski-kodeks-etyki-franczyzy/> (online: 4.01.2017).

¹⁸ M. Pluta-Olearnik, *Franchising jako strategia rozwoju przedsiębiorstw usługowych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu” 2012, nr 20, s. 29.

¹⁹ J. Sitko, *Firma i jej ochrona*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009, s. 148.

prawa cywilnego jej zawarcie może nastąpić przez ofertę i jej przyjęcie, negocjacje lub przetarg. Strony mają możliwość zmiany postanowień bądź wypowiedzenia umowy.

Uczestnik sieci obowiązany jest ponieść opłatę franchisingową, na którą składa się opłata wstępna, bieżąca oraz opłaty dodatkowe. Opłata wstępna pobierana jest z tytułu zwrotu nakładów dla organizatora sieci po przyłączeniu do sieci oraz za sam fakt przyłączenia. Opłata bieżąca pobierana za korzystanie ze znaku firmowego oraz *know-how*. Opłaty dodatkowe mogą obejmować wpłatę na wspólny fundusz marketingowy, która przeznaczana jest na działania promocyjne²⁰.

Umowy franchisingowe mogą zawierać liczne klauzule dodatkowe, takie jak klauzula wyłączności, klauzula zakazu konkurencji czy klauzula lojalności i zachowania tajemnicy. Odpowiedzialność stron za niewykonanie lub nienależyte wykonanie postanowień umowy oparta jest na zasadach ogólnych prawa cywilnego. Odpowiedzialność ta może przybrać postać odpowiedzialności *ex delicto* lub *ex contractu*²¹.

Na gruncie prawa europejskiego podjęto działania zmierzające do uregulowania umowy franchisingu. W ramach Projektu Europejskiego Kodeksu Cywilnego umowa franchisingu została zdefiniowana, a także wskazano na jej odpłatność. Określono zakres informacji przedumownych, do których ujawnienia jest zobowiązany organizator sieci. W Projekcie wyrażono ogólną tendencję do zwiększenia ochrony uczestnika sieci²².

Rodzaje umowy franchisingu

W literaturze wskazuje się wiele rodzajów franchisingu, wyodrębnionych na podstawie różnych kryteriów podziałów. Najbardziej uniwersalną klasyfikację przypisuje się L. Steckiemu, który zaproponował trzy rodzaje franchisingu wyróżnione we względu na trzy kryteria podziału²³. Są to: kryterium rodzaju działalności gospodarczej, kryterium sposobu tworzenia i rozszerzania sieci oraz kryterium zasięgu obowiązywania umowy.

Na podstawie kryterium rodzaju działalności wyodrębniono franchising przemysłowy (zwany też produkcyjnym), handlowy, usługowy i mieszany.

²⁰ A. Malarewicz-Jakubów, *Po co kodyfikować umowę franchisingu*, [w:] P. Stec, M. Załucki (red.), *50 lat Kodeksu cywilnego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015, ss. 259-260.

²¹ A. Kidyba, *Prawo handlowe*, C.H. Beck, Warszawa, 2011, ss. 1033-1036.

²² W. Popiołek (red.), *Międzynarodowe prawo handlowe. System Prawa Handlowego*. Tom 9, C.H. Beck, Warszawa 2013, s. 785.

²³ L. Stecki, *Franchising*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa. Dom Organizatora, Toruń 1997, ss. 30-32.

Franchising przemysłowy polega na tym, że uczestnik sieci sam wytwarza towary, a następnie sprzedaje je pod oznaczeniami organizatora sieci. Treść tego stosunku franchisingu obejmuje między innymi licencję patentów, prawa do znaku towarowego, przekazanie *know-how*, tajemnic przedsiębiorstwa. Uczestnik sieci ma obowiązek wytwarzania jednokowych jakościowo dóbr określonych w umowie, według pewnych standardów określonych przez organizatora sieci²⁴.

Franchising handlowy natomiast dotyczy prowadzenia działalności handlowej. Za jego odmianę uważa się tzn. franchising dystrybucyjny (ang. *product distribution franchising*). Różnice między nimi stanowi zakres obowiązków stron. Franchising handlowy polega na zorganizowaniu sieci sprzedaży towarów pod oznaczeniem organizatora. Treścią tego stosunku jest obowiązek dostarczenia uczestnikowi sieci towarów, który powinien je sprzedać w ramach swojego przedsiębiorstwa. Uczestnik sieci uzyskuje prawo posługiwania się znakiem firmowym organizatora, niekiedy ma on obowiązek dostosowania wystroju wnętrza. W przypadku franchisingu dystrybucyjnego zakres tych obowiązków jest nieco węższy. Uczestnik sieci między innymi nie ma obowiązku dostosowania wystroju wnętrza²⁵.

Kolejnym rodzajem franchisingu jest franchising usługowy. Polega on na świadczeniu usług przez uczestników sieci, zgodnie ze standardami i z wykorzystaniem oznaczeń organizatora. Treść umowy obejmuje przede wszystkim obowiązek organizatora sieci dostarczenia materiałów, potrzebnych informacji, procedur świadczenia usług uczestnikowi sieci. Franchising mieszany natomiast jest wynikiem połączenia dwóch rodzajów franchisingu. Może dotyczyć produkcji towarów i świadczenia usług albo produkcji i sprzedaży. Jak wskazuje L. Stecki jego cechą jest dwoistość działalności prowadzonej przez uczestnika sieci²⁶. Dwoistość ta przejawia się w poszerzeniu zakresu obowiązków uczestnika jak i organizatora sieci.

Ze względu na kryterium sposobu tworzenia i rozszerzania sieci wyróżnia się franchising bezpośredni i indywidualny. Ich istotą jest nawiązanie bezpośredniej współpracy organizatora sieci z uczestnikiem lub utworzenie jednego przedsiębiorstwa przez uczestnika sieci. Cechą charakterystyczną franchisingu bezpośredniego jest istnienie jednego stosunku zobowiązaniowego wyłącznie pomiędzy uczestnikiem i organizatorem sieci. Natomiast umowę franchising indywidualnego charakteryzuje utworzenie jednego przedsiębiorstwa na określonym obszarze, zgodnie z indywidualnie określonymi warunkami²⁷.

²⁴ W. J. Katner (red.), *Prawo zobowiązań - umowy nienazwane*, C.H. Beck, Warszawa 2010, s. 860.

²⁵ K. Bagan-Kurluta, *op. cit.*, s. 15.

²⁶ L. Stecki, *op. cit.*, ss. 15-21.

²⁷ K. Bagan-Kurluta, *op. cit.*, s. 15.

Przeciwieństwem franchisingu bezpośredniego i indywidualnego jest franchising pośredni, wielokrotny lub subfranchising, które lepiej odpowiadają istniejącym potrzebom gospodarczym. Umowa franchisingu pośredniego zawierana jest przez organizatora z uczestnikiem sieci prowadzącym już określoną działalność na danym obszarze. W jego ramach wyróżnia się subfranchising, umożliwiający uczestnikowi sieci zawieranie umów z osobami trzecimi²⁸. Franchising wielokrotny umożliwia uczestnikowi sieci stworzenie określonej liczby własnych przedsiębiorstw, działających pod oznaczeniem organizatora.

Wśród rodzajów franchisingu wskazuje się także franchising podporządkowany, zwany subordacyjnym. Jego cechą charakterystyczną jest istnienie stosunku podporządkowania uczestnika sieci od organizatora sieci. Zależność ta przejawia się przede wszystkim w konieczności uzyskania zgody organizatora na zatrudnienie określonej liczby pracowników, zmianę wystroju wnętrza czy kwestie związane z reklamą. Franchising podporządkowany występuje wyłącznie we franchisingu usługowym i handlowym²⁹.

Ze względu na kryterium zasięgu obowiązywania umowy wyróżnia się franchising krajowy i międzynarodowy³⁰. Franchising krajowy dotyczy podmiotów, które działają na terytorium tego samego państwa. W przeciwieństwie do niego franchising międzynarodowy obejmuje także podmioty działające poza granicami kraju. Należy podkreślić, iż istotną rolę we franchisingu międzynarodowym pełni franchising wielokrotny i subfranchising³¹.

Ponadto w literaturze wskazuje się franchising subordynacyjny i partnerski, zakładowy i oddziałowy oraz franchising bankowy, kooperacyjny i tzn. pod klucz. Na uwagę zasługuje także często przedstawiany w literaturze anglosaskiej podział franchisingu ze względu na charakter podmiotów występujących w umowie. Zgodnie z tym kryterium wyróżniono franchising produkcyjno-hurtowy, hurtowo-detaliczny, produkcyjno-detaliczny oraz franchising marki lub licencji³². Natomiast kryterium zasięgu obowiązywania umowy pozwala wyodrębnić franchising obejmujący całą strukturę przedsiębiorstwa uczestnika sieci oraz tzn. franchising wydzielony, w ramach którego działalność uczestnika oparta jest na wydzielonej organizacyjnie części jego przedsiębiorstwa³³.

²⁸ W. J. Katner, *op. cit.*, s. 860.

²⁹ A. Antonowicz, *op. cit.*, s. 28.

³⁰ K. Bagan-Kurluta, *op. cit.*, s. 19.

³¹ L. Stecki, *op. cit.*, ss. 15-21.

³² A. Antonowicz, *op. cit.*, s. 28.

³³ W. J. Katner (red.), *op. cit.*, s. 861.

Zalety, wady i znaczenie franchisingu

Umowa franchisingu jako podstawa prowadzenia działalności gospodarczej przynosi znaczne korzyści dla obydwu stron tego stosunku. Dla organizatora sieci jest szansą na dalszy rozwój i ekspansję firmy w sytuacji gdy nie posiada on własnych funduszy na tego typu inwestycje. Nie ponosi on także ryzyka, które obciąża uczestnika sieci. Organizator sieci zachowuje swoją nazwę i znak towarowy. Franchising daje możliwość nie tylko efektywnego zarządzania majątkiem przedsiębiorstwa ale także zasobami ludzkimi. Koszty wynagrodzenia pracowników ponosi uczestnik sieci. Nie ulega wątpliwości, że pozycja organizatora sieci jako właściciela przedsiębiorstwa jest znacznie silniejsza.

Z punktu widzenia uczestnika franchising jest bardzo atrakcyjną formą prowadzenia działalności gospodarczej. Nie musi posiadać on specjalistycznej wiedzy czy doświadczenia w tym zakresie. Po wniesieniu kapitału uczestnik sieci uzyskuje nie tylko prawo do posługiwania się znakiem firmowym organizatora, ale także opiekę i pomoc w krytycznych sytuacjach. Uczestnik sieci w zasadzie nie ponosi kosztów związanych z reklamą ponieważ korzysta z istniejącej już renomy przedsiębiorstwa. Osiągnięcie sukcesu jest więc znacznie szybsze³⁴.

Z roku na rok zainteresowanie franczyzą rośnie. Popularnością cieszy się przede wszystkim branża gastronomiczna, doradztwo bankowe i gospodarcze oraz pośrednictwo nieruchomości. Już w 2011 r. w Polsce liczba placówek franczyzowych wynosiła ponad 42 tys.³⁵

Mimo wielu zalet franchising nie jest pozbawiony wad. Jako jedną wskazywana jest możliwość utraty kontroli organizatora sieci nad działalnością uczestnika. Aby temu zapobiec, tworzone są filie lub oddziały firmy³⁶. Organizator sieci ponosi także ryzyko związane z wyborem odpowiedniego partnera umowy. Samo wycofanie się z umowy franchisingu jest bardzo utrudnione i związane z wysokimi kosztami po stronie uczestnika sieci.

³⁴ U. Promińska, *Czy nadszedł czas na regulację umowy franchisingu?* [w:] T. Mróz, M. Stec (red.), *Instytucje prawa handlowego w przyszłym kodeksie cywilnym*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, ss. 34-37.

³⁵ <http://franchising.pl/artukul/6799/raport-o-rynku-franczyzy-polsce/> (online: 4.01.2017).

³⁶ K. Bagan-Kurluta, *op. cit.*, s. 23.

Podsumowanie

Umowa franchisingu mimo jej wczesnego rodowodu, w Polsce stała się powszechna dopiero po przemianach ustrojowych w 1989 r. Bardzo szybko zyskała wielu zwolenników i nadal cieszy się niesłabnącą popularnością. Nie ulega wątpliwości, iż franchising stał się swego rodzaju motorem napędzającym gospodarkę, w szczególności poprzez tworzenie nowych miejsc pracy.

Pomimo braku kodyfikacji tej umowy, funkcjonuje ona bardzo dobrze w polskiej gospodarce. W literaturze wielokrotnie podejmowano próby sformułowania jednolitej definicji tej instytucji. Wyszczególnione zostały także różne rodzaje tej umowy na podstawie różnych kryteriów.

Korzyści płynące z oparcia sposobu prowadzenia działalności gospodarczej na tej właśnie umowie są odmienne dla obydwu stron. Organizator sieci zyskuje możliwość ekspansji i rozwoju przedsiębiorstwa bez ponoszenia ryzyka. Natomiast uczestnik sieci, dzięki istniejącej już renomie i rozpoznawalnym oznaczeniom firmy, zyskuje szansę na szybkie osiągnięcie sukcesu gospodarczego.

Literatura

- Antonowicz A., *Franchising – uwarunkowania i perspektywy rozwoju*, Nova Res, Gdynia 2010.
- Bagan-Kurluta K., *Umowa franchisingu*, C.H. Beck, Warszawa 2001.
- Bidziński M., Jagiełło D. (red.), *Prawo gospodarcze – zagadnienia wybrane*, C.H. Beck, Warszawa 2016.
- Katner W. J., *Prawo zobowiązań – umowy nienazwane*, C.H. Beck, Warszawa 2010.
- Kidyba A., *Prawo handlowe*, C.H. Beck, Warszawa, 2011.
- Malarewicz-Jakubów A., *Po co kodyfikować umowę franchisingu*, [w:] P. Stec, M. Załucki (red.), *50 lat Kodeksu cywilnego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015.
- Popiołek W. (red.), *Międzynarodowe prawo handlowe. System Prawa Handlowego. Tom 9*, C.H. Beck, Warszawa 2013.
- Pluta-Olearnik M., *Franchising jako strategia rozwoju przedsiębiorstw usługowych*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu 2012, nr 20.
- Promińska U., *Czy nadszedł czas na regulację umowy franchisingu?* [w:] T. Mróz, M. Stec (red.), *Instytucje prawa handlowego w przyszłym kodeksie cywilnym*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
- Sitko J., *Firma i jej ochrona*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009.

Szczaniecki M., *Powszechna historia państwa i prawa*, Lexis Nexis, Warszawa 2010.

Stecki L., *Franchising*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa. Dom Organizatora, Toruń 1997.

Włodyka S. (red.), *Prawo umów handlowych*, C.H. Beck, Kraków 2014.

Akty prawne

Rozporządzenie Komisji Europejskiej 2790/1999 z dnia 22 grudnia 1999 r. w sprawie stosowania art. 81 ust. 3 Traktatu do kategorii porozumień wertykalnych i praktyk uzgodnionych (Dz. Urz. WE L 336 z 29.12.1999).

Rozporządzenie Komisji Europejskiej nr 330/2010 z dnia 20 kwietnia 2010 r. w sprawie stosowania art.101 ust.3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do kategorii porozumień wertykalnych i praktyk uzgodnionych (Dz. Urz. UE L 102 z 23.04.2010).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. 2016 poz. 380).

Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. 2003 nr 153, poz. 1503).

Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (Dz. U. 2015 poz. 1615).

Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz. U. 2016 poz. 1578).

Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. 2015 poz. 184).

Źródła internetowe

<http://franchising.pl/abc-franczyzy/278/akty-prawne-regulujace-umowe-francyzowa/> (online: 3.01.2017).

<http://franchising.pl/arttykul/6799/raport-o-rynku-franczyzy-polsce/>(online: 4.01.2017).

<http://franchising.pl/abc-franczyzy/224/europejski-kodeks-etyki-franczyzy/> (online: 4.01.2017).

Orzecznictwo

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7.02.2008 r. sygn. V CSK 397/07.

Summary

The article presents evolution and functioning of franchise agreement in the Polish Legal System. The publication analyses genesis of franchise term and rules of law. It is presented in details types of franchise agreement specified by criterion of division. Furthermore the article indicates advantages, disadvantages and importance of that legal institution.

Keywords: franchise agreement, franchising, business activity.

ROZDZIAŁ 2.

PROBLEMATYCZNE ASPEKTY PRAWNE W SFERZE PROWADZENIA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ PRZEZ JEDNOSTKI SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

mgr Jolanta Szostak
Uniwersytet Jagielloński
Katedra Postępowania
Administracyjnego

Słowa kluczowe: działalność gospodarcza, jednostki samorządu terytorialnego, problemy prawne, działalność w sferze użyteczności publicznej, działalność wykraczająca poza sferę użyteczności publicznej.

Wprowadzenie

W latach 90. XX w. została wprowadzona w Polsce reforma ustroju administracji publicznej, zmieniająca podział administracyjny na trójstopniowy model samorządu terytorialnego. Funkcjonowanie takiego systemu pociągnęło za sobą m.in. konieczność uregulowania kwestii działalności gospodarczej prowadzonej przez samorząd terytorialny. Wraz z upodmiotowieniem majątkowym jednostek samorządu terytorialnego nastąpiło nadanie im samodzielności gospodarczej, i to nie tylko w sferze dotychczasowej gospodarki komunalnej (terenowej), ale także w zakresie wykraczającym poza zadania o charakterze użyteczności publicznej.

Intencje ustawodawcy w powyższej materii różnią się na tle trójstopniowości samorządu terytorialnego w odniesieniu do zakresu dopuszczalności swobody działalności jednostek o charakterze komercyjnym, tj. w celu uzyskania zysku.

Na potrzeby rozważań dotyczących tematyki związanej z działalnością gospodarczą jednostek samorządu terytorialnego należy zwrócić uwagę, iż można wyróżnić kilka przypadków, w jakich znajduje się jednostka administracji publicznej w sprawach z zakresu prawa gospodarczego.

Z jednej strony może ona posiadać przymiot konsumenta (odbiorcy) względem innego podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą. Z drugiej – jako administracja publiczna – wykonując swoje obowiązki w oparciu o normy kompetencyjne kreuje sytuację prawną podmiotu, umożliwiając mu tym samym prowadzenie określonej działalności gospodarczej. Ponadto prowadząc nadzór sprawuje kontrolę nad działalnością przedsiębiorcy. Z trzecią sytuacją mamy do czynienia, kiedy jednostka samorządu terytorialnego sama podejmuje i wykonuje działalność gospodarczą. W powyższym kontekście można wyróżnić kolejne przypadki, gdy sfera spraw gospodarczych jest realizowana albo w ramach zadań własnych przez jednostkę samorządu albo zadań zleconych innemu podmiotowi¹.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie tematyki związanej głównie z sytuacją, w której jednostki samorządu terytorialnego podejmują i prowadzą działalność gospodarczą. Jest to problematyka będąca kwestią dyskusyjną ze względu na niejednoznaczne w tej materii uregulowania prawne. Poruszane zagadnienia wywołują również wiele kontrowersji z uwagi na fakt, iż samorząd terytorialny ma za zadanie spełniać określone cele publiczne, a prowadzenie przez niego działalności gospodarczej nie powinno stawać na przeszkodzie realizacji tych celów i w dużej mierze pochłaniać aktywność jednostek samorządu terytorialnego². Tym niemniej, aktywność w sferze spraw gospodarczych samorządowych jednostek jest postrzegana w kategorii złożoności problemu, gdyż obejmuje swym zasięgiem ramy innych gałęzi prawa (np. cywilnego, handlowego, finansowego czy administracyjnego).

Dokonując analizy poszczególnych zagadnień prawnych należy przede wszystkim poruszyć kwestie związane ze znaczeniem pojęcia „działalność gospodarcza” w odniesieniu do ustawowego upoważnienia jednostek samorządu terytorialnego do podejmowania działań w przedmiotowym zakresie. Ponadto należy wskazać ramy, w obszarze których ustawodawca dopuszcza działalność gospodarczą samorządowych jednostek oraz określa ich formy organizacyjnoprawne.

Działalność gospodarcza a zadania jednostek samorządu terytorialnego

Wyznaczenie granic działalności gospodarczej jednostek samorządu terytorialnego poprzez ustawowe dopuszczenie ich aktywności w tym zakresie

¹ A. Wasilewski, *Działalność gospodarcza a funkcje i zadania gminy*, „Samorząd Terytorialny” 1991, nr 11-12, s. 130.

² Zob. Wyrok WSA w Olsztynie z dnia 8 września 2011 r., I SA/OI 458/11, Lex nr 966077.

należy do problematycznej tematyki prawa samorządu terytorialnego.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 20, 22 i 64 gwarantuje swobodę działalności gospodarczej³. Bezspornym jest, iż powyższa zasada należy do konstytucyjnych praw wolnościowych i gwarantuje wolność gospodarczą osobom fizycznym, a nie organom administracji publicznej, do których należą jednostki samorządu terytorialnego⁴. Organy administracji rządowej i samorządowej, zgodnie z konstytucyjną zasadą praworządności (art. 7 konst. RP) oraz skonkretyzowaną na gruncie prawa o postępowaniu administracyjnym⁵ (dalej: k.p.a.) w art. 6 i 7 *in principio*, działają na podstawie prawa i w jego granicach. Zatem podstawą działania organów władzy publicznej są normy prawne ustanowione przez powszechnie obowiązujące przepisy prawa. Działanie polegające na przekroczeniu ustawowego upoważnienia dla organu (normy kompetencyjnej) traci walor jego legalności⁶.

W świetle powyższego nie sposób nie zgodzić się ze stanowiskiem A. Wasilewskiego, według którego „wszystkie wolności i prawa obywatelskie są wyrazem prawnych gwarancji praw obywateli wobec państwa i innych podmiotów publicznych i już z tej przyczyny nie mogą stanowić podstawy uzasadniającej wolność lub prawo samej władzy publicznej”⁷.

Zadania publiczne jednostek samorządu terytorialnego

W ramach trzech piętér podziału terytorialnego uregulowany został różny zakres działań poszczególnych jednostek samorządowych. Są one samodzielne w każdej sprawie podczas wykonywania zadań w oparciu o przyznane im ustawowo kompetencje, nie zastrzeżone dla innych organów władzy. Ponadto jednostki każdej ze struktury hierarchicznej administracji samorządowej podlegają z osobna nadzorowi administracji rządowej. Zatem jednostki wyższego szczebla nie mają kompetencji władczych względem jednostek niższego szczebla i każda jednostka jest od siebie całkowicie niezależna⁸.

Zadania jednostek samorządu terytorialnego mają dwojaki charakter. Z jednej strony działają one na podstawie własnych kompetencji, ale

³ Ustawa z dnia 2 kwietnia 1997 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. nr 78, poz. 483 z późn. zm.), dalej: konst. RP.

⁴ P. Sarnecki (red.), *Prawo konstytucyjne RP*, C.H. Beck, Warszawa 2014, s. 84.

⁵ Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. 2016, poz. 23 z późn. zm.).

⁶ R. Kędziora, *Ogólne postępowanie administracyjne*, C.H. Beck, Warszawa 2008, s. 91.

⁷ A. Wasilewski, *Działalność gospodarcza...*, *op. cit.*, s. 131.

⁸ J. Zimmermann, *Prawo administracyjne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2006, ss. 173-178.

z drugiej strony zajmują się realizacją zadań zleconych im wprost przez przepisy ustawowe, względnie działają w ramach porozumień zawieranych z administracją rządową lub administracją samorządową szczebla wyższego⁹.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 w zw. z art. 7 ust. 1 i 2 ustawy o samorządzie gminnym¹⁰ (dalej: u.s.g.) do zakresu działania gminy należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, niezastrzeżone na rzecz innych podmiotów, a mające na celu zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty. Prawodawca w odniesieniu do zadań własnych gminy zastosował klauzulę generalną i ogólną klauzulę kompetencyjną, zgodnie z którą jednostki samorządu podejmują działania bez konieczności uzyskania ustawowego upoważnienia¹¹. Zakres kompetencji obejmuje wszystkie sprawy o zasięgu (charakterze) lokalnym. Zatem przywołany art. 7 ust. 1 u.s.g. nie zawiera enumeratywnego katalogu zadań własnych gminy, lecz wyliczenie ma charakter przykładowy.

Zgodnie z art. 4 ustawy o samorządzie powiatowym¹² (dalej: u.s.p.) do powiatu należy realizowanie zadań publicznych o charakterze ponadgminnym. W odróżnieniu jednak do gmin ustawodawca nie przypisuje domniemania kompetencji na rzecz powiatu, co jest równoznaczne z tym, że organy powiatu i powiatowe osoby prawne nie mają podstaw do podjęcia działań bez wyraźnego ustawowego upoważnienia. Zatem art. 4 ust. 1 u.s.p. stanowi enumeratywny katalog zadań powiatu¹³.

Podobnie jak w u.s.g. w odniesieniu do gminy, tak w u.s.p. prawodawca kataloguje zadania własne powiatu, a na mocy ustaw lub porozumień z administracją rządową powiat wykonuje zadania zlecone¹⁴. Powiat może także zawierać porozumienia w sprawie powierzenia prowadzenia zadań publicznych z innymi jednostkami samorządu terytorialnego (gmina, województwo)¹⁵ lub zawierać umowy z innymi podmiotami w celu wykonywania zadań¹⁶.

Zadania publiczne województwa samorządowego zostały wyznaczone przez klauzulę generalną. Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy o samorządzie województwa¹⁷ (dalej: u.s.w.) do zadań tego szczebla samorządu nale-

⁹ *Ibidem*, s. 173.

¹⁰ Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. 2016, poz. 446 z późn. zm.).

¹¹ J. Zimmermann, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 179.

¹² Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. 2016, poz. 814 z późn. zm.).

¹³ J. Zimmermann, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 201.

¹⁴ Por. art. 4 ust. 4 i art. 5 ust. 1 u.s.p.

¹⁵ Art. 5 ust. 2 u.s.p.

¹⁶ Art. 6 ust. 1 u.s.p.

¹⁷ Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. 2016, poz. 486

żą sprawy o charakterze wojewódzkim, niezastrzeżone na rzecz innych organów administracji rządowej. W świetle powyższego ustawodawca przypisał samorządowi województwa domniemanie kompetencji w sprawach regionalnych w stosunku do administracji rządowej.

Definicja pojęcia działalności gospodarczej

Zarówno na gruncie uchylonej już ustawy Prawo działalności gospodarczej¹⁸ (dalej: p.d.g.), jak i obecnie obowiązującej ustawy o swobodzie działalności gospodarczej (dalej: u.s.d.g.), działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły¹⁹. Zgodnie z art. 4 u.s.d.g. przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną – wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą.

W sformułowanej tak definicji pojęcia „działalność gospodarcza” oraz w oparciu o ugruntowany dorobek doktryny i judykatury w tym zakresie można wskazać charakterystyczne elementy owej działalności. Cechuje się ona zarobkowym charakterem, uczestnictwem (udziałem) w obrocie gospodarczym, prowadzeniem działalności na własny rachunek i własną odpowiedzialność, powtarzalnością działań, zasadą racjonalnego gospodarowania (zasadą gospodarności)²⁰.

Kluczową rolę, na potrzeby niniejszego opracowania, odgrywa wskazany przez prawodawcę zarobkowy charakter działalności gospodarczej, tj. działalność w celu uzyskania zysku. W tym zakresie wypowiedział się Sąd Najwyższy, który w swojej tezie jeszcze w oparciu o art. 2 ust. 1 w brzmieniu uprzednio obowiązującej ustawy p.d.g. stwierdził, że ww. przepis prawny zawiera definicję działalności gospodarczej w szerokim ujęciu, zauważając przy tym jednocześnie, że nie ma ona waloru uniwersalności. Wynika to z faktu, iż nie uwzględnia ona w swym zakresie innych specyficznych form prowadzenia działalności gospodarczej oraz podmiotów, których założeniem nie jest osiągnięcie zysku z wykonywanej działalno-

z późn. zm.).

¹⁸ Por. art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. Prawo działalności gospodarczej (Dz. U. nr 101, poz. 1178). Akt uchylony.

¹⁹ Art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. 2016, poz. 1829 z późn. zm.).

²⁰ W.J. Katner, *Prawo działalności gospodarczej. Komentarz, orzecznictwo, piśmiennictwo*, LexisNexis, Warszawa 2003, ss. 17-19.

ści²¹. Pomimo, iż wyżej przywołana teza została zaprezentowana na gruncie uchylonej uprzednio ustawy, to jej wydzźwięk na gruncie obecnie obowiązującej u.s.d.g. jest jak najbardziej aktualny.

W polskim systemie prawnym ustawodawca wykorzystuje definicję działalności gospodarczej w zakresie różnych obszarów aktywności. Dla przykładu, za działalność gospodarczą można uznać sprawowanie funkcji kierowniczej w spółce prawa handlowego²². Na gruncie ustaw samorządowych również owe pojęcie pojawiło się. W myśl art. 9 ust. 2 u.s.g. gmina oraz inna gminna osoba prawna może podejmować działalność gospodarczą poza sferą użyteczności publicznej wyłącznie w przypadkach określonych w odrębnej ustawie. Podobnym zwrotem prawodawca posłużył się w art. 6 ust. 2 u.s.p. Jednakże w u.s.w. brak jest powyższego zapisu. Jedyne art. 13 u.s.w. daje samorządowi województwa możliwość tworzenia w sferze użyteczności publicznej spółek prawa handlowego (z ograniczoną odpowiedzialnością lub akcyjnych) przez co jednostki te posiadają kompetencje w zakresie podejmowania działalności gospodarczej.

Pewnego rodzaju wątpliwości budzi wprowadzony do ustaw samorządowych termin działalności gospodarczej, przede wszystkim z przyczyn stosowania go w praktyce w rozumieniu uregulowania zawartego w u.s.d.g., głównie pod kątem zarobkowego charakteru tej działalności. Należy przychylić się do stanowiska C. Kosikowskiego, według którego w szerszym zakresie zdefiniowana jest działalność gospodarcza w u.s.g. niż to ma miejsce na gruncie u.s.d.g.²³. Podyktowane to jest tym, iż działalność gospodarcza gmin służy głównie realizacji zadań, zwłaszcza w zakresie użyteczności publicznej, nie jest zaś jej celem zamiar osiągnięcia z niej zysku. Zatem w świetle prawa samorządu terytorialnego termin ten ma charakter pomocniczy i należy go traktować jako wskazówkę interpretacyjną.

Mając na uwadze powyższe rozważania należy zauważyć, iż uregulowania zawarte w u.s.d.g. należy stosować odpowiednio względem innych ustaw samorządowych, w których ustawodawca wprowadził pojęcie działalności gospodarczej i tylko w takim zakresie, w jakim nie stoją w sprzeczności z działaniami podjętymi w celach publicznych.

²¹ Uchwała SN z dnia 9 marca 1993 r., III CZP 156/92, Lex nr 3892.

²² Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (Dz. U. nr 106, poz. 679).

²³ C. Kosikowski, *Działalność gospodarcza gmin*, Białystok 1992, s. 11.

Działalność gospodarcza samorządu w sferze i poza sferą użyteczności publicznej

Obowiązujące regulacje prawne stwarzają zróżnicowane uwarunkowania dla jednostek samorządu terytorialnego w kontekście prowadzenia przez nie działalności gospodarczej w sferze i poza sferą użyteczności publicznej. Samorząd funkcjonując w aktualnym porządku prawnym w obydwu wymienionych obszarach zobligowany jest zatem do przystosowania swojej działalności do odmiennych okoliczności. Stwarza to sytuację, w której samorząd podlegając determinantom przybierającym formę nakazu prowadzenia działalności bądź też zakazu jej prowadzenia jest zmuszony do podejmowania prawnie skutecznych działań, mieszczących się w granicach prawa.

Działalność gospodarcza jednostek samorządu terytorialnego w zakresie użyteczności publicznej

Zadaniami o charakterze użyteczności publicznej są zadania, których celem jest bieżące i nieprzerwane zaspokajanie zbiorowych potrzeb ludności w drodze świadczenia usług powszechnie dostępnych²⁴. Zatem podejmowanie zadań o charakterze użyteczności publicznej należy do zasadniczych działań w sferze gospodarki komunalnej, które są realizowane jako zadania własne przez administrację samorządową w celu zaspokajania zbiorowych potrzeb wspólnoty. Tym niemniej trzeba mieć na uwadze, iż nie należy zrównywać obu kategorii tych zadań, ponieważ nie wszystkie zadania własne jednostek samorządowych są zadaniami z zakresu użyteczności publicznej²⁵. Jednoznaczne określenie zadań o charakterze użyteczności publicznej, o których mowa w art. 1 ust. 2 u.s.k. wymusza na stosującym ww. przepis dokonania analizy wszystkich jego pojęć w tym zakresie, co nie jest sprawą oczywistą. Bowiem katalog ten stanowi klauzulę generalną stanowiącą zwrot niedookreślony.

Zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty powinno być realizowane w ramach zadań z zakresu użyteczności publicznej. W świetle powyższego należy zauważyć, iż dopuszczalne są tylko i wyłącznie te formy działań, które mają charakter zbiorowy, a więc nie mogą to być potrzeby o charakterze indywidualnym. Dodatkowo nie jest konieczne, aby zaspokajanie potrzeb wspólnoty było realizowane względem wszystkich jego

²⁴ Art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (Dz. U. 2016, poz. 573 z późn. zm.), dalej: u.s.k.

²⁵ K. Byjoch, S. Redel, *Prawo gospodarki komunalnej*, PWN, Warszawa 2000, ss. 65-66.

członków. Niektóre bowiem potrzeby będą dotykały bezpośrednio tylko pewnej grupy mieszkańców.

Ekonomicznymi atrybutami prowadzenia działalności gospodarczej o charakterze użyteczności publicznej są w szczególności działania charakteryzujące się niską elastycznością popytu, działaniem w ramach monopolu naturalnego, wysokimi kosztami stałymi, a także wysoką kapitałochłonnością²⁶. Równie istotną cechą jest brak konieczności zaspokajania zbiorowych potrzeb wspólnoty przez podmioty prawa prywatnego. Ponadto podmioty korzystające ze świadczonych w tym zakresie usług nie ponoszą za nie opłat, co jest wynikiem tego, że działania podejmowane są w oparciu o kryterium racjonalnego gospodarowania, jednakże z koniecznością ich finansowania ze środków publicznych²⁷. I tak rozbudowa infrastruktury układu przestrzennego przeznaczona dla jego użytkowników jest jednym z najczęstszych przykładów związanych z usługami z zakresu użyteczności publicznej. Działania te mieszczą się w katalogu usług dotyczących aktualnego na nie zapotrzebowania wspólnoty oraz świadczonych przez okres nieprzerwany, a więc na bieżąco. Ponadto usługi o charakterze użyteczności publicznej skierowane do określonej grupy odbiorców lub do ogółu obywateli świadczone są w ramach sektorów publicznych.

Niezależnie od znacznego dorobku doktryny oraz judykatury w powyższym przedmiocie nadal istnieją rozbieżności w zakresie wyznaczenia wyraźnej granicy działalności gospodarczej w sferze użyteczności publicznej i poza tą sferą.

Realizacja zbiorowych potrzeb wspólnoty w ramach zadań własnych samorządu przy uwzględnieniu korzyści wynikających z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej o charakterze użyteczności publicznej i dominującej pozycji samorządu jako monopolisty w tej sferze wpisuje się z wąskie ujęcie opisywanego zagadnienia²⁸.

W literaturze przedmiotu termin działalności gospodarczej w zakresie użyteczności publicznej jest również ujęty w szerokim tego słowa znaczeniu. Działalność ta jest rozumiana jako każda forma mająca na celu rozwiązanie istotnych problemów społecznych wspólnoty²⁹.

W świetle powyższego oraz mając na uwadze brzmienie art. 1 ust. 2 u.g.k. pojęcie działalności o charakterze użyteczności publicznej należałoby rozumieć przez pryzmat jego szerokiego ujęcia. Zapatrywanie się w kierunku działalności związanej wyłącznie z dominującą pozycją samorządu

²⁶ M.A. Waligórski, *Działalność gospodarcza w ujęciu prawa administracyjnego*, Forum Naukowe, Poznań 2006, s. 89.

²⁷ Por. art. 4 ust. 1 pkt 2 u.g.k.

²⁸ M. Szydło, *Ustawa o gospodarce komunalnej. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2008, s. 140.

²⁹ C. Kosikowski, *Działalność gospodarcza...*, *op. cit.*, s. 13.

jako monopolisty w tym zakresie nie zawiera się w treści przywołanego wyżej przepisu prawa.

Konkludując powyższe rozważania należałoby stwierdzić, iż w rezultacie określenie działalności o charakterze użyteczności publicznej jest rozumiane jako wykonywanie zadań publicznych jednostki samorządu terytorialnego, za wyjątkiem działań wykraczających poza tę sferę. Polegają one na zaspokajaniu bieżących potrzeb o charakterze zbiorowym i w sposób nieprzerwany, a także nie eliminują możliwości prowadzenia działalności skierowanej do określonej grupy członków wspólnoty, bez konieczności udziału w tym zakresie podmiotów prawa prywatnego. Działania te podporządkowane są regułom racjonalnej gospodarki, lecz cechują się niezarobkowym charakterem.

Działalność gospodarcza jednostek samorządu terytorialnego poza sferą użyteczności publicznej

Od momentu kiedy w 1990 r. w Polsce został reaktywowany samorząd terytorialny problematyka związana z dopuszczalnością podejmowania i prowadzenia przez jednostki samorządu działalności o charakterze komercyjnym stała się dyskusyjna.

Na gruncie ówczesnie obowiązującej ustawy o samorządzie terytorialnym prawodawca uregulował przedmiotowe pojęcie w szerokim zakresie, tj. dopuścił możliwość prowadzenia przez gminę lub inne komunalne osoby prawne działalności gospodarczej poza sferą użyteczności publicznej, jeżeli uzasadniały to względy społeczne³⁰. Od czasu wejścia w życie powyższej regulacji zasady prowadzenia działalności komercyjnej przez gminy niejednokrotnie uległy zmianie³¹.

Ustawodawca wprowadził możliwość podejmowania działalności gospodarczej przez samorząd terytorialny, przyznając przy tym w zależności od jego szczebla różne kompetencje w przedmiotowym zakresie.

Należy przy tym zauważyć, iż zgodnie z treścią art. 6 ust. 2 u.s.p. nie jest dopuszczalne prowadzenie działalności gospodarczej poza sferą uży-

³⁰ Art. 9 ust. 2 ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz. U. nr 13, poz. 74), jako: u.s.t. Obecnie u.s.g.

³¹ Art. 9 ust. 2 u.s.t. na mocy ustawy z dnia 6 listopada 1992 r. o zmianie ustawy o samorządzie terytorialnym (Dz. U. nr 100, poz. 499) otrzymał brzmienie: „Gmina oraz inna komunalna osoba prawna nie może prowadzić działalności gospodarczej poza sferą użyteczności publicznej”. Z chwilą wejścia w życie u.g.k., tj. 19.02.1997 r. wprowadzono zakaz komercyjnej działalności gospodarczej poza sferą użyteczności publicznej przez gminę, za wyjątkiem obszarów, w których tego typu działalność została dopuszczona. Por. art. 10 u.g.k.

teczności publicznej przez powiat. Z kolei województwo może tworzyć poza sferą użyteczności publicznej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki akcyjne (lub przystępować do nich), jeśli działalność ich polega na wykonywaniu czynności promocyjnych, edukacyjnych i wydawniczych oraz wykonywaniu działalności w zakresie telekomunikacji służących rozwojowi województwa³².

W świetle art. 10 u.g.k. gmina w porównaniu do pozostałych jednostek samorządu (powiat, województwo) posiada w najszerszym zakresie kompetencje do prowadzenia komercyjnej działalności gospodarczej, przy jednoczesnym spełnieniu przez nią ustawowych przesłanek. Ograniczenia te nie mają zastosowania do posiadania przez gminę akcji lub udziałów spółek zajmujących się czynnościami bankowymi, ubezpieczeniowymi oraz działalnością doradczą, promocyjną, edukacyjną i wydawniczą, a także innych spółek ważnych dla rozwoju gminy³³.

Zatem dopuszczalność działalności gospodarczej gminy poza sferą użyteczności publicznej została ujęta przez ustawodawcę w sposób szeroki, jeśli chodzi o jej przedmiotowy zakres. Tym niemniej należy zwrócić uwagę, iż zakres ten należałoby rozumieć jako wyjątek od generalnej zasady, według której gmina może prowadzić działalność gospodarczą w sferze użyteczności publicznej, ale poza nią tylko wyjątkowo i w ściśle określonym zakresie³⁴. Skłania to do wniosku, iż nie jest dopuszczalne stosowanie wykładni rozszerzającej art. 10 u.g.k. z uwagi na fakt, iż ustawodawca w nim posłużył się enumeratywnym wyliczeniem, które wyłącza rozumowanie *per analogiam*³⁵.

Wymogiem prowadzonej przez gminę komercyjnej działalności gospodarczej, czyli poza sferą użyteczności publicznej jest także to, aby była ona ukierunkowana na realizację celów publicznych i zadań własnych. Z uwagi na fakt, iż działalność ta wchodzi w skład gospodarki komunalnej, to musi istnieć zależność pomiędzy zakresem przedmiotowym jej wykonywania a realizacją zadań własnych gminy. Należy przy tym zauważyć, iż możliwość prowadzenia komercyjnej działalności przez gminę dotyczy również sytuacji, w której potrzeby wspólnoty są niezaspokojone przez podmioty prywatne oraz wiadomym jest, że nie zostaną one w zadowalającym stopniu spełnione. Koresponduje to wprost w treścią art. 1 u.g.k., analiza którego wskazuje na nadrzędność celu, jakim jest zaspokajanie potrzeb wspólnoty.

Mając na uwadze brzmienie art. 10 ust. 1 u.g.k. należy stwierdzić, iż

³² Por. art. 13 ust. 2 u.s.w.

³³ Zob. art. 10 ust. 3 u.g.k.

³⁴ Por. art. 9 ust. 2 u.s.g.

³⁵ Zob. Wyrok WSA w Gliwicach z dnia 18 lutego 2015 r., IV SA/GI 503/14, Lex nr 1652486.

czynnikami warunkującymi podejmowanie działalności komercyjnej przez samorząd są: deficyt na rynku lokalnym podmiotów realizujących potrzeby wspólnoty w danym sektorze, poziom bezrobocia mający bezpośrednie przełożenie na obniżanie się stopy życia mieszkańców, a także brak skuteczności wdrożonych przez samorząd instrumentów prawnych oraz podjętych działań. Zatem w sytuacji zaspokojenia przez podmioty niepubliczne potrzeb wspólnoty w dostatecznym stopniu w danym sektorze, pomimo wysokiego współczynnika bezrobocia samorząd nie powinien podejmować działalności o charakterze komercyjnym. Należy podkreślić, iż gmina ma kompetencje w zakresie prowadzenia działalności komercyjnej w celu przeciwdziałania bezrobociu³⁶ jako przyczynie niskiego poziomu życia mieszkańców przekładającego się na niezaspokajanie ich zbiorowych potrzeb.

Zgodnie z treścią art. 10 ust. 2 u.g.k. organy gminy posiadają upoważnienie do podjęcia działalności gospodarczej poza sferą użyteczności publicznej, jeśli zbycie składnika mienia komunalnego mogącego stanowić wkład niepieniężny gminy do spółki może spowodować dla gminy poważną stratę majątkową. Zbycie składników majątkowych polega na ich sprzedaży lub rozporządzeniu w inny sposób powodujący przeniesienie prawa własności na inny podmiot. Najczęściej mienie komunalne jest udostępniane przez gminę na podstawie umów cywilnoprawnych przy jednoczesnym posiadaniu przez nią nadal przymiotu właściciela składników majątkowych.

Natomiast przedmiotem rozporządzenia, o którym mowa w art. 10 ust. 2 u.g.k. mogą być wyłącznie rzeczy lub prawa posiadające zdolność aportową. Wkładem niepieniężnym do spółki kapitałowej może być prawo majątkowe zarówno o charakterze materialnym, jak i niematerialnym (np. nieruchomości, prawo autorskie, patentowe). Tym niemniej w świetle art. 14 § 1 kodeksu spółek handlowych³⁷ (dalej: k.s.h.) przedmiotem aportu nie może być prawo niezbywalne oraz świadczenie pracy bądź usług.

Podkreślenia wymaga fakt, iż prowadzenie przez gminę działalności komercyjnej możliwe jest wyłącznie w sytuacji, gdy rozporządzenie składnikiem majątkowym może przysporzyć znaczne straty. Trzeba przy tym nadmienić, iż na gruncie u.g.k. nie można odnaleźć precyzyjnego objaśnienia przedmiotowego zakresu. Stąd nasuwa się wniosek, iż działalność komercyjna gminy powinna mieć gruntowne uzasadnienie ekonomiczne,

³⁶ Zob. ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. 2016, poz. 645 z późn. zm.).

³⁷ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz. U. 2016, poz. 573 z późn. zm.).

a także winna być podjęta w oparciu o pragmatyzm i logiczne przesłanki, w sytuacji gdy inne rozwiązanie jest niewskazane ze względu na okoliczności. Niezbędnym uwarunkowaniem wydaje się być w powyższym zakresie konieczność wykonania kalkulacji ekonomicznej w kontekście zbycia lub udostępnienia mienia komunalnego, z której wynikałoby jednoznacznie nieracjonalność takiego działania (musiałoby się to odbyć poniżej wartości rynkowej, co miałoby przełożenie na obniżenie aktywów samorządu). Wystarczającym uzasadnieniem podjęcia przez gminę komercyjnej działalności gospodarczej będzie znaczący stopień jej opłacalności, skutkujący możliwością uniknięcia poważnej straty przez samorząd.

Regulacja zawarta w art. 10 ust. 3 u.g.k. stanowi samodzielną przesłankę uzasadniającą podjęcie przez gminę działalności poza sferą użyteczności publicznej. Zgodnie z tym przepisem rada gminy może w drodze uchwały nabyć akcje lub udziały w spółce prawa handlowego (sp. z o.o.), która bezpośrednio zajmuje się czynnościami bankowymi i ubezpieczeniowymi oraz działalnością doradczą, promocyjną, edukacyjną lub wydawniczą, a także inną działalnością ważną dla rozwoju gminy³⁸. Należy zauważyć, iż wskazany przez ustawodawcę w ww. przepisie prawa wymóg prowadzenia działalności „ważnej dla rozwoju gminy” jest sformułowany w sposób nieostry.

Ze sceptycyzmem trzeba się więc odnieść do ww. regulacji ze względu na jej niekompatybilność z odrębnymi uregulowaniami, wprowadzającymi wyraźne ograniczenia dla gminy w zakresie działalności w sferze użyteczności publicznej.

Formy organizacyjnoprawne działalności gospodarczej jednostek samorządu terytorialnego

Jednostki samorządu terytorialnego w ramach podejmowanej działalności gospodarczej dysponują możliwością korzystania z form organizacyjnych w zakresie prawa publicznego, jak również odpowiednich form prawa prywatnego³⁹. Analizując regulacje zawarte w u.g.k. trudno wyrokować, które z form organizacyjnoprawnych przewidzianych dla samorządu są odpowiednie z uwagi na prowadzenie ww. działalności. Prawodawca nie dokonuje bowiem sformułowania wyraźnych ograniczeń w omawianym przedmiocie, co należałoby rozumieć w ten sposób, iż samorząd może po-

³⁸ Zob. Wyrok NSA w Gdańsku z dnia 6 grudnia 2000 r., I SA/Gd 1997/99, Lex nr 1693569.

³⁹ Zob. art. 2 u.g.k. stanowiący, iż: „Gospodarka komunalna może być prowadzona przez jednostki samorządu terytorialnego w szczególności w formach samorządowego zakładu budżetowego lub spółek prawa handlowego”.

dejmować działalność w każdej prawnie dopuszczalnej dla niego formie aktywności.

Ustawa o finansach publicznych⁴⁰ zawiera formy publicznoprawne ww. działalności, tj. zakład budżetowy, jednostka budżetowa. Natomiast odnosząc się do form prywatnoprawnych można wskazać spółki prawa handlowego, fundacje, spółdzielnie i stowarzyszenia.

W zakresie użyteczności publicznej gmina, powiat, województwo mogą tworzyć spółki kapitałowe (spółka z o.o. i spółka akcyjna) oraz jednostki wskazane w ustawie o finansach publicznych⁴¹. Jednakże działalność jednostek samorządu terytorialnego poza sferą użyteczności publicznej jest nieco bardziej różnorodna. Mogą one w tej sferze sięgać tylko do form organizacyjnoprawnych z zakresu prawa handlowego⁴².

W świetle ustaw samorządowych oraz na podstawie analizy przepisów u.g.k. należy stwierdzić, iż swoboda wyboru form organizacyjnoprawnych przez jednostki samorządowe w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej poza sferą użyteczności publicznej przedstawia się odmiennie. Samorząd województwa może tworzyć w tym zakresie jedynie spółki z o.o. oraz spółki akcyjne. Natomiast samorząd powiatowy nie ma kompetencji do prowadzenia ww. działalności poza sferą użyteczności publicznej. Samorząd gminny może przystąpić do spółek kapitałowych, prowadzących komercyjną działalność, a także do spółek osobowych, ale jedynie jako komandytariusz w spółce komandytowej i akcjonariusz w spółce komandytowo-akcyjnej.

Niemniej jednak kwestia udziału gminy w spółkach osobowych budzi pewnego rodzaju wątpliwości, ponieważ można przyjąć, iż ustawodawstwo wprowadza w tej materii ewentualną możliwość przystępowania gminy do spółek osobowych właśnie z uwagi na brak wyraźnego ograniczenia wyboru jedynie do spółek kapitałowych⁴³. Wypada zatem zauważyć, iż uczestnictwo gminy w działalności gospodarczej, ze względu na dyrektywę zachowania szczególnej staranności w zarządzaniu jej majątkiem, powinno mieć miejsce tylko w przedsięwzięciach, gdzie jej odpowiedzialność jest ograniczona do konkretnej wysokości⁴⁴. Odpowiedzialności za

⁴⁰ Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. 2016, poz. 1870 z późn. zm.).

⁴¹ Por. art. 9 u.g.k.

⁴² Zob. art. 7 u.g.k., który stanowi, iż: „Działalność wykraczająca poza zadania o charakterze użyteczności publicznej nie może być prowadzona w formie samorządowego zakładu budżetowego”. Oznacza to, że nie jest możliwe prowadzenie działalności przez jednostkę budżetową.

⁴³ Por. art. 10 u.g.k., który stanowi, iż „gmina może tworzyć spółki prawa handlowego i przystępować do nich”.

⁴⁴ W. Gonet, *Zakres swobody zawierania umów przez jednostki samorządu terytorialnego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2011, ss. 106-109. Zob. art. 50 u.s.g.

zobowiązania spółki nie ponoszą akcjonariusze spółki akcyjnej oraz wspólnicy sp. z o.o.⁴⁵ Akcjonariusz spółki komandytowo-akcyjnej nie ponosi również takiej odpowiedzialności⁴⁶. Natomiast komandytariusz w spółce komandytowej odpowiada za zobowiązania spółki do wysokości sumy komandytowej⁴⁷.

Mając na uwadze powyższe oraz treść art. 50 u.s.g. należy stwierdzić, iż nie ma prawnej możliwości, aby gmina tworzyła lub przystępowała do spółek osobowych jako wspólnik spółki jawnej, komplementariusz spółki komandytowej lub komandytowo-akcyjnej. Trzeba przy tym jednak zaznaczyć, iż w literaturze przedmiotu można spotkać się z różnymi poglądami. Niektórzy autorzy stosując wykładnię na podstawie analizy treści przepisu art. 10 u.g.k. dochodzą do wniosku, iż gmina posiada kompetencje do przystępowania do wszelkiego rodzaju spółek handlowych⁴⁸. Pozostali zaś nie dopuszczają możliwości, aby poza spółką z o.o. oraz spółką akcyjną gmina mogła tworzyć lub przystępować do innych spółek prawa handlowego⁴⁹.

Ponadto warto zauważyć, iż zgodnie z art. 3 ust. 1 u.g.k. zadania publiczne mogą być realizowane przez jednostki samorządu terytorialnego również w drodze umów na zasadach ogólnych poprzez powierzenie ich wykonania osobom fizycznym, osobom prawnym lub jednostkom organizacyjnym nieposiadającym osobowości prawnej, uwzględniając przy tym m.in. przepisy prawa zamówień publicznych⁵⁰. Konieczność zachowania procedur z zakresu zamówień publicznych istnieje także w ramach zlecenia realizacji zadań własnych osobom prawnym, a zwłaszcza spółkom, w których uczestniczy gmina (bądź inna jednostka samorządowa), zgodnie z ideą równego traktowania wszystkich uczestników obrotu gospodarczego. Odstąpienie od ww. procedur jest możliwe w przypadku, gdy zamówienie publiczne dotyczy własnego zakładu budżetowego lub innej jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej. Powyższe wynika *expressis verbis* z brzmienia art. 3 ust. 1 u.g.k., który stanowi o zawieraniu umów, a zadania te mogą być powierzane podmiotom, z którymi jednostki samorządu terytorialnego zawarły wiążącą dla stron umowę. Z kolei zakłady i jednostki budżetowe nie posiadają kompetencji do zawierania z jed-

⁴⁵ Por. art. 301 § 5 k.s.h. i 151 § 3 k.s.h.

⁴⁶ Zob. art. 135 k.s.h.

⁴⁷ Por. art. 111 k.s.h.

⁴⁸ Zob. M. Stec, M. Mączyński (red.), *Działalność gospodarcza jednostek samorządu terytorialnego. Dopuszczalność i granice jej prowadzenia*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, ss. 58-60.

⁴⁹ Zob. K. Byjoch, S. Redeł, *Prawo gospodarki...*, *op. cit.*, s. 121.

⁵⁰ Ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. 2015, poz. 2164 z późn. zm.).

nostkami samorządu umów cywilnoprawnych z uwagi na brak zdolności prawnej oraz zdolności do czynności prawnych w tym zakresie.

Dalszą część rozdziału ograniczono wyłącznie do form organizacyjnoprawnych właściwych dla prawa prywatnego.

Prywatnoprawne formy prowadzenia działalności przez jednostki samorządu terytorialnego na przykładzie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółek akcyjnych z udziałem tych jednostek

Jedną z powszechnie stosowanych w sferze gospodarki komunalnej form organizacyjnoprawnych są spółki kapitałowe. Na powyższe wpływa kilka zasadniczych czynników. Atrybutem tej formy prawnej organizacji podmiotów gospodarczych z pewnością jest to, iż posiada ona: osobowość prawną, odrębność majątku spółki od majątku wspólników oraz odpowiedzialność za własne zobowiązania, nienaruszalność kapitału zakładowego, czy też zmienność składu osobowego oraz małe znaczenie cech osobistych poszczególnych wspólników⁵¹.

Ponadto spółkę z o.o. i spółkę akcyjną cechuje dopuszczalność ich tworzenia nie tylko w celu o charakterze gospodarczym, ale również takim, który jest przewidziany przez przepisy prawa. Spółki te posiadają zbliżoną do siebie strukturę organów, a odpowiedzialność wspólników (akcjonariuszy) za zobowiązania spółki nie jest przewidziana prawem. Natomiast ustawowym wymogiem jest wniesienie do nich kapitału zakładowego. W powyższym zakresie spółki te wykazują względem siebie wiele podobieństw⁵². Do różnic zaś zaliczyć należy: dopuszczalność zbywania akcji bez ograniczeń, brak osobistego nadzoru akcjonariusza nad działalnością zarządu spółki, wyższy kapitał zakładowy w przypadku zakładania spółki akcyjnej, czy też stała rada nadzorcza w spółce akcyjnej, przy czym trzeba zaznaczyć, iż w spółce z o.o. powołuje się obowiązkowy stały organ nadzorczy w przypadku, gdy kapitał zakładowy spółki przekracza 500 tys. PLN⁵³.

Do wnoszenia oraz obejmowania udziałów i akcji, ich nabywania i zbywania stosuje się przepisy k.s.h.⁵⁴. W świetle powyższego, w przypadku braku w przedmiotowym zakresie regulacji *lex specialis*, przepisy k.s.h. stosuje się bezpośrednio.

⁵¹ Zob. A. Kidyba (red.), M. Michalski, *Spółka akcyjna*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014, ss. 30-31.

⁵² K. Byjoch, S. Redeł, *Prawo gospodarki...*, *op. cit.*, s. 122.

⁵³ *Ibidem*.

⁵⁴ Por. art. 12 u.g.k.

Na gruncie obecnie obowiązujących przepisów prawa powstanie spółek kapitałowych (spółka z o.o., spółka akcyjna) z udziałem jednostek samorządu terytorialnego jest możliwe w sytuacji przekształcenia samorządowego zakładu budżetowego w spółkę jednoosobową⁵⁵ oraz przedsiębiorstwa komunalnego z mocy prawa w jednoosobową spółkę gminy⁵⁶, a także utworzenie spółki w trybie przepisów k.s.h. Podkreślenia wymaga fakt, iż utworzenie spółki komunalnej musi być poprzedzone podjęciem przez organ stanowiący⁵⁷ jednostki samorządu terytorialnego stosownej uchwały w tym zakresie. Z kolei do kompetencji organu wykonawczego⁵⁸ jednostek samorządu należą odpowiednie czynności założycielskie spółki.

Mając na uwadze treść przepisów k.s.h. należy zauważyć, iż dopuszczalność tworzenia jednoosobowych spółek jest przewidziana w szerszym zakresie niż to ma miejsce na gruncie pozostałych regulacji. Tym niemniej ustawodawca wprowadził pewnego rodzaju ograniczenia w zakresie autonomiczności zawiązania przez jednoosobową spółkę z o.o. innej jednoosobowej spółki z o.o. oraz spółki akcyjnej⁵⁹. Powyższe należy również odnieść do samorządowych jednostek, ale tylko w sytuacji tworzenia przez nie spółek jednoosobowych. Zatem należałoby uznać, iż działanie polegające na skupieniu przez jednostki samorządu terytorialnego w rękach całościowych udziałów (akcji) innej spółki skutkujących powstaniem kapitałowej spółki jednoosobowej mieści się w granicach prawa. Ponadto ustawodawca wprowadził wymóg zachowania formy pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi dla oświadczeń woli składanych spółce kapitałowej przez jej jedyne go wspólnika lub akcjonariusza⁶⁰.

Możliwość przekształcenia zakładu budżetowego w jednoosobową spółkę prawa handlowego jest szczególnym rodzajem jej powstania z udziałem jednostek samorządu. Organ stanowiący samorządu, działając w trybie art. 14 u.g.k. podejmuje w drodze uchwały o likwidacji prowadzonego zakładu celem zawiązania jednoosobowej spółki kapitałowej, a także o wniesieniu na pokrycie kapitału spółki wkładu w postaci mienia zlikwidowanego zakładu⁶¹. A zatem składniki mienia samorządowego zakładu budżetowego przekształconego w spółkę stają się majątkiem tej spółki, która przejmuje wszystkie prawa i obowiązki wynikające z uprzednio prowadzonej przez zlikwidowany zakład działalności. Tym niemniej nie oznacza to, iż nowo powstała spółka nie jest uprawniona do pokrywania

⁵⁵ Art. 22 i 23 u.g.k.

⁵⁶ Art. 14 ust. 1 u.g.k.

⁵⁷ Zob. art. 18 ust. 2 pkt 9 lit. f) u.s.g. oraz art. 18 pkt 19 ppkt e) u.s.w.

⁵⁸ Wójt, zarząd powiatu lub zarząd województwa.

⁵⁹ Por. art. 151 § 2, 301 § 1 k.s.h.

⁶⁰ Zob. Zasada bezpieczeństwa obrotu gospodarczego: art. 173 § 1, 303 § 2 k.s.h.

⁶¹ Por. art. 22 u.g.k.

strat z dochodu, który ma zostać uzyskany w kolejnych latach⁶².

Ustawodawca nie wprowadził uregulowania zakazującego jednostkom samorządu terytorialnego udziału z innymi podmiotami w spółkach kapitałowych. Powyższe daje zatem możliwość poddania pod rozagę zaliczania ww. spółek do kategorii przedsiębiorstw komunalnych. Aczkolwiek zauważyć należy, iż jednostki te powinny być ukierunkowane na realizację zadań publicznych i ograniczenie działalności komercyjnej. W świetle powyższego problem zatem polega na wskazaniu procentowego udziału jednostki samorządu terytorialnego w kapitale spółki. W literaturze przedmiotu i judykaturze kwestia ta nie została jeszcze w sposób jednoznaczny omówiona. Część autorów jest zdania, iż status lokalnego przedsiębiorstwa ma zastosowanie wyłącznie do spółek, których jednostka dysponuje ponad 50% udziałem w kapitale zakładowym⁶³. Natomiast Sąd Najwyższy przedstawił stanowisko, iż komunalną osobą prawną jest spółka, w której jednostka samorządu posiada całościowy kapitał zakładowy⁶⁴.

W świetle powyższego należy stwierdzić, iż odwoływanie się jedynie do wskaźnika, jakim jest procentowy udział jednostek samorządu w kapitale spółki nie jest prawidłowe. Rozkład udziałów w kapitale spółki nie musi mieć bowiem rzeczywistego przełożenia na możliwość wyboru jej zarządu, gdyż samorząd może zachować decyzyjność w tym względzie nawet w sytuacji dysponowania mniejszościowym pakietem udziałów lub akcji. Z kolei posiadanie większościowego pakietu udziałów lub akcji przez jednostkę samorządu nie daje gwarancji decyzyjności w zakresie jej działalności. Współzależności majątkowe, organizacyjne i funkcjonalne zachodzące między spółką będącą przedsiębiorstwem lokalnym a jednostką samorządu wpływają bowiem na ich wzajemne relacje⁶⁵.

Ustawa o finansach publicznych nie daje możliwości przekazania dotacji spółkom z udziałem samorządu w ramach pokrycia kosztów ich działalności. W celu wsparcia funkcjonowania spółek pozostaje więc rozwiązanie w postaci zwiększania kapitału zakładowego wraz z jego objęciem przez jednostki samorządu.

Należy zaznaczyć, iż spółki kapitałowe, jako formy organizacyjno-prawne powszechnie stosowane w działalności gospodarczej samorządu, będąc osobami prawnymi, prowadzą działalność na własny rachunek. Z tego powodu nie stanowią bezpośredniego obciążenia dla budżetu samorządu, który może jednak nadzorować i kontrolować ich funkcjonowanie za pośrednictwem organów spółek. Ewentualne realizowanie przez ww. spół-

⁶² W. Gonet, *Spółki komunalne*, LexisNexis, Warszawa 2007, s. 7.

⁶³ Zob. M. Habdas, *Publiczna własność nieruchomości*, LexisNexis, Warszawa 2011, ss. 122-124.

⁶⁴ Uchwała SN z dnia 14 marca 1995 r., III CZP 6/95, Lex nr 4169.

⁶⁵ K. Byjoch, S. Redel, *Prawo gospodarki...*, *op. cit.*, s. 59.

ki usług nierentownych na rzecz społeczności lokalnej generowałyby konieczność wsparcia finansowego ze strony samorządu, co wydaje się niecelowe, gdyż co do zasady koszty prowadzenia działalności spółki powinny pokrywać z własnych przychodów. Podkreślenia wymaga fakt, iż ewentualne dążenie do podnoszenia wskaźników ekonomicznych spółek komunalnych może powodować permanentne podnoszenie cen przez ich organy za świadczone usługi na rzecz lokalnej społeczności. Funkcjonująca w porządku prawnym ustawa o gospodarce komunalnej stwarza jednak skuteczne możliwości zapobiegania tego typu sytuacjom poprzez scedowanie na samorządy kompetencji w zakresie regulowania opłat i cen za usługi ze sfery użyteczności publicznej⁶⁶. Stwarza to jednocześnie ryzyko ustalenia przez samorząd ww. cen i opłat na poziomie nie rekompensującym spółkom kosztów ich wygenerowania.

Podsumowanie

Samorząd terytorialny nie wydaje się być właściwym w zakresie działalności gospodarczej prowadzonej szeroko na wszystkich płaszczyznach gospodarki rynkowej, gdyż stanowi ona zasadniczo obszar funkcjonowania podmiotów prywatnych. Warto przy tym zauważyć, iż o ile działalność samorządu w ramach użyteczności publicznej realizuje potrzeby społeczności lokalnej i tym samym wykonuje jego zadania własne, o tyle działalność poza ww. sferą powinna mieć pewne ustawowe ograniczenia. Prawodawca przyjmując zasadę względnego zakazu w przedmiotowej sprawie, pozostawił jednakże pewnego rodzaju wątpliwości, gdyż regulacja zawarta w art. 10 ust. 3 u.g.k. stanowi samodzielną przesłankę uzasadniającą podjęcie przez gminę działalności poza sferą użyteczności publicznej. Należy zauważyć, iż wskazany przez ustawodawcę w ww. przepisie prawa wymóg prowadzenia działalności „ważnej dla rozwoju gminy” jest sformułowany w sposób nieostry. Doprecyzowanie przesłanek prowadzenia działalności komercyjnej przez gminę stanowi właściwy kierunek prawodawstwa w tym przedmiocie.

Trudno do końca określić, które z form organizacyjnoprawnych przewidzianych dla samorządu są odpowiednie z uwagi na prowadzenie działalności komercyjnej. Ustawodawca bowiem, skoro nie dokonuje sformułowania wyraźnych ograniczeń w omawianym przedmiocie, wskazuje tym samym, iż samorząd może podejmować działalność w każdej prawnie dopuszczalnej dla niego formie aktywności.

Wykonywanie zadań publicznych przez samorząd nie musi polegać

⁶⁶ Por. art. 4 u.g.k.

na tworzeniu własnych jednostek organizacyjnych, gdyż w wielu przypadkach bardziej racjonalnym i uzasadnionym ekonomicznie rozwiązaniem będzie zawieranie umów o charakterze cywilnoprawnym z podmiotami prywatnymi i tym samym powierzanie im zadań do realizacji. Niejednokrotnie najbardziej właściwą formą prowadzenia przez samorząd działalności o charakterze komercyjnym będą spółki prawa handlowego, wykazujące z jednej strony autonomię wobec organów samorządu, zaś z drugiej strony podatne na jego ingerencje w swoją działalność za pomocą instrumentów prawnych i środków statutowych.

Literatura

- Byjoch K., Redeł S., *Prawo gospodarki komunalnej*, PWN, Warszawa 2000.
- Gonet W., *Spółki komunalne*, LexisNexis, Warszawa 2007.
- Gonet W., *Zakres swobody zawierania umów przez jednostki samorządu terytorialnego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2011.
- Habdas M., *Publiczna własność nieruchomości*, LexisNexis, Warszawa 2011.
- Katner W.J., *Prawo działalności gospodarczej. Komentarz, orzecznictwo, piśmiennictwo*, LexisNexis, Warszawa 2003.
- Kędziora R., *Ogólne postępowanie administracyjne*, C.H. Beck, Warszawa 2008.
- Kidyba A. (red.), Michalski M., *Spółka akcyjna*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014.
- Kosikowski C., *Działalność gospodarcza gmin*, Białystok 1992.
- Sarnecki P. (red.), *Prawo konstytucyjne RP*, C.H. Beck, Warszawa 2014.
- Stec M., Mączyński M. (red.), *Działalność gospodarcza jednostek samorządu terytorialnego. Dopuszczalność i granice jej prowadzenia*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
- Szydło M., *Ustawa o gospodarce komunalnej. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2008.
- Waligórski M.A., *Działalność gospodarcza w ujęciu prawa administracyjnego*, Forum Naukowe, Poznań 2006.
- Wasilewski A., *Działalność gospodarcza a funkcje i zadania gminy*, „Samorząd Terytorialny” 1991, nr 11-12.
- Zimmermann J., *Prawo administracyjne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2006.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. 2016, poz. 23).
- Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. 2016, poz. 446).
- Ustawa z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (Dz. U. 2016, poz. 573).
- Ustawa z dnia 2 kwietnia 1997 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. nr 78, poz. 483).
- Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (Dz. U. nr 106, poz. 679).
- Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. 2016, poz. 814).
- Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. 2016, poz. 486).
- Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. 2016, poz. 645).
- Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. 2016, poz. 1829).
- Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz. U. 2016, poz. 573).
- Ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. 2015, poz. 2164).
- Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. 2016, poz. 1870).

Orzecznictwo

- Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie z dnia 8 września 2011 r., I SA/OI 458/11, Lex nr 966077.
- Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 18 lutego 2015 r., IV SA/GI 503/14, Lex nr 1652486.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 6 grudnia 2000 r., I SA/Gd 1997/99, Lex nr 1693569.
- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1993 r., III CZP 156/92, Lex nr 3892.
- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1995 r., III CZP 6/95, Lex nr 4169.

ROZDZIAŁ 3.

PROBLEM ISTNIENIA I ZASKARŻANIA UCHWAŁ NEGATYWNYCH SPÓŁEK KAPITAŁOWYCH

Kamila Możdżeń
Uniwersytet Jagielloński
w Krakowie

Słowa kluczowe: spółki kapitałowe, podejmowanie uchwał, powództwo, orzecznictwo.

Wprowadzenie

Celem niniejszego rozdziału jest analiza problematyki istnienia i zaskarżenia uchwał negatywnych. Pod pojęciem „uchwały negatywnej” w literaturze rozumie się uchwałę, która nie uzyskała wymaganej ustawowo lub statutowo liczby głosów na zgromadzeniu spółki kapitałowej. Określenie to zostało wprowadzone na wzór doktryny niemieckiej już w dwudziestoleciu międzywojennym¹. Koncepcja ta opiera się na założeniu, że w wyniku głosowania na walnym zgromadzeniu spółki kapitałowej zawsze zostaje podjęta uchwała, lecz w zależności od okoliczności może być ona pozytywna lub negatywna². W przypadku nieosiągnięcia odpowiedniego pułapu głosów zostaje podjęta uchwała o treści przeciwnej do ujętej w treści projektu, pomimo że nie była ona w rzeczywistości przedmiotem głosowania na walnym zgromadzeniu. Materia ta wzbudziła ogromne kontrowersje zarówno w doktrynie jak i w judykaturze. Pytanie o istnienie uchwał negatywnych ma również ogromne znaczenie w praktyce, gdyż pociąga za sobą możliwość ewentualnego zaskarżenia tych uchwał drodze powództwa o uchylenie uchwały, na podstawie przepisów kodeksu spółek handlo-

¹ Zob. M. Allerhand, *Kodeks handlowy. Komentarz*, Kodeks Spółka Wydawnicza, Lwów 1935, s. 372, 629.

² E. Płonka, *Uczestnictwo osób prawnych w walnym zgromadzeniu spółki kapitałowej*, „Państwo i Prawo” 1990, z. 1, s. 89.

wych³.

Generalne zasady podejmowania uchwał

Przepisy kodeksu spółek handlowych odnoszące się do podejmowania uchwał przez zgromadzenie spółki akcyjnej i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością odzwierciedlają zasadę rządów większości, która kontrastuje z regułą jednomyślności charakterystyczną dla spółek osobowych⁴. Co do zasady zatem uchwały zgromadzenia spółki kapitałowej podejmowane są bezwzględną większością głosów⁵. Jedynie w enumeratywnie wliczonych przypadkach ustawa wprowadza wymóg kwalifikowanej większości głosów. Dotyczy to zazwyczaj decyzji wyjątkowo ważnych dla funkcjonowania spółki takich jak przykładowo: zmiany statutu (umowy)⁶, obniżenia kapitału zakładowego⁷ czy istotnej zmiany przedmiotu działalności spółki⁸. W niektórych przypadkach natomiast wystarczająca jest zwykła większość głosów. Generalna reguła bezwzględnej większości zakłada, że do skutecznego podjęcia uchwały niezbędne jest uzyskanie więcej niż połowy głosów oddanych (art. 4 § 1 pkt 10 k.s.h.). Głosy oddane natomiast zostały zdefiniowane jako głosy „za”, „przeciw” lub „wstrzymujące się” oddane podczas głosowania w sposób zgodny z ustawą i ze statutem spółki (art. 4 § 1 pkt 9 k.s.h.)⁹. W praktyce rozumie się przez to otrzymanie co najmniej jednego głosu więcej „za” uchwałą niż suma głosów przeciwnych lub wstrzymujących się. Należy także zaznaczyć, że statut może wprowadzać zmiany w stosunku do ustawowego wymogu liczby głosów. Przyjmuje się, że ewentualne modyfikacje mogą zarówno zaostrzać rygor przewidziany w kodeksie jak i go łagodzić¹⁰. Przy czym niedopuszczalne jest zastrzeżenie warunku uzyskania wyniku jednomyślnego, gdyż uznaje się, że stałoby to w sprzeczności z naturą spółki kapitałowej. Niezależnie od ilości głosów, przepisy szczególne mogą wprowadzać również dodatkowe wymogi

³ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz.U. 2000 nr 94 poz. 1037), dalej: k.s.h.

⁴ A. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych. Tom III B. Spółka akcyjna. Komentarz art. 393-490*, C.H. Beck, Warszawa 2016.

⁵ Por. art. 414 i art. 245 k.s.h.

⁶ Art. 415 §1 k.s.h., art. 246 § 1 k.s.h.

⁷ Art. 246 § 1 k.s.h., 415 § 1 k.s.h.

⁸ Art. 246 § 1 k.s.h., 416 § 1 k.s.h.

⁹ Zatem w zakres ten nie wchodzi głosy nieważne.

¹⁰ Kwestia ta jest wciąż przedmiotem dyskusji. Szerzej: A. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych. Tom III B. Spółka akcyjna. Komentarz art. 393-490*, C.H. Beck, Warszawa 2016, J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2015.

podjęcia uchwały jak np. kworum.

Wyróżnienie uchwał negatywnych

Zwolennicy poglądu dotyczącego wyodrębnienia uchwał negatywnych uznają, że stanowią one jedynie kolejny, obok pozytywnych, rodzaj uchwał zgromadzenia spółki kapitałowej, który charakteryzuje się tym, że ich przyjęcie powoduje odrzucenie poddanego pod głosowanie wniosku¹¹. W literaturze dokonano rozróżnienia na wąskie oraz szerokie znaczenie uchwały negatywnej. W ujęciu wąskim stanowi ona brak podjęcia uchwały w sytuacji, gdy z mocy ustawy lub umowy spółki należało ją podjąć. W tym wypadku jest zatem niewykonaniem obowiązku zgromadzenia wspólników lub akcjonariuszy. W rozumieniu szerokim stanowi ona wynik merytorycznego głosowania przeciw zawartości projektu sformułowanego pozytywnie¹². Wynika z tego wniosek, że uchwała negatywna zostaje podjęta większością głosów „przeciw”, które na równi z głosami „za” powinno traktować się jako oświadczenia woli konstruuujące czynność prawną w postaci uchwały¹³. Na poparcie tego stanowiska wskazuje się, że głosowanie akcjonariuszy (wspólników) zawsze zmierza do osiągnięcia określonych skutków prawnych związanych z podjęciem uchwały o konkretnej treści. Argumentem przemawiającym za wyróżnieniem uchwały negatywnej jest również przywołanie definicji większości bezwzględnej, która nie odnosi się jedynie do głosów „za”, zatem może również obejmować głosy „przeciw”¹⁴. Należy także zaznaczyć, że kodeks spółek handlowych nie ogranicza zakresu pojęcia uchwała jedynie do uchwał, które zostały przegłosowane pozytywnie, wręcz przeciwnie – w terminie tym mieszczą się również uchwały nieważne, które nie wywołują skutków prawnych. Praktycznym argumentem za uznaniem istnienia tego rodzaju uchwał jest także możliwość udzielenia ochrony prawnej osobom, których prawa zostały naruszone przez niepodjęcie uchwały. Należy zauważyć, że brak decyzji spółki może mieć istotne znaczenie np. w przypadku uchwały o podziale zysku, udzielenia absolutorium lub uchwały wyrażającej zgodę na działanie zarządu.

¹¹M. S. Tofel, *Uchwały negatywne na gruncie kodeksu spółek handlowych*, „Prawo Spółek” 2007 nr 2, s. 22.

¹²S. Sołtyński (red.), *Prawo spółek kapitałowych System Prawa Prywatnego tom 17A*, C.H. Beck, Warszawa 2015.

¹³A. Pęczyk-Tofel, M.S. Tofel, *Celowość zaskarżania uchwał zgromadzeń wspólników*, „Prawo Spółek” 2009, nr 9, s. 31 i nast.

¹⁴T. Szczurowski, *Wadliwość czynności prawnych spółek kapitałowych na tle sankcji kodeksu cywilnego*, Wolters Kluwer Lex, Warszawa 2012.

Krytyka wyodrębnienia uchwał negatywnych

Argumentacja przeciw koncepcji uchwał negatywnych odwołuje się przede wszystkim do brzmienia kodeksu spółek handlowych (a wcześniej kodeksu handlowego), który nie przewiduje podobnej konstrukcji. Pojęcie „uchwały” odnosi się do podjęcia określonej decyzji, zatem do pozytywnego rozpatrzenia wniosku. Nie istnieje natomiast przepis, który dopuszczałby wprost uznanie braku rozstrzygnięcia za aktywne działanie akcjonariuszy (wspólników) zmierzające do podjęcia uchwały. Co więcej, literalnie ustawa zawiera sformułowanie, że uchwały „zapadają” określoną większością głosów, z czego można wnioskować, że chodzi o głosy aprobujące¹⁵. Tym samym niepodjęty projekt nie powinien być uznany za uchwałę. Należy także zauważyć, że głosowanie „przeciw” uchwałę pozytywnej niekoniecznie musi być równoznaczne z głosowaniem „za” uchwałę odwrotną. W zasadzie może ono oznaczać jedynie chęć niepodjęcia żadnego rozstrzygnięcia w danej materii. Nadużyciem zatem wydaje się domniemywanie woli głosującego w takim przypadku.

Wskazuje się również na fakt, że uchwała pozytywna posiada jednoznaczny treść bezpośrednio utrwaloną w formie pisemnej (protokole), natomiast brak jest jakiegokolwiek udokumentowania zawartości uchwały negatywnej. Mamy bowiem do czynienia tylko z tekstem odrzuconej propozycji uchwały, co oznacza, że treść uchwały negatywnej można jedynie z niego domniemywać¹⁶. Ten brak przejrzystości może spowodować spór w kwestii ustalenia dokładnej treści uchwały. Podkreśla się również, że z nieuchwaleniem wniosku nie można powiązać żadnych skutków prawnych, gdyż zasadniczo dotychczasowy stan prawny pozostaje bez zmian¹⁷, co neguje potrzebę wyodrębnienia uchwał negatywnych.

W kwestii zaskarżania uchwał negatywnych, należy zauważyć, że nawet dopuszczając taką możliwość sąd uchylając negatywną uchwałę lub stwierdzając jej nieważność, nie ma możliwości merytorycznego ingerowania w jej treść¹⁸. Nie jest uprawniony do ustalenia pozytywnej treści uchwały, mogą to zrobić bowiem wyłącznie wspólnicy. Jak podaje S. Sołtysiński¹⁹ judykatura niemiecka wykształciła w tej dziedzinie skargę

¹⁵Art. 414 k.s.h.

¹⁶D. Kontek, *Zagadnienie uchwały negatywnej*, <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/Content/34722/021.pdf> (online: 25.01.2017).

¹⁷J. Dąbrowska, *Zaskarżanie uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, ss. 92-96.

¹⁸S. Łazarewicz, *Uchwały negatywne i możliwość ich zaskarżania*, [w:] J. Kruczałak-Jankowska (red.), *Wpływ europeizacji prawa na instytucje prawa handlowego*, LexisNexis, Warszawa 2013, ss. 90-98.

¹⁹S. Sołtysiński, *Prawo spółek kapitałowych, System Prawa Prywatnego tom 17B*, C.H. Beck,

o „ustalenie pozytywnej treści uchwały” (*positive Beschlussfeststellungsklage*), która umożliwia ustalenie treści stosunku prawnego drogą sądową²⁰.

Ponadto ewentualna możliwość zaskarżenia uchwały zgromadzenia spółek kapitałowych na podstawie art. 250 k.s.h. i art. 422 k.s.h. przysługuje osobie, który głosowała przeciw uchwale, a następnie zażądała zaprotokołowania sprzeciwu. Brzmienie tych przepisów wyłącza możliwość zaskarżenia uchwały negatywnej przez współnika, który głosował za projektem uchwały, a kwestionuje podjęcie uchwały odwrotnej. Co więcej, kierując się literalną wykładnią art. 252 k.s.h. i art. 425 k.s.h. powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały może dotyczyć jedynie uchwały „powziętej”, zatem uchwały pozytywnie przegłosowanej. Normy te wskazują również na fakt, że prawo nie przewidziało możliwości zaskarżenia uchwał negatywnych, gdyż przyjęto, że w takiej sytuacji nie istnieje przedmiot zaskarżenia. Niepodjęcie uchwały nie wywołuje skutków prawnych, zatem nie ma konieczności wyeliminowania uchwały negatywnej z obiegu prawnego, gdyż zasadniczo nigdy do niego nie weszła.

Podnoszono także brak prawnego wymogu zamieszczania ilości głosów oddanych „przeciw” uchwale w protokole zgromadzenia spółki. To twierdzenie jednak częściowo straciło na ważności w przypadku spółki akcyjnej w związku z nowelizacją kodeksu spółek handlowych z 5 grudnia 2008 r. (Dz.U. z 2009 r. Nr 13, poz. 69), która wprowadziła ten nakaz²¹.

Stanowisko judykatury

Na temat uchwał negatywnych wypowiedziały się kilkakrotnie także sądy powszechne. Były one przedmiotem rozważań judykatury nie tylko na płaszczyźnie prawa gospodarczego, lecz również w zakresie uchwał spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych²². W tym jednak miejscu omówione zostanie wyłącznie zaskarżanie uchwał spółek kapitałowych.

Początkowo orzecznictwo odnosiło się sceptycznie do tej materii²³. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 12 kwietnia 2013 r.

Warszawa 2016 ss. 695-737.

²⁰P. M. Wiórek, *Powództwo o ustalenie podjęcia uchwały*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2014, nr 12, ss. 54-58.

²¹S. Sołtyśński, *Prawo spółek kapitałowych, System Prawa Prywatnego tom 17B, op. cit.*

²²Por. Wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 10 marca 2015 roku (sygn. I C 161/14), Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 lutego 2013 roku (sygn. I ACa 482/12), Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 stycznia 2015 roku (sygn. I ACa 1036/14).

²³Zob. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 listopada 2012 roku (sygn. V ACa 760/12).

(sygn. akt: V ACa 45/13) w sprawie dotyczącej uchwały w przedmiocie porządku obrad spółki z ograniczoną odpowiedzialnością stwierdził, że nie doszło do podjęcia żadnej uchwały w sytuacji, gdy poddano pod głosowanie uchwałę o przyjęciu porządku obrad, za którą nie oddano większości głosów. Uznanie zostało, że większość głosów oddana przeciw przyjęciu porządku obrad nie oznacza, że została podjęta uchwała odmawiająca przyjęcia porządku obrad, lecz jedynie, że nie została podjęta żadna uchwała. Tym samym odmówił on uznania legitymacji czynnej na podstawie art. 250 § 2 k.s.h. do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały wspólnikowi, który głosował za przyjęciem uchwały, a został przegłosowany. Podobnie w tej materii wypowiedział się Sąd Okręgowy w Łodzi w zarządzeniu z dnia 10 listopada 2015 r. (sygn. akt: X GC 821/14) uznając, że nie można utożsamiać odmowy podjęcia uchwały zatwierdzającej porządek obrad z podjęciem uchwały o nieprzyjęciu porządku obrad.

Na przeciwstawnym stanowisku stoi dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, który wyraźnie opowiada się za wyodrębnieniem konstrukcji uchwał negatywnych, a co za tym idzie – za możliwością ich zaskarżenia. Sąd Najwyższy dwukrotnie zajął się tym zagadnieniem. Oba stany faktyczne dotyczyły podjęcia przez walne zgromadzenie spółki akcyjnej z udziałem Skarbu Państwa uchwały w sprawie powołania w skład rady nadzorczej danej spółki przedstawicieli pracowników. W artykule 14 ustawy o komercjalizacji i niektórych uprawnieniach pracowników²⁴ zostało przewidziane prawo pracowników do wyboru członków rady nadzorczej w wyborach bezpośrednich i tajnych, których wynik miał być wiążący dla walnego zgromadzenia spółki (14 § 2). Jednak konieczne uchwały walnego zgromadzenia powołujące członków rady nadzorczej nie uzyskały wymaganej większości głosów pozytywnych, wobec czego nie zostały podjęte.

W pierwszej sprawie powództwo przeciw spółce wytoczył wybrany przedstawiciel pracowników żądając na podstawie art. 189 kodeksu postępowania cywilnego²⁵ ustalenia jego członkostwa w radzie nadzorczej. W wyroku z dnia 28 maja 2013 r. (sygn. akt: I CK 336/05) Sąd Najwyższy wskazał, że brzmienie przepisu 14 ustawy o komercjalizacji i niektórych uprawnieniach pracowników wskazuje obowiązek powołania przez walne zgromadzenie wybranych przedstawicieli pracowników, a odmowa tego powołania, będąca uchwałą negatywną może być przedmiotem zaskarżenia. Wskazał przy tym, że ewentualne powództwo powinno zostać wyto-

²⁴ Ustawa z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i niektórych uprawnieniach pracowników (Dz. U. z 2016 r. poz. 2260).

²⁵ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 roku - Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 1964 Nr 43, poz. 296, t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1822), dalej: k.p.c.

czony z wykorzystaniem środków ochronnych przewidzianych w kodeksie spółek handlowych, które wyłączają w tym zakresie stosowanie przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Zgodnie z tym stanowiskiem uchwała negatywna może być przedmiotem zaskarżenia na mocy art. 422 § 2 k.s.h. regulującego powództwo o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia sprzecznej ze statutem bądź dobrymi obyczajami i godzącej w interes spółki lub mającej na celu pokrzywdzenie akcjonariusza albo na podstawie art. 425 § 1 k.s.h. dotyczącego powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały sprzecznej z ustawą.

W drugiej analogicznej sprawie pozew został wniesiony przez akcjonariusza spółki, który przywołał art. 422 § 2 k.s.h. podnosząc zarzut, że zaskarżona uchwała w przedmiocie niepowołania określonej osoby do organu spółki była sprzeczna z prawem, dobrymi obyczajami i godziła w interes spółki. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 3 czerwca 2015 r. (sygn. akt: V CSK 592/14) skoncentrował się na dogłębnej analizie problemu uchwał negatywnych. Stwierdził on mianowicie, że pomimo tego, iż pojęcie „uchwały” dotyczy co do zasady wyniku głosowania pozytywnego, to jednak brak ustawowej definicji tego określenia nie wyklucza konstrukcji prawnej uchwały negatywnej. Przywołał także zasady protokołowania podejmowania uchwał spółek akcyjnych, które przewidują również konieczność uwzględnienia głosów „przeciw”. Uznał on jednocześnie, że zarówno głosy „za”, „przeciw” czy „wstrzymujące się” mają taki sam charakter prawny oświadczenia woli, zatem nie ma powodów do ich różnicowania.

W związku z powyższym, nie sposób uznać, by akt głosowania, w którym większość uzyskują głosy „przeciw”, nie wywierał żadnych skutków prawnych. W konkluzji przesądził on o istnieniu uchwał negatywnych uznając, że: „w sytuacji, w której przedstawiony pod głosowanie walnego zgromadzenia spółki kapitałowej projekt uchwały, nie uzyskuje wymaganej większości głosów i uchwała nie zostaje podjęta, dochodzi do podjęcia uchwały o treści przeciwnej do ujętej w treści projektu”²⁶. Taka uchwała może następnie zostać zaskarżona. Przywołał w tym zakresie zasadę nr 16 dobrych praktyk spółek notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie S.A., które formułują regułę, zgodnie z którą w takim przypadku powinno być przeprowadzone drugie głosowanie nad uchwałą o treści przeciwnej do uchwały, która nie uzyskała wymaganej większości głosów. W omawianym orzeczeniu Sąd Najwyższy zastrzegł jednak, że nie jest możliwe generalne stwierdzenie, iż każda uchwała nie podjęta w wyżej przedstawionej sytuacji jest uchwałą negatywną, konieczna jest bowiem w każdym przypadku analiza konkretnych okoliczności faktycznych

²⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2015 r. (sygn. akt: V CSK 592/14).

w aspekcie treści projektu poddanego pod głosowanie i skutków prawnych jakie to głosowanie wywarło.

Podsumowanie

Reasumując powyższe rozważania, należy podkreślić, że żywa dyskusja dotycząca konieczności wyodrębnienia uchwał negatywnych świadczy jedynie o doniosłości omawianego problemu prawnego. Przede wszystkim trzeba wskazać, że na gruncie kodeksu spółek handlowych brak jest obecnie przepisów jednoznacznie przesądzających kwestię uchwał negatywnych. Co więcej, ambiwalentne brzmienie niektórych z nich umożliwia stworzenie przekonującej argumentacji zarówno na korzyść tej koncepcji jak i przeciw. Przełomem w tej polemice było orzeczenie Sądu Najwyższego jednoznacznie przesądzające o możliwości wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały niepodjętej. Istotne w tym kontekście jest zwłaszcza odwołanie się do charakteru uchwały jako czynności prawnej wywołującej skutki prawne. Należy jednak zaznaczyć, że uzależnienie skuteczności powództwa od indywidualnej oceny okoliczności każdej sprawy wciąż nie rozwiązuje problemu braku definitywnej odpowiedzi w tej materii.

Literatura

- Allerhand M., *Kodeks handlowy. Komentarz*, Kodeks Spółka Wydawnicza, Lwów 1935.
- Dąbrowska J., *Zaskarżanie uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
- Kruczalak-Jankowska J. (red.), *Wpływ europeizacji prawa na instytucje prawa handlowego*, LexisNexis, Warszawa 2013
- Płonka E., *Uczestnictwo osób prawnych w walnym zgromadzeniu spółki kapitałowej*, „Państwo i Prawo” 1990, z. 1.
- Opalski A., *Kodeks spółek handlowych. Tom III B. Spółka akcyjna. Komentarz art. 393-490*, C.H. Beck, Warszawa 2016.
- Pęczyk-Tofel A., Tofel M.S., *Celowość zaskarżania uchwał zgromadzeń wspólników*, „Prawo Spółek” 2009, nr 9.
- Sołtysiński S. (red.), *Prawo spółek kapitałowych System Prawa Prywatnego tom 17A*, C.H. Beck, Warszawa 2015.
- Sołtysiński S. (red.), *Prawo spółek kapitałowych, System Prawa Prywatnego tom 17B*, C.H. Beck, Warszawa 2016.
- Szczurowski T., *Wadliwość czynności prawnych spółek kapitałowych na tle sankcji kodeksu cywilnego*, Wolters Kluwer Lex, Warszawa 2012.

Tofel M. S., *Uchwały negatywne na gruncie kodeksu spółek handlowych*, „Prawo Spółek” 2007 nr 2.

Wiórek P. M., *Powództwo o ustalenie podjęcia uchwały*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2014, nr 12.

Akty prawne

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 roku - Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 1964 Nr 43, poz. 296, t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1822).

Ustawa z dnia 30 sierpnia 1996 roku o komercjalizacji i niektórych uprawnieniach pracowników (Dz. U. z 2016 r. poz. 2260).

Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz.U. 2000 nr 94 poz. 1037).

Orzecznictwo

Wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 10 marca 2015 r. (sygn. akt: I C 161/14).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 lutego 2013 r. (sygn. akt: I ACa 482/12).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 stycznia 2015 r. (sygn. akt: I ACa 1036/14).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 listopada 2012 r. (sygn. akt: V ACa 760/12).

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2013 r. (sygn. akt: I CK 336/05).

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2015 r. (sygn. akt: V CSK 592/14).

Strony internetowe

Kontek D., *Zagadnienie uchwały negatywnej*,

<http://www.bibliotekacyfrowa.pl/Content/34722/021.pdf>

(online: 25.01.2017).

P. MAŃKE, M. PEWIŃSKI, *NABYCIE AKCJI WŁASNYCH PRZEZ SPÓŁKĘ AKCYJNĄ Z PUNKTU WIDZENIA PRAWA POLSKIEGO I PRAWA WSPÓLNOTOWEGO ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM OCHRONY PRAW WIERZycIELA I AKCJONARIUSZA*, [w:]

K. PUJER (RED.), *NAUKI SPOŁECZNE I EKONOMICZNE WOBEC PROBLEMÓW WSPÓŁCZESNOŚCI WYBRANE ZAGADNIENIA*, EXANTE, WROCŁAW 2017, ss. 59-71,
e-ISBN 978-83-65690-31-9, ISBN 978-83-65690-30-2.

ROZDZIAŁ 4.

NABYCIE AKCJI WŁASNYCH PRZEZ SPÓŁKĘ AKCYJNĄ Z PUNKTU WIDZENIA PRAWA POLSKIEGO I PRAWA WSPÓLNOTOWEGO ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM OCHRONY PRAW WIERZycIELA I AKCJONARIUSZA

*Przemysław Mańke
Maciej Pewiński*

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu
Wydział Prawa i Administracji
Stacjonarnego Studium Prawa

Słowa kluczowe: nabycie akcji własnych, spółka akcyjna, akcjonariusz, wierzyciel.

Wstęp

Celem niniejszego rozdziału jest analiza problemu nabycia akcji własnych przez spółkę akcyjną, w szczególności z punktu widzenia ochrony wierzyciela i akcjonariusza. Problem ten ze względu na coraz bardziej globalny charakter kapitału jest szeroko regulowany nie tylko w prawie krajowym, ale również w prawie europejskim, co narzuca konieczność harmonizacji i tworzenie uniwersalnych standardów ochrony.

Niniejszy rozdział przedstawia ewolucję standardów europejskich w zakresie ochrony wierzyciela i akcjonariusza przy nabywaniu przez spółkę akcyjną własnych akcji. Omawia także problem na gruncie przepisów krajowych i stanowi próbę odpowiedzi na pytanie, czy standardy polskie odpowiadają unijnym.

Ogólna charakterystyka spółki akcyjnej i akcjonariusza

Spółki akcyjne co do zasady prowadzą działalność gospodarczą charakteryzującą się potrzebą posiadania dużego kapitału inwestycyjnego skorelowanego z wymogiem wykorzystywania wysoce specjalistycznej wiedzy. Nie bez znaczenia jest również fakt, że inwestorzy posiadający kapitał dążą do jego skutecznej alokacji, ale w wielu przypadkach nie posiadają fachowej wiedzy. Spółka akcyjna ze względu na posiadanie trzech istotnych cech¹ może okazać się najwłaściwszym rozwiązaniem dla takich inwestorów. Po pierwsze, spółka akcyjna dzięki swojej typowej cesze, czyli rozdzieleniu funkcji właścicielskich w spółce od jej bieżącego zarządzania, umożliwia zaangażowanie kapitału inwestorów w przedsięwzięcie prowadzone przez kadrę wyspecjalizowanych menadżerów. Drugą zaletą spółki akcyjnej z punktu widzenia akcjonariuszy jest ograniczona odpowiedzialność akcjonariuszy spółki akcyjnej za zobowiązania spółki na mocy art. 301 § 5 k.s.h.², która sprowadza się do możliwości utraty przez akcjonariuszy jedynie wkładu wniesionego na rzecz spółki. Trzecią najczęściej wymienianą w piśmiennictwie dogodnością spółki akcyjnej patrząc z perspektywy akcjonariuszy jest swobodna zbywalność akcji. Ten mechanizm powoduje, że inwestorzy chętniej oferują swój kapitał, ponieważ wiedzą, że w razie zmiany własnej strategii inwestycyjnej będą mogli w sposób szybki i efektywny odsprzedać posiadane akcje. Jest to szczególnie widoczne w obrocie giełdowym.

Odpowiedź na pytanie jaki charakter ma spółka akcyjna, pociąga za sobą konieczność odpowiedzi na pytanie kim jest akcjonariusz. Na pozór jest to zwykły inwestor, który może być osobą fizyczną, osobą prawną, jak również jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej. Jednakże istotnym czynnikiem wyróżniającym go z grupy jest szczególny przedmiot inwestycji³, a mianowicie akcje spółki akcyjnej. Dzięki temu posiada on znacznie szersze możliwości zarządzania swoją inwestycją, ponieważ obok typowych praw do rozporządzania przedmiotem wynikających z prawa rzeczowego, może wykonywać prawa jakie uosabia akcja. Wśród najważniejszych praw akcjonariusza oprócz oczywistych majątkowych takich jak dywidenda, warto wymienić prawa o charakterze korporacyjnym, polegające między innymi na uprawnieniu do udziału w walnym zgromadzeniu, na którym akcjonariusz może zabierać głos, głosować

¹ A. Koch, J. Napierała (red.), *Prawo spółek handlowych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 342.

² Ustawa z dnia 15 września 2000r., Kodeks spółek handlowych, Dz.U.2000 nr 94 poz. 1037 z późn. zm.

³ R. Czerniawski, *Akcjonariusz, ABC a Wolters Kluwe business*, Warszawa 2010, s. 15.

zgodnie ze swoim interesem, a także zaskarżać uchwały. Posiada on również szerokie prawo do uzyskania informacji na temat bieżącej sytuacji spółki.

W związku z powyższym, należałoby wyobrazić sobie sytuację, kiedy spółka akcyjna nabywa wyemitowane przez siebie akcje, czyli staje się swoim własnym akcjonariuszem. Nabycie to rozumiane jest jako nabycie wyemitowanych przez siebie akcji znajdujących się w posiadaniu osób trzecich, a także odnosi się to do nabywania akcji spółki dominującej przez spółkę lub spółdzielnię od niej zależną, jak i do osób działających na ich rachunek⁴. Z jednej strony spółka akcyjna, jako osoba prawna, wydaje się być uprawniona do nabywania akcji, z drugiej strony konstrukcja ta jawi się jako co najmniej nietypowa. Nietypowość ta powinna być rozpatrzona przez pryzmat ochrony wierzycieli i akcjonariuszy, którzy mogliby zostać pokrzywdzeni nabyciem takich akcji. Przed przystąpieniem do analizy problemu nabycia akcji własnych przez spółkę akcyjną z punktu widzenia prawa polskiego, warto zwrócić uwagę na fakt, jak problem ten ewoluował na gruncie prawa wspólnotowego.

Prawo wspólnotowe wobec problemu nabycia akcji własnych przez spółkę akcyjną

Zarys problemu został dostrzeżony już w Traktacie ustanawiającym Europejską Wspólnotę Gospodarczą. Art. 54 ust. 3 lit. g zakładał iż, Rada i Komisja mają za zadanie koordynować w niezbędnym zakresie, w celu zapewnienia ich równoważności, zabezpieczenia wymagane w Państwach Członkowskich od spółek w rozumieniu artykułu 58 akapit drugi dla ochrony interesów wspólników i osób trzecich⁵. Przepis ten w niemal bliźniaczy sposób został odwzorowany w późniejszym Traktacie o funkcjonowaniu UE w art. 54⁶.

Urzeczywistnieniem tego założenia stała się druga dyrektywa Rady 77/91/EWG z dnia 13 grudnia 1976r⁷. W preambule niniejszej dyrektywy zwrócono uwagę na fakt, iż koordynacja przewidziana w art. 54 ust. 3 lit. g)

⁴ A. Kidyba (red.), *Spółka akcyjna*, Oficyna 2010r.

⁵ https://eures.praca.gov.pl/zal/podstawy_prawne/Traktat_rzynski.pdf (online: 28.02.2017).

⁶ Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. U. z dnia 30 kwietnia 2004 r.)

⁷ Druga dyrektywa Rady z dnia 13 grudnia 1976 r. w sprawie koordynacji gwarancji, jakie są wymagane w Państwach Członkowskich od spółek w rozumieniu art. 58 akapit drugi Traktatu, w celu uzyskania ich równoważności, dla ochrony interesów zarówno wspólników, jak i osób trzecich w zakresie tworzenia spółki akcyjnej, jak również utrzymania i zmian jej kapitału, Dz.U. L 26 z 31.01.1997 r., s. 1.

oraz w programie ogólnym mającym na celu zniesienie ograniczeń w swobodzie przedsiębiorczości jest szczególnie istotna w odniesieniu do spółek akcyjnych – działalność tych spółek dominuje bowiem w gospodarce państw członkowskich oraz wykracza często poza ich terytorium. Dyrektywa zakładała konieczność koordynacji przepisów prawa krajowego dotyczących utworzenia, jak również utrzymania, podwyższenia i obniżenia ich kapitału, co miało zapewnić niezbędną ochronę zarówno akcjonariuszy jak i wierzycieli spółek. W preambule podniesiono również, iż przepisy prawa wspólnotowego powinny zostać przyjęte w celu utrzymania kapitału, stanowiącego zabezpieczenie wierzycieli, w szczególności wprowadzając zakaz jego obniżania przez dokonywanie nienależnych wypłat na rzecz akcjonariuszy oraz ograniczając prawo nabywania własnych akcji przez spółkę.

Dyrektywa podeszła do problemu nabycia akcji własnych przez spółkę niezwykle rygorystycznie – jako zasadę przyjęto zakaz nabywania akcji własnych przez spółkę. Możliwe były odstępstwa od tej zasady, ale zostały poddane istotnym restrykcyjnym ograniczeniom, na jakie składały się po pierwsze wskazanie przypadków, w jakich nabycie akcji własnych miałyby charakter legalny (art. 20), a po drugie zdefiniowanie obowiązków organów spółki w zakresie takiego nabycia, jak i wymogów przedmiotowych co do procedury takiego nabycia, wartości nabywanych akcji oraz ich szczegółowej charakterystyki (art. 19)⁸.

Prawo wspólnotowe poprzez dyrektywę 77/91/EWG wyraziło ideę kapitału zakładowego jako instrumentu ochrony wierzycieli spółek. W związku z tym początkowo przyjęto dość restrykcyjne regulacje, dotyczące nabycia akcji własnych przez spółki akcyjne, polegające na ustanowieniu jako zasady zakazu zbycia akcji własnych przez spółkę, wszelkie odstępstwa miały zaś mieć charakter niezwykle sformalizowany. Przyświecał temu określony w preambule dyrektywy cel, który miał chronić wierzycieli przed nagannym działaniem spółki, polegającym na zmianie kapitału z pokrzywdzeniem dla wierzycieli.

Dyrektywa 77/91/EWG, wyłączając zmiany formalne, związane z przystępowaniem nowych państw do Wspólnot Europejskich, była zmieniana dwukrotnie⁹ – pierwsza zmiana została wprowadzona dyrektywą 92/101/EWG z 23 listopada 1992r¹⁰. i polegała wyłącznie na zrównaniu

⁸ A. Kidyba (red.), *Spółka akcyjna*, Oficyna 2010 r.

⁹ D. Dąbrowski, *Nabywanie akcji własnych przez spółkę akcyjną na podstawie upoważnienia walnego zgromadzenia w kodeksie spółek handlowych w świetle regulacji dyrektywy kapitałowej*, „Przegląd Prawa Handlowego” sierpień 2008, s. 25.

¹⁰ Dyrektywa Rady 92/101/EWG z dnia 23 listopada 1992 r. zmieniająca dyrektywę 77/91/EWG w sprawie tworzenia spółek akcyjnych oraz utrzymywania i zmian wysokości ich kapitału, Dz.Urz. WE nr L 347 z 28.11.1992r., s. 64-66, Polskie Wydanie Specjalne

czynności obejmowania i nabywania akcji spółki dominującej przez spółkę zależną z obejmowaniem i nabywaniem akcji własnych. O wiele istotniejszą i bardziej kompleksową była druga zmiana, wprowadzona dyrektywą 2006/68/WE¹¹.

Dyrektywa 2006/68/WE miała na celu uelastycznienie kwestii, związanych z nabyciem akcji własnych przez spółkę. Przyczyną przyjęcia dyrektywy była ewolucja postrzegania w Unii Europejskiej kapitału zakładowego jako instrumentu ochrony wierzycieli spółek – dotychczasowe pojmowanie funkcji kapitału zakładowego jako „gwarancyjnej”, mającej chronić wierzycieli spółek przed niewypłacalnością tych ostatnich, zaczęła być poddawana krytyce¹². W związku z tym dyrektywa poddała rynek liberalizacji, a wśród zliberalizowanych kwestii, znalazły się również zasady, dotyczące nabywania akcji własnych przez spółkę (które były niezwykle restrykcyjne na gruncie dyrektywy 77/91/EWG). Celem dyrektywy 2006/68/WE było rozszerzenie wyjątków (a więc pozostawiony jako zasada został zakaz nabywania akcji własnych przez spółkę akcyjną), jakie dopuszczały nabycie akcji własnych przez spółkę akcyjną. Przed zmianą zezwalano na nabywanie przez spółkę własnych akcji na podstawie upoważnienia walnego zgromadzenia udzielanego na okres nie dłuższy niż 18 miesięcy. Ponadto wartość nominalna nabywanych akcji własnych (włączając w to uprzednio nabyte akcje własne oraz akcje spółki nabyte przez osoby trzecie, działające we własnym imieniu, ale na rachunek spółki) nie mogła przekraczać 10% kwoty kapitału zakładowego. Po zmianie zniesiono próg 10% kwoty kapitału zakładowego jako maksymalnej granicy, do wysokości której spółki mogą nabywać własne akcje oraz przedłużono dopuszczalny okres upoważnienia do 5 lat. Według dyrektywy 2006/68/WE nabycie akcji własnych nie mogło jednak doprowadzić do uszczuplenia aktywów netto poniżej kwoty kapitału zakładowego i innych funduszy, które nie mogą zostać wypłacone akcjonariuszom, a zatem może nastąpić wyłącznie w granicach nadwyżki bilansowej. Przedmiotem nabycia mogą być wyłącznie akcje w pełni pokryte. Nabycie nie może ponadto naruszać zasady jednakowego traktowania akcjonariuszy oraz przepisów Dyrektywy 2003/6/WE dotyczącej wykorzystywania informacji poufnych i manipulacji na rynku. Dodatkowo w art. 19 ust 1 akapit 2 pkt. I – V wpro-

2004, rozdz. 17, t.01, s. 126.

¹¹ Dyrektywa 2006/68/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 6 września 2006 r. zmieniająca dyrektywę Rady 77/91/EWG w sprawie tworzenia spółek akcyjnych i utrzymywania oraz zmian, Dz.Urz. UE nr L 264 z 25.09.2006 r., s. 32.

¹² Uzasadnienie projektu implementacji do prawa polskiego Dyrektywy nr 2006/68/WE, zmieniającej Dyrektywę Rady nr 77/91/EWG w sprawie tworzenia spółek akcyjnych i utrzymywania oraz zmian wysokości ich kapitału, bs.net.pl/upload/File/word/proj07089_uzas.rtf (online: 28.02.2017).

wadzano katalog ograniczeń dodatkowych, które państwo członkowskie może ale nie musi wprowadzić do swojego systemu prawnego. Dyrektywa wprowadzała więc bardziej elastyczne rozwiązania, jednakże zachowywała standardy ochrony wierzycieli i akcjonariuszy.

Ostatnim aktem unijnym, regulującym problem nabycia akcji własnych przez spółkę jest dyrektywa 2012/30/UE z dnia 25 października 2012r¹³. Została ona, zgodnie z pkt 1 preambuły, wprowadzona w celu utrzymania przejrzystości regulacji unijnych. Przejrzystość ta była zagrożona ze względu na wspomniane zmiany dyrektywy 77/91/EWG, co spowodowało konieczność jej przekształcenia. Nowa dyrektywa, w zakresie nabywania akcji własnych przez spółkę, podkreśliła zakaz nadmiernego obniżenia aktywów netto (art. 21 ust 1 lit b).

Obserwując rozwój regulacji unijnych, w zakresie regulacji problemu nabywania akcji własnych przez spółkę akcyjną można zaobserwować pewną tendencję – początkowo rygorystyczne reguły, zezwalające w małej ilości przypadków na odstępianie od zasady zakazu nabywania akcji własnych przez spółkę, uległy uelastycznieniu, wciąż jednak zachowane są standardy ochrony wierzyciela i akcjonariusza. Cały czas bowiem jako zasada, funkcjonuje w prawie europejskim zakaz nabywania akcji własnych przez spółkę akcyjną, a możliwości nabycia takich akcji, ujęte są jako wyjątki od tej zasady. Niemniej, na przestrzeni lat, wyjątki te uległy uelastycznieniu.

Problem nabycia akcji własnych przez spółkę w prawie polskim – cele, funkcje, zagrożenia

Ogólną zasadą panującą w prawie polskim dotyczącą nabywania akcji własnych przez spółkę akcyjną jest zakaz nabywania akcji własnych (czyli zachowana została podstawowa zasada, związana z tym problemem, wyrażona w prawie unijnym). Zgodnie z przepisem art. 362 § 2 k.s.h. akcje własne to akcje opiewające na prawa członkowskie spółki, która je wyemitowała. Nie jest on jednak zakazem absolutnym. Istnieją przypadki dopuszczalnego nabywania akcji własnych.

Należy zastanowić się, z czego wynika wyżej wymieniony zakaz. Podstawową regułą utrwaloną w doktrynie prawa europejskiego, co zosta-

¹³ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/30/UE z dnia 25 października 2012 r. w sprawie koordynacji gwarancji, jakie są wymagane w państwach członkowskich od spółek w rozumieniu art. 54 akapit drugi Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, w celu uzyskania ich równoważności, dla ochrony interesów zarówno współników, jak i osób trzecich w zakresie tworzenia spółki akcyjnej, jak również utrzymania i zmian jej kapitału, Dz.U.U.E.L.2012.315.74.

ło już wspomniane, jest zasada, że spółka nie może być własnym akcjonariuszem. Jest to co do zasady stan niepożądany. W tym stanie spółka ztraca cechy zrzeszenia korporacyjnego, a ewoluuje w kierunku osoby prawnej typu fundacyjnego¹⁴.

Zakaz służy również ochronie kapitału zakładowego spółki, który mógłby zostać naruszony przez nieuzasadniony wykup akcji własnych. Chroni to w sposób bezpośredni interesy wierzycieli spółki zapewniając im pewien bufor bezpieczeństwa objawiający się w postaci możliwości zaspokojenia się z majątku spółki. Jest to też swoista blokada dla obejścia zakazu zwrotu wpłat na akcje wyrażonego w art. 344 § 1 k.s.h., ponieważ poprzez nieograniczony skup akcji własnych spółka mogłaby wyprowadzać pokrycie kapitału zakładowego, w zamian dostając składnik majątkowy, którego realna wartość jest trudna do zdefiniowania i podlega licznym wahaniom spowodowanym przez czynniki takie jak między innymi bieżący stan gospodarki.

Drugim znaczącym zagrożeniem dla akcjonariuszy w przypadku skupu akcji własnych jest możliwość zaburzenia stosunków korporacyjnych (*corporate governance*) panujących wewnątrz spółki. Zarząd mógłby swoim działaniem doprowadzić do znacznej zmiany struktury akcjonariuszy. Wybór arbitralny akcjonariuszy, od których miałyby być odkupione akcje doprowadziłyby do pogwałcenia podstawowej zasady równego traktowania wszystkich akcjonariuszy, wyrażonej w art. 20 k.s.h. Taki scenariusz miałby szczególne znaczenie w sytuacji, gdy spółka znajdowałaby się w złej kondycji finansowej, w której uprzywilejowani przez zarząd akcjonariusze mogliby odzyskać zainwestowane środki z pokrzywdzeniem akcjonariuszy pozostających w spółce¹⁵. W dalszej perspektywie czasu moglibyśmy mieć styczność ze zjawiskiem zwiększania autonomiczności zarządu, która odbijałaby się na ograniczonej możliwości wykonywania praw przez akcjonariuszy.

Trzecią grupą argumentów, które przemawiają za wprowadzeniem zakazu są zagrożenia dla rynku finansowego. Te należy rozpatrywać na dwóch płaszczyznach. W ujęciu zewnętrznym nabywanie akcji może prowadzić do manipulacji kursem wartości akcji, które może przełożyć się na wprowadzenie innych uczestników rynku kapitałowego w błąd. Z kolei na gruncie płaszczyzny wewnętrznej organy spółki mają większy dostęp do informacji poufnych, które są przedmiotem szczególnych regulacji. Wykorzystując więc te informacje mogą nabyć akcje własne z korzyścią dla spół-

¹⁴ A. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych, tom IIIa – spółka akcyjna*, C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 1060.

¹⁵ D. Dąbrowski, *Nabywanie akcji własnych przez spółkę akcyjną*, Oficyna, Warszawa 2010, s. 55

ki bądź określonych akcjonariuszy. Jednakże w prawie wspólnotowym jak i polskim ograniczono ten negatywny wpływ poprzez nałożenie licznych obowiązków informacyjnych takich jak publikacje informacji, które dotyczą programu nabywania akcji własnych¹⁶. Takie rozwiązanie pozwoliło na wprowadzenie zasady w prawie UE jak i polskim, że nabywanie akcji własnych nie stanowi wykorzystania informacji poufnych jeśli nabycie zostało dokonane zgodnie z wszystkimi ustawowymi ograniczeniami. Jest to rozwiązanie, które w swoim założeniu miało ułatwić proceder nabywania akcji własnych.

Jak twierdzi A. Opalski¹⁷ duże ryzyko związane nabywaniem akcji własnych przez spółkę powinno skutkować ścisłą interpretacją odstępstw od wyżej wymienionego zakazu. (*exceptiones non sunt extendendae*).

Motywy nabywania akcji własnych można podzielić na trzy grupy ze względu na ich istotę. Pierwszą grupą jest chęć osiągnięcia lepszej struktury kapitałowej spółki. Głównie przejawia się to w zwiększeniu stopnia finansowania działalności spółki za pomocą kapitału obcego. Wtedy zarząd spółki decyduje o zastąpieniu kapitału pochodzącego od akcjonariuszy kapitałem obcym np. pochodzącym z kredytu. Drugim motywem jest zastosowanie nabycia akcji własnych jako funkcji sygnalizacyjnej. Odpłatne nabycie własnych akcji przez kadre menadżerską może być odczytane jako sygnał, że rzeczywista wartość spółki jest wyższa niż szacowana. Po trzecie nabycie akcji własnych może posłużyć do pozytywnego kształtowania struktury akcjonariatu w spółce. Takie działanie jest szczególnie ważne w zapobieganiu wrogiemu przejęciu spółki (*hostile takeover*). Samo nabycie przez spółkę akcji własnych może spowodować, że spółka będzie postrzegana jako mniej atrakcyjna z punktu widzenia spółki przejmującej¹⁸. Ponadto ten instrument pozwala na usunięcie z grona akcjonariuszy o krótkim horyzoncie inwestycyjnym, którzy są mniej lojalni wobec spółki. Nabycie akcji własnych przez spółkę może umożliwić późniejsze ich rozdzielenie pomiędzy pracowników. W wyniku takiej operacji zostanie utworzony akcjonariat pracowniczy, który powoduje znaczący wzrost poczucia odpowiedzialności za losy spółki u pracowników, którzy będą od tej pory również akcjonariuszami.

¹⁶ M. Bucholc, *Skup akcji własnych a zasada ochrony informacji poufnej w UE*, „PiPUE 2005”, nr 2, s. 12.

¹⁷ A. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych, tom IIIa – spółka akcyjna*, C.H.Beck, Warszawa 2016, s. 1060.

¹⁸ D. Dąbrowski, *Nabywanie akcji własnych przez spółkę akcyjną*, Oficyna, Warszawa 2010, s. 90.

Wyjątki od zakazu nabywania własnych akcji w prawie polskim

Polski ustawodawca w art. 362 § 1 pkt 1-9 k.s.h. ustanowił katalog zamknięty wyjątków od zakazu nabywania akcji własnych. Jest on zgodny z prawem wspólnotowym. Na szczególną uwagę z punktu widzenia przeprowadzonej analizy zasługują dwa wyjątki. Pierwszy wyjątek dotyczy nabywania akcji własnych w celu zapobieżenia szkodzie. Został on wyartykułowany w art. 362 § 1 pkt 1 k.s.h. Znajduje on zastosowania w sytuacji gdy szkoda bezpośrednio zagraża spółce. Zagrożenie powinno być badane *ex ante*, to znaczy przed przystąpieniem do nabycia akcji własnych. Wynika to z wykładni literalnej słowa „zapobieżenie”, która wskazuje na charakter prewencyjny działań podejmowanych przez zarząd spółki. Kolejną przesłanką jest to, że owa szkoda musi zagrażać spółce w sposób poważny. Drugi wyjątek dotyczy nabywania akcji własnych w celu zaoferowania pracownikom lub osobom, które były zatrudnione w spółce lub w spółce z nią powiązaną przez okres co najmniej 3 lat. Źródłem tego wyjątku jest art. 362 § 1 pkt 2 k.s.h. Dotyczy on również osób, które zawarły ze spółką umowę o świadczenie usług na rzecz spółki¹⁹.

Powyższe dwa wyjątki są dozwolone wówczas, gdy spełnione zostaną łącznie trzy przesłanki zabezpieczające interesy wierzycieli spółki (art. 362 § 2 k.s.h.). Po pierwsze, nabyte akcje zostały już w pełni pokryte. Po drugie, łączna wartość nominalna akcji nie przekracza 20% kapitału zakładowego spółki, przy uwzględnieniu wartości nominalnej pozostałych akcji własnych, które nie zostały zbyte wcześniej przez spółkę. Trzecią bardzo istotną przesłanką jest to, że łączna cena nabycia akcji własnych, powiększona o koszty nabycia, nie jest wyższa od kapitału rezerwowego, utworzonego w tym celu z zysku spółki przeznaczonego do podziału. Kapitał rezerwowy jest tworzony w spółce akcyjnej na szczególne cele, obowiązek jego utworzenia na wypadek nabycia własnych akcji, przewiduje art. 363 § 2 pkt 3 k.s.h.

Wybrana kontrowersja z zakresu pełnej realizacji przez prawo polskie założeń unijnych, wnioski *de lege ferenda*

Wydawać by się mogło, iż regulacje krajowe w pełni odwzorowują regulacje unijne z zakresu nabywania akcji własnych przez spółki akcyjne w odniesieniu do ochrony wierzyciela i akcjonariusza – zachowano w polskiej ustawie kwestię zakazu nabywania akcji własnych jako zasadę i przewi-

¹⁹ A. Koch, J. Napierała (red.), *Prawo spółek handlowych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 432.

dziano od tego wyjątki, zgodne z prawem unijnym. Niemniej, należy zwrócić uwagę na wspomniany już art. 21 ust 1 lit. b dyrektywy 2012/30/UE, mówiący o zakazie nadmiernego obniżania aktywów netto, poniżej kwoty wolnych funduszy własnych.

Jak zauważył M. Miedziński²⁰, należałoby się zastanowić czy standard krajowy odzwierciedla w pełni założenia prawa europejskiego (wyrażonego przez wyżej powołany przepis dyrektywy 2012/30/UE). Do nadmiernego obniżenia aktywów netto mogłoby dojść w przypadku wystąpienia dużej straty po utworzeniu kapitału rezerwowego na nabycie akcji. Taka sytuacja mogłaby mieć miejsce kiedy spółka po utworzeniu kapitału rezerwowego na nabycie własnych akcji, odnotowała by w kolejnym okresie dużą stratę związana np. z prowadzeniem działalności, która spowodowałaby brak wolnych środków dywidendowych na pokrycie kapitału w kapitale rezerwowym. Istotą obowiązku utworzenia kapitału rezerwowego, a tym samym istotą zakazu nadmiernego obniżania aktywów netto (który to standard jest wyrażony w prawie unijnym) jest istnienie, w chwili nabycia akcji własnych, funduszy dywidendowych w rozumieniu art. 348 k.s.h., w kwocie równej co najmniej wysokości kwoty kapitału rezerwowego²¹. W polskim prawie brak jest jednak regulacji, pozwalających wprost na weryfikację czy kapitał rezerwowy ma odwzorowanie w rzeczywistych składnikach majątkowych spółki w momencie nabywania akcji własnych. Zdaniem A. Opalskiego²² lukę tę można wypełnić poprzez wykładnię funkcjonalną art. 348 k.s.h. – w oparciu o ogólne zasady dysponowania kapitałem spółki, spółka powinna zweryfikować czy utrzymywanie kapitału rezerwowego jest uzasadnione sytuacją bilansową na koniec ostatniego roku obrotowego. Należałoby się jednak zastanowić czy mechanizm weryfikacji nie powinien być możliwy nie tylko na koniec ostatniego roku obrotowego lecz również na dzień finalizacji transakcji nabycia.

De lege ferenda, najwłaściwszym rozwiązaniem, wydaje się być wprowadzenie do regulacji polskich przepisów, który umożliwiłby przeprowadzenie w dniu finalizacji transakcji nabycia, testu wypłacalności który ukazywałby realną ilość wolnych środków dywidendowych, w rozumieniu art. 348 k.s.h. Finalizacja transakcji mogłaby mieć miejsce tylko wówczas, gdy taki test wykazałby istnienie wolnych środków dywidendowych w kwocie co najmniej równej kapitałowi rezerwowemu, utworzonemu na potrzeby nabycia własnych akcji. Istnienie wyraźnego przepisu najlepiej oddałoby sens regulacji unijnych i zapewniło ochronę wierzycieli i akcjo-

²⁰ M. Miedziński, *Wybrane aspekty bilansowe transakcji buy-back – po zmianach*, „Przegląd Prawa Handlowego” kwiecień 2016, s. 46-48.

²¹ A. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych, tom IIIa – spółka akcyjna*, C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 1066.

²² *Ibidem*.

nariuszy.

Podsumowanie

Kwestia nabycia akcji własnych przez spółkę akcyjną w kontekście ochrony praw wierzyciela i akcjonariusza jest niezwykle istotna zarówno z punktu widzenia prawa wspólnotowego jak i prawa krajowego. Na tym polu pojawia się również problem harmonizacji prawa krajowego z prawem europejskim. Prawo europejskie, niezmiennie jako zasadę, ustanawia zakaz nabywania akcji własnych przez spółkę, a możliwość dokonania takiej transakcji ma charakter wyjątku od zasady. Chociaż z upływem czasu doszło do uelastycznienia tych wyjątków ze względu na zmianę poglądów, dotyczących funkcji gwarancyjnej kapitału, motywy uzasadniające dokonywanie takich transakcji, są cały czas równoważone przez zagrożenia, jakie mogą powstać dla interesów akcjonariuszy i wierzycieli. Wskazać należy, iż w obecnym stanie prawnym przyjętych jest większość rozwiązań, mających na celu zabezpieczenie interesów wierzycieli i akcjonariuszy. Niemniej, należy wskazać, że wciąż pojawiają się wątpliwości czy rozwiązania krajowe w pełni realizują standardy unijne. W szczególności dotyczy to kwestii, związanych z weryfikacją istnienia wolnych środków dywidendowych, odpowiadających wysokości kapitału rezerwowego w dniu przeprowadzenia transakcji nabycia, którego utworzenie w celu nabycia akcji własnych, jest obligatoryjne. Przykład ten pokazuje wciąż brak pełnej doskonałości regulacji polskich. Niemniej, należy wskazać, iż w zakresie ochrony interesów wierzycieli i akcjonariuszy przy nabywaniu akcji własnych przez spółkę akcyjną, spełnionych jest większość standardów, mających takiej ochronie służyć.

Literatura

- Bucholc M., *Skup akcji własnych a zasada ochrony informacji poufnej w UE*, „PiPUE 2005”, nr 2.
- Czerniawski R., *Akcjonariusz, ABC a Wolters Kluwe business*, Warszawa 2010.
- Dąbrowski D., *Nabywanie akcji własnych przez spółkę akcyjną na podstawie upoważnienia walnego zgromadzenia w kodeksie spółek handlowych w świetle regulacji dyrektywy kapitałowej*, „Przegląd Prawa Handlowego” sierpień 2008.
- Kidyba A. (red.), (red.), Michalski M., *Spółka akcyjna*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014.

- Koch A., Napierała J. (red.), *Prawo spółek handlowych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015.
- Miedziński M., *Wybrane aspekty bilansowe transakcji buy-back – po zmianach*, „Przegląd Prawa Handlowego” kwiecień 2016.
- Opalski A. (red.), *Kodeks spółek handlowych, tom IIIa – spółka akcyjna*, C.H. Beck, Warszawa 2016.

Akty prawne

- Druga dyrektywa Rady z dnia 13 grudnia 1976 r. w sprawie koordynacji gwarancji, jakie są wymagane w Państwach Członkowskich od spółek w rozumieniu art. 58 akapit drugi Traktatu, w celu uzyskania ich równoważności, dla ochrony interesów zarówno współników, jak i osób trzecich w zakresie tworzenia spółki akcyjnej, jak również utrzymania i zmian jej kapitału (Dz.U. L 26 z 31.01.1997r).
- Dyrektywa Rady 92/101/EWG z dnia 23 listopada 1992 r. zmieniająca dyrektywę 77/91/EWG w sprawie tworzenia spółek akcyjnych oraz utrzymywania i zmian wysokości ich kapitału, Dz.Urz. WE nr L 347 z 28.11.1992 r.
- Dyrektywa 2006/68/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 6 września 2006 r. zmieniająca dyrektywę Rady 77/91/EWG w sprawie tworzenia spółek akcyjnych i utrzymywania oraz zmian, (Dz.Urz. UE nr L 264 z 25.09.2006 r.).
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/30/UE z dnia 25 października 2012 r. w sprawie koordynacji gwarancji, jakie są wymagane w państwach członkowskich od spółek w rozumieniu art. 54 akapit drugi Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, w celu uzyskania ich równoważności, dla ochrony interesów zarówno współników, jak i osób trzecich w zakresie tworzenia spółki akcyjnej, jak również utrzymania i zmian jej kapitału, (Dz.U.U.E.L.2012.315.74).
- Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej
(Dz. U. z dnia 30 kwietnia 2004 r.)
- Ustawa z dnia 15 września 2000 r., Kodeks spółek handlowych
(Dz.U.2000 nr 94 poz. 1037 z późn. zm.)

Źródła internetowe

- https://eures.praca.gov.pl/zal/podstawy_prawne/Traktat_rzymski.pdf
(online: 28.02.2017).
- Uzasadnienie projektu implementacji do prawa polskiego Dyrektywy nr 2006/68/WE, zmieniającej Dyrektywę Rady nr 77/91/EWG

w sprawie tworzenia spółek akcyjnych i utrzymywania oraz zmian
wysokości ich kapitału,
bs.net.pl/upload/File/word/proj07089_uzas.rtf
(*online*: 28.02.2017).

ROZDZIAŁ 5.

FUNKCJE NADZORCZE I KONTROLNE RADY NADZORCZEJ JAKO WYRAZ ŁADU KORPORACYJNEGO

mgr Radosław Mieszala
Uniwersytet Ekonomiczny
we Wrocławiu
Wydział Zarządzania, Informatyki
i Finansów

Słowa kluczowe: rada nadzorcza, ład korporacyjny, spółka kapitałowa.

Wprowadzenie

Pojęcia ładu/nadzoru korporacyjnego (*Corporate governance*) są współcześnie szeroko definiowanym i omawianym zagadnieniem z zakresu teorii zarządzania oraz praktyki funkcjonowania podmiotów gospodarczych. Sposób rozumienia tych terminów jest dość zróżnicowany i zależy od takich czynników, jak przyjęta perspektywa teoretyczna czy praktyczny model prowadzenia działalności gospodarczej. Niewątpliwie jest to pojęcie złożone, a jego rozumienie oraz praktyczna implementacja zasad ładu korporacyjnego w firmie są zagadnieniami kluczowymi dla powodzenia działalności. Zwłaszcza w dużych podmiotach życia gospodarczego, jakimi z reguły są spółki kapitałowe, wprowadzanie zasad ładu korporacyjnego oraz nowoczesnych metod zarządzania ma kluczowe znaczenia dla powodzenia rynkowego tych podmiotów.

Zasadniczym celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie pojęcia i funkcji nadzoru korporacyjnego na przykładzie zadań zarządczych i kontrolnych spełnianych przez rady nadzorcze spółek kapitałowych. Zaprezentowane zostanie umocowanie prawne spółek kapitałowych na tle pozostałych form prowadzenia działalności gospodarczych ujętych w polskim prawie. Przedstawiona zostanie istota nadzoru korporacyjnego jako pojęcia z dziedziny zarządzania. Zaprezentowane będą podstawowe orga-

ny spółek kapitałowych oraz zadania i funkcje spełniane przez rady nadzorcze w tego rodzaju podmiotach. W tym kontekście zaprezentowane zostaną podstawy prawne działania rad nadzorczych oraz ich zasadnicze kompetencje z zakresu kontroli i nadzoru nad działalnością spółki.

Spółki kapitałowe w prawie polskim

W warunkach naszego kraju prawne i organizacyjne formy prowadzenia działalności gospodarczej opisane są w wielu równych aktach prawnych, a w prawie polskim nie można nawet znaleźć precyzyjnej definicji „spółki”, jako pomiotu życia gospodarczego. Owo „rozproszenie” przepisów prawnych dotyczących form prowadzenia działalności z pewnością nie sprzyja polskim przedsiębiorcom, jak również osobom pragnącym dopiero rozpocząć działalność gospodarczą.

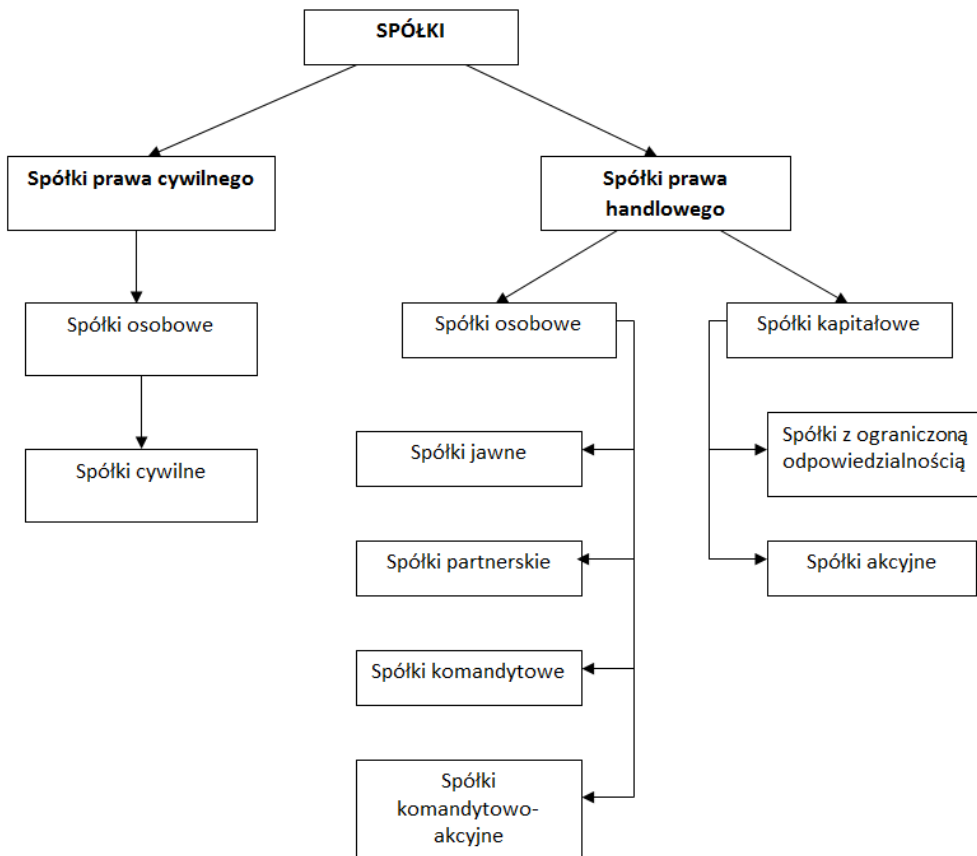
Najprostszą formą gospodarowania jest działalność jednoosobowa prowadzona przez osobę fizyczną. W takim przypadku nie obowiązują pewne obostrzenia charakterystyczne dla działalności prowadzonej w formie spółek, jak chociażby limit kapitału. Przedsiębiorca prowadzący działalność jednoosobową odpowiada całym swym majątkiem za zobowiązania powstałe w toku prowadzenia działalności, posiada również prawo do całości zysków prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa ale również ponosi odpowiedzialność za ewentualnie powstałe straty.

W praktyce współczesnego życia gospodarczego przedsiębiorcy najczęściej prowadzą swą działalność w formie spółek. Pod pojęciem spółki należy rozumieć grupy osób fizycznych lub prawnych działających wspólnie w określonych ramach organizacyjnych dla osiągnięcia założonego celu, którym z reguły jest cel gospodarczy¹. Należy zauważyć, że pojęcie „spółki” nie doczekało się precyzyjnej definicji na gruncie polskiego prawa gospodarczego. Nawet ustawa *Kodeks spółek handlowych* (Tekst jednolity – Dz. U. z 2016 r., poz. 1578), która jest podstawowym aktem prawnym regulującym zasady działania spółek prawa handlowego w naszym kraju, nie zawiera takiej definicji.

Podstawowy podział spółek funkcjonujących w polskim prawie gospodarczym wynika z kryterium regulacji prawnej działalności. Biorąc pod uwagę to kryterium, wyróżniamy spółki prawa cywilnego, tj. te, których zasady funkcjonowania uregulowane są w *Kodeksie cywilnym* oraz spółki prawa handlowego, dla których podstawą prawną regulacji jest *Kodeks spółek handlowych*.

¹ P. Horosz, J. Anotoniuk, *Prawne podstawy przedsiębiorczości*, Wydawnictwo Wolters Kluwer Business, Warszawa 2009, s. 73.

Kolejny podział polega na wyodrębnieniu spółek osobowych oraz kapitałowych. W spółkach osobowych podstawową rolę odgrywają wspólnicy, natomiast w spółkach kapitałowych najważniejsze jest posiadanie odpowiedniego kapitału. Podstawową różnicą między tymi dwoma typami spółek jest fakt, że spółki osobowe nie posiadają – w odróżnieniu od kapitałowych – osobowości prawnej. Do spółek osobowych należą: spółka cywilna oraz cztery typy spółek prawa handlowego, tj. jawna, partnerska, komandytowa i komandytowo-akcyjna, natomiast wśród spółek kapitałowych wyróżniamy: spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz spółki akcyjne – rysunek 1.



Rysunek 1. Klasyfikacja spółek w prawie polskim

Źródło: opracowanie własne.

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością może być utworzona przez jedną lub więcej osób. Wspólnicy w tego rodzaju spółce są zobowiązani jedynie do świadczeń określonych w umowie spółki i nie odpowiadają za zobowiązania spółki. Kapitał zakładowy spółki dzieli się na udziały, przy

czym umowa spółki stanowi, czy wspólnik może mieć tylko jeden, czy więcej udziałów. Kapitał zakładowy spółki powinien wynosić co najmniej 5 tys. PLN². Do powstania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wymaga się³:

- 1) zawarcia umowy spółki;
- 2) wniesienia przez wspólników wkładów na pokrycie całego kapitału zakładowego, a w razie objęcia udziału za cenę wyższą od wartości nominalnej, także wniesienia nadwyżki;
- 3) powołania zarządu;
- 4) ustanowienia rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej, jeżeli wymaga tego ustawa lub umowa spółki;
- 5) wpisu do rejestru.

Zawiązać spółkę akcyjną może jedna albo więcej osób; jej statut powinien być sporządzony w formie aktu notarialnego. Akcjonariusze są zobowiązani jedynie do świadczeń określonych w statucie i nie odpowiadają za zobowiązania spółki. Do powstania spółki akcyjnej wymaga się⁴:

- 1) zawiązania spółki, w tym podpisania statutu przez założycieli;
- 2) wniesienia przez akcjonariuszy wkładów na pokrycie całego kapitału zakładowego;
- 3) ustanowienia zarządu i rady nadzorczej;
- 4) wpisu do rejestru.

Kapitał zakładowy spółki powinien wynosić co najmniej 100 tys. PLN zaś wartość nominalna akcji nie może być niższa niż 1 grosz. Spółka akcyjna jest najbardziej skomplikowanym organizacyjnie spośród wszystkich typów spółek, w praktyce życia gospodarczego tę formę przyjmują największe przedsiębiorstwa, dysponujące największym kapitałem i odpowiednim potencjałem organizacyjnym, aby sprostać wszystkim wymogom stawianym przez przepisy *Kodeksu spółek handlowych*.

Istota nadzoru (ładu) korporacyjnego

Przed przejściem do rozważań nad istotą i najważniejszymi częściami składowymi nadzoru korporacyjnego, warto zdefiniować samo pojęcie „nadzoru” oraz jego relację z bliskoznacznym pojęciem „kontroli”. Zdaniem G. Domańskiego, kontrola jest częścią nadzoru, ponieważ skuteczny nadzór wymaga badania i oceny faktów dotyczących kontrolowanych jednostek.

² Art. 151-154 Ustawy z dnia 9 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Tekst jednolity – Dz. U. z 2016 r., poz. 1578).

³ *Ibidem*, art. 163.

⁴ *Ibidem*, art. 306.

Nadzór obejmuje zawsze kontrolę, natomiast kontrola nie musi być związana ze stosowaniem środków nadzorczych. Zarówno nadzór, jak i kontrola zmierzają do realizacji tego samego celu, którym jest zapewnienie prawidłowego działania kontrolowanego podmiotu. Sformułowanie wniosków pokontrolnych kończy proces kontroli, podjęcie działań korygujących rozpoczyna wykonywanie funkcji nadzorczych⁵. Jak widać pojęcia nadzoru i kontroli nie są tożsame, gdyż nadzór jest pojęciem szerszym i wiąże się z szerszym zakresem kompetencji władczych wchodzących w jego skład.

Nadzór korporacyjny (*Corporate governance*) jest pojęciem często spotykanym we współczesnej literaturze z zakresu marketingu i zarządzania jednak jego definicje są dość zróżnicowane. Termin ten pojawia się po raz pierwszy już w 1776 r. w pracy A. Smitha *The Wealth of Nations*. Upowszechnienie omawianego pojęcia przypisuje się zaś A. Berle'owi i G. Means'owi – autorom pracy *The Modern Corporation and Private Property* (1932 r.)⁶. Tłumacząc pojęcie *Corporate governance* czysto gramatycznie należałoby przyjąć, iż chodzi tu o działania zarządcze (ang. *govern*, władać, rządzić, kierować) jednak we współczesnej teorii zarządzania uznaje się powszechnie, iż omawiany termin należy rozumieć szerzej. Stąd w polskiej teorii zarządzania mówi się często o „ładzie korporacyjnym”, funkcjonują również takie pojęcia, jak „nadzór korporacyjny”, „władztwo korporacyjne”, czy „nadzór właścicielski”.

Sposób definiowania ładu korporacyjnego zależy od wielu czynników, wśród których należy wymienić m. in. przyjętą perspektywę teoretyczną oceny oraz założone cele działania organizacji. Z tego punktu widzenia można wyodrębnić dwie zasadnicze grupy definicji *corporate governance*, tj. ujęcie wąskie oraz szerokie. W znaczeniu wąskim – w odniesieniu do spółek kapitałowych – ład korporacyjny sprowadza się do organizacji relacji pomiędzy akcjonariuszami spółki a kadrą zarządzającą. Zdaniem R. I. Tricker'a, jednego z twórców nowoczesnego rozumienia *corporate governance*, pojęcie to wiąże się ze sprawowaniem władzy nad podmiotami korporacyjnymi, a w szczególności dotyczy struktury i procesów w ramach stosunków oraz relacji zachodzących pomiędzy zarządem, radą nadzorczą, właścicielami oraz innymi osobami zainteresowanymi działalnością spółki⁷. Przykładem wąskiej definicji ładu/nadzoru korporacyjnego

⁵ G. Domański, *Rada nadzorcza spółki akcyjnej: powołanie, kompetencje, funkcjonowanie- aspekty prawne*, Wydawnictwo Wolters Kluwer Business, Warszawa 2011, s. 14.

⁶ A. Poteralska, *Wewnętrzny nadzór korporacyjny w publicznych spółkach akcyjnych na gruncie prawa polskiego i niemieckiego*, Wydawnictwo edu-Libri, Kraków-Legionowo 2016, s. 13

⁷ Cyt. za: M. Grabowska, *Sytuacyjne konteksty ładu korporacyjnego przedsiębiorstw*, Wydawnictwo Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, Częstochowa 2016, s. 13.

jest również określenie zaproponowane przez R. Borowieckiego. Zdaniem tego autora *corporate governance*, to uwarunkowany instytucjonalnie oraz zwyczajowo system oceniania działalności organów zarządzania przedsiębiorstwem w procesie kreowania wartości i rozwoju dla interesariuszy⁸. W tego rodzaju ujęciu, pojęcie ładu korporacyjnego ogranicza się więc do pewnych wewnętrznych relacji pomiędzy organami spółki oraz jej akcjonariuszami.

W znaczeniu szerokim ład/nadzór korporacyjny rozumiany jest jako cały zespół instrumentów (ekonomicznych, prawnych, finansowych), których celem jest zapewnienie efektywnego funkcjonowania spółki oraz prawidłowych relacji pomiędzy akcjonariuszami a władzami tego pomiotu gospodarczego. Jak zauważa P. Buła, nadzór korporacyjny nadaje prawo kontrolowania organizacji także innym interesariuszom, w najszerszym ujęciu wszystkim, którzy są zainteresowani działalnością organizacji, a implementowany jest w praktyce poprzez system zasad i regulacji wynikających z aktów prawnych oraz zaleceń i rekomendacji organizacji, instytucji, stowarzyszeń i środowisk branżowych, wynikających z różnego rodzaju kodeksów dobrych praktyk czy też standardów działania. Ład korporacyjny odnosić można do społecznego wymiaru funkcjonowania współczesnych przedsiębiorstw i wiązać z dążeniem do maksymalizacji wartości przedsiębiorstwa nie tylko dla jego interesariuszy, ale także innych grup interesu⁹. Jak widać, w tym ujęciu, ład korporacyjny staje się kategorią niezwykle szeroką.

Jako przykład definicji ładu korporacyjnego w znaczeniu szerokim można przytoczyć określenie zaproponowane przez K. Oplustila. Zdaniem tego autora przez *corporate governance* należy rozumieć pewien system, czyli zbiór współzależnych i komplementarnych instytucji prawnych i ekonomicznych mających na celu zapewnienie prawidłowego i ekonomicznie efektywnego funkcjonowania spółek oraz rozwiązywanie lub przynajmniej łagodzenie sprzeczności interesów osób zaangażowanych w spółce¹⁰. W spółkach kapitałowych, a w szczególności w spółkach akcyjnych, może dochodzić do konfliktu interesów pomiędzy poszczególnymi akcjonariuszami, bądź pomiędzy akcjonariuszami a władzami spółki. W takich przypadkach ład/nadzór korporacyjny, rozumiany przede wszystkim jako precyzyjne umocowanie prawne zasad funkcjonowania spółki, a także jej procedur działania powinien być – w założeniu – elementem łagodzącym tego

⁸ R. Borowiecki, *Nadzór korporacyjny w procesie kreowania wartości rozwoju przedsiębiorstwa*, Wydawnictwo Abrys, Kraków 2005, s. 112.

⁹ P. Buła, *System zarządzania ryzykiem w przedsiębiorstwie jako element nadzoru korporacyjnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015, s. 155.

¹⁰ K. Oplustil, *Instrumenty nadzoru korporacyjnego w spółce akcyjnej*, C. H. Beck, Warszawa 2010, s. 6.

rodzaju konflikty i prowadzącym do porozumienia wszystkich interesariuszy.

Innym przykładem szerokiego określenia ładu korporacyjnego jest definicja zaproponowana przez Z. Rezaee. Autor ten proponuje traktowanie *corporate governance* jako procesu, na który wpływa szereg mechanizmów legislacyjnych, regulujących i rynkowych, standardy rankingowe, najlepsze praktyki, a także wysiłki wszystkich uczestników *corporate governance* (włączając w to dyrektorów danej firmy, audytorów, doradców prawnych i finansowych), tworzące system kontroli i równowagi, mający na celu budowanie i wzmocnienie długotrwałych wartości dla akcjonariuszy oraz uwzględniając przy tym występujące w tym samym czasie potrzeby pozostałych interesariuszy przedsiębiorstwa¹¹. Charakterystycznym elementem szerokiego rozumienia *corporate governance* jest ujęcie systemowe tego pojęcia, a więc podkreślenie znaczenia prawnych, organizacyjnych i ekonomicznych aspektów funkcjonowania spółki jako elementów ładu korporacyjnego. Jak zauważa A. Poteralska, ujęcie systemowe, przeważające wśród współczesnych teoretyków tematu, odnosi ponadto *corporate governance* do szerszego kontekstu ekonomicznego i wskazuje, że jest to element porządku gospodarczego państwa, funkcjonujący w ramach określonego otoczenia prawnego, politycznego i społecznego. Strukturę systemu *corporate governance* oraz jego mechanizmy nadzorcze kształtują takie czynniki, jak: struktura własności spółek, sytuacja na rynku kapitałowym, standardy ochrony prawnej akcjonariuszy i interesariuszy czy zakres ingerencji państwa w gospodarkę¹². Tego rodzaju podejście do ładu korporacyjnego, traktujące tę kategorię jako pewien złożony proces, jest charakterystyczne dla współczesnej nauki o zarządzaniu.

W warunkach polskich, prawne podstawy funkcjonowania ładu korporacyjnego zdefiniowane są w aktach prawnych regulujących prawoorganizacyjne formy działania podmiotów gospodarczych, a więc w Kodeksie cywilnym, a przede wszystkim w Kodeksie spółek handlowych. Wśród innych ważnych aktów prawnych regulujących tę materię w odniesieniu do spółek kapitałowych należy wymienić¹³:

- 1) Ustawę z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (Dz. U. z 2014 r., poz. 94 z późn. zm.);
- 2) Ustawę z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego ob-

¹¹ Cyt. za: M. Grabowska, *Sytuacyjne konteksty ładu korporacyjnego przedsiębiorstw*, Wydawnictwo Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, Częstochowa 2016, s. 14-15.

¹² A. Poteralska, *Wewnętrzny nadzór... op. cit.*, s. 15.

¹³ M. Jarzemowska, *Corporate governance: BRIC i Polska na tle krajów rozwiniętych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2015, s. 286.

rotu oraz o spółkach publicznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1382);

- 3) Ustawę a dnia 29 lipca 2005 r. o nadzorze nad rynkiem kapitałowym (Dz. U. z 2012 r., poz. 1149 z późn. zm.).

Konkretne mechanizmy oddziaływania *corporate governance* w przedsiębiorstwie są dość złożone. Ponownie należy podkreślić, iż bardzo wiele zależy tu od uwarunkowań konkretnego kraju oraz od sposobu organizacji i podejścia do procesu zarządzania w konkretnym przedsiębiorstwie. Zasadniczo, mechanizmy te można więc podzielić na: wewnętrzne, tj. związane z uwarunkowaniami organizacji samej firmy oraz zewnętrzne – niezależne do firmy, związane z ustrojem państwa, kształtem systemu prawnego itp. Przykładową klasyfikację tego rodzaju mechanizmów przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Wewnętrzne i zewnętrzne mechanizmy ładu korporacyjnego

Mechanizmy wewnętrzne	<ul style="list-style-type: none"> – struktura własności, – powiązania kapitałowe, – podział władzy pomiędzy organy spółki, – kontrola sprawowana przez radę nadzorczą, – kontrola wewnętrzna i audyt wewnętrzny, – wynagrodzenia członków zarządu, – struktura zadłużenia (kredyty, obligacje itp.), klauzule kredytowe, – samoregulacja (wewnętrzne kodeksy etyczne, zasady postępowania), – kultura organizacyjna, – działania interesariuszy wewnętrznych;
Mechanizmy zewnętrzne	<ul style="list-style-type: none"> – uwarunkowania polityczne, – regulacje prawne (krajowe i międzynarodowe), – zasady ogóle formułowane na różnych poziomach (uniwersalne, krajowe, lokalne), – nadzorcy i „strażnicy” (sieć bezpieczeństwa, audytorzy, agencje ratingowe), – konkurencja na rynku produktów/usług (klienci, dostawcy), rynku kapitału, rynku pracy, – rynki finansowe (kapitału i długu), – prywatny monitoring (dyscyplina rynkowa), – rynek kontroli spółek, – fuzje i przejęcia (zwłaszcza wrogie), – wymagania dotyczące jawności i przejrzystości, – wpływ mediów, analityków, opinii publicznej, – kultura narodowa, zwyczaje i praktyka gospodarcza, – działania interesariuszy zewnętrznych.

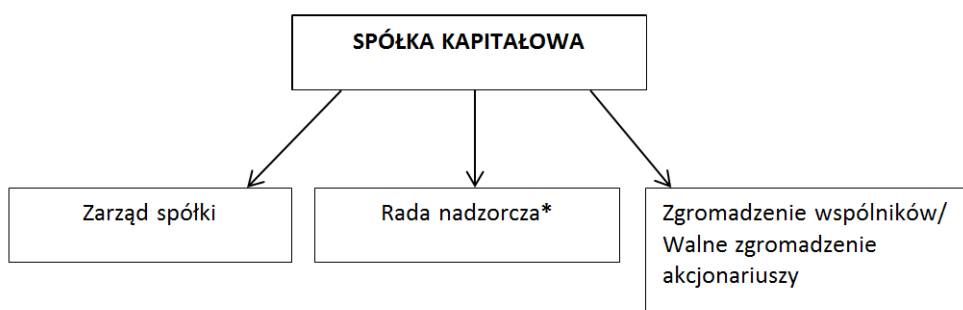
Źródło: M. Grabowska, *Sytuacyjne konteksty ładu korporacyjnego przedsiębiorstw*, Wydawnictwo Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, Częstochowa 2016, s. 40.

Siła wpływu poszczególnych typów mechanizmów ładu korporacyjnego zależy m. in. od uwarunkowań prawno-ustrojowych państwa, w którym prowadzona jest działalność gospodarcza, przyjętego modelu zarządzania w przedsiębiorstwie oraz celów strategicznych i operacyjnych, jakie

stawiają przed firmą jej władze czy akcjonariusze.

Organy spółki kapitałowej

Zgodnie z zapisami *Kodeksu spółek handlowych* organami spółki z ograniczoną odpowiedzialnością są: zarząd spółki oraz rada nadzorcza lub komisja rewizyjna (w przypadkach, w których wymaga tego ustawa lub umowa spółki). Natomiast w przypadku spółki akcyjnej obligatoryjnymi organami są: zarząd spółki, rada nadzorcza oraz walne zgromadzenie akcjonariuszy – rysunek 2.



Rysunek 2. Organy spółek kapitałowych

*organ obligatoryjny w przypadku spółki akcyjnej

Źródło: opracowanie własne.

Zarząd jest organem powołanym do prowadzenia spraw bieżących spółki oraz do reprezentowania jej interesów w kontaktach zewnętrznych. Zarząd może składać się jednej lub większej liczby osób, a w jego skład powoływani są członkowie spośród wspólników/akcjonariuszy spółki lub spoza ich grona¹⁴. Członek zarządu ma prawo do reprezentowania spółki w jej czynnościach sądowych oraz pozasądowych

Zgodnie z polskim prawem zarząd w zakresie zarządzania spółką jest niezależny od rady nadzorczej czy walnego zgromadzenia akcjonariuszy (w przypadku spółki akcyjnej). Niezależność ta dotyczy jednak (z pewnymi wyjątkami) jedynie procesu decyzyjnego, bowiem w zakresie nadzoru i kontroli rada nadzorcza (a w przypadku spółek akcyjnych również walne zgromadzenie) ma bardzo istotne kompetencje kontrolne i nadzorcze nad działaniami zarządu spółki.

Rada nadzorcza spółki kapitałowej jest – co do zasady – organem uprawnionym do powoływania i odwoływania zarządu, jednak statut spół-

¹⁴ Art. 201 Ustawy z dnia 9 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Tekst jednolity – Dz. U. z 2016 r., poz. 1578).

ki może zdefiniować kompetencje w tym zakresie inaczej¹⁵. W praktyce więc zasadnicze cele działania rad nadzorczych w spółkach kapitałowych sprowadzają się do funkcji nadzorczo-kontrolnych. Jak zauważa A. Sikorska-Lewandowska, ze względu na kryterium podmiotowe, kompetencje rady nadzorczej można podzielić na kompetencje własne (wyłączne) oraz kompetencje o charakterze niewyłącznym, a więc wspólne ze zgromadzeniem wspólników (walnym zgromadzeniem) spółki. Kompetencje własne rady nadzorczej to uprawnienia, które nie mogą być wyłączone przez statut lub umowę spółki. Niedopuszczalne jest ograniczenie ustawowych kompetencji rady nadzorczej¹⁶. W najbardziej ogólnym ujęciu, rady nadzorcze mają do wykonania cztery grupy działań¹⁷:

- 1) ustalanie kierunku działania spółki – określanie misji, formułowanie strategii rozwoju spółki, zatwierdzanie planów działania;
- 2) działania wykonawcze – podejmowanie decyzji operacyjnych;
- 3) nadzorowanie – monitorowanie efektów działań menedżerskich;
- 4) odpowiedzialność wobec grup, które są zainteresowane efektami nadzoru.

Więcej na temat zadań i kompetencji rady nadzorczej będzie mowa w kolejnym paragrafie niniejszego artykułu.

Walne zgromadzenie jest najwyższym organem (organem właścicielskim) spółki akcyjnej (również spółki komandytowo-akcyjnej oraz spółdzielni), którego zwołanie służy realizacji uprawnień akcjonariuszy do kierowania działalnością spółki. Walne zgromadzenia posiada szereg kompetencji decyzyjnych oraz nadzorczo-kontrolnych. W myśl przepisów KSH, uchwały walnego zgromadzenia wymaga¹⁸:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania zarządu z działalności spółki oraz sprawozdania finansowego za ubiegły rok obrotowy oraz udzielenie absolutorium członkom organów spółki z wykonania przez nich obowiązków.
- 2) Postanowienie dotyczące roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przy zawiązaniu spółki lub sprawowaniu zarządu albo nadzoru.
- 3) Zbycie i wydzierżawienie przedsiębiorstwa lub jego zorganizowanej części oraz ustanowienie na nich ograniczonego prawa rzeczowego.
- 4) Nabycie i zbycie nieruchomości, użytkowania wieczystego lub

¹⁵ *Ibidem*, art. 368 § 4.

¹⁶ A. Sikorska-Lewandowska, *Sankcje wadliwych uchwał rad nadzorczych spółek kapitałowych i spółdzielni*, Wydawnictwo Dom Organizatora, Toruń 2013, s. 23.

¹⁷ L. Bohdanowicz, *Profesjonalizm w funkcjonowaniu rad nadzorczych spółek akcyjnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2009, s. 23.

¹⁸ Art. 393 Ustawy z dnia 9 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Tekst jednolity – Dz. U. z 2016 r., poz. 1578).

udziału w nieruchomości, chyba że statut stanowi inaczej.

- 5) Emisja obligacji zamiennych lub z prawem pierwszeństwa i emisja warrantów subskrypcyjnych.
- 6) W określonych przypadkach: nabycie własnych akcji oraz upoważnienie do ich nabywania.
- 7) Zawarcie umowy między spółką dominującą a spółką zależną.

Ponadto, walne zgromadzenie spółki akcyjnej może mieć inne, znaczące nadzorczo-kontrolne w zależności od sposobu organizacji konkretnej spółki.

Rada nadzorcza spółki – umocowanie prawne i kompetencje

Spojrzenie na rolę i kompetencje rady nadzorczej w spółce kapitałowej zależy od przyjętej perspektywy postrzegania organizacji, jej celów oraz zysku dla właścicieli/akcjonariuszy. Współcześnie, w odniesieniu do spółek akcyjnych, dominującą jest tzw. teoria agencji. Główne założenie wspomnianej teorii sprowadza się do tego, że rozdzielenie własności od kontroli, połączone z dużym rozdrobnieniem akcjonariatu, powoduje powstawanie tzw. spółek menedżerskich, w których dochodzi do istotnego konfliktu na linii menedżerowie-właściciele. Wynika on z różnic w celach obydwu stron, występującej pomiędzy nimi asymetrii informacji oraz nastawienia do podejmowanego ryzyka¹⁹. Zasadniczym celem rady nadzorczej – w myśl omawianej koncepcji – jest więc łagodzenie owego konfliktu interesów i kontrola nad zarządem spółki tak, aby działał on przede wszystkim w interesie akcjonariuszy, a nie swoich własnych członków.

Zdaniem B. Jasińskiego do ogólnych funkcji rady nadzorczej spółki akcyjnej należą²⁰:

- 1) funkcja nadzorcza,
- 2) funkcja doradcza,
- 3) funkcja stanowiąca,
- 4) funkcja współpracy i wymiany informacji,
- 5) funkcja koordynacyjna,
- 6) funkcja stabilizacyjna.

Zasadniczą rolę rady nadzorczej jako organu nadzorczego i kontrolnego w spółce kapitałowej jest wykrywanie i usuwanie nieprawidłowości w działaniach zarządu spółki, a tym samym dbanie o zabezpieczenie interesów spółki oraz jej akcjonariuszy (w przypadku spółki akcyjnej).

¹⁹ B. M. Jasiński, *Rady nadzorcze wobec zjawiska kryzysu organizacyjnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław 2012, s. 60.

²⁰ *Ibidem*, s. 70.

W spółkach akcyjnych jest to szczególnie ważne, gdyż ze względu na rozproszenie akcjonariuszy nie są oni w sposób bezpośredni sprawować nadzoru nad działaniami spółki. Rada nadzorcza jest więc organem, który – w zamyśle – powinien wyręczać akcjonariuszy w tym zadaniu, dostarczając im przy tym wszelkich niezbędnych informacji o bieżących zadaniach oraz strategicznych planach spółki.

W przypadku spółek akcyjnych ważną funkcją rady nadzorczej jest minimalizowanie tzw. kosztów agencyjnych, jakie ponoszą akcjonariusze. Koszty te wynikają z realizacji osobistych celów przez zarządców spółki, które często mogą obciążać poszczególnych akcjonariuszy.

Współcześnie, w doktrynie zarządzania oraz nauk prawnych przeważa zdanie, że sprawowanie funkcji nadzorczej przez radę nadzorczą spółki nie powinno dotyczyć wyłącznie działań zakończonych (*ex-post*), a więc dotyczyć podjętych już działań czy decyzji zarządu spółki, ale obejmować również kontrolę wstępną (*ex-ante*) oraz odnosić się do bieżących działań spółki. Tego rodzaju podejście powoduje, że zakres funkcji nadzorczych i kontrolnych sprawowanych przez radę nadzorczą spółki ulega znacznemu rozszerzeniu. W praktyce jednak, o zakresie tego rodzaju działań decydują wewnętrzne ustalenia i regulaminy działania, w tym zwłaszcza statut spółki, który jest dokumentem obligatoryjnie wymaganym prawnie w przypadku spółek akcyjnych.

Obok funkcji nadzorczych i kontrolnych, rady nadzorcze spółek kapitałowych pełnią również funkcje opiniodawcze, m. in. uczestnicząc w formułowaniu strategii spółki, służąc zarządowi niezbędną wiedzą i pomocą w podejmowanych decyzjach, nie mogą jednak wydawać zarządowi wiążących poleceń.

Rady nadzorcze spółek akcyjnych zaangażowane są również w pewne procesy decyzyjne spółki. Wyrazem tego jest choćby zapis art. 446 § 1 *Kodeksu spółek handlowych*, zgodnie z którym uchwały zarządu w sprawach ustalenia ceny emisyjnej oraz wydania akcji w zamian za wkłady niepieniężne wymagają zgody rady nadzorczej, chyba że statut stanowi inaczej, czy przepis art. 447 § 1 KSH, w myśl którego pozbawienie prawa poboru w całości lub w części dotyczące każdego podwyższenia kapitału zakładowego w granicach kapitału docelowego wymaga uchwały walnego zgromadzenia. Statut może upoważniać zarząd do pozbawienia prawa poboru w całości lub w części za zgodą rady nadzorczej.

Podsumowanie

Rada nadzorcza w spółkach kapitałowych (spółkach z o. o. i spółkach akcyjnych) jest podstawowym organem powołanym do sprawowania nadzoru i kontroli nad działaniami zarządu spółki. Zasadnicza funkcja nadzorczokontrolna rady polega na wykrywaniu i usuwaniu wszelkich nieprawidłowości w działaniach zarządu spółki. Jest to funkcja szczególnie ważna w spółkach akcyjnych, w których rozproszenie kapitału (akcjonariatu) powoduje, że każdy pojedynczy akcjonariusz nie jest w stanie bezpośrednio kontrolować działań zarządu. Należy podkreślić, że w dużych spółkach akcyjnych osobiste interesy członków zarządu nie muszą pokrywać się z interesami poszczególnych akcjonariuszy. Łagodzenie tego potencjalnego konfliktu interesów oraz dbanie o dobro firmy jako całości oraz jej poszczególnych akcjonariuszy jest więc podstawowym zadaniem rady nadzorczej jako bezpośredniej reprezentacji akcjonariuszy.

Kształt ładu/nadzoru korporacyjnego jest wypadkową wielu zmiennych dotyczących zarówno systemu prawnego i gospodarczego funkcjonującego w danym kraju, jak i wewnętrznych czynników związanych z funkcjonowaniem konkretnej firmy: jej kultury organizacyjnej, interesów wspólników/akcjonariuszy, kształtu organizacyjnego firmy czy nawet osobistych cech charakteru wspólników, członków zarządu oraz akcjonariuszy firmy.

Literatura

- Blajer-Gołębiewska, Anna, *Asymetria informacji w relacjach inwestorskich: perspektywa nadzoru korporacyjnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2012.
- Bohdanowicz, Leszek, *Profesjonalizm w funkcjonowaniu rad nadzorczych spółek akcyjnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2009.
- Buła, Piotr, *System zarządzania ryzykiem w przedsiębiorstwie jako element nadzoru korporacyjnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015.
- Dąbrowska, Justyna, *Zaskarżanie uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych*, Wolters Kluwer Business, Warszawa 2016.
- Domański, Grzegorz, *Rada nadzorcza spółki akcyjnej: powołanie, kompetencje, funkcjonowanie – aspekty prawne*, Wolters Kluwer Business, Warszawa 2011.
- Dumkiewicz, Małgorzata, *Odpowiedzialność odszkodowawcza za podejmo-*

- wanie wadliwych uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych, Wolters Kluwer Business, Warszawa 2016.
- Gasiński, Łukasz, *Granice swobody kształtowania statutu spółki akcyjnej*, Wolters Kluwer Business, Warszawa 2014.
- Grabowska, Marlena, *Sytuacyjne konteksty ładu korporacyjnego przedsiębiorstw*, Wydawnictwo Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, Częstochowa 2016.
- Hajos-Iwańska, Agnieszka, *Nieważność czynności prawnych w prawie spółek kapitałowych*, C. H. Beck, Warszawa 2014.
- Jasiński, Bartosz Marek, *Rady nadzorcze wobec zjawiska kryzysu organizacyjnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław 2012.
- Jerzemowska, Magdalena, *Corporate governance: BRIC i Polska na tle krajów rozwiniętych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2015.
- Jerzemowska, Magdalena; Strumiłło-Stańczak, Kamila (red.), *Współczesne problemy nadzoru korporacyjnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2015.
- Jeżak, Jan, *Ład korporacyjny: doświadczenia światowe oraz kierunki rozwoju*, C. H. Beck, Warszawa 2010.
- Jurek, Łukasz, *Akcjonariusze a procesy restrukturyzacyjne spółek*, Erida, Lublin 2016.
- Koładkiewicz, Izabela, *Rady nadzorcze: dobre praktyki ładu korporacyjnego – doświadczenia polskie i zagraniczne*, Poltext, Warszawa 2013.
- Kozłowska-Chyła, Beata, *Reprezentacja spółki kapitałowej w organizacji*, Instytut Wydawniczy EuroPrawo, Warszawa 2015.
- Kułak, Krzysztof, *Stosunek członkostwa w zarządzie spółki kapitałowej*, Wolters Kluwer Business, Warszawa 2015.
- Oplustil, Krzysztof, *Instrumenty nadzoru korporacyjnego w spółce akcyjnej*, C. H. Beck, Warszawa 2010.
- Pinior, Piotr, *Nadzór wspólników w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością*, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2013.
- Poteralska, Agnieszka, *Wewnętrzny nadzór korporacyjny w publicznych spółkach akcyjnych na gruncie prawa polskiego i niemieckiego*, eduLibri, Kraków-Legionowo 2016.
- Sikorska-Lewandowska, Aleksandra, *Sankcje wadliwych uchwał rad nadzorczych spółek kapitałowych i spółdzielni*, Towarzystwo Organizacji i Kierownictw „Dom Organizatora”, Toruń 2013.
- Szmid, Kamil, *Natura spółki akcyjnej jako delimitacja zasady swobody umów w prawie polskim*, C. H. Beck, Warszawa 2015.
- Szplit, Andrzej, *Rady nadzorcze: wykładnia przepisów i efektów ich stosowania*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2016.

Tobolska-Grela, Karolina, *Spółka komandytowo-akcyjna*, Wolters Kluwer Business, Warszawa 2013.

Zakrzewska-Bielawska, Agnieszka (red.), *Koncepcja i metody zarządzania strategicznego oraz nadzoru korporacyjnego: doświadczenia i wyzwania*, C. H. Beck, Warszawa 2010.

Załotar, Anna (et al.), *Odpowiedzialność kadry zarządzającej spółek kapitałowych*, C. H. Beck, Warszawa 2014.

Akty prawne

Ustawa z dnia 9 września 2000 r. *Kodeks spółek handlowych* (Tekst jednolity – Dz. U. z 2016 r., poz. 1578).

ROZDZIAŁ 6.

PRAWO DOSTĘPU DO INFORMACJI PUBLICZNEJ JAKO ŚRODEK KONTROLI SPOŁECZNEJ ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

mgr Agnieszka Rybak
Uniwersytet w Białymstoku
Wydział Prawa

Słowa kluczowe: administracja publiczna, informacji publiczna, kontrola społeczna.

Wprowadzenie

Kontrola społeczna administracji publicznej stanowi jeden z najważniejszych filarów współczesnej demokracji. Jej ideą jest stworzenie możliwości sprawdzania i oceniania administracji publicznej, a tym samym również określonego oddziaływania na jej funkcjonowanie i realizację zadań publicznych. Prawo dostępu do informacji publicznej, uznawane za jedno z podstawowych uprawnień obywatelskich, jest również skutecznym narzędziem kontroli społecznej, które otwiera obywatelom możliwość skutecznej partycypacji w życiu publicznym. Celem rozdziału jest próba uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy obecny sposób w jaki ukształtowane jest w polskim systemie prawnym prawo dostępu do informacji publicznej może stanowić efektywne narzędzie kontroli administracji publicznej i które elementy systemu funkcjonują prawidłowo, a które wymagają poprawy.

Istota kontroli społecznej administracji publicznej

Kontrola społeczna administracji publicznej stanowi jeden z najważniejszych filarów współczesnej demokracji. Transparentność działania organów władzy publicznej jest, a może raczej powinna być jedną z podstawowych zasad funkcjonowania najwyższych przedstawicieli władzy pu-

blicznej w procesie szeroko rozumianego stosowania prawa.

Ideą kontroli społecznej jest stworzenie możliwości sprawdzania i oceniania administracji publicznej, a tym samym również określonego oddziaływania na jej funkcjonowanie i realizację zadań publicznych¹.

Kontrolą społeczną jest całokształt zarówno określanych prawem, jak i faktycznych możliwości, którymi dysponuje obywatel w zakresie obserwowania działalności aparatu administracji publicznej. Możliwości te pozwalają na wyrażanie pod jego adresem ocen, opinii i postulatów mających na celu sygnalizowanie nieprawidłowości, błędów i uchybień na wszystkich płaszczyznach tej działalności oraz inicjowanie, niekiedy w sposób wiążący działań zmierzających do ich skutecznego eliminowania².

Prawo dostępu do informacji publicznej

Jedną z form przełamywania bierności obywatelskiej oraz brania odpowiedzialności za sprawy wykraczające poza wyłącznie indywidualne interesy jednostki, jest coraz częstsze podejmowanie działań zmierzających do zaangażowania obywateli i ich organizacji w czynności mające na celu kontrolę administracji publicznej.

Prawo do informacji można zatem opisać jako „usankcjonowany sceptycyzm” wobec mechanizmów demokracji przedstawicielskiej, określane również jako prawo rządzonych do zadawania pytań rządzącym jak są rządzi. Potrzeba pozyskania informacji publicznych, może w tym zakresie wynikać z faktu, iż system prawny w Polsce kształtuje odpowiedzialność za jakość wykonywania władzy jako jedynie odpowiedzialność polityczną.

Prawo dostępu do informacji publicznej, uznawane za jedno z podstawowych uprawnień obywatelskich, otwiera każdemu możliwość skutecznej partycypacji w życiu publicznym³.

W polskim systemie prawnym ustrojowa regulacja prawa do informacji publicznej stanowi pewne novum, a jego ochrona zagwarantowana została dopiero w Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r. Prawo to jednak, jak podkreśla się w piśmiennictwie, stanowi konsekwencję niesformułowanej *expressis verbis* w Konstytucji zasady jawności działania organów władzy

¹ J. Jagielski, *Kontrola administracji publicznej*, LexisNexis, Warszawa 2002, s. 155.

² M. Tebernacka, *Udział obywateli w zarządzaniu. Kontrola społeczna administracji publicznej*, „Kontrola Państwa” 2013, nr 2, s. 83.

³ J. Ruszewski, P. Sitniewski, *Dostęp do informacji publicznej w pytaniach i odpowiedziach*, Wydawnictwo Fundacja Centrum Inicjatyw na rzecz Społeczeństwa w Białymstoku, Białystok 2013, s. 1.

publicznej⁴.

Zgodnie z art. 61 ust. 1 Konstytucji obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Prawo to obejmuje również uzyskiwanie informacji o działalności organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w zakresie, w jakim wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa⁵.

Uszczegółowienie realizacji tego prawa zawiera ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej⁶.

Informacja publiczna

Pojęcie informacji publicznej polski ustawodawca określił w art. 1 ust. 1 i art. 6 ustawy o dostępie do informacji publicznej. W ich świetle informacją publiczną jest każda informacja o sprawach publicznych, a w szczególności o sprawach wymienionych w art. 6 ustawy. Ponieważ sformułowania te nie są zbyt jasne, należy przy ich wykładni kierować się art. 61 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z którym prawo do informacji jest publicznym prawem obywatela, realizowanym na zasadach skonkretyzowanych w ustawie o dostępie do informacji publicznej⁷.

Definicja informacji publicznej znalazła swoje odzwierciedlenie w bogatym orzecznictwie sądów administracyjnych. Tak jak Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, który w wyroku z dnia 11 października 2013 r. wskazał, że informacją publiczną jest każda wiadomość wytworzona lub odnoszona do władz publicznych, a także wytworzona lub odnoszona do innych podmiotów wykonujących funkcje publiczne w zakresie wykonywania przez nie zadań władzy publicznej i gospodarowania mieniem komunalnym lub mieniem Skarbu Państwa. Niezależnie od powyższego, aby konkretna informacja posiadała walor informacji publicznej, to musi się odnosić do sfery faktów⁸.

⁴ M. Mucha, *Obowiązki administracji publicznej w sferze dostępu do informacji publicznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002, s. 57.

⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 ze zm.)

⁶ Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2016 r. poz. 1764).

⁷ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 16 listopada 2007 r., sygn. akt II SAB/Wa 68/07.

⁸ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia z 11 października 2013 r., sygn. akt II SAB/Wa 373/13.

W doktrynie natomiast podnosi się, że informacją publiczną w znaczeniu wąskim jest treść dokumentu urzędowego organów władzy publicznej, natomiast w szerszym znaczeniu to możliwość żądania nie tylko treści dokumentu urzędowego, ale także przetworzenia informacji z kilku takich dokumentów, usystematyzowania ich i zebrania w postaci papierowej, jak również w innej utrwalonej formie⁹.

Przy ustaleniu definicji informacji publicznej należy zwrócić uwagę na art. 6 ust. 1 tej ustawy. Przepis ten zawiera katalog informacji publicznej, która podlega udostępnieniu. Katalog ten nie ma jednak charakteru zamkniętego¹⁰.

Przyjęcie formy katalogu otwartego informacji podlegających udostępnieniu w trybie ustawy może być krytykowane. Jednak jej „elastyczność” powoduje, iż jest w pewien sposób odporna na zachodzące w przestrzeni publicznej zmiany. Ty samym zapewnia szeroki, pełny dostęp do wszelkiego rodzaju informacji publicznych, czym nie ogranicza obywatela w jego dostępie do zdobywania informacji.

Zakres podmiotowy dostępu do informacji publicznej

Prawo dostępu do informacji publicznej, zgodnie z art. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej, przysługuje każdemu, z zastrzeżeniem wyłączeń przewidzianych w ustawie¹¹. Porównując zapis ustawowy z regulacją konstytucyjną można dojść do wniosku, iż przepisy te są ze sobą niespójne, o ile nie są wprost sprzeczne.

Literalna wykładnia art. 61 Konstytucji wskazuje, iż pod względem podmiotowym, prawo dostępu do informacji publicznej przysługuje jedynie obywatelom, tj. osobom fizycznym posiadającym obywatelstwo polskie. Prowadzić to może do wniosku, że prawa takiego nie posiadają obywatele państw obcych.

Racjonalny ustawodawca, używając w art. 2 ust. 1 ustawy pojęcia „każdemu”, precyzuje obywatelskie uprawnienie, wskazując, że każdy może z niego skorzystać na określonych w tej ustawie zasadach. Przy czym sformułowanie „każdy” należy rozumieć, jako każdy człowiek (osoba fizyczna) lub podmiot prawa prywatnego¹². Prawo do informacji publicznej

⁹ M. Jabłoński, K. Wygoda, *Dostęp do informacji i jego granice. Wolność informacji, prawo dostępu do informacji publicznej, ochrona danych osobowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002, ss. 110-111.

¹⁰ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 11 marca 2016 r., sygn. akt II SAB/Kr 12/16.

¹¹ Art. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej.

¹² Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 13 grudnia 2012

przysługuje zatem każdemu, również obywatelom innych państw, bezpaństwowcom, osobom prawnym z siedzibą za granicą, organizacjom międzynarodowym¹³.

Naturalną konsekwencją przyjętego sposobu regulacji jest dodatkowo fakt, iż od osoby wykonującej prawo do informacji publicznej nie wolno żądać wykazania interesu prawnego lub faktycznego (art. 2 ust. 2 omawianej ustawy)¹⁴.

Uregulowanie to jest zgodne z Rekomendacją R(81)19 Komitetu Ministrów dla Państw Członkowskich Rady Europy z dnia 25 listopada 1981 r. w sprawie dostępu do informacji posiadanej przez władze publiczne¹⁵. Od ww. zasady istnieje jednak na gruncie ustawy jeden wyjątek i dotyczy on wnioskowania o tzw. informację przetworzoną, gdyż może być ona udostępniona jedynie w takim zakresie, w jakim jest to szczególnie istotne dla interesu publicznego¹⁶.

Ustawowe doprecyzowanie i rozszerzenie zakresu podmiotowego dostępu do informacji publicznej jest jednocześnie kompatybilne z określonymi przez ustrojodawcę celami praworządności, takimi jak przejrzystość, transparentność i jawność administracji, a w konsekwencji tego również wyeliminowanie zjawisk korupcyjnych. Możliwość dostępu do informacji publicznej tak szerokiej liczbie odbiorcom sprawia, iż kontrola społeczna działań administracji publicznej staje się dużo bardziej realna i efektywna.

Prawo do informacji publicznej wpływa na kształtowanie większej symetrii w relacjach władza – jednostka. Jest prawem powszechnym, przysługującym każdemu – nie tylko obywatelowi danego państwa. Jest prawem politycznym, mieszczącym się w tzw. pierwszej generacji praw człowieka, które dopuszcza jednostkę do kształtowania życia publicznego. I wreszcie – jest publicznym prawem podmiotowym, pozwalającym jednostce skutecznie żądać od państwa jego realizacji¹⁷. To wszystko sprawia, iż prawo to jest daleko rozwiniętym środkiem kontroli społecznej admini-

r., sygn. akt II SAB/Wa 386/12.

¹³ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 19 maja 2008 r., sygn. akt IISA/Wa 2171/07, również wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. akt II SAB/Wa 200/09.

¹⁴ A. Piskorz-Ryń, *Dostęp do informacji publicznej, zasady konstrukcyjne ustawy*, "Kwartalnik Prawa Publicznego", 2002, nr 2/4, ss. 183-225.

¹⁵ Z Rekomendacji Rady Europy wynika zakaz odmowy dostępu na tej podstawie, iż pomagająca się go osoba nie wykazuje specjalnego interesu w tej dziedzinie (has not a specific interest in the matter). Zob. T. Jasudowicz, *Administracja wobec praw człowieka*, Dom Organizatora, Toruń 1997 r., s. 99.

¹⁶ Art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej.

¹⁷ A. Demczuk, *Dostęp do informacji publicznej w Polsce. Analiza krytyczna*, TeKa Komisji Politologii i Stosunków Międzynarodowych OL PAN, 2010 r., nr 5, ss. 194-213.

stracji publicznej.

Procedura uzyskania informacji publicznej

Kolejnym elementem pozwalającym na uznanie, iż obowiązująca konstrukcja prawa dostępu do informacji publicznej w Polsce stanowi skuteczne narzędzie kontroli społecznej, jest pełne odformalizowanie procedury wnioskowej, w tym szczególnie dopuszczalność złożenia wniosku anonimowo. Ustawodawca nie ustanowił wobec niego żadnych wymogów formalnych. Z art. 10 ust. 1 i 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej wynika jedynie, że wniosek o udzielenie informacji powinien mieć formę pisemną, a jedynie w przypadku możliwości udzielenia informacji niezwłocznie może on przybrać formę ustną¹⁸.

W orzecznictwie sądowo administracyjnym wskazuje się, że pisemny wniosek może mieć dowolną w zasadzie formę: zarówno tradycyjnego dokumentu, jak i formę elektroniczną, a musi jedynie z niego w sposób jasny wynikać, co jest przedmiotem wniosku, tj. o jaką informację publiczną wnioskuje podmiot¹⁹.

Elementem procedury udostępnienia informacji publicznej, która ułatwia jej uzyskanie jest fakt, iż od wnoszącego o udostępnienie informacji publicznej nie można żądać podania danych osobowych w postaci imienia i nazwiska, adresu, a nadto podpisania wniosku. Nakazu takiego nie zawierają bowiem przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej, na mocy których wnioskodawca może informację uzyskać nawet ustnie lub też wnioskować o przesłanie jej na *poste restante* czy na adres skrytki pocztowej lub w formie elektronicznej na adres swojej poczty *e-mail*²⁰.

Ustawa o dostępie do informacji publicznej w sposób szczegółowy reguluje procedurę udostępniania informacji na wniosek, określając m.in. wszystkim, w jakim terminie musi być on rozpatrzony, jaką formę prawną przybiera odmowa udostępnienia informacji oraz w jakim trybie może być ona zaskarżona i do jakiego sądu. Dzięki temu każdy podmiot niezadowolony z odmowy dostępu do informacji publicznej może dochodzić swoich praw w ustalonym ustawowo trybie²¹.

Jeżeli natomiast informacja publiczna nie może być udostępniona w powyższym terminie, podmiot obowiązany do jej udostępnienia powia-

¹⁸ Art. 10 ust. 1 i 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej.

¹⁹ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 16 marca 2009 r., sygn. akt I OSK 1277/08.

²⁰ M. Zaremba, *Prawo dostępu do informacji publicznej. Zagadnienia praktyczne*, Difin, Warszawa 2009, s. 124.

²¹ A. Piskorz-Ryń, *Dostęp*, op. cit., s. 183-225

dania w tym terminie o powodach opóźnienia oraz o terminie w jakim udostępni informację, nie dłuższym jednak niż 2 miesiące od dnia złożenia wniosku²².

Ochrona sądowa prawa dostępu do informacji publicznej

Odmowa udostępnienia informacji publicznej oraz umorzenie postępowania o udostępnienie informacji przez organ władzy publicznej następują w drodze decyzji. Decyzje administracyjne wydane w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej podlegają zaskarżeniu.

Zgodnie z art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, odwołanie winno być rozpoznane w terminie 14 dni. Rozstrzygnięcie organu II instancji może zostać zaskarżone skargą do wojewódzkiego sądu administracyjnego w trybie ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi²³, przy czym ustawa wprowadziła tu pewne modyfikacje w postaci skróconych terminów procesowych, tj. przekazanie akt i odpowiedzi na skargę następuje w terminie 15 dni od dnia otrzymania skargi, którą z kolei rozpatruje się w terminie 30 dni od dnia otrzymania akt wraz z odpowiedzią na skargę.

Wyjątek od kognicji sądu administracyjnego stanowią sprawy, w których odmówiono prawa dostępu do informacji publicznej ze względu na wyłączenie ich jawności z powołaniem się na ochronę danych osobowych, prawo do prywatności oraz tajemnicę inną niż państwowa, służbowa, skarbowa lub statystyczna. W takich przypadkach przysługuje prawo wniesienia powództwa do sądu powszechnego o udostępnienie takiej informacji²⁴.

W razie zaniechania udzielenia informacji publicznej odpowiedzi przez właściwy organ (a zatem zarówno w razie „milczenia” organu, jak i poinformowania pismem, że wniosek nie dotyczy informacji publicznej, organ jej nie posiada, lub przekazuje informację niepełną) wnioskodawcy służy skarga na bezczynność²⁵.

²² Art. 13 ustawy o dostępie do informacji publicznej.

²³ Dz. U. z 2016 r. poz. 718.

²⁴ Art. 22 ustawy o dostępie do informacji publicznej.

²⁵ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 24 maja 2006 r., sygn. akt I OSK 601/05.

Podsumowanie

Obowiązujące regulacje prawne dotyczące prawa do informacji publicznej w Polsce umożliwiają obywatelowi czynne zaangażowanie się w sprawy swojego państwa poprzez weryfikację poczynań władzy publicznej za pomocą dostępu do źródłowej informacji.

Konstytucyjne sprecyzowanie treści prawa dostępu do informacji publicznej „zapewnia obywatelowi możliwości czynnego udziału w różnego rodzaju procesach nie tyle podejmowania oraz wpływania na treść ostatecznych decyzji państwowych (publicznych), ile weryfikacji celowości, prawidłowości, rzetelności i sprawności działania (zaniechania) władzy publicznej, reprezentujących ją funkcjonariuszy publicznych oraz szeregu innych podmiotów uczestniczących w wykonywaniu zadań publicznych i gospodarowaniu majątkiem, a także finansami publicznymi”²⁶.

Słusznym wydaje się zatem stwierdzenie, iż prawo dostępu do informacji publicznej, choć kumuluje wokół siebie wiele kontrowersji i sporów zaliczyć należy do jednych z najbardziej „proobywatelskich rozwiązań istniejących w naszym porządku prawnym”²⁷ służącym jednostce jako środek kontroli społecznej.

Gwarancja uzyskania informacji publicznej przez obywatela w omawianym trybie postawiona została przez ustawodawcę na wysoko uprzywilejowanym miejscu w odniesieniu do wymogów formalnych, które udzielający jej organ zobowiązany został spełnić. To świadczy o priorytecie zapewnienia obywatelom samego prawa dostępu do informacji publicznej, a w dalszej kolejności formalnych obowiązków związanych z jego wypełnieniem.

W dobie rosnącej roli mediów, znaczenie prawa dostępu do informacji publicznej stale rośnie. Widać to szczególnie po wysokiej liczbie wniosków składanych w trybie przedmiotowej ustawy, ale także zauważalna jest pewnego rodzaju zmiana zachowań organów władzy publicznej, które świadome swoich obowiązków, udostępniają żądane informacje na wniosek lub szereg danych publicznych zamieszczają na stronach BIP.

Tak przez podmioty uprawnione do złożenia wniosku, jak przez podmioty zobowiązane do udostępnienia informacji publicznej, prawo to pojmowane jest jako stanie na staży uczciwości i rzetelności organów władzy publicznej, których działania z pominięciem tychże zasad łączą się z sankcją w postaci ujawnienia zachowań nagannych – zjawisk korupcyj-

²⁶ M. Jabłoński, *Prawo dostępu do informacji publicznej a prawo petycji* [w:] R. Balicki i M. Jabłoński (red.), *Teoretyczne i praktyczne aspekty realizacji prawa petycji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2015, s. 320.

²⁷*Ibidem*, s. 320 .

nych, defraudacji majątku publicznego, podejmowania decyzji ze względów pozamerytorycznych.

Prawo do informacji spełnia szereg funkcji we współczesnych społeczeństwach demokratycznych, tj. poznawczą, gdyż dostarcza wiedzy o zachodzących procesach społecznych, politycznych, prawnych i gospodarczych, mediacyjną, gdyż pozwala na wypracowanie optymalnych rozwiązań w relacjach państwo – jednostka (ale także pomiędzy państwami i poszczególnymi grupami społecznymi) i ochronną, gdyż jest podstawą do skutecznego domagania się respektowania tego prawa. Pełni także funkcję komunikacyjną, umożliwiającą porozumie jednostki z władzą i innymi podmiotami życia społecznego²⁸.

Poprzez legalną gwarancję dostępu do informacji publicznej prawo to stnowi jednocześnie skuteczny środek samokontroli władzy publicznej. Obywatele dobrze poinformowani, wykorzystujący różne metody komunikacji z urzędami administracji państwowej stają się bardziej świadomi przysługujących im praw i tym samym bardziej wymagający w zakresie podniesienia jakości świadczonych usług. Stosowanie zaś zasad i reguł wynikających z koncepcji „dobrej administracji” wzmacnia przyjazny i otwarty na potrzeby obywateli wizerunek organów administracji publicznej²⁹, co jednocześnie powoduje silne wsparcie systemu reakcji zadań publicznych.

W posumowaniu, należy zwrócić dodatkowo uwagę na problematykę zagadnienia pojawiającego się w literaturze przedmiotu, tj. relację między udzieleniem informacji publicznej a ochroną danych osobowych. Sporne zagadnienie często dotyczy informacji udostępnianych za pośrednictwem Biuletynu Informacji Publicznej. To, jak chronić dane osobowe przy udostępnianiu informacji publicznej to kwestia wciąż budząca wiele wątpliwości i kontrowersji. Z jednej bowiem strony prawo stanowi, że każdy ma prawo do informacji publicznej, z drugiej zaś przesądza, że ma też prawo do prywatności i ochrony danych osobowych. Stąd wyważanie tych wartości i właściwe stosowanie przepisów ustawy o ochronie danych osobowych i ustawy o dostępie do informacji publicznej wciąż narażona na trudności, tym bardziej że w swoich opiniach zarówno doktryna, jak i orzecznictwo nie są jednolite.

„Dostęp do informacji publicznej stanowi oczywiście ultima ratio zapewnienia transparentności życia publicznego. Trzeba jednak zaznaczyć, że realizacja prawa do informacji publicznej nie może być utożsamiana z bezkrytycznym dostępem do wszystkich informacji. Niestety, jawność bez żadnych ograniczeń może prowadzić do nadużyć, w tym do pozbawienia

²⁸ A. Demczuk, *Dostęp do informacji publicznej...*, op. cit, s. 213.

²⁹ *Ibidem*, s. 213

ochrony ważnych interesów zarówno dla sfery publicznej, jak i prywatnej³⁰.

Literatura

- Demczuk A., *Dostęp do informacji publicznej w Polsce. Analiza krytyczna*, Teka Komisji Politologii i Stosunków Międzynarodowych OL PAN, 2010 r., Nr 5.
- Jabłoński M., *Prawo dostępu do informacji publicznej a prawo petycji*, opublikowane [w:] R. Balicki i M. Jabłoński (red.), *Teoretyczne i praktyczne aspekty realizacji prawa petycji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2015.
- Jabłoński M., Wygoda, *Dostęp do informacji i jego granice. Wolność informacji, prawo dostępu do informacji publicznej, ochrona danych osobowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002.
- Jagielski J., *Kontrola administracji publicznej*, LexisNexis, Warszawa 2002.
- Jasudowicz T., *Administracja wobec praw człowieka*, Dom Organizatora, Toruń 1997.
- Kwiatkowski K., Prezes NIK, materiały z konferencji pt. *Dostęp do informacji publicznej musi uwzględniać ochronę danych*, Łódź 15 czerwca 2016 r.
- Mucha M., *Obowiązki administracji publicznej w sferze dostępu do informacji publicznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2005 r.
- Piskorz-Ryń A., *Dostęp do informacji publicznej, zasady konstrukcyjne ustawy*, "Kwartalnik Prawa Publicznego" 2005, nr 2/4.
- Ruszewski J., Sitniewski P., *Dostęp do informacji publicznej w pytaniach i odpowiedziach*, Fundacja Centrum Inicjatyw na rzecz Społeczeństwa w Białymstoku, Białystok, 2013.
- Tebernacka M., *Udział obywateli w zarządzaniu. Kontrola społeczna administracji publicznej*, Kontrola Państwowa, nr 2/2013.
- Zaremba M., *Prawo dostępu do informacji publicznej. Zagadnienia praktyczne*, Difin, Warszawa 2009.

³⁰ K. Kwiatkowski, Prezes NIK, materiały z konferencji: *Dostęp do informacji publicznej musi uwzględniać ochronę danych*, 15 czerwca 2016 r. Łódź.

Akty prawne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.
(Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 ze zm.)

Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej
(Dz. U. z 2016 r. poz. 1764).

Orzecznictwo

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie
z dnia 16 listopada 2007 r., sygn. akt. II SAB/Wa 68/07.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie
z dnia z 11 października 2013 r., sygn. akt II SAB/Wa 373/13.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie
z dnia 11 marca 2016 r., sygn. akt II SAB/Kr 12/16.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie
z dnia 13 grudnia 2012 r., sygn. akt II SAB/Wa 386/12.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie
z dnia 19 maja 2008 r., sygn. akt IISA/Wa 2171/07,

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie
z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. akt II SAB/Wa 200/09.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 16 marca 2009 r.,
sygn. akt I OSK 1277/08.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie
z dnia 24 maja 2006 r., sygn. akt I OSK 601/05.

THE RIGHT OF ACCESS TO A PUBLIC INFORMATION AS A EFFECTIVE TOOL OF SOCIAL CONTROL

Summary

Social control of public administration is one of the most important pillars of modern democracy. Her idea is to create the possibility of checking and evaluation of public administration, and therefore the specific impact on the functioning and performance of public tasks. The right of access to public information, recognized as one of the fundamental rights of citizens, it is also an effective tool of social control, which opens up the possibility of effective citizens participation in public life.

Keywords: public information, social control, public administration.

ROZDZIAŁ 7.

WPŁYW FINANSOWANIA Z BUDŻETU UNII EUROPEJSKIEJ NA ROZWÓJ REGIONALNY GMIN W POWIECIE MIĘDZYCHODZKIM

lic. Marta Bielarz
lic. Kamila Iwaśkiewicz
Uniwersytet Szczeciński
Wydział Zarządzania i Ekonomiki Usług

Słowa kluczowa: Unia Europejska, fundusze europejskie, rozwój regionalny.

Wprowadzenie

Wejście Polski do UE umożliwiło jednostkom samorządu terytorialnego (JST) pozyskanie znaczących funduszy na zrealizowanie zadań z zakresu infrastruktury technicznej czy społecznej oraz kapitału ludzkiego. Skala zapotrzebowania na środki zewnętrzne gmin jest bardzo szeroka, a posiadane środki wewnętrzne niestety w dużej mierze zdecydowanie ograniczone. W celu realizacji planów rozwoju gminy tylko dzięki pomocy ze strony unijnej mogło realizować szereg zaplanowanych inwestycji. Wśród beneficjentów owego wsparcia były także gminy w powiecie międzychodzkiem. W ramach dofinansowania ze wszystkich funduszy strukturalnych władze powiatu w okresie programowania 2007-2013 zrealizowały łącznie w czterech gminach – Międzychód, Sieraków, Chrzypsko Wielkie, Kwilcz 21 projektów o łącznej wartości 23 069 472,64 PLN, z czego 14 598 726,87 PLN, czyli ponad 63% pochodziło ze środków europejskich. Najbardziej znaczącymi i najliczniejszymi były projekty dotyczące dziedziny związanej z nauką i edukacją (11 projektów) oraz inwestycje infrastrukturalne tj. budowa nowych dróg – głównie budowa drogi gminnej w Międzychodzie łączącej drogi wojewódzkie pełniące funkcję obwodnicy, wraz z infrastrukturą towarzyszącą – podzielona na dwa etapy i zrealizowana

w tym okresie programowania. Dotacje przyczyniły się również znacznie do sfery turystycznej oraz energetycznej – zbudowano Centrum Turystyki Rowerowej i Wodnej wraz ze ścieżką rowerową i zapleczem sportowo-rekreacyjnym oraz zostały opracowane plany związane z gospodarką niskoemisyjną. W obecnym okresie programowania 2014-2020 pozyskanych środków z budżetu unijnego jest jeszcze więcej, co daje władzom lokalnym możliwość zrealizowania jeszcze szerszej gamy różnorodnych projektów zwiększających rozwój i konkurencyjność gmin oraz poprawę jakości życia jego mieszkańców.

Rozwój lokalny

Zdefiniowanie pojęcia rozwoju lokalnego jest bardzo trudne. Wynika to z różnorodności oraz złożoności istniejących już definicji a także interpretacji autorów. Wiele z nich nie wyczerpuje w prezentowanych sformułowaniach dostatecznie tego zagadnienia. Kosiedowski definiuje rozwój lokalny jako „pojęcie prawie tożsame z rozwojem regionalnym” a rozbieżność odnosi się jedynie do większego zasięgu rozwoju lokalnego (dotyczy jednostek najwyższego podziału administracyjnego (województwa), a rozwój regionalny zaś mniejszych (powiaty i gminy)¹. Inną definicję przedstawia Parysek, i tak pojęcie to można rozumieć jako „proces społeczny, który polega na aktywności społeczności lokalnych, uaktywnianiu lokalnych postaw prorozwojowych oraz tworzeniu instytucji społecznych w rozwój ten zaangażowanych(...)”. Rozwój lokalny oddziałuje wobec tego na wiele sfer, które są ze sobą związane i wzajemnie na siebie oddziałują (m.in. sfera społeczna, sfera przestrzenna, sfera gospodarcza, sfera kulturowa)².

Rozwój lokalny oraz regionalny jest znaczący przede wszystkim z punktu widzenia tempa rozwoju Jednostek Samorządu Terytorialnego. Istnieje wiele czynników, które mogą na nie oddziaływać w sposób incydentalny, bądź regularny a ich walory jakościowe oraz ilościowe posiadają duże znaczenie dla władarzy samorządowych, polityków, czy ekonomistów³. Najważniejszymi czynnikami według Kalinowskiego są⁴: zasoby naturalne regionu (m.in. posiadają wpływ na gospodarkę, decydują o rozwoju

¹ W. Kosiedowski, *Samorząd terytorialny w procesie rozwoju regionalnego i lokalnego*, Dom Organizatora, Toruń 2005, s. 20.

² J. Parysek, *Podstawy gospodarki lokalnej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań 2001, s. 49.

³ A. Szewczuk, *Rozwój lokalny i regionalny. Teoria i praktyka*, C.H. Beck, Wrocław 2011, s. 52.

⁴ J. Kalinowski., *Rozwój regionalny i lokalny. Wybrane zagadnienia polityki spójności w Unii Europejskiej*, PWSZ, Katowice 2010, ss. 19-22.

oraz poziomie przedsiębiorczości, istniejącej infrastrukturze), czynniki demograficzne (m.in. zaludnienie, poziom edukacji, świadomość mieszkańców) oraz władze lokalne.

Rozwój lokalny i regionalny, jak już zaprezentowano jest niezwykle ważny w planowaniu oraz realizowaniu strategii inwestycyjnych, które wpływają na postęp danego regionu, a tym samym na jakość życia obywateli. Obecnie każda jednostka samorządu w swoich planach oraz prognozach dąży do racjonalnego rozwoju, rywalizując tym samym w obszarze ogólnopolskim z innymi regionami w jak najefektywniejszym i najsukuczniejszym przeprowadzaniu oraz dokonywaniu zaplanowanych projektów, a także przede wszystkim w realizacji zadań własnych z zakresu administracji samorządowej.

Finansowanie rozwoju środkami europejskimi

Źródła finansowania rozwoju lokalnego są różnorodne. Środki finansowe, którymi dysponuje jednostka samorządu terytorialnego pochodzą przede wszystkim z takich źródeł jak dochody własne, subwencje ogólne i dotacje celowe⁵. Według art. 3 Ustawy o dochodach JST dochodami takimi mogą być również środki pochodzące ze źródeł zagranicznych niepodlegające zwrotowi oraz środki pochodzące z budżetu Unii Europejskiej.

Prowadzona w okresie programowania 2007-2013 polityka spójności w Unii Europejskiej miała na celu realizację przede wszystkim dwóch celów: konwergencja (jako wyrównanie szans i rozwoju najbiedniejszych regionów) oraz podnoszenie konkurencyjności regionów i zatrudnienia⁶. Najistotniejszymi obecnie z punktu widzenia wielkości środków finansowych przeznaczanych na rozwój są fundusze strukturalne, które opierają się na zasadzie partnerstwa finansowego między państwami członkowskimi. Fundusze te są instrumentami wykorzystywanymi w ramach prowadzonej polityki spójności i posiadają zasadnicze trzy funkcje⁷:

- pomoc dla regionów słabiej rozwiniętych i charakteryzujących się małą gęstością zaludnienia,
- restrukturyzacja obszarów, gdzie zauważalne jest zjawisko przemysłu zanikającego,
- redukcja bezrobocia, wyrównywanie szans na rynku pracy, walka

⁵ Ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, Dz. U. 2003 Nr 203, poz. 1966, art. 3.

⁶ <https://www.funduszeuropejskie.2007-2013.gov.pl/WstepDoFunduszyEuropejskich/Strony/CzymSafundusze.aspx>, stan z dnia 15.02.2017 r.

⁷ <http://www.fundusze-strukturalne.pl/>, stan z dnia 15.02.2017 r.

z wykluczeniem społecznym.

W tym okresie programowania istniejącymi funduszami były: Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego (EFRR), Europejski Fundusz Społeczny (EFS), oraz Fundusz Spójności (FS)⁸.

Największym funduszem jest EFRR, który wspiera finansowo regiony w celu wyrównania różnic w poziomie rozwoju gospodarczego oraz społecznego. Utworzony na mocy Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej⁹. Obszary, które mogą uzyskać pomoc finansową to m.in.: ochrona i poprawa stanu środowiska, infrastruktura, rozwój społeczeństwa informacyjnego, innowacje¹⁰.

Europejski Fundusz Społeczny za podstawowe zadanie przyjął poprawę jakości, a także dostępności i możliwości zatrudnienia. Ponadto realizowane są przedsięwzięcia mające na celu przeprowadzanie szkoleń, warsztatów, które służyć mają aktywizacji osób bezrobotnych pozostających długotrwale bez pracy oraz zapobieganiu narastaniu tego zjawiska. Innymi podejmowanymi działaniami są m.in.: przeciwdziałanie zjawisku wykluczenia społecznego, edukacja oraz rozwój przedsiębiorczości¹¹.

Trzecią możliwością skorzystania ze wsparcia wspólnotowego jest Fundusz Spójności. Za strategiczne cele przyjęto transport oraz środowisko a głównymi beneficjentami przeznaczanych środków nie są regiony a państwa, w których Produkt Narodowy Brutto na jednego mieszkańca jest niższy niż 90% średniej państw członkowskich. Dofinansowanie jest wieloaspektowe i może dotyczyć: poprawy jakości powietrza oraz wód, bezpieczeństwa pożarowego, przeciwdziałania powodziom, wzrostu świadomości gospodarowania odpadami oraz realizowania inwestycji służącej stworzeniu bezpiecznych sieci komunikacyjnych. Warto dodać, iż od momentu akcesji naszego państwa do Unii, Polska otrzymała najwięcej środków z tego instrumenty polityki strukturalnej w odniesieniu do innych członków Wspólnoty¹².

Ponadto regiony mogą ubiegać się o finansowanie z Europejskiego Funduszu Rolnego Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) a także Europejskiego Funduszu Rybackiego. Wsparcie związane jest jednak z prowadzeniem wspólnej polityki rolnej i rybackiej w Unii Europejskiej. Dofinan-

⁸ <http://www.fundusze-strukturalne.pl/fundusze-strukturalne.html>, (online: 15.02.2017).

⁹ P. Dubel, *Polityka Regionalna i Fundusz Strukturalne*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012, s. 34.

¹⁰ J. Śliwa, *Fundusze unijne bez tajemnic*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008, s. 62.

¹¹ <https://www.funduszeuropejskie.2007-2013.gov.pl/WstepDoFunduszyEuropejskich/Strony/Czysasafundusze.aspx>, (online: 15.02.2017).

¹² *Ibidem*.

sowanie może być przeznaczone na rozwój gospodarstw rolnych, czy infrastruktury wiejskiej a także m.in. modernizację portów nadmorskich¹³.

Oprócz wymienionych wyżej funduszy istnieje możliwość skorzystania ze środków pochodzących z inicjatyw wspólnotowych. Są to Jaspers (charakter doradczy)¹⁴, Jessica (zwrotna pomoc finansowa w zakresie zrównoważonego rozwoju na obszarach miejskich)¹⁵, oraz Jeremie (zwiększanie dostępności do finansowania dla sektora MŚP)¹⁶.

Charakterystyka gmin zlokalizowanych w powiecie międzychodzkiem

Powiat międzychodzki należy do najmniejszych powiatów w województwie wielkopolskim, jednocześnie będącym najatrakcyjniejszym regionem turystycznym. W powiecie znajdują się liczne jeziora, lasy, punkty widokowe a także dwa parki krajobrazowe – Sierakowski Park Krajobrazowy i Pszczewski Park Krajobrazowy. Jest to region bogaty w ośrodki turystyczne, pensjonaty, szlaki turystyczne, ścieżki piesze i trasy rowerowe. Dużym atutem powiatu jest właśnie jego położenie – leży na pograniczu województw lubuskiego i wielkopolskiego, blisko autostrady, a także dróg łączących Poznań z Gorzowem Wlkp., oraz w dalszym odcinku ze Szczecinem czy Berlinem¹⁷.

Powiat międzychodzki sąsiaduje kolejno z powiatami: szamotulskim, strzelecko – dreźnieckim, czarnkowsko-trzcianeckim oraz międzyczekim. W skład powiatu wchodzi cztery gminy¹⁸:

- dwie gminy o charakterze miejsko-wiejskim: Międzychód, Sieraków,
- dwie gminy wiejskie: Chrzypsko Wielkie, Kwilcz,
- dwa miasta: Międzychód, Sieraków.

Siedzibą powiatu jest miasto Międzychód. Powiat charakteryzuje również najmniejsza w województwie gęstość zaludnienia

¹³ Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, *Przewodnik po źródłach finansowania z Funduszy Europejskich*, s. 22.

¹⁴ https://www.funduszeuropejskie.2007-2013.gov.pl/RPO/Aktualnosci/Strony/Jaspers_240310.aspxm, dostęp dnia 15.02.2017 r.

¹⁵ <https://www.funduszeuropejskie.2007-2013.gov.pl/WstepDoFunduszyEuropejskich/Strony/Czysafundusze.aspx>, (online: 15.02.2017).

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ T. Wienke, *Atlas rowerowy Kariny Stu Jezior – Powiatu Międzychodzkiego*, Wydawca Powiat Międzychodzki, Międzychód 2012, ss. 4-5.

¹⁸ http://powiatmiedzychodzki.pl/strona/menu/20_gminy

– 50,3 osób/km². Na małą gęstość zaludnienia ma zdecydowanie największy wpływ ukształtowanie terenu, a przede wszystkim Puszcza Notecka, która stanowi 30% badanego miejsca¹⁹. Powiat zajmuje obszar 736,44 km². Powierzchnie razem z gęstością zaludnienia poszczególnych gmin powiatu przedstawione są w tabeli 1.

Tabela 1. Powierzchnia oraz gęstość zaludnienia w gminach powiatu międzychodzkiego w roku 2015

Gmina	Powierzchnia w km ²	Gęstość zaludnienia
Międzychód	307	61
Sieraków	203	43
Kwilcz	141	45
Chrzypsko Wielkie	85	40

Źródło: opracowanie własne na podstawie Statystycznego Vademecum Samorządowca, <http://stat.gov.pl/statystyka-regionalna/statystyczne-vademecum-samorzadowca/>, (online: 15.02.2017).

Gmina Międzychód, to największa z gmin powiatu, dominuje tu rolnictwo oraz turystyka, co wynika w głównej mierze z jej lokalizacji i charakterystyki regionu. Istnienie zróżnicowanej bazy dla podróżnych oraz wielu atrakcji wpływa na dynamiczny rozwój tej sfery usług²⁰.

Gmina Sieraków odznacza się posiadaniem infrastruktury wypoczynkowej, która uwarunkowana jest położeniem Puszczy Noteckiej oraz Parku Krajobrazowego. Wyjątkowo dużo, bo aż 57% gruntów gminy stanowią pobliskie lasy²¹.

Gmina Kwilcz o charakterze wiejskim położona jest na skraju głębokiej Doliny Lutomki, zwanej Potokiem Kwileckim. Ponadto funkcjonują drobne zakłady rzemieślnicze i handlowe²².

Podobnie mała jest gmina Chrzypsko Wielkie położona nad Jeziorom Chrzypskim, w sąsiedztwie wzgórz moreny czołowej Część terenu gminy styka się z Sierakowski Parkiem Krajobrazowym, co sprzyja rozwijającej się agroturystyce²³.

¹⁹ T. Wienke, *Atlas rowerowy Kariny Stu Jezior – Powiatu Międzychodzkiego*, Wydawca Powiat Międzychodzki, Międzychód 2012, ss. 4-5.

²⁰ K. Szpotkowski, *Powiat międzychodzki kraina 100 jezior*, Pomorska Oficyna Wydawniczo-Reklamowa, Bydgoszcz 2006, s. 7.

²¹ R. Pawelczak, *Sieraków Informator*, Urząd Miasta i Gminy w Sierakowie, Sieraków 2007, ss. 3-6.

²² W. Łęcki, *Pojezierze Międzychodzko-Sierakowskie Przewodnik*, WBPiCAK, Poznań 2010, ss. 118-119; 139-140.

²³ http://powiatmiedzychodzki.pl/strona/menu/20_gminy, (online: 15.02.2017).

Finansowanie inwestycji środkami europejskimi na przykładzie gmin w powiecie międzychodzkiem w okresie programowania 2007-2013

Dostępność funduszy europejskich, których powiat międzychodzki otrzymał w całości dla wszystkich podmiotów działających w regionie wyniósł 1 067 301 439 PLN (148 projektów), natomiast jako podmiot wykonujący własne zadania – 23 069 472,64 PLN (21 projektów)²⁴. Umożliwiło to realizację różnorodnych inwestycji w zakresie gospodarki, infrastruktury komunalnej i transportowej, edukacji oraz turystyki.. Źródła finansowania z jakich korzystał powiat w tym okresie programowania oraz całkowitą wartość zrealizowanych projektów przedstawia tabela 2.

Tabela 2. Wartość dofinansowania oraz wartości całkowite wykonanych projektów powiatu międzychodzkiego w okresie 2007-2013 według źródeł finansowania

Źródła finansowania	Wartość dofinansowania [PLN]	Udział wg źródeł finansowania [proc.]	Wartość całkowita zrealizowanych projektów [PLN]	Udział wartości z UE [proc.]
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego	12 094 195,73	82,85	20 122 965,43	60,10
Fundusz Spójności	72 139,5	0,49	84 870	85
Fundusz Społeczny	2 432 391,64	16,66	2 861 637,21	85
RAZEM	14 598 726,87	100	23 069 472,64	X

Źródło: opracowanie własne na podstawie:

<http://www.mapadotacji.gov.pl/>, (online: 15.02.2017).

Analizując powyższą tabelę można zauważyć, że najwięcej inwestycji zostało sfinansowanych w ramach EFRR. Natomiast najmniej dotacji powiat międzychodzki uzyskał z Funduszu Spójności, lecz to tutaj oraz w Funduszu Społecznym projekty zostały pokryte aż w 85% tymi środkami, miasto musiało jedynie zainwestować 15% swoich środków budżetowych. Dzięki środkom finansowym pozyskanym z budżetu Unii Europejskiej gminy zrealizował w tym okresie łącznie 21 projektów (tabela 3), a w nich zawierały się, m.in.²⁵:

²⁴ opracowanie własne na podstawie:

<http://www.mapadotacji.gov.pl/>, (online: 15.02.2017).

²⁵ *Ibidem*.

Tabela 3. Wybrane inwestycje w ramach dofinansowania ze wszystkich funduszy strukturalnych

Nazwa funduszu strukturalnego	Gmina	Przykładowy projekt	Wartość dofinansowania Projektu [PLN]	Wartość całkowita Projektu [PLN]	Udział [proc.]
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego	Międzychód	Budowa drogi pełniącej funkcję obwodnicy, wraz z infrastrukturą towarzyszącą podzielona na dwie części	5 879 337,51	12 194 046,10	48,21
	Sieraków	Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu	995 710,50	1 171 424,12	85
	Kwilcz	Wsparcie techniczne Ochotniczej Straży Pożarnej poprzez zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego wraz z wyposażeniem	600 000,00	798 120,00	75,18
Fundusz Spójności	Międzychód	Opracowanie planu gospodarki niskoemisyjnej	40 774,50	47 970,00	85
	Sieraków	Plan gospodarki niskoemisyjnej	31 365,00	36 900,00	85
Fundusz Społeczny	Międzychód	Z językami obcymi wyruszamy w świat	624 715,90	734 959,88	85
	Chrzypsko Wielkie	Nasza szkoła szansą na sukces dla każdego (dwie części)	89 705,6	105 536,00	85
	Sieraków	Zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne szansą na rozwój i sukces uczniów z gminy	418 289,08	492 104,80	85
	Kwilcz	Mały odkrywca w przedszkolu (dwie części)	84 815,90	99 783,40	85

Źródło: opracowanie własne na podstawie <http://www.mapadotacji.gov.pl/>, (online: 16.02.2017).

- budowa drogi łączącej drogi wojewódzkie wraz z towarzyszącą im infrastrukturą oraz przebudowa ulic już istniejących w powiecie;

- przeciwdziałania mające na celu niwelowanie dysproporcji związanych z wykluczeniem cyfrowym i reintegracją społeczną;
- działania mające na celu podwyższanie standardów w szkołach oraz przedszkolach;
- budowa Centrum Turystyki Rowerowej i Wodnej wraz ze ścieżką rowerową i zapleczem sportowo-rekreacyjnym;
- plany niskoemisyjne;
- wsparcie Ochotniczej Straży Pożarnej oraz przeprowadzanie specjalistycznych szkoleń dla strażaków.

Przykładem wykorzystania funduszy europejskich jest realizacja przez gminę Międzychód projektu o wartości 2 009 728,78 PLN na stworzenie Centrum Turystyki Rowerowej i Wodnej wraz ze ścieżką rowerową i zapleczem sportowo-rekreacyjnym znajdującym się wzdłuż szlaku w Puszczy Noteckiej. Inwestycję przeprowadzono w ramach 65% dofinansowania wszystkich kosztów przedsięwzięcia z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego (WRPO). Powstała infrastruktura umożliwiła korzystanie przez mieszkańców i turystów z walorów przyrodniczych i krajobrazowych tego regionu poprzez stworzenie m.in. przystani kajakowej, pól biwakowych, ścieżek rowerowych oraz pieszo-rowerowych, a także dzięki poprawie stanu i wyposażenia plaż nad jeziorem mierzyńskim²⁶.

Gmina Sieraków w ramach ubiegania się o możliwość partycypacji w wykorzystaniu środków europejskich stworzyła projekt „Moja Szkoła – tu się rozwijam”. Celem głównym realizowanej inwestycji było wyrównanie szans edukacyjnych poprzez indywidualizację procesu kształcenia dzieci z klas I-III wśród uczniów gminy Sieraków, celami szczegółowymi były natomiast m.in. pomoc logopedyczna, kontakt ze sztuką, pobudzanie kreatywności dzieci oraz zaangażowanie rodziców w życie szkoły. Realizację programu umożliwiło wsparcie finansowe w ramach PO Kapitał Ludzki, które wyniosło 128.819,41 PLN²⁷.

Podobne przedsięwzięcie realizowała również gmina Chrzypsko Wielkie. Projekt „Nasza szkoła szansą na sukces dla każdego” miał na celu wyrównanie szans edukacyjnych oraz zapewnienie wysokiej jakości kształcenia (m.in. zajęcia dla uczniów uzdolnionych, gimnastyka korekcyjna, zajęcia logopedyczne oraz dla dzieci z trudnościami w czytaniu i pisaniu). Inwestycja została współfinansowana przez Unię Europejską ze środków EFS²⁸.

²⁶ <http://miedzychod.pl/centrum-turystyki-rowerowej-i-wodnej-wraz-ze-sciezka-rowerowa.html>, (online: 15.02.2017).

²⁷

http://www.sierakow.pl/content.php?sid=434853b352e8b12a583a2350b50cc6c0&tr=cl&cms_id=1459&p=, (online: 15.02.2017).

²⁸ <http://www.chrzypsko.pl/files/file/DOC060912.pdf>, (online: 15.02.2017).

Podpisanie umowy o dofinansowanie projektu dotyczącego wsparcia technicznego Ochotniczej Straży Pożarnej pozwoliło gminie Kwilcz na zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego oraz niezbędnego wyposażenia. Zadaniem jest zapobieganie oraz minimalizacja skutków klęsk żywiołowych. Przedsięwzięcie zostało wsparte finansowaniem ze środków pochodzących z WRPO w ramach działania poprawa bezpieczeństwa i środowiska ekologicznego (wsparcie wyniosło 80%). Całkowita wartość realizowanej inwestycji opiewała na około 800 tys. PLN²⁹.

Realizowanie inwestycji przy wsparciu środków pochodzących z budżetu funduszy europejskich wpływa na wiele obszarów funkcjonowania powiatu międzychodzkiego, a w efekcie oddziałuje na wzrost atrakcyjności dla obserwatorów zewnętrznych – partnerów biznesowych, przedsiębiorców, potencjalnych mieszkańców, turystów. Rozbudowa oraz modernizacja infrastruktury regionu wpływa na jakość życia obywateli m.in. poprzez wprowadzanie planów gospodarki niskoemisyjnej, poprawę stanu środowiska, przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu, budowę dróg czy realizacji programów edukacyjnych dla dzieci i młodzieży. Podejmowane działania pozwolą zmniejszyć dysproporcję w stosunku do bogatszych regionów oraz mogą stać się szansą na przyciągnięcie inwestorów, a także stworzyć możliwości uzyskiwania dochodów z turystyki dla mieszkańców regionu.

Podsumowanie

Konkludując należy zauważyć, iż bez wykorzystywania środków europejskich Polska a tym samym województwo wielkopolskie w tym gminy powiatu międzychodzkiego – Miedzichód, Sierkaów, Kwilcz i Chrzypsko Wielkie nie miałyby możliwości rozwijać się tak dynamicznie, jak na dzień dzisiejszy. Finansowanie z budżetu Unii Europejskiej ukierunkowane na realizację krajowych oraz regionalnych projektów umożliwiło władzom realizację nie tylko strategicznych inwestycji ale także mających charakter operacyjny (lokalny). Bez wątpienia realizowane zadania przyczyniły się do wzrostu atrakcyjności tego regionu, ale przede wszystkim jego rozwoju i jakości życia obywateli wpływając tym samym na pobudzenie takich sfer jak: gospodarka, infrastruktura, społeczeństwo.

²⁹ <http://www.kwilcz.pl/aktualnosci/podpisanie-umowy-o-dofinansowaniu-projektu-wsparcie-techniczne-ochotniczej-strazy-pozarnej-w-gminie-kwilcz-poprzez-zakup-samochodu-ratowniczego-gasniczego-wraz-z-wyposazeniem.html>, (online: 15.02.2017).

Literatura

- Dubel P., *Polityka Regionalna i Fundusz Strukturalne*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.
- Kalinowski J.R., *Rozwój regionalny i lokalny. Wybrane zagadnienia polityki spójności w Unii Europejskiej*, PWSZ, Katowice 2010.
- Kosiedowski W., *Samorząd terytorialny w procesie rozwoju regionalnego i lokalnego*, Dom Organizatora, Toruń 2005.
- Łęcki W., *Pojezierze Międzychodzko-Sierakowskie Przewodnik*, WBPiCAK, Poznań 2010.
- Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, *Przewodnik po źródłach finansowania z Funduszy Europejskich*.
- Parysek J., *Podstawy gospodarki lokalnej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań 2001.
- Pawelczak R., *Sieraków Informator*, wyd. Urząd Miasta i Gminy w Sierakowie, Sieraków 2007.
- Śliwa J., *Fundusze unijne bez tajemnic*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008.
- Szewczuk A., *Rozwój lokalny i regionalny. Teoria i praktyka*, C.H. Beck, Wrocław 2011.
- Szpotkowski K.P., *Powiat międzychodzki kraina 100 jezior*, Pomorska Oficyna Wydawniczo-Reklamowa, Bydgoszcz 2006.
- Wienke T., *Atlas rowerowy Kariny Stu Jezior – Powiatu Międzychodzkiego*, Wydawca Powiat Międzychodzki, Międzychód 2012.

Akty prawne

Ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego,
(Dz. U. 2003 Nr 203, poz. 1966).

Strony internetowe

- <https://www.funduszeuropejskie.2007-2013.gov.pl/WstepDoFunduszyEuropejskich/Strony/Czysafundusze.aspx>
- https://www.funduszeuropejskie.2007-2013.gov.pl/RPO/Aktualnosci/Strony/Jaspers_240310.aspxm
- <http://www.fundusze-strukturalne.pl/>
- <http://www.fundusze-strukturalne.pl/fundusze-strukturalne.html>
- <http://www.fundusze-strukturalne.gov.pl/NR/rdonlyres/ABB14F59-4D93->

460B-AF0D-07B73E8810AC/39064/Woj_Zachodniopomorskie.pdf
www.mapadotacji.gov.pl/
http://powiatmiedzychodzki.pl/strona/menu/20_gminy
<http://stat.gov.pl/statystyka-regionalna/statystyczne-vademecum-samorzadowca/>
<http://miedzychod.pl/centrum-turystyki-rowerowej-i-wodnej-wraz-ze-sciezka-rowerowa.html>
http://www.sierakow.pl/content.php?sid=434853b352e8b12a583a2350b50cc6c0&tr=cl&cms_id=1459&p=
<http://www.chrzypsko.pl/files/file/DOC060912.pdf>
<http://www.kwilcz.pl/aktualnosci/podpisanie-umowy-o-dofinansowaniu-projektu-wsparcie-techniczne-ochotniczej-strazy-pozarnej-w-gminie-kwilcz-poprzez-zakup-samochodu-ratowniczego-gasniczego-wraz-z-wyposazeniami.html>

IMPACT OF FUNDING FROM THE EUROPEAN UNION OF
THE REGIONAL DEVELOPMENT OF COMMUNES IN MIĘDZYCHÓD'S DISTRICT

Summary: European funds sourced from the budget of the European Union are one of the most important instruments for regional development funding each communes in Poland. Their acquisition affects the possibility of financing projects supporting regional development and improving their competitiveness against others. One of the beneficiaries of European funds is the Wielkopolska Region, and their communes and districts. Leveraged funds allow local authorities to take action to enable bridging regional disparities and to build ever larger position on the economic map of the region Polish.

Keywords: European Union, structural funds, regional development.

CZĘŚĆ II.

WYBRANE PROBLEMY

ZARZĄDZANIA I EKONOMII

ROZDZIAŁ 8.

CHARAKTERYSTYKA REKLAMY JAKO DETERMINANTY DECYZJI ZAKUPOWYCH KONSUMENTA

Katarzyna Stolarczyk
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski
w Olsztynie

Słowa kluczowe: reklama, decyzje zakupowe.

Wprowadzenie

Reklama towarzyszy konsumentom od dawna, jednak jej intensywny rozwój nastąpił dopiero w XIX w. Jest obecnie jednym z elementów skutecznego marketingu, stworzonym aby zainteresować potencjalnego konsumenta i zachęcić go do zakupu danego produktu. Uznaje się ją za „dźwignię handlu” oraz jedną z głównych determinant wpływających na decyzje zakupowe konsumentów. W każdym segmencie rynku obserwuje się konkurencję pomiędzy przedsiębiorcami, w związku z tym istnieje konieczność stosowania różnego rodzaju narzędzi marketingowych, (w tym również reklamowych), dzięki którym skłonią oni konsumentów do zakupu oferowanych przez nich produktów. Celem rozdziału jest ukazanie wpływu reklamy na proces zakupu przedmiotów i usług, przedstawienie roli i znaczenia reklamy w życiu konsumenta, wskazanie kluczowych cech reklamy, które wpływają na decyzje nabywcy, a także analiza jej odbioru przez współczesne społeczeństwo.

Istota, cele oraz funkcje reklamy

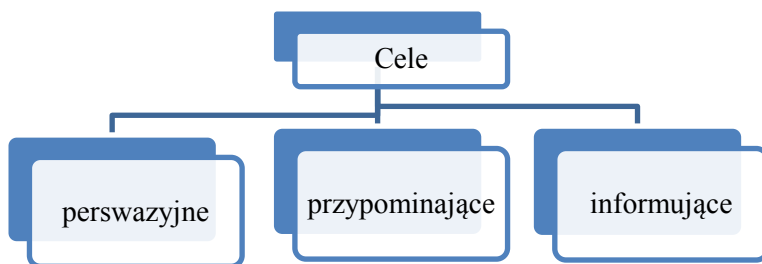
Reklama jest obecnie najpowszechniejszym narzędziem komunikacji marketingowej. Posługiwanie się przekazem reklamowym wymaga wykorzy-

stania wiedzy z różnych dziedzin takich jak psychologia czy socjologia¹. Niezależnie od jej rodzaju reklama jest typowym procesem komunikowania się z konsumentem. Najbardziej popularna i powszechnie uznawana definicja reklamy została stworzona przez ASM (Amerykańskie Stowarzyszenie Marketingu) w 1948 r.: „reklama to wszelka płatna forma nieosobowego przedstawiania i popierania towarów, usług lub idei przez określonego nabywcę”².

Reklama spełnia wiele funkcji wśród których można wyróżnić:

- Informacyjną, która wiąże się z informowaniem potencjalnych klientów o nowych produktach pojawiających się na rynku.
- Wspierania sprzedaży – reklama wpływa na decyzje zakupowe konsumentów, dzięki czemu popyt na dane towary prezentowane w przekazie reklamowym zwiększa się. Wiąże się ona z nakłanianiem oraz przypominaniem. Przekonuje klienta do argumentów przedstawionych w reklamie, często skłania do zmiany zachowań, czy też nawet stylu życia.
- Edukacyjną – poprzez przekaz reklamowy odbiorcy uczą się nowych sposobów zaspokajania potrzeb.
- Konkurencyjną, która związana jest z prowadzeniem konkurencji pozacenowej pomiędzy poszczególnymi przedsiębiorcami na rynku. Produkty przedstawiane są jako bardziej atrakcyjne, niż produkty oferowane przez konkurencję³.

Cele reklamy klasyfikowane są odmiennie według różnych teoretyków. Przyjmuje się jednak, że w marketingu występują trzy cele ogólne, co ilustruje rysunek 1.



Rysunek 1. Podstawowe cele reklamy

Źródło: opracowanie własne na podstawie M. Gędek, *Reklama zarys problematyki*, KUL, Lublin 2013, s. 459.

¹ M. Gębarowski, *Nowoczesne formy promocji*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej, Rzeszów 2007, s. 11.

² P. Kotler, *Marketing. Analiza, planowanie, wdrażanie i kontrola*, FELBERG, Warszawa 1999, s. 574.

³ R. Nowacki, *Reklama*, Difin, Warszawa 2012, s. 40.

Perswazja ma prowadzić do zbudowania preferencji zakupowych dotyczących danego produktu, a także zachęcać do wyboru danej marki. Cel przypominający dotyczy natomiast przypominania o istnieniu danego produktu, a także przekazywaniu informacji, gdzie konsument może go nabyć, jak również o istnieniu samej firmy, która ten produkt oferuje. Ostatni z celów to głównie informowanie o innowacjach oferowanych na rynku, zasugerowanie zakupu, czy też wyjaśnienie zasady ich funkcjonowania⁴.

Cechy reklamy kształtujące decyzje zakupowe

Aby reklama wpłynęła na decyzję konsumenta i skłoniła go do zakupu danego dobra lub usługi istotne jest zwracanie się bezpośrednio do konsumenta poprzez użycie wyrażenia w postaci: tylko dla Ciebie, specjalnie Tobie, itp. Ma to utwierdzić konsumenta w przekonaniu, iż reklamowany produkt jest właśnie czymś stworzonym dla niego, czymś czego bez wątpienia potrzebuje⁵. Aby reklama prawidłowo zadziałała na potencjalnych konsumentów i została przez nich odpowiednio odebrana, powinna zostać przygotowana wg określonych cech warunkujących sukcesywny przekaz reklamowy. Zalicza się do nich:

- atrakcyjność – reklama musi przyciągać uwagę,
- zrozumiałość – osiągnięta zostaje m.in. poprzez prostotę wypowiedzi,
- sugestywność – realizowana poprzez odpowiednio dobrane argumenty dostosowane do różnych typów konsumentów,
- zapamiętywalność – przekaz powinien być sformułowany tak, aby jak najwięcej osób zdołało go zapamiętać, osiągnięte to zostaje poprzez zastosowanie rymów lub skojarzeń,
- zwięzłość – reklama nie powinna być zbyt długa, aby nie zanudzić widza/słuchacza,
- aktualność – treści powinny być uniwersalne i możliwe do przekazywania przez dłuższy okres czasu,
- oryginalność – przekaz powinien posiadać cechy wyróżniające go spośród innych konkurencyjnych firm oferujących podobne produkty⁶.

⁴ M. Gędek, *Reklama zarys problematyki*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 459.

⁵ <http://www.podrecznik.edugate.pl/1-czlowiek-przedsiębiorczy-i-komunikacja-interpersonalna/1-8-wplyw-reklamy-na-decyzje-konsumenta> (online:18.02.2017).

⁶ E. Jaska, *Wpływ reklamy na postawy konsumentów jako element budowania przewagi konkurencyjnej przedsiębiorstwa*, *Handel Wewnętrzny* 2014, ss. 124-125.

Kluczem udanego przekazu reklamowego jest zapewnianie o unikalności, wyjątkowości produktu czy też usługi, a także wzbudzanie pozytywnych emocji, czy też chwytliwa muzyka. Dodatkowo w reklamach często stosuje się tzw. „motyw dziecięcości”, który wyzwala zachowania instynktowne. Skuteczność często gwarantuje również wykorzystanie negatywnych emocji. Wiele badań pokazuje, że one także przynoszą zamierzone skutki. Przykładem wywołania takiej emocji przez przekaz reklamowy może być wzbudzenie w człowieku lęku. Reklamy często tworzone są tak, aby podczas ich oglądania, czy też słuchania potencjalny nabywca uświadomił sobie, że jeżeli nie kupi określonego produktu, lub też nie skorzysta z danej usługi może przydarzyć mu się coś złego. A zakup produktu promowanego w przekazie pozwoli tego uniknąć⁷.

Budowanie skutecznego przekazu reklamowego składa się z czterech etapów, do których zalicza się sformułowanie treści przekazu, czyli co powiedzieć w przekazie i w jaki sposób, określeniu struktury reklamy (sposobu przekazania informacji), zbudowaniu kształtu, czyli zastosowanych symboli oraz określenie, kto będzie przekazywał informacje w przekazie, aby wpłynąć na potencjalnych konsumentów. Podstawą sukcesywnego przekazu jest wykorzystanie wyjątkowej propozycji sprzedawczej. Wiąże się to z tym, że reklama powinna oferować:

- korzyści, jakie posiada odbiorca, jeżeli zdecyduje się na zakup produktu lub usługi przedstawianego/przedstawianej w przekazie,
- coś oryginalnego, czego nie można spotkać u innych firm konkurencyjnych oferujących podobne produkty,
- coś wzruszającego, wstrząsającego, wpływającego na emocje odbiorców, co skłoni do działania.

Dodatkowo w sukcesywnym przekazie reklamowym wykorzystać należy stosowną argumentację: racjonalną, emocjonalną, czy też moralną. Argumentacja racjonalna wskazuje na jakość lub użyteczność produktu. Zwraca uwagę na konkretne korzyści, które nabywca może osiągnąć. Argumentacja emocjonalna odwołuje się z kolei do uczuć widza, czy też słuchacza. Może wzbudzać emocje pozytywne, takie jak humor, sympatię, ale też negatywne w postaci strachu, wstydu, czy też poczucia winy i wyrzutów sumienia. Ostatni rodzaj argumentacji – moralna odnosi się do walki dobra ze złem. Wykorzystywana bywa często w kampaniach społecznych⁸.

Duże znaczenie w procesie formułowania przekazu ma slogan reklamowy. Według Encyklopedii marketingu „wyraża on główną myśl reklamy za pomocą niewielkiej liczby słów, których sens, dobór, brzmienie

⁷ A. Olejniczak, *Reklama – psychologiczne aspekty wpływu marketingowych sztuczek*, Prace Instytutu Lotnictwa 2012, ss. 217-219.

⁸ R. Nowacki, *Reklama*, Difin, Warszawa 2012, ss. 55-56.

i rytm umożliwiają wywarcie dużego wrażenia i sprzyjają zapamiętywaniu⁹. Dobry slogan powinien być przede wszystkim krótki i prosty do zapamiętania przez odbiorców.

Jednym z elementów zyskania klientów poprzez sukcesywny przekaz jest zastosowania dźwięków i muzyki w postaci podkładu muzycznego, piosenki, czy też pojedynczych, charakterystycznych dźwięków. Osiąga się dzięki temu większą siłę perswazji, pobudzanie wyobraźni oraz większe prawdopodobieństwo zapamiętywalności przekazu przez odbiorców. Równie ważna jest też rekomendacja poprzez ekspertów, lub też osoby wzbudzające sympatię czy zainteresowanie. Skuteczne jest wykorzystanie w przekazach reklamowych gwiazd, aktorów, modelek czy ekspertów w danych dziedzinach¹⁰.

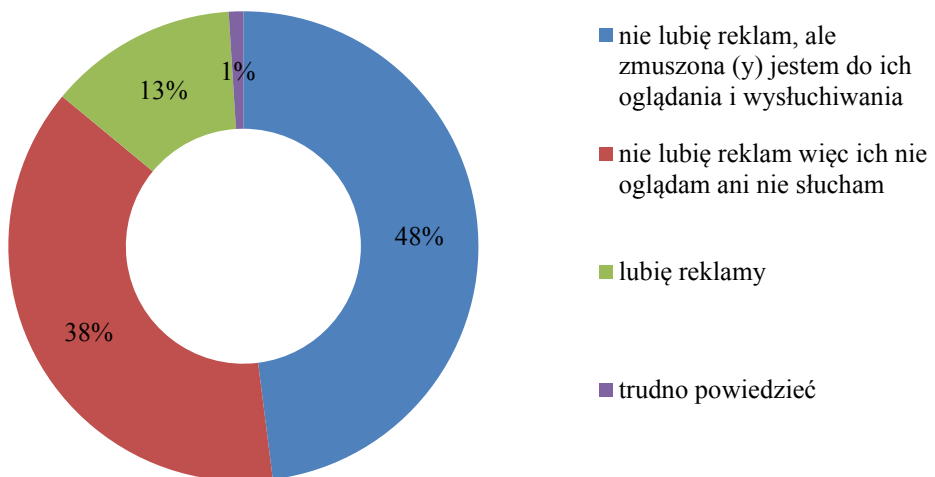
Odbiór reklamy przez polskie społeczeństwo

Reklamy są nieodłącznym elementem życia. Polacy spotykają się z nimi nie tylko w domu, ale także w pracy, czy podczas przejazdu środkami komunikacji miejskiej, a także podczas korzystania z Internetu. Czy obecnie reklamy oddziałują na potencjalnego konsumenta w ten sam sposób jak dawniej? Czy rzeczywiście wzbudzają niechęć i frustrację, czy może zainteresowanie i rządzą posiadania danego produktu? W badaniach przeprowadzonych w 2011 r. przez CBOS (Centrum Badania Opinii Społecznej) zapytano respondentów o uczucia jakie towarzyszą im podczas przekazu¹¹. Jak wynika z sondażu prawie połowa spośród ankietowanych nie lubi reklam i jest zmuszona je oglądać, lub też ich słuchać, wyłącznie ze względu na to, iż towarzyszą im one podczas wielu codziennych czynności. Nieco mniej respondentów (38%) deklaruje, że nie lubi reklam i robi wszystko aby nie musieć ich oglądać i wysłuchiwać. Zaledwie 13% spośród badanych osób deklarowało, iż w zasadzie lubi reklamy i chętnie je ogląda. Struktura stosunku respondentów do reklam przedstawiona została na wykres 1.

⁹ T. Sztucki, *Encyklopedia marketingu*, Placet, Warszawa 1998, s. 288.

¹⁰ R. Nowacki, *Reklama*, Difin, 2012, ss. 64-66.

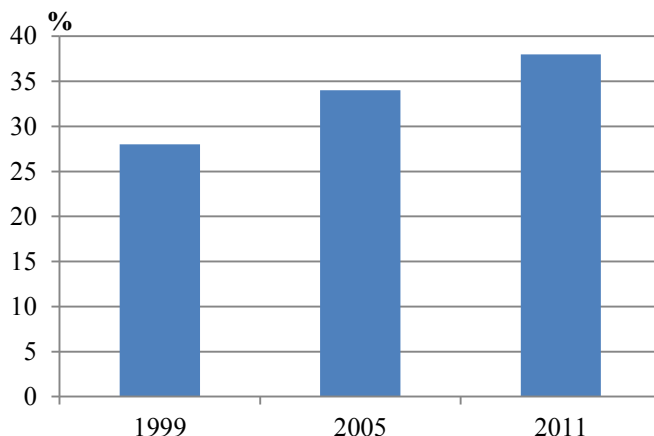
¹¹ CBOS, *Nudzą, drażnią, dezinformują – Polacy o reklamach*, Warszawa 2011, s. 1.



Wykres 1. Stosunek respondentów do reklam w 2011 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań CBOS *Nudzą, drażnią, dezinformują – Polacy o reklamach*, Warszawa 2011, s. 2.

Porównując wyniki badań otrzymane w roku 2011, w stosunku do badań o tej samej tematyce, które zrealizowano w roku 1999 oraz 2005, obserwuje się wzrost odsetka respondentów deklarujących, że reklam nie lubią i starają się ich nie oglądać. Zmniejszył się także udział ankietowanych twierdzących, że lubią reklamy i z ochotą je oglądają – wykres 2.



Wykres 2. Liczba respondentów nie lubiących reklam w poszczególnych latach (w proc.)

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań CBOS, *Nudzą, drażnią, dezinformują – Polacy o reklamach*, Warszawa 2011, s. 2.

W związku z przedstawionymi wynikami badań należy zadać pytanie, dlaczego Polacy nie lubią reklam? Z raportu CBOS z 2000 r. wynika, że z punktu widzenia społeczeństwa najbardziej uciążliwa i irytująca okazuje się powtarzalność danych reklam w określonym czasie. Był to jeden z najczęściej wymienianych powodów negatywnego stosunku do przekazu reklamowego. Kolejnym powodem jest dostrzeganie przez widza faktu, iż reklama pokazuje produkty w lepszym stanie, niż są w rzeczywistości. Jako trzeci czynnik wymienić należy to, iż produkty często podobają się potencjalnym nabywcom, jednak nie mogą sobie oni pozwolić na ich zakup, gdyż zwyczajnie ich na to nie stać, a to często jest powodem frustracji¹².

Rynek jest obecnie nasycony ogromną ilością reklam, a konsumenci spotykają się z nimi w każdym miejscu, w którym się znajdują. Inwazja przekazów rozpoczyna się już w momencie wyjścia z domu. W konsekwencji każdy człowiek, nawet jeśli nie ma ochoty „atakowany” jest szeregiem przekazów reklamowych. Polacy często są sfrustrowani dużą ilością reklam pojawiającą się również w Internecie. Fakt iż ludzie atakowani są przekazami w każdym miejscu i czasie powoduje niechęć do reklam i potęguje negatywne emocje związane z ich odbiorem¹³.

Wpływ reklamy na decyzje konsumenta

Reklama jako jedno z podstawowych narzędzi marketingowych realizuje cel komunikacyjny poprzez wywoływanie w potencjalnych konsumentach indywidualnych decyzji zakupowych na dostarczany im przekaz. Może on wywołać u potencjalnych nabywców pewien rodzaj aktywności, jednak nawet najlepiej przygotowana reklama nie jest w stanie sprzedać absolutnie każdego produktu. Uznaje się jednak, że miarą sukcesu osiągniętego dzięki skutecznemu przekazowi reklamowemu jest zwiększenie poziomu sprzedaży, wzrost zapamiętywalności marki, czy też oferowanego produktu przez odbiorców oraz wywołanie zamierzonych zachowań nabywczych wśród potencjalnych konsumentów¹⁴.

W podstawowym modelu komunikowania z odbiorcami wyróżnione zostały cztery podstawowe elementy. Każdy z nich charakteryzuje się specyficznymi cechami – rysunek 2.

¹² CBOS, *Polacy o reklamach, komunikat z badań*, Warszawa 2000, s. 6.

¹³ R. Nowacki, R. Strużycki, *Reklama w procesach konkurencji*, Difin, Warszawa 2011 s. 166.

¹⁴ M. Gędek, *Reklama zarys problematyki*, KUL, Lublin 2013, s. 462.



Rysunek 2. Elementy modelu komunikowania

Źródło: opracowanie własne na podstawie A. Kozłowska, *Reklama socjotechnika oddziaływania*, Warszawa 2006, s. 253.

Reklama oddziałuje na postawę klienta wobec produktu i podjęcie decyzji o ewentualnym zakupie na trzech płaszczyznach: poznawczej, emocjonalnej oraz behawioralnej¹⁵. Zdaniem Kozielskiego człowiek jest istotą niezależną i proces wpłynięcia na jego postawę jest trudny do osiągnięcia. Konieczne jest w tym przypadku długotrwałe oddziaływanie¹⁶. Reklama wpływa na konsumenta wg określonego schematu. Zdaniem kreatorów reklam, potencjalny konsument powinien zostać przeprowadzony przez kolejne etapy, które coraz bardziej przybliżają go do podjęcia ostatecznej decyzji o zakupie. Przedstawienie tych etapów nazwane zostało modelem DAGMAR (*Defining Advertising Goals for Measured Advertising Results*), którego autorem jest Russley Colley¹⁷ – rysunek 3.



Rysunek 3. Proces wpływu reklamy na konsumenta według modelu DAGMAR

Źródło: Ł. Żeleźnik, *Rola reklamy w kształtowaniu lojalności konsumenckiej* [w.] A. Wiśniewska (red.), *Kształtowanie lojalności konsumenckiej*, Warszawa 2013, s. 78.

Zgodnie z modelem DAGMAR, konsument najpierw powinien zdobyć wiedzę na temat istnienia firmy i oferowanych przez nią produktów. Następnym etapem jest zrozumienie hasła reklamowego i stworzenie własnego wyobrażenia o produkcie. Kolejnym z etapów – przekonanie – dotyczy momentu, w którym potencjalny konsument coraz bardziej przekonuje się do zakupu, a jego chęci potęgują przedstawiane w przekazie opinie osób, które już użytkują dany produkt, czy też ekspertów, którzy wypowiadają się na jego temat. Finalnym etapem jest działanie czyli bezpośredni zakup

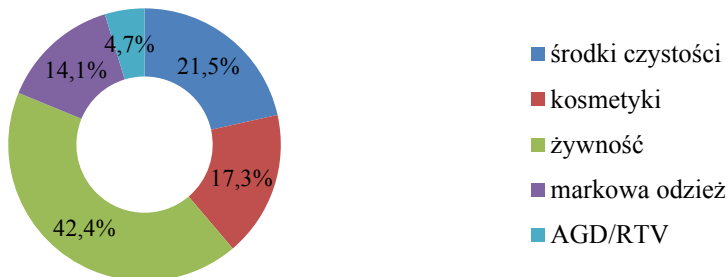
¹⁵ A. Kozłowska, *Reklama techniki perswazyjne*, Oficyna Wydawnicza SGH w Warszawie, Warszawa 2011, s. 253.

¹⁶ J. Kozielski, *Człowiek wielowymiarowy*, ŻAK, Warszawa 1996, s. 25.

¹⁷ Ł. Żeleźnik, *Rola reklamy w kształtowaniu lojalności konsumenckiej* [w.] A. Wiśniewska (red.), *Kształtowanie lojalności konsumenckiej*, Warszawa 2013, s. 78.

produktu przez klienta¹⁸.

Z badania dotyczącego wpływu reklamy na postawy konsumentów, przeprowadzonego w 2014 r. wynika, że niemal 68% respondentów twierdziło, że reklama jest dla nich bardzo ważna podczas podejmowania decyzji zakupowych. Przekaz reklamowy stanowił także informacje o produktach, o których istnieniu na rynku dotychczas nie wiedzieli. Do produktów najczęściej kupowanych pod wpływem reklamy zalicza się głównie żywność oraz środki czystości – wykres 3.



Wykres 3. Produkty najczęściej kupowane pod wpływem reklamy (w proc.)

Źródło: opracowanie własne na podstawie E. Jaska, *Wpływ reklamy na postawy konsumentów jako element budowania przewagi konkurencyjnej przez przedsiębiorstwa*, Warszawa 2014, s. 126.

Według badań poszczególne rodzaje reklam w różnym stopniu oddziałują na konsumentów. Najsilniej uwagę człowieka koncentruje reklama telewizyjna, najsłabiej natomiast reklamy zewnętrzne w postaci ulotek, billboardów. Wynika to zapewne z faktu, iż reklama telewizyjna oddziałuje nie tylko na zmysł wzroku, ale także słuchu. Niewątpliwie jest to także rezultat ilości czasu, jaką przeciętny Polak spędza na oglądaniu telewizji¹⁹.

Kształtowanie pożądaných postaw u konsumentów jest możliwe dzięki wykorzystaniu perswazji. Jest to oddziaływanie mające na celu wpłynięcie na postawę konsumenta co do marki lub oferowanego przez nią produktu. Pierwszą teorię perswazji stworzył Arystoteles. Według niego mówca w przekazie reklamowym powinien mieć dobre usposobienie, wzbudzać w odbiorcach zaufanie, a także stosując argumentacje powoływać się na fakty, oraz wpływać na wyobraźnię potencjalnego konsumenta. W branży reklamowej wypracowany został system technik perswazyjnych,

¹⁸<http://www.podrecznik.edugate.pl/1-czlowiek-przedsiębiorczy-i-komunikacja-interpersonalna/1-8-wplyw-reklamy-na-decyzje-konsumenta> (online: 15.02.2017).

¹⁹ E. Jaska, *Wpływ reklamy na postawy konsumentów jako element budowania przewagi konkurencyjnej przez przedsiębiorstwa*, Warszawa 2014, s. 125.

który pozwala wpływać na decyzje konsumentów²⁰.

Emocje, które wzbudza w konsumentach przekaz reklamowy pobudzają jego myślenie. Wykorzystanie w reklamie emocji, zwłaszcza pozytywnych jest bardzo efektywne, gdyż powoduje kojarzenie z daną marką. Reklama często może sprawić nie tylko to, że konsument podejmie decyzję o zakupie nowego oferowanego przez firmę produktu, ale często także zmieni swój stosunek do produktu, który już posiada. Będzie go wówczas używał chętniej, z większym entuzjazmem.

Podsumowanie

Reklama jest jednym z najskuteczniejszych narzędzi marketingowych. Mimo, że Polacy deklarują do niej negatywny stosunek, a liczba osób twierdzących, iż nie lubi reklam i stara się ich nie oglądać ani nie słuchać zwiększa się systematycznie z roku na rok, to istotnie wpływa ona na postawy i zachowania nabywcze konsumentów. Do produktów najczęściej kupowanych pod wpływem przekazu reklamowego zalicza się głównie żywność i środki czystości. W znacznie mniejszym stopniu wpływa ona na zakup produktów wyższego rzędu. Dla przedsiębiorców reklama jest korzystnym narzędziem promocji, dzięki któremu zwiększają swoje dochody, poprzez zyskanie większej grupy klientów. Warto także wspomnieć o tym, iż z perspektywy widza reklama może oddziaływać na niego dwukierunkowo.

Po pierwsze przekaz dostarcza informacji o nowościach na rynku, więc jak najbardziej oddziałuje pozytywnie. Nie sposób jednak nie wspomnieć o szeregu negatywnych konsekwencji, jakie niosą za sobą reklamy. Mogą one oddziaływać niekorzystnie na naszą psychikę i zdrowie. Przede wszystkim osoby, które ulegają presji zakupów poprzez przekazy reklamowe tracą pieniądze, a chęć posiadania coraz to nowszych produktów często skutkuje zakupoholizmem. Ponadto, reklama przedstawia wyidealizowany obraz przedmiotów fizycznych, a często także użytkowników. Może to doprowadzić do braku akceptacji siebie przez osoby oglądające reklamy, a w konsekwencji nawet do utraty zdrowia, poprzez różnego rodzaju choroby. Zjawisko to często obserwuje się szczególnie wśród osób młodych.

²⁰ A. Grzegorzczak, *Reklama*, PWE, Warszawa 2010, ss. 117-120.

Literatura

- CBOS, *Nudzą, drażnią, dezinformują – Polacy o reklamach*, Warszawa 2011.
- CBOS, *Polacy o reklamach*, komunikat z badań, Warszawa 2000.
- Gębarowski M., *Nowoczesne formy promocji*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej, Rzeszów 2007.
- Gędek M., *Reklama zarys problematyki*, KUL, Lublin 2013.
- Jaska E., *Wpływ reklamy na postawy konsumentów jako element budowania przewagi konkurencyjnej przez przedsiębiorstwa*, Handel Wewnętrzny 2012, SGGW w Warszawie, Warszawa 2014.
- Kotler P., *Marketing. Analiza, planowanie wdrażanie i kontrola*, FELBERG, Warszawa 1999.
- Kozielecki J., *Człowiek wielowymiarowy*, ŻAK, Warszawa 1996.
- Kozłowska A., *Reklama techniki perswazyjne*, Oficyna Wydawnicza SGH w Warszawie, Warszawa 2011.
- Nowacki R., *Reklama*, Difin, Warszawa 2012.
- Nowacki R., Strużycki R., *Reklama w procesach konkurencji*, Difin, Warszawa 2011.
- Olejniczak A., *Reklama – psychologiczne aspekty wpływu marketingowych sztuczek*, Prace Instytutu Lotnictwa 2012.
- Sztucki T., *Encyklopedia marketingu*, Placet, Warszawa 1998.
- Żeleźnik Ł., *Rola reklamy w kształtowaniu lojalności konsumentckiej* [w:] A. Wiśniewska (red.), *Kształtowanie lojalności konsumentckiej*, Warszawa 2013.

Źródła internetowe

<http://www.podrecznik.edugate.pl/1-czlowiek-przedsiębiorczy-i-komunikacja-interpersonalna/1-8-wplyw-reklamy-na-decyzje-konsumenta> (*online*: 15.02.2017).

CHARAKTERISTIC OF ADVERTISING AS DETERMINANT OF CONSUMER'S PURCHASE DECISIONS

Summary

To achieve profits entrepreneurs are using many activities. One of them is the commonly used advertising. Rationally planned advertising message that will attract the consumer's attention and encourage them to the purchase can be the key to success. Although the Polish attitude to advertisings is definitely negative, however it appears that the advertising message effectively manipulates a potential buyer and this is determinant of purchase decision.

Keywords: advertising, purchase decisions.

ROZDZIAŁ 9.

PRODUKT TURYSTYCZNY PARKU NARODOWEGO GÓR STOŁOWYCH JAKO CZYNNIK DETERMINUJĄCY ROZWÓJ LOKALNY REGIONU

mgr Danuta Legucka
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
Wydział Nauk Ekonomicznych
(absolwentka studiów doktoranckich)

Słowa kluczowe: produkt turystyczny, renta położenia, przedsiębiorczość, rozwój zrównoważony, obszary górskie

Wprowadzenie

Przedmiotem rozważań niniejszej publikacji jest analiza produktu turystycznego Parku Narodowego Gór Stołowych (PNGS) jako czynnika determinującego rozwój turystyki w regionie.

Park Narodowy ma powierzchnię około 6340 ha i obejmuje swym zasięgiem wierzchołki oraz centralne partie Gór Stołowych a także północno-zachodnią część Wzgórz Lewińskich. Ma w przybliżeniu kształt trójkąta, który tworzą granica państwa oraz szlaki komunikacyjne: droga E67 oraz droga nr 388, zbiegające się w Polanicy Zdroju. Park przecina Szosa Stu Zakrętów, wyjątkowo malownicza o każdej porze roku. Droga ta jest fundamentem komunikacyjnym parku. Przełamując się przez Góry Stołowe łączy leżące po przeciwnych stronach masywu miasta: Kudowę Zdrój oraz Radków. Każdego roku park przyciąga rzesze turystów, którzy wybierając aktywny wypoczynek, zasilają swoimi środkami finansowymi miejscowy biznes.

Celem artykułu jest przedstawienie znaczenia atrakcyjności PNGS oraz dobrze rozwiniętej bazy noclegowej i komunikacyjnej dla rozwoju lokalnego w rejonie Gór Stołowych.

Rozwój lokalny

W odniesieniu do obszarów górskich, takich jak tereny Parku Narodowego Gór Stołowych i jego otuliny oraz położonych tam miejscowości, rozwój lokalny może być rozumiany dość szeroko. Według A. Zalewskiego „rozwój lokalny to złożony proces wzrostu ilościowego i zmian strukturalnych dokonujących się w sferach: gospodarczej, społecznej i przestrzennej”¹. Wymieniony autor zwraca uwagę na współzależność wymienionych w definicji sfer. Każda z nich oddziałuje na pozostałe oraz podlega ich wpływom. A zatem, zdaniem A. Zalewskiego, na rozwój lokalny składa się wzrost ilościowy (ludności, infrastruktury, zatrudnienia, produkcji, mieszkań itp.) oraz przekształcenia struktury gospodarczej, społecznej i przestrzennej. Jest to zatem taki wzrost ilościowy i jakościowy, który rodzi się w wyniku dostosowań do zmieniających się warunków otoczenia oraz jest wyrazem zmian potrzeb społeczności lokalnych².

J. Parysek zauważa, że rozwój lokalny „(...) jest procesem społecznym, polega bowiem na aktywności społeczności lokalnych, na uaktywnianiu lokalnych postaw prorozwojowych, na tworzeniu instytucji społecznych w rozwój ten zaangażowanych. Jest to proces poprzedzony niekiedy długotrwałym przygotowaniem, zarówno zasobów do ich gospodarczego wykorzystania, jak i ludzi do współuczestniczenia w rozwoju. Jest to wreszcie proces pracowity i nowatorski, niekiedy wręcz innowacyjny (...)”³.

Jeszcze szerzej rozumie ten proces S. Urban. Określa on rozwój lokalny jako proces zmian zachodzących w lokalnym układzie społeczno-terytorialnym identyfikującym się specjalnymi cechami przestrzeni, gospodarki i kultury, a także lokalną preferencją potrzeb i hierarchią wartości⁴. W tym ujęciu na pierwszy plan wysuwają się zatem szeroko rozumiane cechy szczególne regionu, które w procesie rozwoju podlegają zmianom. Nie są to jednak zmiany przypadkowe, a takie, które są zharmonizowane i stanowią systematyczne działanie władzy, społeczności lokalnej oraz innych podmiotów tam funkcjonujących. Działania podejmowane przez wszystkie te społeczności zmierzać mają do kreowania nowych i poprawy istniejących walorów użytkowych w lokalnym układzie społeczno-

¹ A. Zalewski, *Problemy i metody prognozowania wpływu rozwoju lokalnego na finanse gminy*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego We Wrocławiu. Gospodarka lokalna i regionalna w teorii i praktyce” 2009, nr 46 s. 184.

² *Ibidem*.

³ J. Parysek, *Podstawy gospodarki lokalnej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2001, s. 49.

⁴ S. Urban, *Strategia rozwoju gminy. Strategia jako podstawa rozwoju gmin*, „Współczesne Zarządzanie” 2003, nr 1, ss. 61-62.

terytorialnym, tworzenia korzystnych warunków dla lokalnej gospodarki oraz zapewnienia ładu przestrzennego i ekologicznego. Jest to zatem proces tworzenia nowych wartości na szczeblu lokalnym⁵.

Warto też zwrócić uwagę na definicję zaproponowaną przez *Fund for Social Investments in Local Development*, według której rozwój lokalny jest rozumiany jako „proces ukierunkowany na wzmocnienie potencjału społeczności miast i wsi, co z kolei promuje wzrost gospodarczy i społeczny tych miast i wsi oraz ich mieszkańców; również jest rozumiany jako proces wyrównujący szanse, wzrastający i samo się podtrzymujący, który uwzględnia aspekty środowiskowe i płciowe”⁶.

Rozwój lokalny jest pojęciem złożonym, co jest pochodną wielorakości celów, jakim ma on służyć, oraz różnorodności działań, które go kształtują. W skali lokalnej identyfikacja poszczególnych pól rozwoju lokalnego jest skomplikowana, ponieważ lokalny obszar jakim może być np. gmina lub kilka gmin funkcjonuje jako część większej całości, korzysta z dóbr i usług powstałych na innych terenach i jednocześnie dostarcza na rzecz otoczenia własnych dóbr i usług, wchłania fundusze pochodzące z zewnątrz i przekazuje własne środki na inne obszary⁷.

Park Narodowy Gór Stołowych

Jednym z ważniejszych czynników przyczyniających się do rozwoju lokalnego jest turystyka, a dokładniej obecność atrakcji turystycznych w regionie. Do takich niewątpliwie zalicza się Park Narodowy Gór Stołowych.

Jest on położony na terenie Sudetów Środkowych na północnym zachodzie Ziemi Kłodzkiej, tuż przy granicy polsko-czeskiej. Góry Stołowe na terytorium Polski tworzą piaskowcowe płyty wypełniające Nieckę Śródsudecką, między Karkonoszami a Górami Bystrzyckimi oraz Orlickimi. Czeski fragment tych gór nosi nazwę Broumovska Vrchovina i jest również objęty ochroną – CHKO – Broumovsko.

Park Narodowy Gór Stołowych jest stosunkowo młodym parkiem. Utworzono go na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 września

⁵ *Ibidem*.

⁶ Fund for Social Investments in Local Development, za: K. Kwatera, *KSOW – Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich efektywnym narzędziem rozwoju obszarów wiejskich*, LM Consulting, Gdańsk 2009, dostęp: <http://slideplayer.pl/slide/402898/> (online: 19.11.2016).

⁷ Szerzej: L. Wojtasiewicz, *Czynniki i bariery rozwoju lokalnego w aktualnej polityce gospodarczej Polski*, „Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Gospodarka lokalna w teorii i praktyce” 1996, nr 734.

1993 r.⁸ dnia 1 stycznia 1999 r. w dawnym województwie wałbrzyskim –obecnie po reformie samorządowej z 1999 roku województwie dolnośląskim. Jest on położony na terenie Sudetów Środkowych, przy granicy polsko-czeskiej⁹. Teren PNGS pokrywa się jednocześnie z dwoma obszarami Natura 2000:SOO Góry Stołowe (PLH020004) i OSO Góry Stołowe (PLB020006)¹⁰.

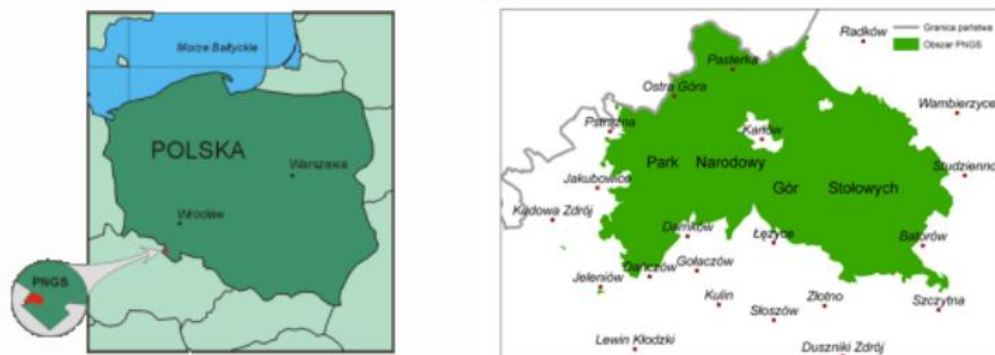
Podstawowe zestawienie danych o parku zawiera poniższa tabela 1.

Tabela 1. Park Narodowy Gór Stołowych – zestawienie danych

Park Narodowy Gór Stołowych	
Położenie	Województwo dolnośląskie
Data utworzenia	1993
Powierzchnia	63,39 km ²
– leśna	57,79 km ²
– uprawna	4,58 km ²
– wodna	0,02 km ²
Pow. Ochrony	
– ścisłej	3,76 km ²
– częściowej	56,51 km ²
– krajobrazu	3,12 km ²
Powierzchnia otuliny	10515km ²
Długość szlaków turystycznych	100 km
Liczba odwiedzających rocznie	215 tys.
Siedziba	Kudowa Zdrój

Źródło: PNGS, <http://www.pngs.pulsar.net.pl/indexpol.htm>(online: 19.11.2016).

Położenie parku przedstawiono na rycinie 1.



Rycina 1. PNGS na mapie kraju

Źródło: PNGS, <http://www.pngs.pulsar.net.pl/indexpol.htm> (online: 19.11.2016).

⁸ Dz. U. Nr 88, poz. 407

⁹ Park Narodowy Gór Stołowych. Strona oficjalna, <http://www.pngs.com.pl/> (online: 19.11.2016).

¹⁰ Projekt Planu Ochrony PNGS: Plan Ochrony PNGS, http://bip.pngs.com.pl/content.php?cms_id=42(online: 19.11.2016).

Produkt turystyczny Parku Narodowego Gór Stołowych

Góry Stołowe stanowią obszar o dużej atrakcyjności turystycznej, który jest jednocześnie dobrze zagospodarowany pod względem bazy noclegowej, gastronomicznej i komunikacyjnej. Obszar Parku przecina gęsta sieć pieszych szlaków turystycznych o łącznej długości ok. 100 km. Prowadzą one przez wszystkie najciekawsze atrakcje parku, w tym:

- „Skalne Miasto” na Szczelińcu Wielkim – fotografia 1,
- Skalne Grzyby i Radkowskie Skały,
- Skały Puchacza,
- Kopa Śmierci,
- Narożnik,
- skalne labirynty Błędnych Skał w masywie Skalniaka,
- Łężyckie Skałki (fotografia 2) i Sawanna Afrykańska, o bardzo ciekawej szacie roślinnej¹¹.

Do niewątpliwych atrakcji zaliczyć również można trasy rowerowe. Na terenie samego Parku Narodowego Gór Stołowych wytyczone są dwie trasy rowerowe. Mają one charakter międzynarodowy, gdyż sięgają również na terytorium Czech. Są to:

- Trasa „Ściany” wiodąca przez najbardziej atrakcyjne fragmenty Gór Stołowych po obu stronach granicy;
- Trasa „Góry Stołowe” prowadząca m.in. przez leżące w otulinie PNGS uzdrowiska – Kudowę Zdrój, Duszniki Zdrój oraz Polanicę Zdrój¹².

Ważnym aspektem produktu turystycznego Parku Narodowego Gór Stołowych, jest możliwość uprawiania turystyki przez cały rok, również w okresie zimowym. Góry Stołowe mają to do siebie, że są one stosunkowo bezpieczne w zimie. Nie występuje tu zagrożenie lawinowe, co jest niewątpliwym atutem w porównaniu z innymi parkami narodowymi położonymi na obszarach górskich. Dodatkowo w Parku Narodowym Gór Stołowych wytyczono narciarskie trasy biegowe. Liczne trasy tego typu są dostępne również w jego otoczeniu. W samym parku wyznaczone są pętle, których przebieg umożliwia poruszanie się po całym niemal obszarze Parku. Punktem centralnym jest Karłów, posiadający dobrą bazę noclegową i gastronomiczną. „Mekką” narciarzy biegowych i biathlonistów jest położona w otulinie parku Jamrozowa Polana wraz z ośrodkami wypoczynkowymi, świetnie znana nie tylko w Polsce, ale również za granicą, gdyż odbywa się tu corocznie wiele międzynarodowych zawodów sportowych¹³.

¹¹ Polska na urlop i weekend. Dolny Śląsk, *op. cit.*, ss. 34-35.

¹² *Ibidem.*

¹³ *Park Narodowy Gór Stołowych. Turystyka,*



Fotografia 1. Szczeliniec Wielki – widok na szczyt

Źródło: materiały prywatne.



Fotografia 2. Łężyckie Skałki w zimie z widokiem na Narożnik w tle

Źródło: materiały prywatne.

W okolicach PNGS można zwiedzać również liczne zabytki. Na szczególną uwagę zasługują położone w otulinie Parku:

<http://www.pngs.com.pl/pl/turystyka/turyst6.html> (online: 05.12.2016).

- kaplica Czaszek w Czermej,
- zabytkowa papiernia z 1605 r. w Dusznikach Zdroju,
- „Dolnośląska Jerozolima” w Wambierzycach,
- skansen budownictwa sudeckiego w Pstrążnej,
- Muzeum Żaby w Kudowie Zdroju – pierwsze w Polsce Muzeum Żaby, które znajduje się przy Dyrekcji Parku Narodowego Gór Stołowych. Posiada ono ponad 3 tys. eksponatów pochodzących z blisko 20 krajów świata i 6 kontynentów. Muzeum to ma na celu przybliżenie idei ochrony płazów.

O atrakcyjności produktu turystycznego PNGS decyduje niewątpliwie zagospodarowanie turystyczne regionu. Aby turyści w ogóle mogli i chcieli dojechać w dane miejsce, konieczne jest zapewnienie odpowiedniej bazy noclegowej, gastronomicznej i komunikacyjnej. Baza noclegowa jest tu rozwinięta bardzo dobrze. Według danych portalu Meteor Turystyka, udostępniającego informacje o rzeczywistości funkcjonującej bazie noclegowej w Polsce, w rejonie Parku Narodowego Gór Stołowych działa 515 ośrodków noclegowych, w tym 35 hoteli, 3 hostele, 6 kempingów, 13 schronisk, 87 ośrodków wypoczynkowych, 185 kwater prywatnych oraz liczne agroturystyki¹⁴.

Baza gastronomiczna jest również dobrze rozwinięta. Działa tu 41 restauracji oraz liczne punkty gastronomiczne. W większości ośrodków noclegowych jest również dostępne wyżywienie.

Dostępność komunikacyjna jest dobra. Przy szlakach turystycznych znajdują się liczne parkingi samochodowe i liczne miejsca wypoczynku. Komunikację ułatwia także sieć dróg: międzynarodowa szosa E -67 z Pragi przez Wrocław do Warszawy, drogowe przejścia graniczne pomiędzy Republiką Czeską a Polską w Kudowie Słone i Tłumaczowie, "Szosa Stu Zakrętów" biegnąca z Kudowy Zdroju przez Karłów do Radkowa. Karłów – jest ona najlepszym punktem wypadowym w najatrakcyjniejszą część Gór Stołowych – Szczeliniec Wielki i Błędne Skały¹⁵. Niestety mankamentem jest połączenie drogowe między miejscowościami Duszniki Zdrój a Łężyce, będące główną drogą dojazdową z krajowej drogi numer 8 do Karłowa i pod Szczeliniec Wielki. Droga ta jest wąska, a dodatkowo bardzo zniszczona, co powoduje duże zagrożenie wypadkami, zwłaszcza na odcinku bezpośrednio przy wjeździe do PNGS, gdzie biegnie ona wyjątkowo stromo, z licznymi zakrętami i nad przepaściami. Minięcie się dwóch samochodów, a tym bardziej autokarów, na tym odcinku jest wyjątkowo ryzykowne, zwłaszcza w okresie zimowym, gdyż grozi to ześlizgnięciem się w dół

¹⁴ *Noclegi*, <http://meteor-turystyka.pl/noclegi,gory-stolowe,58.html> (online: 05.12.2016).

¹⁵ *Polska na urlop i weekend. Dolny Śląsk*, Przewodnik Polityki, Copernicus, Warszawa 2008, ss. 34-35.

zbocza. Podmiotem odpowiedzialnym za stan drogi jest Starostwo Powiatowe w Kłodzku, które stara się nie widzieć panującego tam ruchu turystycznego i mimo licznych petycji mieszkańców ignoruje od lat prośby o remont (w okresie wiosennym zaklejane są tylko nowe dziury w nawierzchni, przez co droga wygląda jak patchwork z łat). Część turystów, chcąc dojechać pod Szczeliniec Wielki, objeżdża zatem trasę przez Kudowę lub Jeleniów, dokładając około 20 km. Szkoda, gdyż wyremontowanie tej drogi przyczyniłoby do zwiększenia ruchu turystycznego i umożliwiłoby rozwój lokalnej przedsiębiorczości.

Wpływ produktu turystycznego Parku Narodowego Gór Stołowych na rozwój lokalny regionu

Region Gór Stołowych to obszar, gdzie duże znaczenie dla rozwoju lokalnego ma renta położenia. Renta położenia oznacza potencjalne wymierne korzyści wynikające z usytuowania określonej jednostki, np. miejscowości w terenie. Renta położenia to swego rodzaju premia atrakcyjnego umiejscowienia. Stanowi ona istotny potencjał, o ile zostanie dostrzeżony w porę i odpowiednio wykorzystany. Atrakcyjność lokalizacji danego obszaru może przejawiać się poprzez: sąsiedztwo atrakcji turystycznych, odpowiednie warunki naturalne, bliskość granicy, bliskość węzłów komunikacyjnych, sąsiedztwo sieci głównych dróg oraz bliskie rynki itp.¹⁶

Czynniki decydujące o atrakcyjności lokalizacji można podzielić na dwie główne grupy. Są to warunki przyrodnicze oraz pozaprzyrodnicze. Do czynników pozaprzyrodniczych można zaliczyć ogniwa systemu osadniczego, w tym sąsiedztwo miast oraz bliskość węzłów komunikacyjnych. Pozostałe elementy można uznać za czynniki o charakterze wtórnym w stosunku do powyższych¹⁷.

Duże znaczenie aktywizujące obszary wiejskie, takie jak region Gór Stołowych, ma bliskość miast i ich wielkość (potencjał grawitacyjny). Dzieje się tak ze względu na powiązane z nimi zaplecze wiejskie oraz bezpośredniość kontaktu. Im większe miasto w bezpośrednim sąsiedztwie gminy wiejskiej, tym większe są możliwości rozwoju i wzrostu aktywności społeczno-gospodarczej obszarów wiejskich.

W przypadku regionu Gór Stołowych, duże znaczenie dla rozwoju

¹⁶ L. Ossowska, *Renta położenia obszarów wiejskich*, Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, nr 1015, t. 2, Wrocław 2004, s. 140

¹⁷ N. Bartkowiak, L. Ossowska, *Poziom pozaprzyrodniczych uwarunkowań renty położenia obszarów wiejskich pomorza środkowego*, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, „Journal of Agribusiness and Rural Development” 2010, nr 4(18), s. 16.

lokalnego położonych tam miejscowości mają:

- renta położenia,
- obecność Parku Narodowego Gór Stołowych, przyciągającego licznych turystów,
- dobre połączenie komunikacyjne z dużymi miastami takimi jak: Wrocław, Kłodzko, Wałbrzych, Opole, Nahod,
- sąsiedztwo licznych atrakcji turystycznych w tym uzdrowisk Kotliny Kłodzkiej,
- odpowiednie warunki naturalne,
- bliskość granicy z Czechami.

Atrakcyjność produktu turystycznego Parku Narodowego Gór Stołowych powoduje, że przyciąga on licznych turystów, dzięki czemu może rozwijać się lokalny biznes bazujący na usługach turystycznych. Powoduje to rozwój przedsiębiorczości na obszarach wiejskich w tym regionie. Jednocześnie rozwinięta dzięki tej przedsiębiorczości baza noclegowa i gastronomiczna również przyciągają turystów i powodują zwiększenie ruchu turystycznego. Zachodzi zatem efekt synergii i sprzężenia zwrotnego. Renta położenia w postaci lokalizacji w pobliżu parku narodowego powoduje zwiększenie się zainteresowania turystów lokalnymi produktami turystycznymi i wzrostem popytu na usługi turystyczne, co z kolei owocuje zwiększeniem się zachowań przedsiębiorczych mieszkańców wsi położonych w otulinie parku i poprawę oferty po stronie podażowej, a to skutkuje lepszym zagospodarowaniem turystycznym i większym zainteresowaniem odwiedzających.

Podsumowanie

Celem niniejszego opracowania była analiza wpływu produktu turystycznego, jaki ma do zaoferowania Park Narodowy Gór Stołowych i jego wpływ na rozwój lokalny. Zebrane informacje pozwalają twierdzić, iż PNGS jest obszarem o wielkiej atrakcyjności turystycznej, przyciągającym miliony turystów rocznie. Kolejnym atutem przemawiającym za atrakcyjnością omawianego regionu są drogi i szlaki turystyczne, ciągle modernizowane, szlaki komunikacyjne i kolejowe, ułatwiające duży dostęp zarówno do wszelkich oferowanych przezeń atrakcji, jak i innych zakątków regionu oraz Polski i Europy.

O atrakcyjności produktu turystycznego PNGS decyduje położenie oraz dostępność komunikacyjna. W porównaniu z innymi regionami turystycznymi Polski, Kotlina Kłodzka, w okolicy której jest położony Park Narodowy Gór Stołowych znajduje się w czołówce pod względem zasobów

noclegowych, gastronomicznych, czy przekroczeń granicy.

Jest to jednocześnie jeden z chętniej odwiedzanych przez turystów regionów Polski. Świadczy o tym liczba udzielonych noclegów oraz wciąż rozbudowująca się infrastruktura turystyczna. Oprócz tego nie sposób pominąć zróżnicowania przyrodniczo – klimatycznego Gór Stołowych, które cechuje klimat subalpejski.

Najchętniej odwiedzanymi przez turystów są zatem miejscowości górskie i okoliczne uzdrowiskowe i to z pewnością one mają największe szanse rozwoju w związku z turystyką na terenie PNGS. Strategiczne położenie i dobre połączenia komunikacyjne powodują, że jest to bowiem idealny obszar zarówno dla biznesu jak i dla turystyki.

Literatura

- Bartkowiak N., Ossowska L., *Poziom pozaprzyrodniczych uwarunkowań renty położenia obszarów wiejskich pomorza środkowego*, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, „Journal of Agribusiness and Rural Development” 2010, nr 4(18).
- Ossowska L., *Renta położenia obszarów wiejskich*, „Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu” 2004, nr 1015, t. 2.
- Parysek J., *Podstawy gospodarki lokalnej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2001.
- Polska na urlop i weekend. Dolny Śląsk*, Przewodnik Polityki, Copernicus, Warszawa 2008.
- Projekt Planu Ochrony PNGS: Plan Ochrony PNGS.
- Urban S., *Strategia rozwoju gminy. Strategia jako podstawa rozwoju gmin*, „Współczesne Zarządzanie” 2003, nr 1.
- Wojtasiewicz L., *Czynniki i bariery rozwoju lokalnego w aktualnej polityce gospodarczej Polski*, „Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Gospodarka lokalna w teorii i praktyce” 1996, nr 734.
- Zalewski A., *Problemy i metody prognozowania wpływu rozwoju lokalnego na finanse gminy*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego We Wrocławiu, Gospodarka lokalna i regionalna w teorii i praktyce” 2009, nr 46.

Strony internetowe

http://bip.pngs.com.pl/content.php?cms_id=42 (*online*: 19.11.2016).

Kwaterna K., *KSOW – Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich efektywnym narzędziem rozwoju obszarów wiejskich*, LM Consulting, Gdańsk 2009, dostęp: <http://slideplayer.pl/slide/402898/> (*online*: 19.11.2016).

Noclegi, <http://meteor-turystyka.pl/noclegi,gory-stolowe,58.html> (*online*: 05.12.2016).

Park Narodowy Gór Stołowych. Strona oficjalna, <http://www.pngs.com.pl/> (*online*: 19.11.2016).

Park Narodowy Gór Stołowych. Turystyka, <http://www.pngs.com.pl/pl/turystyka/turyst6.html> (*online*: 05.12.2016).

ROZDZIAŁ 10.

DEMOGRAFICZNE STARZENIE SIĘ SPOŁECZEŃSTWA JAKO WYZWANIE DLA WSPÓŁCZESNEGO RYNKU PRACY

Sylvia Dębek

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski
w Olsztynie

Słowa kluczowe: demografia, rynek pracy, starzenie się społeczeństwa.

Wprowadzenie

Okres transformacji ustrojowej, którego początek datuje się na 1989 r. wywołał liczne przeobrażenia w obszarze demograficznych zachowań ludności. Występujące tendencje w zakresie ruchu naturalnego w rezultacie spowodowały znaczące przemiany w strukturze demograficznej kraju. Od połowy lat 60. XX w. w krajach europejskich następuje proces zwany drugim przejściem demograficznym, do którego głównych przejawów można zaliczyć spadek liczby urodzeń, zawieranych małżeństw, wzrost liczby rozwodów i tworzenia nieformalnych związków, a także przesuwanie średniego wieku rodzenia dzieci i tworzenia związków¹.

Celem rozdziału jest próba ukazania powiązań pomiędzy zmianami demograficznymi a sytuacją na rynku pracy w Polsce. Obecnie na rynek wchodzi jeszcze pokolenia wyższe demograficznie, jednak niebawem sytuacja ta ulegnie zmianie, gdyż liczba osób opuszczających rynek pracy będzie przewyższać pulę osób go zasilających. Nasilający się stale proces demograficznego starzenia się ludności w Polsce jest niezwykle trudnym wyzwaniem dla administracji rządowej i samorządowej, przed którą pojawiają się nieustannie nowe zadania z zakresu prowadzonej polityki².

¹ M. Waligórska, Z. Kostrzewa, *Prognoza ludności na lata 2014-2020*, Główny Urząd Statystyczny, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2014, s. 20.

² P. Błędowski, B. Szatur-Jaworska, Z. Szweda-Lewandowska, P. Kubicki, *Raport na temat sytuacji osób starszych w Polsce*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2012, s. 13.

Sytuacja demograficzna Polski

Przed przystąpieniem do rozważań w zakresie demografii danego obszaru, należy zapoznać się ze znaczeniem tego terminu. Pojęcie demografia wywodzi się z języka greckiego i pochodzi od dwóch słów, a mianowicie *de-mos*, czyli lud oraz *grapheia*, czyli opis. Można zatem na tej podstawie stwierdzić, iż przedmiotem zainteresowania demografii jako nauki jest opis ludności, a dokładniej prawidłowości występujących w procesie rozwoju ludności zarówno tych o charakterze ilościowym, ale również zmian jakościowych, a także wszelkich czynników, które oddziałują na wspomniany rozwój. Analizując zmiany ilościowe obserwuje się głównie przemiany w obszarze liczby ludności, czyli analizie podlega dynamika zmian, ale co istotne z podziałem na miasto-wieś, dzięki czemu możliwe jest obserwowanie postępów w obrębie procesów urbanizacyjnych. Z kolei zmiany jakościowe dotyczą przemian w strukturach ludności ze względu na wiek, płeć, czy nawet wykształcenie. Do czynników oddziałujących na procesy rozwoju ludności pod względem zarówno ilościowym, jak i jakościowym można zaliczyć przede wszystkim ruchy migracyjne (emigracje i imigracje), a także ruch naturalny (urodzenia i zgony)³.

Charakterystyczną cechą aktualnej sytuacji demograficznej Polski jest utrzymujący się od kilku lat ubytek ludności. Jest to rezultatem dwóch zjawisk, a mianowicie ujemnego przyrostu naturalnego, a także ujemnego salda migracji zagranicznych⁴. Współczynnik przyrostu naturalnego otrzymywany jest poprzez obliczenie stosunku różnicy liczby urodzeń i liczby zgonów do średniej liczby ludności. Wyrażany jest on najczęściej w przeliczeniu na tysiąc ludności, co przedstawione zostało na wykresie 1. Przyrost naturalny jest czynnikiem, który wywiera niezwykle istotny wpływ na proces starzenia się społeczeństwa i jego dynamikę⁵.

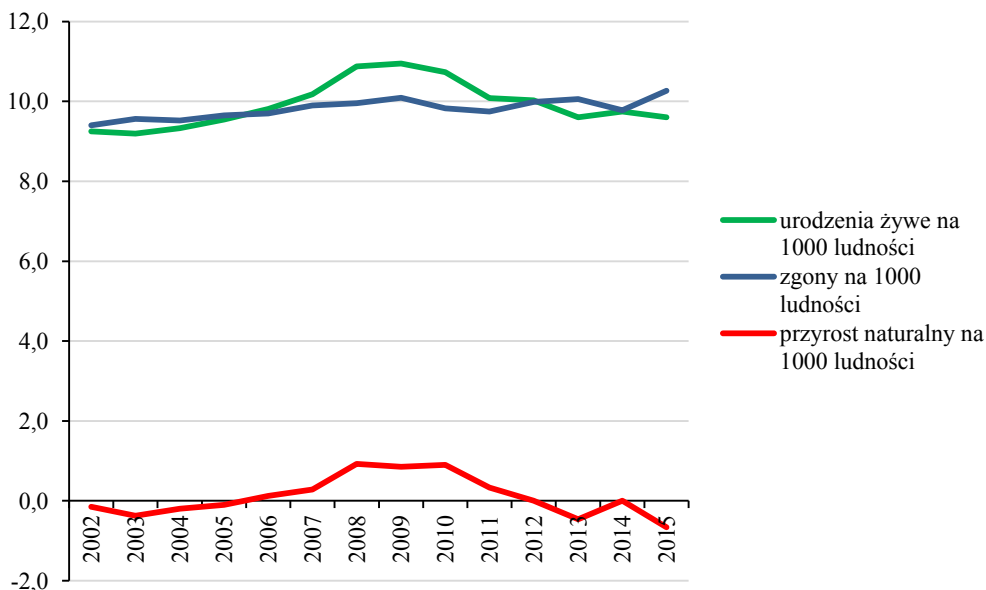
Zgodnie z przedstawionymi danymi do 2005 r. w Polsce odnotowywano ujemny przyrost naturalny, co jest równoznaczne z tym, iż liczba zgonów przewyższa liczbę urodzeń. W 2005 r. tendencja ta odwróciła się i przyrost naturalny osiągał przez kilka lat wartości dodatnie, lecz niestety trend ten nie utrzymał się długo. Rok 2012 okazał się przełomowy. Wówczas trend sprzed 2005 r. powrócił i z kolejnymi latami tylko się pogłębiał. Wniosek zatem jest jednoznaczny, rodzi się zbyt mało dzieci w stosunku do liczby zgonów, a co za tym idzie zastępowalność pokoleń nie zostaje speł-

³ F. Stokowski, *Demografia*, PWE, Warszawa 2015, s. 9.

⁴ Z. Strzelecki (red.), *Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2014-2015*, Rządowa Rada Ludnościowa, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2015, s. 7.

⁵ S. Kurek, *Typologia starzenia się ludności Polski w ujęciu przestrzennym*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2008, s. 44.

niona.



Wykres 1. Urodzenia żywe, zgony i przyrost naturalny na tysiąc ludności w Polsce w latach 2002-2015

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

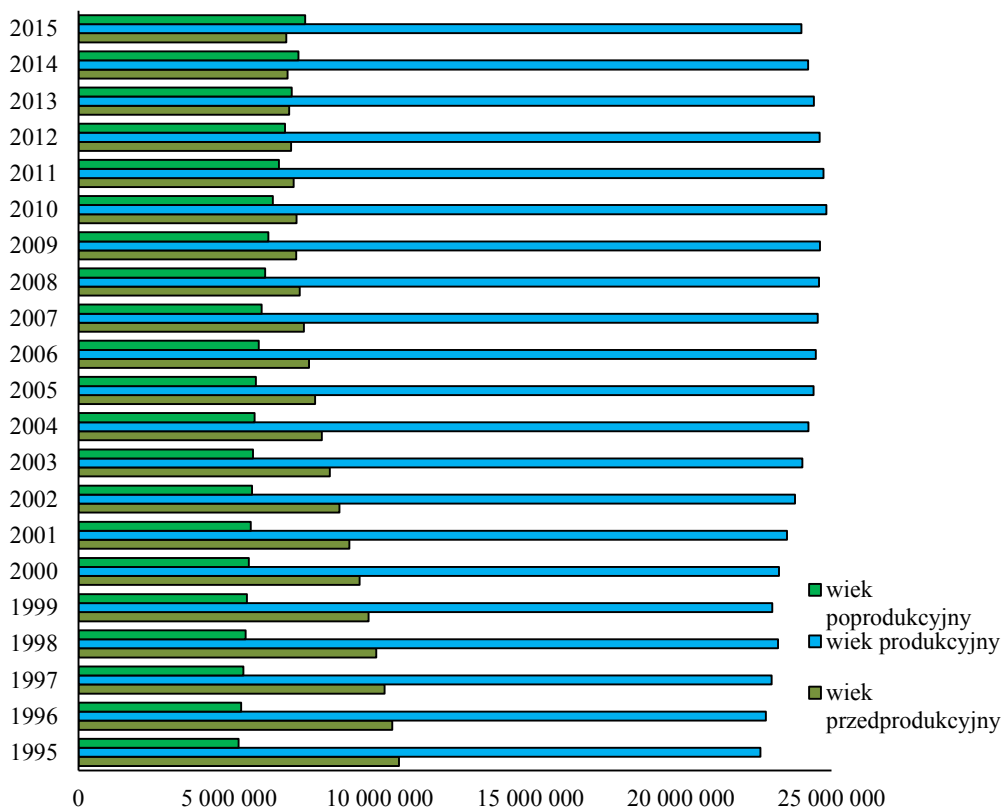
Sytuacja demograficzna Polski jest uwarunkowana również innym wspomnianym wyżej czynnikiem – migracjami zewnętrznymi. Według szacunkowych danych Głównego Urzędu Statystycznego liczba osób przebywających poza granicami kraju z roku na rok stale rośnie i co ważne, wszystko wskazuje na to, iż tendencja ta będzie się pogłębiała. Podkreślenia wymaga fakt, iż kwestia emigracji dotyczy i dotyczyć będzie głównie osób aktywnych zawodowo, w wieku produkcyjnym⁶.

Starzenie się populacji

Zjawisko starzenia się społeczeństwa definiowane jest jako wzrost udziału w populacji osób starych (po ukończeniu 65 roku życia), który równoznaczny jest ze wzrostem średniego wieku danej populacji. Proces starzenia się społeczeństwa dotyczy zatem wzrostu liczby osób starych, spadku liczby dzieci oraz osób w wieku młodym oraz stabilnej liczby osób w wieku średnim. Ze względu na to, badanie populacji pod kątem jej starzenia się opiera się na analizie trzech grup ludności: w wieku przedprodukcyjnym,

⁶ <http://www.rynekpracy.pl/artukul.php/wpis.987> (online: 10.02.2017).

wieku produkcyjnym oraz wieku poprodukcyjnym⁷. Zgodnie z terminologią proponowaną przez Główny Urząd Statystyczny wiek produkcyjny jest rozumiany jako wiek zdolności do pracy (mężczyźni 18-64 lata, kobiety zaś 18-59 lat). Według tego, wiek przedprodukcyjny odnosi się do osób, które jeszcze nie osiągnęły zdolności do pracy (0-17 lat), natomiast wiek poprodukcyjny osiągają zazwyczaj osoby, które kończą pracę zawodową (mężczyźni 65 lat i więcej, kobiety 60 lat i więcej)⁸. Sytuację demograficzną Polski odnośnie kształtowania się liczebności grup w wieku przedprodukcyjnym, produkcyjnym i poprodukcyjnym w latach 1995-2015 przedstawiono na wykresie 2.



Wykres 2. Ludność w Polsce w wieku przedprodukcyjnym produkcyjnym i poprodukcyjnym w latach 1995-2015

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

⁷ R. Pressat, *Słownik demograficzny = The Dictionary of Demography*, Oficyna Wydawnicza – Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2014, ss. 30-31.

⁸ <http://stat.gov.pl/metainformacje/sloownik-pojec/pojecia-stosowane-w-statystyce-publicznej/861,pojecie.html> (online: 08.02.2017).

Na podstawie danych przedstawionych na wykresie można zaobserwować, iż w przypadku Polski w analizowanym okresie występują wyraźne przesłanki pozwalające jednoznacznie stwierdzić, iż polskie społeczeństwo można określić mianem starzejącego się. Liczba osób w wieku przedprodukcyjnym w 2015 r. zmalała o ok. 35% w stosunku do 1995 r., podczas gdy w tym samym okresie liczba osób w wieku poprodukcyjnym wzrosła o ponad 41%. Ludność w wieku produkcyjnym utrzymuje się od lat na stosunkowo stabilnym poziomie.

W przypadku Polski do czynników wpływających na postępowanie procesu starzenia się społeczeństwa można zaliczyć postępujący od lat spadek liczby urodzeń, co jest równoznaczne ze zmniejszaniem się udziału najmłodszych grup w strukturze ludności i tym samym zwiększaniem się udziału grup starszych (podwyższenie średniego wieku ludności). Innym czynnikiem wpływającym na proces starzenia się społeczeństwa jest fakt, iż nieustannie zwiększa się wiek, w którym kobiety decydują się na pierwsze dziecko, co jest wynikiem m. in. dłuższego okresu poświęconego na edukację czy większej aktywności zawodowej kobiet. Co prawda w latach 2008-2010 nastąpił wzrost liczby urodzeń, jednak był to efekt osiągnięcia maksymalnego wieku reprodukcyjnego przez kobiety z wyżu demograficznego lat 60. i 70., ale również wprowadzenia w 2007 r. ulgi podatkowej na dzieci. Negatywnym zjawiskiem demograficznym w Polsce jest obecnie również spadek liczby zawieranych małżeństw. Negatywnym, ponieważ osoby żyjące w związkach nieformalnych zdecydowanie rzadziej decydują się na posiadanie dzieci, co powoduje jeszcze większe pogłębienie się spadku urodzeń. Warto zauważyć jednak, iż starzenie się społeczeństwa ma niekoniecznie tylko i wyłącznie wymiar demograficzny. Może mieć również podłoże ekonomiczne czy społeczne. Wówczas do czynników warunkujących ten proces należą m. in. poziom zamożności, aktywność zawodowa kobiet czy preferowany model rodziny⁹.

Model współczesnej rodziny w świetle programu Rodzina 500 plus

W świetle rozważań na temat demografii Polski, nieodłącznym elementem jest odniesienie się do tematyki rodziny. W rozumieniu potocznym jako rodzinę traktuje się parę tworzącą związek małżeński oraz ich potomstwo. Wówczas osoby dorosłe pełnią podwójną funkcję, a mianowicie małżonków oraz rodziców. Warto zauważyć, iż nie istnieje jedna, powszechnie

⁹ A. Dragan, *Starzenie się społeczeństwa polskiego i jego skutki*, Kancelaria Senatu, Biuro Analiz i Dokumentacji, Warszawa 2011, ss. 3-4.

stosowana definicja rodziny¹⁰. Według Z. Tyszki jest to „zbiorowość ludzi powiązanych ze sobą więzią małżeństwa, pokrewieństwa, powinowactwa lub adopcji”¹¹. Inną definicję prezentuje W. Okoń i za rodzinę uważa „małą grupę społeczną, składającą się z rodziców i ich dzieci i krewnych, rodziców łączy więź małżeńska, rodziców z dziećmi więź rodzicielska, stanowiąca podstawę wychowania rodzinnego, jak również więź formalna określająca obowiązki rodziców i dzieci względem siebie”¹².

Tradycyjna polska rodzina jest to niewątpliwie rodzina wielodzietna, wielopokoleniowa. Obecnie jednak obraz ten jest traktowany jako stereotypowy. Rodziny z licznym potomstwem bardzo często kojarzone są z tzw. marginesem społecznym czy patologiami. Tym samym model rodziny tradycyjnej obecnie zanika i zaczyna dominować model rodziny małej, najczęściej dwupokoleniowej. Powszechne stało się również zjawisko planowania dzietności nie tylko odnośnie liczby, a przede wszystkim zapewnienia im jak najlepszych warunków rozwoju. Planowanie rodziny związane jest coraz częściej z nieustannym dążeniem do podnoszenia poziomu życia (edukacja, podnoszenie kwalifikacji), co prowadzi do opóźnienia momentu zawierania małżeństw i zdecydowania się na posiadanie potomstwa. Oprócz tego nastąpiła zamiana produkcyjnego typu rodziny na nieprodukcyjny. Oznacza to, iż miejsce pracy poszczególnych członków rodziny zostało przeniesione poza miejsce zamieszkania, co prowadzi do wzrostu dotychczasowej pozycji kobiety w społeczeństwie (aktywizacja zawodowa i współdziałanie w utrzymywaniu rodziny, który w rezultacie prowadzi do zmniejszenia roli mężczyzny jako głównego, a często również jedyne go żywiciela rodziny). Zmianie ulega również obecnie rola dziecka w rodzinie. Stało się ono wartością samą w sobie, jest swego rodzaju spełnieniem dążeń rodziców. W rodzinie tradycyjnej natomiast było traktowane jako opiekun na stare lata czy po prostu dziedzic majątku. Podsumowując, można stwierdzić, iż obecnie rodzina traci swoją instytucjonalność i przybiera charakter związku partnerskiego, czy nawet przyjacielskiego. Ważniejsze stały się potrzeby indywidualne jednostki niż potrzeby rodziny jako całości. Małżeństwo jest aktualnie związkiem o charakterze dobrowolnym, który można w każdej chwili rozwiązać¹³.

¹⁰ M. Bereźnicka, *Wychowanie dziecka we współczesnej rodzinie*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2014, s. 14.

¹¹ Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, PWN, Warszawa 1979, s. 74.

¹² W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001, s. 337.

¹³

[http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/5039/K.Wal%C4%99cka-Matyja\(2009\).Zachowania%20spo%C5%82eczne%20m%C5%82odzie%C5%BCy%20a%](http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/5039/K.Wal%C4%99cka-Matyja(2009).Zachowania%20spo%C5%82eczne%20m%C5%82odzie%C5%BCy%20a%20)

Pomimo tego jednak, taki obraz rodziny tradycyjnej jest niezwykle pożądany z demograficznego punktu widzenia polskiego społeczeństwa wykazującego wyraźną tendencję do starzenia się. Zatem jak wspomagać rodziny wielodzietne, by wpłynąć pozytywnie na kondycję demograficzną Polski? Ten problem zawiera się w zainteresowaniach polityki rodzinnej, która w ostatnich latach wprowadza szereg instrumentów w tym zakresie¹⁴. Jednym z takich instrumentów jest program Rodzina 500 plus. Ten rządowy program oprócz poprawy sytuacji materialnej polskich rodzin ma na celu zwiększenie dzietności, która w ostatnich latach wykazuje stale tendencję spadkową i nie widać podstaw ku odwróceniu tego trendu¹⁵. Zgodnie z założeniami projektu mogą z niego skorzystać rodzice czy też opiekunowie dzieci do momentu ukończenia przez dzieci osiemnastego roku życia. Otrzymują oni wówczas 500 PLN miesięcznie na drugie oraz każde kolejne dziecko bez względu na wysokość osiąganego dochodu. Rodzina może również otrzymać wsparcie na pierwsze lub jedyne posiadane dziecko, ale tylko i wyłącznie w przypadku, gdy osiągany przez nich dochód nie przekracza 800 PLN na osobę. Jeśli jednak rodzina posiada dziecko z niepełnosprawnością, kryterium dochodowe jest wyższe i wynosi 1200 PLN. Zgodnie z zamysłem programu Rodzina 500 plus pod uwagę są brane zarówno dochody uzyskane w kraju, jak i za granicą. Środki na realizację tego programu pochodzą z budżetu państwa i stanowią dotację celową¹⁶. Demograficzne skutki wprowadzenia programu możliwe będą do zaobserwowania dopiero w perspektywie długoterminowej, jednak pierwsze efekty możliwe są do zaobserwowania już teraz (liczba urodzeń w roku 2016 była stosunkowo większa niż w roku 2015)¹⁷.

Wpływ starzenia się społeczeństwa na rynek pracy i wprowadzane działania

Pierwsze skutki zmniejszającej się od lat liczby urodzeń oraz wydłużania się przeciętnej długości trwania życia stają się widoczne już teraz, jednak ich skutki zdecydowanie się nasilą w nadchodzących latach, jeśli obecne

20uwarunkowania%20rodzinne%20i%20osobowo%C5%9Bciowe.pdf?sequence=1 (online: 10.02.2017).

¹⁴ A. Kwak., *Współczesna rodzina – czy tylko problem struktury zewnętrznej?* [w:] I. Taranowicz, S. Grotowska *Rodzina wobec wyzwań współczesności*, Oficyna Wydawnicza ARBORETUM, Wrocław 2015, ss. 11-12.

¹⁵ <http://www.program500plus.pl/zasady-programu.html> (online 09.02.2017).

¹⁶ <https://rodzina.gov.pl/swiadczenia/program-rodzina-500> (online: 10.02.2017).

¹⁷ <https://www.mpips.gov.pl/aktualnosci-wszystkie/rodzina-500-plus/art,8613,spoleczne-skutki-500-plus.html> (online: 10.02.2017).

tendencje nie odwrócić się i jednocześnie nie utrzymają się na dłuższy okres czasu. Jednym z najważniejszych obszarów, na które oddziałują jest rynek pracy. Stale zmniejszający się do 2015 roku udział osób w wieku najmłodszym, które już za kilka lat osiągną wiek produkcyjny oraz sukcesywne przechodzenie na emeryturę obecnie pracujących osób wywoła nieuchronnie spadek liczby osób w wieku produkcyjnym i jednocześnie wzrost odsetka osób w wieku poprodukcyjnym¹⁸. Wraz z wiekiem pojawiają się różnorodne problemy zdrowotne, za sprawą których wykonywanie pracy zawodowej staje się coraz bardziej uciążliwe i w rezultacie wydajność takich pracowników jest zdecydowanie niższa od wymaganej. Oprócz tego istniejące powszechnie stereotypy odnośnie starszych osób mogą doprowadzić do niechęci ze strony pracodawców do wzajemnej współpracy. Może to być również wywołane lukami kompetencyjnymi osób starszych, które bezdyskusyjnie występują znacznie częściej niż u osób młodych, które zdecydowanie łatwiej dostosowują się do zmian i stale zmieniających się wymagań rynku¹⁹.

Niezbędne okazuje się zatem wprowadzanie różnorodnych działań, dzięki którym możliwe będzie zachowanie elastycznego i zasobnego rynku pracy u progu następujących obecnie zmian. Wiele takich działań jest nieustannie wdrażanych, jednak część z nich jest ograniczona ze względu na konieczność ponoszenia z tego tytułu odpowiednio wysokich środków finansowych. Jedną z form przeciwdziałania zjawisku starzenia się społeczeństwa i kurczeniu się zasobów osób w wieku produkcyjnym jest podwyższanie wieku emerytalnego, którego główną przesłanką jest dłuższe pozostawanie na rynku pracy i tym samym zasilanie puli ludności w wieku produkcyjnym. Jednak, aby działania te doprowadziły do zamierzonego efektu konieczne jest pokonanie stereotypów ze strony pracodawców odnośnie przydatności osób w starszym wieku oraz z drugiej strony zaangażowanie tych osób w stałe podnoszenie kwalifikacji i dostosowanie się w miarę możliwości do wymagań rynku pracy. Innym obszarem, w którym uwidacznia się ingerencja państwa jest oddziaływanie na wejście większej liczby kobiet na rynek pracy, co w świetle badań prowadzi do zwiększonej liczby urodzeń. Zatem w celu przełamania negatywnych tendencji na rynku pracy kluczowe staje się zwiększenie liczby urodzeń oraz wykorzystanie potencjału kobiet, przede wszystkim wzmacnianie ich roli na wyższych szczeblach zarządzania. Kolejnym z wielu obszarów oddziaływania państwa jest polityka migracyjna. Dzięki odpowiednim działaniom możliwe

¹⁸ J. Adamiec, *Wpływ starzenia się społeczeństwa na rynek pracy* [w:] B. Kłos, P. Russel, *Przemiany demograficzne w Polsce i społeczno-ekonomiczne konsekwencje*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2016, ss. 110-111.

¹⁹ M. Gajowiak, *Wyzwania rynku pracy w obliczu kryzysu demograficznego – wybrane aspekty* [w:] *Praca i Zabezpieczenie Społeczne*, PWE, Warszawa 2015, ss. 78-79.

jest uregulowanie dostępu do rynku pracy i uzupełnienie ewentualnych niedoborów pracowników²⁰. Można zatem zaobserwować, iż obecnie podejmowany jest szereg działań w ramach polityki rodzinnej, jednak uwidocznienie efektów tych działań możliwe jest w perspektywie dłużej.

Podsumowanie

Celem niniejszego rozdziału było ukazanie powiązań pomiędzy zmianami demograficznymi a sytuacją na rynku pracy w Polsce. Podsumowując powyższe rozważania, Polska stoi obecnie w obliczu poważnych wyzwań dla rynku pracy związanych z przeobrażeniami demograficznymi. W odpowiedzi na owe wyzwania stale podejmowane są działania mające za zadanie niwelować negatywne zjawiska demograficzne, głównie starzenie się polskiego społeczeństwa. Pomimo tego, iż jest za wcześnie na ocenę ich skuteczności, to pierwsze rezultaty stają się faktem. Jednak niezaprzeczalne jest, iż liczba ludności Polski stale maleje, czego główną przyczyną jest ujemny przyrost naturalny. Doświadczenia ostatnich lat pokazują, iż zatrzymanie starzenia się ludności jest zadaniem niezwykle trudnym. Konieczne jest zatem nieustanne podejmowanie prób walki z tym negatywnym trendem, gdyż pierwsze niekorzystne efekty kryzysu demograficznego są już widoczne. Pytanie, czy na problem dzietności w Polsce będą miały większy wpływ programy takie jak Rodzina 500 plus? Odpowiedź na to pytanie będzie znana w perspektywie dłużej.

Literatura

- Adamiec J., *Wpływ starzenia się społeczeństwa na rynek pracy* [w:] Kłós B., Russel P., *Przemiany demograficzne w Polsce i społeczno-ekonomiczne konsekwencje*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2016.
- Bereźnicka M., *Wychowanie dziecka we współczesnej rodzinie*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2014.
- Błądowski P., Szatur-Jaworska B., Szweda-Lewandowska Z., Kubicki P., *Raport na temat sytuacji osób starszych w Polsce*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2012.
- Dragan A., *Starzenie się społeczeństwa polskiego i jego skutki*, Kancelaria

²⁰ J. Adamiec, *Wpływ starzenia się społeczeństwa na rynek pracy* [w:] B. Kłós, P. Russel, *Przemiany demograficzne w Polsce i społeczno-ekonomiczne konsekwencje*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2016, ss. 132-133.

- Senatu, Biuro Analiz i Dokumentacji, Warszawa 2011.
- Gajowiak M., *Wyzwania rynku pracy w obliczu kryzysu demograficznego – wybrane aspekty* [w:] *Praca i Zabezpieczenie Społeczne*, PWE, Warszawa 2015.
- Kurek S., *Typologia starzenia się ludności Polski w ujęciu przestrzennym*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2008.
- Kwak A., *Współczesna rodzina – czy tylko problem struktury zewnętrznej?* [w:] Taranowicz I., Grotowska S., *Rodzina wobec wyzwań współczesności*, Oficyna Wydawnicza ARBORETUM, Wrocław 2015.
- Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001.
- Pressat R., *Słownik demograficzny = The Dictionary of Demography*, Oficyna Wydawnicza – Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2014.
- Stokowski F., *Demografia*, PWE, Warszawa 2015.
- Strzelecki Z. (red.), *Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2014-2015*, Rządowa Rada Ludnościowa, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2015.
- Tyszka Z., *Socjologia rodziny*, PWN, Warszawa 1979.
- Waligórska M., Kostrzewa Z., *Prognoza ludności na lata 2014-2020*, Główny Urząd Statystyczny, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2014.

Źródła internetowe

- [http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/5039/K.Wal%C4%99cka-Matyja\(2009\).Zachowania%20spo%C5%82eczne%20m%C5%82odzie%C5%BCy%20a%20uwarunkowania%20rodzinne%20i%20osobowo%C5%9Bciowe.pdf?sequence=1](http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/5039/K.Wal%C4%99cka-Matyja(2009).Zachowania%20spo%C5%82eczne%20m%C5%82odzie%C5%BCy%20a%20uwarunkowania%20rodzinne%20i%20osobowo%C5%9Bciowe.pdf?sequence=1)
- <http://stat.gov.pl/metainformacje/sloownik-pojec/pojecia-stosowane-w-statystyce-publicznej/861,pojecie.html>
- <http://www.program500plus.pl/zasady-programu.html>
- <http://www.rynekpracy.pl/arttykul.php/wpis.987>
- <https://rodzina.gov.pl/swiadczenia/program-rodzina-500>
- <https://www.mpips.gov.pl/aktualnosci-wszystkie/rodzina-500-plus/art,8613,spoleczne-skutki-500-plus.html>

Summary

Poland stands out against the real demographic crisis associated with a decrease in population. The Polish population is aging what prejudice low fertility rates and increasing life expectancy. This problem is related to many challenges for the labour market too. Currently it takes many activities to work against the problem but assess the effectiveness will be possible in a long term.

Keywords: demography, labour market, aging population.

CZĘŚĆ III.

WYBRANE PROBLEMY
PEDAGOGIKI, PSYCHOLOGII
I SOCJOLOGII

ROZDZIAŁ 11.

RODZICE, NAUCZYCIELE I DZIECKO WOBEC PROBLEMÓW I ZAGROŻEŃ WSPÓŁCZESNOŚCI

mgr Dorota Wawrzkowicz

Słowa kluczowe: szkoła, dziecko, rodzice, nauczyciele, współczesność.

Wprowadzenie

Współcześnie rodzina i szkoła mają przed sobą wiele wyzwań i problemów, które zagrażają prawidłowemu funkcjonowaniu dzieci i młodzieży. Celem rodziny i szkoły jest nauczyć dzieci i młodzież jak bezpiecznie funkcjonować w społeczeństwie oraz w cyberprzestrzeni. Najważniejszym środowiskiem wychowawczym jest rodzina. Rodzina jako instytucja jest grupą społeczną. Pełni ona zdaniem B. Szackiej funkcję kontrolującą proces reprodukcji, reguluje zachowania seksualne, zapewnia warunki materialne niezbędne do życia, socjalizuje nowe pokolenia, daje ochronę i wsparcie emocjonalne oraz sytuje w przestrzeni społecznej i określa tożsamość społeczną¹.

Współczesna rodzina w opinii cytowanej autorki przeszła liczne przeobrażenia, od zmięszczenia władzy patriarchalnej, zmiany treści ról ojca i matki oraz męża i żony do rodziny opartej o tzw. związki partnerskie². Zjawiskiem powszechnym stały się rozwody, samotne macierzyństwo, a rodzina przestała być synonimem harmonii i miłości, a stała się miejscem licznych patologii (alkoholizm, przemoc, agresja, wykorzystywanie seksualne)³. Obecnie polska rodzina przechodzi kryzys i dlatego coraz trudniej jest jej walczyć z problemami i wyzwaniami współczesności. Jest ona dysfunkcyjna w nowym wymiarze, czyli pozbawiona silnych więzi emocjonal-

¹ B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2003, s. 371.

² *Ibidem*, ss. 383-386.

³ *Ibidem*, s. 387.

nych, „bez miłości”, gdzie funkcję wychowawczą coraz częściej przejmują media i życie wirtualne w cyberprzestrzeni.

Niniejsze opracowanie ma na celu zasygnalizowanie problemów i zagrożeń wobec, których obecnie stają dzieci, ich rodzice oraz nauczyciele. Niepokojący pozostaje fakt, że rodzice i szkoła nie są przygotowani wystarczająco na ochronę dziecka przed zagrożeniami współczesności, a niejednokrotnie sami są sprawcami tych zagrożeń i zamiast współdziałać pozostają w otwartym konflikcie.

Rola rodziców i szkoły w życiu dziecka

W obliczu problemów i narastających zagrożeń coraz częściej zapomina się o dziecku i jego problemach pomimo że medialnie dziecko i jego wartość dla społeczeństwa są nagłaśniane. O. M. A. Krąpiec pisze, że „wiek dwudziesty nazwano wiekiem dziecka”⁴. Zdaniem J. Bińczyckiej „mijający wiek XX charakteryzowało bogactwo dyskursów na temat praw i wolności człowieka, na temat praw dziecka”⁵.

Zastraszające są dane, które podaje E. M. Nieduziak, że „około 1,5 miliona dzieci zostało zabitych w konfliktach zbrojnych, miliony naraża swoje życie ponieważ są zmuszane do pracy (...) ponad 100 milionów żyje „na ulicy (...) niezbędne w trosce o dzieci. To: edukować, chronić oraz wysłuchiwać”, a „edukacja jest fundamentalnym prawem jednostki ludzkiej lecz jest ona również obowiązkiem tak rodziców jak i rządu”⁶.

Współcześnie priorytetem dla szkoły i rodziców powinno być uczyć, otaczać opieką i słuchać dziecko, aby zrozumieć jego potrzeby i bolączki. Pomocą może służyć rodzinie i szkole wobec współczesnych problemów pedagogika społeczna i socjologia wychowania oraz jej osiągnięcia w aspekcie rodziny i wychowania. Zdaniem M. Winiarskiego pedagogika społeczna i socjologia wychowania koncentruje się na środowisku wychowawczym. Cytowany autor odwołuje się do twórczyni pedagogiki społecznej H. Radlińska, która podkreślała zależność pomiędzy stosunkiem jednostek i grup do środowiska życia oraz ich składników i czynników przemian, jako priorytet traktując środowisko wychowawcze⁷.

⁴ O. M. A. Krąpiec, „Dziecko osobą dojrzewającą” [w:] Ks. J. Wilk SDB (red.), *W służbie dziecku, t I*, Katedra Pedagogiki Rodziny KUL, Lublin 2003, s. 19.

⁵ J. Bińczycka, „Prawa Dziecka – deklaracje i rzeczywistość” [w:] Ks. J. Wilk SDB (red.), *W służbie dziecku, t I*, Katedra Pedagogiki Rodziny KUL, Lublin 2003, s. 99.

⁶ E. M. Nieduziak, *Sytuacja dzieci i młodzieży w świetle raportu UNESCO „Notre diversité créatrice” Wybrane problemy* [w:] Ks. J. Wilk SDB (red.), *W służbie dziecku, t I*, Katedra Pedagogiki Rodziny KUL, Lublin 2003, ss. 234-236.

⁷ M. Winiarski, *Edukacja środowiskowa – istota, wymiary, aktualne problemy* [w:] S. Kawula

H. Cudak wyraził opinię, że „rodzice odgrywają najważniejszą rolę w procesie wychowania dzieci i młodzieży”⁸. Zdaniem H. Cudaka rolę nauczyciela – wychowawcy jest pedagogizacja rodziców, ponieważ nie mają oni „umiejętności, a nawet świadomości tworzenia sytuacji wychowawczych dla dzieci w środowisku rodzinnym sytuacje życiowe funkcjonujące w rodzinie często pozbawione są znamion wychowawczych i socjalizacyjnych”⁹. Rodzice potrzebują pomocy ze strony szkoły i nauczycieli, aby mogli lepiej pomóc swoim dzieciom w obliczu licznych zagrożeń współczesnego świata (alkoholizm, narkomania, prostytutka czy przestępczość).

Zagadnieniem priorytetowym zdaniem F. W. Krona jest socjalizacja i wychowanie dziecka w aspekcie procesów przebiegających w grupie i relacji interpersonalnych¹⁰.

Rodzina i szkoła to środowiska, które należy uznać za najważniejsze z punktu widzenia rozwoju dziecka i kształtowania jego osobowości oraz stosunku do zasad moralnych i prawnych.

Nauczyciele i rodzice jako sprzymierzeńcy chroniący dziecko przed zagrożeniami

Obecnie trwają dyskusje nad nauczycielem przyszłości i koniecznością poprawy jakości kształcenia¹¹. Zdaniem M. Nowotnik-Kozickiej i A. Frymus „nauczyciel na miarę XXI wieku, by być efektywnym, musi kochać swoją pracę, musi pracować z pasją, a przede wszystkim traktować podopiecznego podmiotowo i w taki sposób, w jaki sam chciałby być traktowany”¹².

Motywy dla każdego nauczyciela w jego pracy powinny być słowa J. Korczaka: „dobry nauczyciel to taki, który (...) ma wyobraźnię i rozumie, jak jest drugiemu, co drugi czuje, bowiem człowieczeństwa jest w nas tyle, ile chęci niesienia pomocy innym”¹³. Nauczyciel powinien rozpoznawać zagrożenia i umieć dotrzeć do dziecka, aby pomóc mu w rozwiązywaniu jego problemów.

(red.), *Pedagogika społeczna dokonania – aktualności – perspektywy*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, ss. 135-136.

⁸ H. Cudak, *Znaczenie aktywności nauczyciela – wychowawcy w kształtowaniu kultury pedagogicznej rodziców* [w:] F. W. Wawro, „*Pedagog wobec wyzwań współczesności*”, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, s. 40.

⁹ *Ibidem*, s. 41.

¹⁰ F. W. Krona, *Pedagogika kluczowe zagadnienia*, GWP, Sopot 2012, s. 17.

¹¹ M. Nowotnik-Kozicka, A. Frymus (red.), *Nauczyciel przyszłości. Poprawa jakości kształcenia*, Wyższa Szkoła Nauk Społecznych i Technicznych w Radomiu, Radom 2012, s. 7.

¹² *Ibidem*, s. 8.

¹³ *Ibidem*, s. 7.

Współczesny świat niesie ze sobą wiele zagrożeń, które mogą być przeszkodą w prawidłowym funkcjonowaniu rodziny i szkoły. Główne zagrożenia współczesnego świata to te spowodowane działaniem sił przyrody oraz zagrożenia cywilizacyjne, których twórcą jest człowiek, czyli katastrofy, awarie, terroryzm, a także wszelkie patologie społeczne: alkoholizm, narkomania, przestępczość, handel ludźmi lub ich narządami¹⁴.

Wobec mogących wystąpić zagrożeń bezpieczeństwa ważne jest, aby państwo zabezpieczało bezpieczeństwo publiczne, które jest „stanem braku zagrożenia dla funkcjonowania organizacji państwowej i realizacji jej interesów, umożliwiający normalny i swobodny jej rozwój” i gwarantujący poczucie bezpieczeństwa jednostki i rodziny¹⁵. Rodzina i szkoła muszą mieć zabezpieczone właściwe warunki do rozwoju przez państwo.

Szkoła musi dokonać reformy, która pozwoli jej sprostać współczesnym problemom i wyzwaniom. Współcześnie szkole jest niezbędny kreatywny nauczyciel na co zwraca uwagę M. Just pisząc: „kreatywność rozpatrywania w ramach przedsiębiorczości – w tym nauczycielskiej – to nie tylko umiejętność wprowadzania nowych produktów – wiedzy, to również umiejętność radzenia sobie z nieoczekiwanymi okolicznościami i umiejętność wyjścia z nich, a tych w szkole jest wiele”¹⁶. Cytowana autorka podkreśla, że „coraz więcej szkół zaczyna sobie zdawać sprawę z zasadności i korzyści pracy w innowacyjnych zespołach z kreatywnymi nauczycielami”¹⁷.

Szkoła, zdaniem M. Łobockiego, jest intencjonalnym środowiskiem wychowawczym, która zajmuje się „kształceniem i wychowaniem dzieci, młodzieży i dorosłych, stosownie do przyjętych w danym społeczeństwie celów i zadań oraz koncepcji oświatowo – wychowawczych i programów”¹⁸. M. Łobocki zwraca uwagę na fakt, że szkoła w obecnym systemie edukacji nie zawsze funkcjonuje bez zakłóceń i problemów. Negatywne aspekty to: preferowanie przez szkołę funkcji kształcącej, przeładowanie programów nauczania, nadmiar tradycyjnych metod nauczania, przestarzała organizacja procesu nauczania, braki w przygotowaniu kadry nauczycielskiej¹⁹. „

¹⁴ H. Śnieżek, *Edukacja dla bezpieczeństwa*, Żak Wydawnictwo Edukacyjne Zofii Dobkowskiej, Warszawa 2012, ss. 45-46.

¹⁵ A. Misuk, *Administracja porządku i bezpieczeństwa publicznego. Zagadnienia prawno – ustrojowe*, Oficyna Wydawnicza Łośgraf, Warszawa 2011, ss. 14-15.

¹⁶ M. Just, „Kreatywny nauczyciel – pozwólmy sobie na twórcze szaleństwo!”, *„Życie Szkoły”* 2010, nr 8, ss. 44-45.

¹⁷ *Ibidem*, s. 45.

¹⁸ M. Łobocki, *Teoria wychowania*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2007, ss. 317-318.

¹⁹ *Ibidem*, ss. 320-321.

Szkoła potrzebuje twórczego nauczyciela, ponieważ tylko taki będzie posiadał umiejętności wykreowania twórczego ucznia. Ważny jest rozwój nowatorstwa pedagogicznego, o czym pisze T. Giza, podkreślając, że „idea twórczego nauczyciela jest integralną i długofalową perspektywą dla przeobrażeń roli zawodowej”²⁰. Nauczyciel jako innowator to: twórczy pracownik, podmiot dążeń samorealizacyjnych, artysta, wynalazca i racjonalizator, badacz i użytkownik nowej wiedzy²¹.

Z punktu widzenia problematyki rodziny i szkoły wobec wyzwań współczesności M. Mendel proponuje, aby nauczyciele i rodzice byli dla siebie sprzymierzeńcami w imię dobra najwyższego jakim powinno być dla nich dziecko i jego rozwój²². Zdaniem M. Mendel „nauczyciel z jednej strony otrzymuje sygnały ze świata wokół, że w starej roli jest coraz mniej przydatny”²³. Rodzice są odpowiedzialni za własne dzieci i dlatego powinni stać się współodpowiedzialnymi za jego edukację i wychowanie razem z nauczycielami²⁴. Ważne są podkreślenia słowa M. Mendel, że „zagubieni w aktualnej rzeczywistości wydają się być zarówno rodzice, jak nauczyciele”²⁵. Cytowana autorka proponuje lepsze poznanie się rodziców i nauczycieli, aby mogli się wzajemnie zrozumieć, ponieważ „w przymierzu zawsze najpierw chodzi o to by wzajemnie się poznać i dzięki temu lepiej zrozumieć. (...) Tylko we współpracy z domem, z rodzicami i najbliższym otoczeniem ucznia nauczyciel może skutecznie realizować stawiane przed nim cele”²⁶.

Szkoła powinna być miejscem należącym do wspólnoty postrzeganej w perspektywie międzykulturowości, gdzie nauczyciele i rodzice wspólnie działają na rzecz dziecka i jego wszechstronnego rozwoju. Wspólnym celem rodziców i szkoły jest wychowanie dziecka. M. Łobocki określa wychowanie jako „proces, czyli swoisty rodzaj ludzkiego działania lub jego wynik czy produkt oddziaływań wychowawczych”²⁷. Wychowanie jest także określane jako „wprowadzenie do życia wartościowego”²⁸. Ważną cechą wychowania jest intencjonalność, co oznacza, że wychowawca – nauczyciel jest świadomy celów, jakie pragnie realizować w wyniku pla-

²⁰ T. Giza, *Przygotowanie studentów do twórczej pracy pedagogicznej*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, Kielce 1999, s. 53, 69.

²¹ *Ibidem*, s. 69.

²² M. Mendel, *Rodzice i nauczyciele jako sprzymierzeńcy*, Wydawnictwo Harmonia, Gdańsk 2007, s. 7.

²³ *Ibidem*, s. 17.

²⁴ *Ibidem*, s. 19.

²⁵ *Ibidem*, s. 22.

²⁶ *Ibidem*, s. 53.

²⁷ M. Łobocki, *ABC wychowania*, Wydawnictwo Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999, s. 11.

²⁸ *Ibidem*, s. 13.

nowo organizowanej działalności wychowawczej²⁹. Nauczyciel i uczeń wchodzi ze sobą w interakcje.

K. Termińska zwraca uwagę, że „podstawowym terenem rozwoju człowieka jest rodzina. Jej istotą stanowi więź między członkami”³⁰. Cytowana autorka rozumie rodzinę jako związek osób połączonych więziami krwi, małżeństwa, czy adopcji, gdzie „więź rodzinna to podstawa radości i bezpieczeństwa, jej świadomość pomaga żyć. Niekiedy ta jest bolesna i utrudnia samodzielne życie potomkom, stygmatyzuje ich losy”³¹. Według K. Termińskiej „rodzina to także miejsce indywidualizacji, czyli kształtowania się niepowtarzalnej jednostki ludzkiej”³². Cykl życia rodzinnego w Polsce cechuje się swoistą petryfikacją wartości rodzinnych oraz utrudnianiem procesów separacyjnych. Zmiana ustroju wprowadziła do rodziny nowe zjawisko babci jako „zastępczej matki”³³. Rodzina, która ma problemy i zaburzony cykl funkcjonowania staje się niewydolna wychowawczo i zagubiona wobec wyzwań współczesnego świata. Jest to argument za koniecznością wspólnego działania szkoły i wzajemnego wspierania się w rozwiązywaniu problemów współczesności.

Współczesne problemy i zagrożenia bezpieczeństwa dzieci

Jednym z wyzwań współczesności dla szkoły i rodziny jest zagrożenie dzieci i młodzieży przekazem jaki otrzymuje z Internetu³⁴. A. Andrzejewska zwraca uwagę, że „w Polsce od wielu lat wskazywano na szanse i wyzwania mediów cyfrowych, a problem zagrożeń, zwłaszcza uzależnień od mediów i ich skutków”³⁵. Rodzice oraz często nauczyciele nie dysponują odpowiednią wiedzą, w jaki sposób diagnozować uzależnienie od świata wirtualnego, a tym samym nie potrafią w prawidłowy sposób reagować w przypadku pojawienia się symptomów uzależnienia. Słusznie zauważa A. Andrzejewska, że „nie mają także podstawowej wiedzy na temat innych zagrożeń, jakie występują w świecie wirtualnym”³⁶.

Każdego dnia tysiące dzieci i młodzieży staje wobec zagrożenia nar-

²⁹ *Ibidem*, s. 15.

³⁰ K. Termińska, *Rodzina i Ty. Fenomenologia wiązania*, ENETEIA Wydawnictwo Psychologii i Kultury, Warszawa 2008, s. 11.

³¹ *Ibidem*, s. 12.

³² *Ibidem*, s. 14.

³³ *Ibidem*, s. 49.

³⁴ A. Andrzejewska, *Dzieci i młodzież w sieci zagrożeń realnych i wirtualnych. Aspekty teoretyczne i empiryczne*, Difin, Warszawa 2014, s. 13.

³⁵ *Ibidem*, s. 12.

³⁶ *Ibidem*, s. 13.

komanią, alkoholizmem czy prostytutką. Przemoc i agresja towarzyszą niektórym niemal od urodzenia. Doniesienia medialne o bitych przez rodziców dzieciach, które trafiają na oddziały szpitalne są coraz powszechniejsze. Informacje o tragediach dzieci i młodzieży, dotyczące popełnienia samobójstwa z powodu prześladowania przez rówieśników, czy też nauczycieli nie są odosobnione. Środowiska, które powinny chronić dziecko, czyli rodzina i szkoła – krzywdzą je i są przyczyną jego wyalienowania we współczesnym świecie. Dziecko jest bezbronne wobec zagrożeń i problemów współczesności, o ile nie otrzyma wsparcia rodziny i szkoły.

Na zagrożenia rozwoju dzieci i młodzieży trafnie zwrócił uwagę S. Kawula³⁷, odnosząc się do problemu grup subkulturowych i sekt, do których uciekają dzieci i młodzież pozbawione poczucia bezpieczeństwa w rodzinie i w szkole.

Subkultura lub sekta może działać negatywnie na dzieci i młodzież. S. Kawula pisze, że destrukcyjna rola sekt przejawia się w stosowaniu wyrefinowanych i głęboko nieetycznych metod i technik manipulacji w celu pozyskania członków, narzucania im określonych stereotypów reakcji psychicznych, kontroli ich myśli, zachowań i uczuć, a także kształtowania bezwzględnego posłuszeństwa, uzależniając ich zarówno w sferze materialnej, jak i duchowej. Potencjalnym członkom grupy do czasu ich pełnej integracji z grupą nie udziela się szczegółowych informacji na temat charakteru działalności wspólnoty. Stopniowo kształtuje się w nich przekonania, że podstawy i poglądy zajmowane przez daną grupę są jedyne i słuszne. Dla osiągnięcia pożądanego skutku niszczone są również więzi rodzinne i społeczne poprzez izolację członków. Niejednokrotnie dochodzi do wyłudzenia majątku adepta (np. sekty „Niebo” oraz „Rodzina”)³⁸.

Cytowany autor słusznie zauważa, że „do tej pory więc informacje podawane przez prasę i ośrodki antykulturowe, których powstaje w Polsce coraz więcej, pochodzą z relacji zdesperowanych rodziców, którzy nie potrafią wytłumaczyć sobie odejścia dziecka inaczej, niż zastosowaniem drastycznych środków (pranie mózgu, hipnoza, narkotyki). W przeciwnym wypadku musieliby się przyznać do wychowawczej klęski. Wyciąga się więc wniosek, że sekty rozbijają rodzinę, choć jest na odwrót: kryzys w rodzinie sprzyja sekta”³⁹.

Słowa te dowodzą, że rola rodziców i szkoły wobec zagrożeń jest olbrzymia, a ich nieudolność staje się przyczyną ulegania im przez dzieci i młodzież.

³⁷ S. Kawula, *Współczesne zagrożenia rozwoju dzieci i młodzież [w:] Pedagogika społeczna dokonania – aktualność – perspektywy*, (red.), S. Kawula, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, ss. 395-433.

³⁸ *Ibidem*, s. 397.

³⁹ *Ibidem*, s. 398.

Zrzeszanie się grupy równolatków jest cechą współżycia zbiorowego. Zamiast upatrywania w tym fakcie społecznym głównie zagrożeń i deprywacji jak uważa S. Kawula, pedagogowie i moralisci powinni przyjąć do wiadomości empirycznie występujący mechanizm socjalizacyjny, a mianowicie: „iż przykład (dobry lub zły) zachowania i wzorców życia, przychodzi nie tylko z góry (od rodziców, szkoły, przywódców duchownych), ale także z boku”⁴⁰.

Jedną z cech grup subkulturowych jest ich kontestacyjny aspekt i osobliwość. Kontestacja jest odmową uczestnictwa w zastanej rzeczywistości społecznej. Kontestacja posiada wymiar psychologiczny i społeczny. Może być interpretowana jako postawa i stan świadomości, ale także jako proces społeczny lub ideologiczny czy społeczny, grupowy program „naprawy świata”⁴¹.

Funkcjonowanie subkulturowych grup młodzieżowych staje się przedmiotem zainteresowań badaczy wtedy, gdy efekty działalności grup są uciążliwe dla społeczeństwa lub, gdy grupa jest postrzegana jako „złe” narzędzie kształtowania osobowości i postaw młodzieży. Grupa dostarcza wzorów zachowania, zaspokaja potrzebę przynależności, umożliwia realizację procesu identyfikacji. Problem pojawia się, gdy przestrzeganie pewnych norm właściwych dla danej grupy prowadzi do powstania zachowań agresywnych, nierzadko znajdujących swój epilog na ławie sądowej⁴².

Spektrum zagrożeń dzieci i młodzieży jest wyjątkowo duże i złożone. Rodzice i szkoła poświęcają zbyt mało zainteresowania tym zagadnieniom lub wręcz bagatelizują problemy. Zauważa się też przechodzenie obok zagrożeń i problemów „obok” bo tak jest łatwiej i nie wymaga to konkretnego zaangażowania.

W przypadku zagrożeń współczesności i sytuacji, które dotyczą dziecko obserwuje się niepokojące zjawisko przerzucania się odpowiedzialnością za niewłaściwe zachowania dziecka pomiędzy jego rodzicami a szkołą. Problem odpowiedzialności za jego wychowanie i kształtowanie prawidłowych postaw społecznych powinien być równie ważny dla środowiska rodzinnego, jak i dla szkoły. Konieczność znalezienia konsensusu pomiędzy rodzicami a nauczycielami, gdy chodzi o wychowanie dziecka, musi stać się priorytetem dla obu stron. Każde zaniedbanie wychowawcze zwiększa ryzyko, że dziecko może ulec współczesnym zagrożeniom. Dziecko „osamotnione” wśród rodziców i nauczycieli jest narażone na przejmowanie niewłaściwych zachowań lub nawet akty desperacji, np. ucieczka z domu lub samobójstwo, czy wstąpienie do grupy o charakterze przestęp-

⁴⁰ S. Kawula, *op. cit.*, s. 399.

⁴¹ *Ibidem*, s. 399.

⁴² *Ibidem*, s. 403.

czym.

Dzieci, które czują się niezrozumiałe oraz nie mają poczucia bezpieczeństwa w domu i w szkole uważają, że inne środowiska je zaakceptują są to tzw. dzieci ulicy. S. Kawula precyzuje z jakich środowisk wywodzą się dzieci ulicy, co potwierdza jak ważna jest rola rodziny i szkoły, aby chronić je przed problemami i zagrożeniami środowiskowymi. Dzieci ulicy wywodzą się z rodzin wieloproblemowych, w których sprzężenie różnych niekorzystnych indywidualnie i społecznie zjawisk współwystępujących ze sobą, utrudnia lub uniemożliwia rodzinie zaspokojenie potrzeb dzieci ważnych z punktu widzenia ich prawidłowego rozwoju bez pomocy z zewnątrz. W sytuacjach takich opiekuńcze i wychowawcze funkcje rodziny przejmuje ulica, podwórko, plac lub inne miejsca o ograniczonej topograficznie przestrzeni niekontrolowanej aktywności, w których dzieci niemal cały czas spędzają poza domem⁴³.

Głównym środowiskiem wychowawczym w opinii S. Kawuli staje ulica dla dzieci, które:

- pochodzą z rodziny dysfunkcyjnej, nie zapewniającej poczucia bezpieczeństwa, miłości i więzi emocjonalnej,
- odrzucone przez rodzinę, ponieważ nie spełniają jej oczekiwań, ustalonych wzorców i projektów,
- doznające niepowodzeń szkolnych, mniej sprawne intelektualnie od swoich rówieśników,
- doświadczające biedy i ubóstwa, dla których ulica jest nie tyle terenem zabaw i spotkań z rówieśnikami, co miejscem pracy, zdobywaniem pożywienia, pieniędzy i schronienia⁴⁴.

Dziećmi pozbawionymi właściwej opieki są nie tylko te z rodzin patologicznych, ale współcześnie coraz częściej te, które pochodzą tzw. dobrych domów o wysokim poziomie życia. Szkoła i rodzina powinna zauważyć zagrożenie ze strony ulicy dla dzieci i to, że zaczyna ona przejmować funkcje wychowawcze.

S. Kawula uważa, że „przyczyny pozostawiania dzieci na ulicy mają różne podłoże, nie zawsze tkwią w głęboko patologicznej rodzinie. Wszystkie dzieci wychowywane na ulicy i przez ulicę stanowią grupę ryzyka i są potencjalnie zagrożone sieroctwem społecznym lub patologią. Brak kontroli, brak wzorów wyniesionych z domu rodzinnego i innych intencjonalnych środowisk wychowawczych, chęć dorównania starszym kolegom, a często po prostu nuda, nie stanowią dostatecznej podstawy do odróżnienia dobra od zła i bez wsparcia z zewnątrz dzieci te nie są świadome, że

⁴³ S. Kawula, *op. cit.*, s. 399.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 414-415.

ich działania mogą mieć charakter patologiczny”⁴⁵.

W obliczu tak poważnych zagrożeń rodzice i szkoła powinni zmienić wzajemne relacje i często negatywne nastawienie, naprawić istniejące deformacje, czyli brak partnerstwa i współpracy, a skoncentrować się na dziecku i jego potrzebach we współczesnym świecie, gdzie występuje mnogość zagrożeń i ciągle pojawiają się nowe. Brak działań, czasem bezradność lub niewiedza ze strony rodziców i szkoły muszą zostać zastąpione przez konstruktywne działania i odpowiedzialność. Unikanie odpowiedzialności należy poddać refleksji i zmianie postaw rodziców i szkoły wobec zagrożeń współczesności, które dotyczą dzieci i młodzież. Rodzina i szkoła powinny zadawać sobie maksymalnie często pytanie: dlaczego dziecku tak postępuje? i dokonywać pogłębionej diagnozy zastanego stanu, ponieważ za to, jak zachowuje się dziecko, jak reaguje na współczesne zagrożenia i problemy jest efektem otrzymanego wychowania i procesu socjalizacji za, które odpowiadają wspólnie rodzina i szkoła.

Podsumowanie

Rodzice i szkoła nie zdają sobie sprawy z problemów i wyzwań współczesności, mają zbyt małą wiedzę, aby móc rozpoznać i zdiagnozować czy dziecko ma problemy. W tej sytuacji koniecznością staje się współpraca szkoły i rodziny, aby wspólnie działać na rzecz dziecka. Zagrożeniem dla dziecka jest często brak reakcji ze strony rodziców i szkoły na pierwsze niepokojące sygnały świadczące o tym, że dziecko może brać narkotyki lub dopalacze, a jako drogę do zdobycia pieniędzy i atrakcyjnych rzeczy przyjmuje prostytutkę lub kradzież. Problemem stają się samobójstwa nieletnich, które mogą być efektem przemocy domowej, czy przemocy psychicznej doświadczanej ze strony rówieśników w realnym świecie i tym wirtualnym. Zagadnienia narkomanii, alkoholizmu, samobójstw, prostytutki i przestępczości nieletnich doskonale zdiagnozowała i opisała K. Dymek-Balcerek⁴⁶, wskazując jednocześnie na przemoc w szkole i rodzinie, na przyzwolenie na „klimat bezprawia” w stosunku do dziecka.

Na zacytowanie zasługują słowa autorki, że „Rodzina w coraz większej mierze jest środowiskiem utrzymującym równowagę emocjonalną człowieka, zapewniającym mu poczucie bezpieczeństwa. Jest główną sceną, na której mogą być eksponowane niepowtarzalne cechy jednostki, na któ-

⁴⁵ S. Kawula, *op. cit.*, s. 415.

⁴⁶ K. Dymek-Balcerek, *Dziecko w obliczu patologii społecznej dnia codziennego – rzeczywistość lat dziewięćdziesiątych*, t I i t II, Politechnika Radomska, Radom 1999, s. 5.

rej może ona zyskiwać aprobatę i uznanie innych członków rodziny”⁴⁷.

K. Dymek-Balcerek w swojej książce zwraca się do przyszłych nauczycieli i tych obecnych, że wierzy iż: „ścieżki, po jakich będą podążać ich uczniowie, ich prywatne losy, nie będą im obojętne”⁴⁸. Istotna jest bowiem, żeby te dwa środowiska: rodzina i szkoła mówiły jednym głosem, gdy chodzi o dobro dziecka i nauczanie go jak żyć bezpiecznie w świecie patologii zagrożeń. Niniejszy rozdział nie może wyczerpywać poruszanego tematu ze względu na jego obszerność problemową, ale spełnia swoją rolę i cel w aspekcie zasygnalizowania najważniejszych zagadnień.

Literatura

- Andrzejewska A., *Dzieci i młodzież w sieci zagrożeń realnych i wirtualnych. Aspekty teoretyczne i empiryczne*, Difin, Warszawa 2014.
- Bińczycka J., „Prawa Dziecka – deklaracje i rzeczywistość” [w:] Ks. J. Wilk SDB (red.), *W służbie dziecku, t I*, Katedra Pedagogiki Rodziny KUL, Lublin 2003.
- Cudak H., *Znaczenie aktywności nauczyciela – wychowawcy w kształtowaniu kultury pedagogicznej rodziców* [w:] Wawro F. W., „Pedagog wobec wyzwań współczesności”, KUL, Lublin 2010.
- Dymek-Balcerek K., *Dziecko w obliczu patologii społecznej dnia codziennego – rzeczywistość lat dziewięćdziesiątych*, t I i t II, Politechnika Radomska, Radom 1999.
- Giza T., *Przygotowanie studentów do twórczej pracy pedagogicznej*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, Kielce 1999.
- Just M., „Kreatywny nauczyciel – pozwólmy sobie na twórcze szaleństwo!”, *Życie szkoły*, Nr 8 wrzesień 2010.
- Kawula S., *Współczesne zagrożenia rozwoju dzieci i młodzież* [w:] *Pedagogika społeczna dokonania – aktualność – perspektywy*, (red.), Kawula S., Adam Marszałek, Toruń 2009.
- Krąpiec O. M. A., „Dziecko osobą dojrzewającą” [w:] Ks. J. Wilk SDB (red.), *W służbie dziecku, t I*, Katedra Pedagogiki Rodziny KUL, Lublin 2003.
- Kron F. W., *Pedagogika kluczowe zagadnienia*, GWP, Sopot 2012.
- Łobocki M., *ABC wychowania*, Wydawnictwo Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999.
- Łobocki M., *Teoria wychowania*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2007.
- Mendel M., *Rodzice i nauczyciele jako sprzymierzeńcy*, Harmonia, Gdańsk

⁴⁷ *Ibidem*, s. t I, s. 6.

⁴⁸ *Ibidem*, s. t I, s. 5.

2007.

- Misuk A., *Administracja porządku i bezpieczeństwa publicznego. Zagadnienia prawnego – ustrojowe*, Oficyna Wydawnicza Łośgraf, Warszawa 2011.
- Nieduziak E. M., *Sytuacja dzieci i młodzieży w świetle raportu UNESCO „Notre diversité créatrice” Wybrane problemy* [w:] Ks. J. Wilk SDB (red.), *W służbie dziecku, t I*, Katedra Pedagogiki Rodziny KUL, Lublin 2003.
- Nowotnik-Kozicka M., Frymus A. (red.), *Nauczyciel przyszłości. Poprawa jakości kształcenia*, Wyższa Szkoła Nauk Społecznych i Technicznych w Radomiu, Radom 2012.
- Szacka B., *Wprowadzenie do socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2003.
- Śnieżek H., *Edukacja dla bezpieczeństwa*, Żak Wydawnictwo Edukacyjne Zofii Dobkowskiej, Warszawa 2012.
- Termińska K., *Rodzina i Ty. Fenomenologia wiązania*, ENETEIA Wydawnictwo Psychologii i Kultury, Warszawa 2008.
- Winiarski M., *Edukacja środowiskowa – istota, wymiary, aktualne problemy* [w:] Kawula S. (red.), *Pedagogika społeczna dokonania – aktualności – perspektywy*, Adam Marszałek, Toruń 2009.

PARENTS, TEACHERS AND A CHILD IN FRONT OF THE PROBLEMS OF TO-DAY

Summary

Family and school are believed to be the most important educational environment. There are a lot of problems presently which can create a threat to the correct development of children and young people. The role of the family is to teach young generations how to be safely a part of the society.

Key words: school, child, teachers, parents, to-day.

ROZDZIAŁ 12.

KREATYWNY UCZEŃ WE WSPÓŁCZESNEJ SZKOLE MATERIALIZMU DYDAKTYCZNEGO

mgr Irena Basaj

Wyższa Szkoła Nauk Społecznych
w Warszawie

Słowa kluczowe: myślenie konwergencyjne, myślenie dywergencyjne, dydaktyka tradycyjna, twórcza osobowość, kreatywny nauczyciel.

Wprowadzenie

„Talent sprawuje kontrolę nad dzieckiem,
artysta sprawuje kontrolę nad swoim talentem”¹

Strukturą i rozwojem myślenia zajmuje się obecnie wielu badaczy na całym świecie. Liczne problemy podejmowane w szczególności przez psychologów, ale również i pedagogów na temat sposobu myślenia, jako niezwykle istotnego procesu stanowiącego podstawę do wszechstronnego rozwoju osobowości, świadczy o dostrzeganiu tego ważnego zagadnienia w stale reformowanym systemie oświaty. Czy nauczanie nie jest jednak ciągle „produkcją” odtwórczą? Można odnieść wrażenia iż, tak istotny proces rozpatrywany jest tylko w odniesieniu do myślenia konwergencyjnego polegającego na rozwiązywaniu problemów według ustalonych zasad. Natomiast zbyt mało uwagi poświęca się myśleniu w jego drugim aspekcie, ożywiającym dyspozycje do tworzenia – myśleniu dywergencyjnemu.

Gdzie zatem, we współczesnej szkole znajduje się uczeń twórczo uzdolniony i co się z nim dzieje? Czy tego rodzaju pojęcie w pracy dydaktyczno-wychowawczej nauczycieli istnieje i w jakiej przestrzeni? Szczególnie ważne wydaje się wykorzystanie potencjału intelektualnego uczniów

¹ Pod. za: S. Popek, *Twórczość dzieci*, [w:] W. Szewczuk (red.), *Encyklopedia psychologii*, Fundacja Innowacja, Warszawa 1998, s. 916.

uzdolnionych twórczo. Nie chodzi tu tylko o stworzenie warunków do zdobywania wiedzy zamkniętej nie mającej nic wspólnego z praktycznym jej wykorzystaniem, ale głównie stosowanie odpowiednich technik stymulujących twórcze myślenie uczniów. Twórcza oryginalność wychowanka to raczej wychowawcza „zmora” a nie przestrzeń do „latania niebieskim samolotem”. Czy nauczyciel nie jest obciążony „produkcją” dokumentacji o „doniosłej” treści realizacji podstawy programowej, konstruuując jednocześnie przestrzeń uczenia, uczenia i „zauczenia” ucznia wiedzą, zapominając tym samym o kreowaniu sytuacji „wspólnego napełniania pachnącej wiedzą rurki z kremem” w procesie lekcyjnym. Gubiąc umiejętność poznawanie osobowości dzieci poprzez ujawnianie ich zdolności, możliwości spontanicznego wyrażania siebie, popełniamy pedagogiczne *seppuku* przeciwko kształceniu twórczo „zakręconych” wychowanków. Może boimy się tego że, twórczy uczeń nie spotka już twórczego nauczyciela we współczesnej szkole.

Celem rozważań niniejszego rozdziału jest zaprezentowanie ścieżek rozwoju twórczości uczniów (szczególnie tych uzdolnionych) na poziomie edukacji wczesnoszkolnej i wyeksponowanie stymulant i ograniczeń tego rozwoju.

Wpływ poziomu myślenia konwergencyjnego i dywergencyjnego na postawę twórczą w obszarze tekstu literackiego

Uczniowie twórczy – jak podkreśla K.J. Szmidt – są powszechnie myleni z uczniami krnąbrnymi, nieuspołecznionymi, niegrzecznymi lub sprawiającymi nauczycielom wiele trudności wychowawczych. Dzieje się tak dlatego, że niektóre ich zachowania są postrzegane przez nauczycieli nie jako wyraz kreatywności, lecz przejaw nonkonformizmu, skłonności buntowniczych, braku uwagi i szacunku dla dyscypliny klasowej oraz wychowawcy. Dlatego też warto poznać charakterystyczne cechy myślenia i zachowania uczniów twórczych, żeby móc odróżnić właściwości destrukcyjne od pożądanых dla rozwoju ich kreatywności². Kryterium podziału na konwergencyków i dywergencyków jest zdolność do myślenia konwergencyjnego i dywergencyjnego. Konwergencycy to osoby, które uzyskują zdecydowanie lepsze wyniki w testach inteligencji niż w testach twórczości, dywergencycy natomiast na odwrót – zdecydowanie górują w testach otwartych. O zakwalifikowaniu danej osoby do typu konwergencyjnego czy dywergencyjnego decyduje nie wynik bezwzględny uzyskany w testach zamkniętych czy otwartych, ale relacja między tymi wynikami. Oprócz tych dwóch

² K. J. Szmidt, *Pedagogika twórczości*, GWP, Gdańsk 2007, s. 183.

skrajnych grup można wyróżnić grupę pośrednią, w której znajdują się osoby wszechstronne uzyskujące mniej więcej równe wyniki w testach inteligencji i testach twórczości. Rozkład wyników według Hudsona prezentuje tabela 1.

Tabela 1. Rozkład wyników według Hudsona

konwergencycy		wszechstronni	dywergencycy	
ekstremalni	umiarkowani		ekstremalni	umiarkowani
10%	20%	40%	20%	10%

Źródło: za: M. Dobrołowicz, *Psychologia twórczości*, WSP, Kielce 1982, ss. 81-83.

Według cytowanego autora konwergencycy rekrutują się przeważnie spośród specjalistów nauk ścisłych (matematycy, fizycy, chemicy itp.), natomiast dywergencycy rekrutują się przede wszystkim spośród specjalizujących się w naukach humanistycznych (historia, literatura, języki obce itp.). Hudson na podstawie przeprowadzonych badań formułuje m.in. następujące stwierdzenie: dywergencycy podają trzy razy częściej niż konwergencycy odpowiedzi rzadkie, a więc oryginalne. Analizując wyniki w teście zastosowań autor dochodzi do wniosku, że konwergencycy posługują się przede wszystkim kategoriami konkretnymi a dywergencycy – ogólnymi³. Dywergencycy są bardziej dowcipni niż konwergencycy. Cechuje ich zarówno niezależność od potocznych opinii i sądów, nie zadawalają ich konwencjonalne i stereotypowe odpowiedzi, unikają spostrzegania świata w sposób szablonowy.

Dywergencycy posiadają bardziej liberalne i mniej autorytatywne postawy dotyczące różnych sfer, poczynając od polityki a kończąc na sprawach związanych ze szkołą czy doborem lektury. Konwergencycy częściej niż dywergencycy akcentują takie cechy jak: posłuszeństwo, opieranie się na radach ekspertów, posiadanie ustalonego systemu opinii i poglądów, dobre kontakty społeczne, bycie schludnym i porządnym, posiadanie dobrych manier, towarzyskość itp. Nie zachodzi potrzeba wykazania, że podział na dywergencyków i konwergencyków jest wyrazem postępu w psychologii twórczości⁴.

Wbrew stwierdzeniom zarzucającym trójwymiarowej teorii intelektu statyczność, Guilford zaznacza iż oba typy myślenia zarówno dywergencyjnego jak i konwergencyjnego tworzą swoiste kontinuum. Myślenia dywergencyjne ujawnia się w zadaniach otwartych, o potencjale wielu rozwiązań. Wystąpi także w rozwiązaniach problemów zamkniętych, gdy

³ M. Dobrołowicz, *Psychologia twórczości*, WSP, Kielce 1982, s. 81.

⁴ *Ibidem*, s. 83.

niedostatek informacji, brak doświadczenia skłaniają do poszukiwania na drodze dywergencyjnej różnych wariantów rozwiązań i wyboru jednego z nich. Myślenia konwergencyjne przeważają w zadaniach wyznaczających swą treścią wynik i ograniczających tym samym zakres poszukiwań⁵. Charakterystyka osób o dwóch odmiennych rodzajach myślenia oraz dwa typy myślenia: dywergencyjne i konwergencyjne rozróżnione przez J.P. Guilforda ze względu na strukturę problemu mają istotny wpływ na osiągnięcia z zakresu twórczości literackiej. Nie tylko nie wykluczają się one wzajemnie, ale raczej współzależą od siebie. Po to aby dzieci mogły odkrywać siebie, wyrażać swoje stany emocjonalne w formie utworu literackiego niezbędna jest im znajomość reguł gramatycznych, ortograficznych, powinny także poznać szereg ćwiczeń w mówieniu i pisaniu które stale wzbogacane będą tym samym rozszerzały ich słownik czynny i bierny, aby te umiejętności mogły wykorzystać w celu przekazania swoich odczuć w formie poezji lub prozy. Utwory literackie pisane przez dzieci o wymienionych rodzajach myślenia będą różniły się zarówno pod względem treści jak i formy, co będzie wyrazem zainteresowań jak również stosunku do otaczającej rzeczywistości. Rozwijanie myślenia konwergencyjnego i dywergencyjnego oraz stosowane w tym celu ćwiczenia z zakresu sprawności językowych proponowane przez J. Zborowskiego w książce „Rozwijanie aktywności twórczej dzieci⁶”. W obszarze rozwijania myślenia konwergencyjnego autor proponuje:

- określanie pojęć – to nazywanie grupy słów jednym wyrazem;
- tworzenie klas – zdolność grupowania wyrazów według określonych warunków;
- odgadywanie zagadek;
- porządkowanie zdań lub wyrazów w logiczną całość;
- ukrywanie wyrazowe;
- zagadki cyfrowe.

Natomiast w zakresie rozwijania myślenia dywergencyjnego autor proponuje ćwiczenia w zakresie czterech płynności, są to: płynność słowna, skojarzeniowa, ekspresyjna i ideacyjna.

Przykładową, bardziej uszczegółowioną, klasyfikację form aktywności dzieci według T. Amabile prezentuje tabela 2.

⁵ E. Rzechowska, *Stan i dynamika myślenia 6 i 7 latków w świetle oddziaływań edukacyjnych klas „0”*, Annales Universitatis Mariae Curie – Skłodowska Lublin – Polonia, SECTIO J, Vol. IV, 10, ss. 113-141.

⁶ J. Zborowski, *Rozwijanie aktywności twórczej dzieci*, WSiP, Warszawa 1986.

Tabela 2. Formy aktywności dzieci według T. Amabile

Wiek	Formy aktywności	Przykład twórczych zachowań dziecka
1	2	3
2-3 lata	śpiew	Zamiast powtarzać piosenki, które słyszało, wymyśla melodie i dodaje nonsensowne słowa do znanych piosenek.
	rysowanie	Bawi się rysując różne linie, formy i posługuje się różnymi kolorami.
	konstruowanie	Eksperymentuje z różnymi typami obiektów.
	gra na instrumentach	Próbuje różnych kombinacji dźwięków na zabawkach muzycznych lub sprzętach domowych.
4-5 lat	malowanie	Tworzy nowe kombinacje kolorów, używając pędzli i palców.
	zabawa słowami	Bawi się dźwiękami słów i ich znaczeniem, często mówiąc do siebie.
	taniec	Używa tańca jako sposobu wyrażania uczuć lub eksperymentowania z ruchem fizycznym.
	fantazjowanie	Wymyśla fikcyjnych towarzyszy lub przyjmuje role wymyślonych postaci, grając w wymyślonych przez siebie wydarzeniach.
6-7 lat	gotowanie	Eksperymentuje pod opieką dorosłych, tworząc kombinacje potraw i używając jedzenia jako formy artystycznej.
	rzeźba	Używa gliny, piasku i innych materiałów do tworzenia różnorodnych form.
	drama	Charakteryzuje się, wykorzystuje kostiumy, dialogi i piosenki, grając w przedstawieniach.
	stosunki społeczne	Stosuje nowe i użyteczne sposoby do rozwiązywania konfliktów interpersonalnych.
8-9 lat	tworzenie opowiadań	Potrafi rozwinąć i podtrzymać spójne wątki opowieści, wymyślając postaci i sytuacje.
	gry	Wymyśla szczegółowe gry zawierające określone cele i reguły.
	ubieranie	Łączy ze sobą stroje, które są kombinacją różnych stylów i niezwykłych sposobów ubierania się.
10-11 lat	zabawy liczbami	Bawi się różnymi sposobami używania cyfr do opisu rzeczy.
	język	Tworzy szyfry językowe lub sekretne języki razem z rodzeństwem lub grupą przyjaciół.
	twórczość wizualna	Upiększa środowisko życia w swoisty dla siebie sposób, który ma dla niego osobiste znaczenie.
12-13 lat	maszyny	Bada mechanicznie i elektrycznie urządzenia, często przebudowuje je lub wykorzystując je w nowy sposób.
	informacje	Gromadzi informacje w logiczny sposób, eksperymentując z nimi i używając indukcyjnych oraz dedukcyjnych sposobów rozumowania.
	pisanie	Opisuje idee, używając w prozie i poezji metafor oraz porównań.

Źródło: opracowanie własne K.J. Szmidt na podstawie pracy T. Amabile: T.M. Amabile, *Growing upCreative: Nurturing a Lifetime of Creativity*, Westview Press, Buffalo 1996 [w:] K.J. Szmidt, *Pedagogika twórczości*, GWP, Gdańsk 2007, s. 180.

Należy stwierdzić, że osiągnięcia literackie dzieci klas początkowych są warunkowane zarówno strukturą i właściwościami osobowości jak również rozwojem języka mowy dzieci ze szczególnym uwzględnieniem nauki pisania, które to czynniki stymulowane zewnętrznie poprzez

oddziaływania szkoły powinny wpływać na kształtowanie nowych zainteresowań i upodobań. Zainteresowania te bowiem pełnią ważną rolę w rozwoju języka, mowy, wyobraźni oraz myślenia twórczego.

Edukacja dzieci we współczesnej szkole nie sprzyja jednak twórczej ekspresji, ukształtowała (dydaktyka tradycyjna) raczej system służący do podawania gotowej wiedzy i jej utrwalania. Dlatego też ważna funkcja spada na rodzinę i środowisko w rozwoju tego rodzaju zainteresowań i uzdolnień.

Bariery i stymulatory rozwojowe

Proces twórczy to szereg ukierunkowanych czynności psychicznych i fizycznych, mniej lub bardziej uświadomionych przez przedmiot tworzący, w wyniku czego następuje ekspresja własnej osobowości, poprzez dokonywanie zabiegu przekształcania rzeczywistości zewnętrznej i własnego „ja”⁷.

Można założyć hipotetycznie stwierdzenie, iż z istoty twórczości, a głównie procesu twórczego wynika rozwój. Twórczość jest z jednej strony skutkiem rozwoju, a z drugiej staje się siłą sprawczą powodującą rozwój podmiotu twórczego⁸. Brak uściślenia definicji twórczości jako specyficznej osobowości może być kompensowany licznymi wynikami badań nad osobowością ludzi twórczych. Wszystkie te badania trudne są do porównania, gdyż wychodzą z bardzo zróżnicowanych podstaw teoretycznych i metodologicznych, toteż tworzą one bogatą mozaikę cech⁹, ale zarówno Guilford, Gough, Woodworth, Lehmann, Taylor i inni wymieniają takie cechy, które wskazują na duże zbieżności. Do takich cech należą: niezależność, aktywność, elastyczność adaptacyjna, oryginalność, konsekwencja i odwaga w działaniu, nominatywność, samoorganizacja, spontaniczność, tolerancyjność, wysokie poczucie wartości „ja”. Prócz cech sfery charakterologicznej, wymienione są na ogół takie właściwości sfery intelektualnej, jak: ciekawość poznawcza, zdolność do prowadzenia obserwacji, pamięć logiczna, myślenie dywergencyjne, wyobraźnia twórcza, wysoka refleksyjność, zdolność do abstrakcyjnego myślenia (do uogólnień), zdolność do rekonstrukcji.

Jeżeli prawdą jest, że proces działania twórczego poprzez aktywiza-

⁷ S. Popek, *Psychologiczna analiza wychowawczych wartości procesu kreacji plastycznej*, „Plastyka w Szkole” 1975, nr 9, s. 231.

⁸ J.A. Ponomariow, *Psychologia twórczości i pedagogiki*, Moskwa 1979 [w:] S. Popek (red.) *twórczość w procesie rozwoju i wychowania dzieci i młodzieży*, UMCS, Lublin 1982, s. 7.

⁹ *Ibidem*, s. 8.

cję wpływa na rozwój powyższych właściwości, to tym samym twórczość staje się stymulatorem rozwoju osobowości. Jednym z ważniejszych czynników stymulujących rozwój twórczości jest tzw. aktywność własna. Jednak każde zjawisko psychologiczne o charakterze rozwojowym przechodzi przez różne fazy i etapy u podstaw których leżą dwa źródła, a więc dwa rodzaje stymulacji: nieświadoma i świadoma. Pierwsza jest erupcją mało znanych sił psychicznych ekspresyjno-komunikacyjnych, druga ma swoje źródło w świadomych, konkretnych planach życiowych twórcy, w jego zwierzeniach i dążeniach, a kierowana jest świadomością celów. Tym świadomym źródłem stymulacji jest osobowość, której ewaluacja warunkuje rozwój aktywności twórczej. Równocześnie zachodzi zależność odwrotna: doskonalenie „warsztatu” pracy rozwija i wzbogaca twórczą osobowość. Psychologowie rozwojowi oraz psychologowie twórczości podkreślają następujące argumenty przemawiające za prawdziwością tezy o tym, że dzieci są twórcze:

- Małe dzieci przejawiają wiele zachowań oryginalnych, dostosowanych do okoliczności, w których działają, a ponadto trafnie rozwiązujących problemy.
- Twórcza ekspresje dzieci ma często charakter bardzo oryginalny i określone znaczenie dla samego dziecka, ale jej wytwory nie powinny być porównywane z ogólnymi standardami twórczości dojrzałej.
- Dzieci rysują, malują, układają wierszyki i piosenki, i chociaż wytwory tego typu nie noszą na ogół znamion wielkości, stanowią jednak ważną przesłankę rozwoju w ogóle, a nie tylko rozwoju zdolności twórczych.
- Twórczość sprawia dzieciom ogromną osobistą przyjemność i satysfakcję i „są to nagrody, które mają znaczny wpływ na rozwój ich osobowości”¹⁰ Tworzenie czegoś samodzielnie jest źródłem ogromnego zadowolenia dzieci.
- Twórczość towarzyszy zabawie i wzbogaca zabawę dzieci, a więc ważny rodzaj aktywności, wokół którego koncentruje się życie dzieci. „Jeżeli twórczość może uprzyjemnić zabawę, dzieci są szczęśliwe. To z kolei prowadzi do dobrego przystosowania psychicznego i społecznego”¹¹.
- Twórczość dzieci stanowi również poważny wkład w umiejętności przewodzenia poprzez wnoszenie do działań grupy czegoś nowego

¹⁰ E.B. Hurlock, *Rozwój dziecka*, przeł. B. Hornowski, S. Kowalski, B. Rosemann, PWN, Warszawa 1985, s. 77.

¹¹ *Ibidem*.

i odmiennego¹².

Amerykański psycholog J.L. Marenco twierdzi, że „wszyscy ludzie są obdarzeni spontanicznością i twórczością, jakkolwiek mogą się między sobą różnić ze względu na stopień spontaniczności i twórczości¹³. Podkreślając wyjątkową podatność dziecka na bodźce stymulujące twórczą aktywność, dotyczy to przede wszystkim estetycznych podnieci i artystycznego wypowiedzenia się, którym dziecko – *ons imaginans* – na te podnieci reaguje, angażując całą swoją wyobraźniowo – uczuciową istotę. Dostrzeżono, że podnieci estetyczne podnoszą poziom zabawowej aktywności dziecka zarówno pod względem treści, jak i formy, wciągając w nią coraz inne sfery jego osobowości. Sprawiają, że z aktywności nieświadomej i spontanicznej, stają się aktywnością coraz bardziej twórczą.

W tabeli 3 po prawej stronie zostały umieszczone komponenty najczęściej wymieniane przez różnych autorów jako sprzyjające twórczości. Natomiast komponenty skierowane na lewo stanowią niektóre przeciwieństwa.

Tabela 3. Komponent pobudzające i hamujące twórczość

Hamujące twórczość	Sprzyjające twórczości
Atletyczny	
Nie lubi trudnych zadań	Zaangażowany
Słaby na finiszu	Wystarczający
działający	Skutecznie
Pozbawiony wyobraźni	iloraz inteligencji
Zależny	Spostrzegawczy
Nie toleruje niepewności uczucia	Wyrażający
Konformista	Wypadkowa napięć sprzyjających
Cierpiący na zahamowania	twórczości
	Szeroka wiedza i zainteresowania
	Bierny
	Wrażliwy
	Otwarty na nowe doświadczenia
	Elastyczny
	Obdarzony intuicją

Źródło: za W. Dobrołowicz, *op. cit.*, s. 71.

Takie cechy jak „atletyczny” lub „posiadający włosy koloru blond” mogą służyć jako przykład wektorów pionowych, gdyż nie ma widocznego związku między nimi a twórczością.¹⁴

¹² E. Nęcka, *Psychologia twórczości*, GWP, Gdańsk 2001; M. A. Runco, *Is Every Child Gifted?*, „Roeper Review” 1997, no. 19(4), pp. 220-224

¹³ G. Czapów, Cz. Czapów, *Psychodrama*, Warszawa 1968, s. 72.

¹⁴ W. Dobrołowicz, *op. cit.*, s. 71.

Programy usprawniające twórcze myślenie

Poszukując własnej drogi rozwijania kreatywności ucznia, zdaniem autorki warto inspirować się następującymi projektami:

- *Porządek i Przygoda. Lekcje twórczości*¹⁵ są to propozycje serii lekcji twórczości jest kierowana do nauczycieli, wychowawców oraz rodziców opartych na solidnych podstawach teoretycznych. Projekt lekcji twórczości proponuje nowy model życia oparty na pasji, intelekcie, ambicji oraz pozytywnych cechach charakteru odwołuje się do sfery poznawczej, emocjonalno-motywacyjnej i behawioralnej.
- Pakiet edukacyjny *Żywioły. Lekcje twórczości w nauczaniu zintegrowanym*¹⁶ przeznaczony jest dla klas początkowych szkoły podstawowej i obejmuje: program edukacyjny, przewodnik metodyczny dla nauczyciela oraz materiały edukacyjne.
- Przykładem interesującego rozwijania twórczości, samoświadomości oraz dyspozycji autokreacyjnych dzieci klas I-III oraz budowania obrazu samego siebie jest podręcznik i program *Podróże. Skarby. Przygoda*, J. Uszyńskiej-Jarmoc¹⁷.
- *Metoda i wyobraźnia. Podręcznik dla nauczyciela. Lekcje twórczości w klasie 1 i 2*¹⁸ to seria książek metodycznych z propozycjami lekcji kreatywności w nauczaniu wczesnoszkolnym.

¹⁵ K.J. Szmidt, B. Rakowiecka, K. Okraszewski, *Program edukacyjny Porządek i Przygoda. Lekcje twórczości*, WSiP, Warszawa 1996.

¹⁶ K.J. Szmidt, J. Bonar, *Program edukacyjny Żywioły. Lekcje twórczości w nauczaniu zintegrowanym*, WSiP, Warszawa 1998; K.J. Szmidt, J. Bonar, *Żywioły. Ziemia. Książka dla nauczyciela. Lekcje twórczości w nauczaniu zintegrowanym, klasa I*, WSiP, Warszawa 1998; K.J. Szmidt, J. Bonar, *Żywioły. Ziemia. Książka ćwiczeń. Lekcje twórczości w nauczaniu zintegrowanym, klasa I*, WSiP, Warszawa 1999; K.J. Szmidt, J. Bonar, *Żywioły. Ogień i woda. Książka dla nauczyciela. Lekcje twórczości w nauczaniu zintegrowanym, klasa II*, WSiP, Warszawa 2000; K.J. Szmidt, J. Bonar, *Żywioły. Ogień i woda. Książka ćwiczeń. Lekcje twórczości w nauczaniu zintegrowanym, kl. II*, WSiP, Warszawa 2000; K.J. Szmidt, J. Bonar, W. Karolak, *Karty kreatywne „Żywioły – Ziemia”, Lekcje twórczości w nauczaniu zintegrowanym*, WSiP, Warszawa 2000; K.J. Szmidt, J. Bonar, *Żywioły. Ogień i woda. Książka dla nauczyciela. Lekcje twórczości w nauczaniu zintegrowanym, klasa II*, WSiP, Warszawa 2000; K.J. Szmidt, J. Bonar, *Żywioły. Ogień i woda. Książka ćwiczeń. Lekcje twórczości w nauczaniu zintegrowanym, kl. II*, WSiP, Warszawa 2000; K.J. Szmidt, J. Bonar, W. Karolak, *Karty kreatywne „Żywioły – Ziemia”, Lekcje twórczości w nauczaniu zintegrowanym*, WSiP, Warszawa 2000; K.J. Szmidt, J. Bonar, W. Karolak, *Karty kreatywne „Żywioły – Ogień i woda. Lekcje twórczości w nauczaniu zintegrowanym*, WSiP, Warszawa 2000.

¹⁷ J. Uszyńska-Jarmoc, *Podróże. Skarby. Przygoda*. „Trans Humana”, Białystok 2005.

¹⁸ E. Płóciennik, M. Just, A. Dobrakowska, J. Woźniak, *Metoda i wyobraźnia. Podręcznik dla nauczyciela. Lekcje twórczości w klasie 1*, Difin, Warszawa 2009; E. Płóciennik, M. Just, A. Dobrakowska, J. Woźniak, *Metoda i wyobraźnia. Podręcznik dla nauczyciela. Lekcje twórczości w klasie 2*, Difin, Warszawa 2010.

- Przykładem kreatywnej dramy są publikacje metodyczne Kamili Witerskiej: *Drama. Przewodnik po koncepcjach, technikach i miejscach oraz Drama. Techniki, strategie, scenariusze*¹⁹.
- Warto zwrócić uwagę na projekt edukacyjny *Zabawy z wyobraźnią*²⁰ – podręcznik metodyczny, prezentujący technikę obrazków dynamicznych.

W ostatniej dekadzie obserwuje się wzmożone zainteresowanie rozwojem twórczego i kreatywnego myślenia wśród dzieci i młodzieży w różnych grupach wiekowych. Świadczy o tym szereg publikacji naukowych (przeglądowych i badawczych) poświęconych tej tematyce. Publikacje te²¹ uwzględniają wiele propozycji ćwiczeń i zabaw rozwijających twórcze myślenie według scenariuszy dla konkretnych zajęć (np. plastycznych, muzycznych, sportowych).

By w nowoczesny sposób rozwijać kreatywność najmłodszych, konieczne jest zerwanie z niektórymi metodami nauczania i wychowania (jak np. wykład, kary, odpytywanie), a skoncentrować się na takich wartościach, jak np. innowacje, oryginalne pomysły, głębokie rozumienie, wzmożony wysiłek w pracy umysłowej ucznia. Wszak wiadomo iż, „doświadczenia poszukujące” w sytuacjach problemowych, różne formy swobodnej ekspresji gwarantują zdobycie rzetelnej wiedzy i możliwości jej wykorzystania w coraz to nowych stawianych przed dzieckiem zadaniach. Pamięć w tym procesie powinna odgrywać jedynie pomocniczą rolę, natomiast uczenie powinno się dokonywać poprzez zbieranie doświadczeń w wielu dziedzinach życia. Istotne również jest, by zdobywaniu wiedzy nie towarzyszył klimat lęku i napięć, gdyż jest on przyczyną zahamowania entuzjazmu, zapału, spontaniczności dziecka, a więc przeszkodą osiągnięciu przez

¹⁹ K. Witerska, *Drama. Techniki, strategie, scenariusze*, Difin, Warszawa 2011; K. Witerska, *Drama. Przewodnik po koncepcjach, technikach i miejscach*, Difin, Warszawa 2014.

²⁰ E. Płóciennik, A. Dobrakowska, *Zabawy z wyobraźnią. Scenariusze i obrazki o charakterze dynamicznym rozwijające wyobraźnię i myślenie twórcze dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym*, AH-E, Łódź 2009.

²¹ Zob. M. Łuba, *Głowa pełna pomysłów: jak ćwiczyć swoją kreatywność*, „Życie szkoły” 2016, nr 7, ss. 28-32; A. Kałuba-Korczyk, *Zdolności twórcze, czyli sposób na niekonwencjonalne myślenie i działanie*, „Wychowanie w Przedszkolu” 2016, nr 1, ss. 59-61; B. Bielska, *Ćwiczenia adaptacyjne dzieci w szkole: myślenie twórcze i komunikacja*, „Forum Logopedy” 2015, nr 9, s. 36; *Karnawałowe stroje: scenariusz zajęć rozwijających myślenie twórcze w czasie zajęć plastycznych opartych na łączeniu wielu materiałów i technik plastycznych*, „Wychowanie w Przedszkolu” 2015, nr 1, ss. 17-18; *Scenariusz lekcji: trenuj twórcze myślenie* (seria „Teczka Nauczyciela”), „Sygnał” 2015, nr 8, ss. 30-33; E. Kaczanowska, *Czarodziejska lampa Aladyna*, „Bliżej Przedszkola” 2014, nr 1, ss. 28-30; B. Niemierko, *Nasi uczniowie myślą twórczo*, „Nowa Szkoła” 2013, nr 9, ss. 23-24; E. Petlák, *Innowacje w nauczaniu szkolnym*, Petrus, Kraków 2017; M. Jąder-Taboń, *Efektywne i atrakcyjne metody pracy z dziećmi*, Impuls, Kraków 2016; M. Gudro-Homicka, *Jak rozwijać aktywność twórczą dzieci i młodzieży*, Difin, Warszawa 2015.

nie sukcesu. W toku nauki szkolnej kształtują się u uczniów pewne sposoby myślenia wynikające z przystosowania do zastanego procesu nauczania. Jeśli więc w procesie tym nastawiamy się na pobudzenie u uczniów zdolności formułowania własnych ro i interpretacji faktów poprzez zastosowanie nauczania progresywnego, to będziemy w stanie rozwijać zdolność

Twórczy nauczyciel to ten, który wprowadza oryginalne osiągnięcia innych nauczycieli. Rozwija umiejętności i inicjatywy uczniów w samokształceniu, stawia przed nimi coraz trudniejsze zadania rozwijając tym samym ich możliwości poznawcze. Wdraża uczniów wybitniejszych do prac eksperymentalno – badawczych, kształtuje atmosferę twórczej działalności poznawczej. By mogli rozwijać nowe sprawności poznawcze, powinien rozbudzić w uczniach refleksyjny stosunek do własnego kształcenia przejawiający się między innymi umiejętnością posługiwania się wiedzą o myśleniu, w treningu myślenia, w rozwijaniu umiejętności uczenia się w procesie rozwiązywania problemów oraz samowychowaniu, tj. świadomym dążeniu do rozwijania u siebie pozytywnych cech osobowości. Tak więc w swej (osobowości) działalności nauczyciel nie powinien oddzielać tego, co kształtuje umysł dziecka od tego, co kształtuje jego charakter – poczucie własnej podmiotowej odrębności.

Kształtowanie takich właściwości charakteru u uczniów jak: poczucie obowiązku, zapał, wewnętrzna dyscyplina, wytrwałość, wiara we własne możliwości, zdolność pokonywania trudności, stanowią podstawę rozwijania wysiłku intelektualnego uczniów w obranym kierunku²². Tak więc by móc powiedzieć, iż szkoła jest czynnikiem kształtującym myślenie twórcze swych wychowanków konieczne jest spełnienie następujących warunków. Należy:

- stwarzać sytuacje umożliwiające dzieciom dostrzegania i formułowanie problemów, przy jednoczesnej akceptacji i zachęcanie nauczyciela do przejawiania aktywności uczenia;
- rozwijać formy pozalekcyjne, np. kółka zainteresowań, kluby, gdzie uczniowie mogliby zaspokoić swoje zainteresowania i rozwijać przejawiane zdolności;
- nauczyciel zaś powinien wdrażać ucznia do rzetelnej oceny każdego pomysłu i jego realizacji, rozwijając jednocześnie konstruktywny krytycyzm dziecka, oraz stopniowo zwiększać zakres i charakter problemów stawianych przed uczniem, by mógł wykorzystać zdobywane doświadczenia w bardziej twórczych rozwiązaniach. Ponadto powinien dbać o spójność i atmosferę klasy, które to elementy przyczyniają się do łatwiejszego kształtowania bardziej twórczej

²² M. Jaśko, *Myślenie twórcze jako podstawa aktywności kreacyjnej; jego przydatność w szkole*, „Oświata i Wychowanie” 1985 nr 5, ss. 8, 35-36.

postawy uczniów, celu zaś zwiększenia możliwości twórczych uczniów powinien wzmacniać ich cechy osobowości, które mają duży wpływ na sukces w działaniu intelektualnym i społecznym.

Dzięki realizacji powyższych warunków, uczniowie będą stawać się coraz bardziej twórczymi, a to oznacza, że w przyszłości możliwa będzie realizacja przez nich wielu trudnych zadań w sposób bardziej ekonomiczny i efektywny. Postulując więc, by szkoła współczesna była szkołą aktywną, twórczą, stawiała na intensyfikację rozwoju psychologicznego ucznia, przygotowując go do twórczego życia nastawionego na dawanie innym różnych wartości, które potrafi sam wytworzyć. Dzięki tak konstruktywnej postawie uczeń może kształtować swoją osobowość, kreować własny styl życia nie tracąc swej indywidualności, a będąc uczestnikiem życia społecznego będzie mógł oddziaływać na pozostałych członków swego otoczenia, wnosząc w ten sposób i rozbudowując w nich bardziej twórczą aktywność. Szkoła która będzie stwarzać właściwą opiekę uczniom kreatywnym, będzie mogła realizować programy o rozszerzonym zakresie, organizować olimpiady, konkursy, włączać się do prac badawczych, a ponadto kształcić bardziej osobowościowo dojrzałe i lepiej przystosowane do życia jednostki. Nauczyciel będzie mógł korzystać z inicjatyw tych uczniów w realizacji jednostek lekcyjnych i organizacji życia klasowego, pokonując różnice wieku i intelektu²³.

Literatura

- Amabile M.T., *Growing upCreative: Nurturing a Lifetime of Creativity*, Westview Press, Buffalo 1996 [w:] K.J. Szmidt, *Pedagogika twórczości*, GWP, Gdańsk 2007.
- Bielska B., *Ćwiczenia adaptacyjne dzieci w szkole: myślenie twórcze i komunikacja*, „Forum Logopedy” 2015, nr 9.
- Czapów G., Czapów Cz., *Psychodrama*, Warszawa 1968.
- Dobrołowicz M., *Psychologia twórczości*, WSP, Kielce 1982.
- Gudro-Homicka M., *Jak rozwijać aktywność twórczą dzieci i młodzieży*, Difin, Warszawa 2015.
- Hurlock B.E., *Rozwój dziecka*, przeł. B. Hornowski, S. Kowalski, B. Rosemann, PWN, Warszawa 1985.
- Jąder-Taboń M., *Efektywne i atrakcyjne metody pracy z dziećmi*, Impuls, Kraków 2016.
- Jaśko M., *Myślenie twórcze jako podstawa aktywności kreacyjnej; jego przydatność w szkole*, „Oświata i Wychowanie” 1985 nr 5.

²³ *Ibidem*, s. 37.

- Kaczanowska E., *Czarodziejska lampa Aladyna*, „Blżej Przedszkola” 2014, nr 1.
- Kałuba-Korczak A., *Zdolności twórcze, czyli sposób na niekonwencjonalne myślenie i działanie*, „Wychowanie w Przedszkolu” 2016, nr 1.
- Karnawałowe stroje: scenariusz zajęć rozwijających myślenie twórcze w czasie zajęć plastycznych opartych na łączeniu wielu materiałów i technik plastycznych*, „Wychowanie w Przedszkolu” 2015, nr 1.
- Łuba M., *Głowa pełna pomysłów: jak ćwiczyć swoją kreatywność*, „Życie Szkoły” 2016, nr 7.
- Nęcka E., *Psychologia twórczości*, GWP, Gdańsk 2001.
- Niemierko B., *Nasi uczniowie myślą twórczo*, „Nowa Szkoła” 2013, nr 9.
- Petlák E., *Innowacje w nauczaniu szkolnym*, Petrus, Kraków 2017.
- Płóciennik E., Dobrakowska A., *Zabawy z wyobraźnią. Scenariusze i obrazki o charakterze dynamicznym rozwijające wyobraźnię i myślenie twórcze dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym*, AH-E, Łódź 2009.
- Płóciennik E., Just M., Dobrakowska A., Woźniak J., *Metoda i wyobraźnia. Podręcznik dla nauczyciela. Lekcje twórczości w klasie 1*, Difin, Warszawa 2009.
- Płóciennik E., Just M., Dobrakowska A., Woźniak J., *Metoda i wyobraźnia. Podręcznik dla nauczyciela. Lekcje twórczości w klasie 2*, Difin, Warszawa 2010.
- Ponomariow A.J., *Psychologia twórczości i pedagogiki*, Moskwa 1979 [w:] S. Popek (red.) *twórczość w procesie rozwoju i wychowania dzieci i młodzieży*, UMCS, Lublin 1982.
- Popek S., *Psychologiczna analiza wychowawczych wartości procesu kreacji plastycznej*, „Plastyka w Szkole” 1975, nr 9.
- Popek S., *Twórczość dzieci*, [w:] W. Szewczuk (red.), *Encyklopedia psychologii*, Fundacja Innowacja, Warszawa 1998.
- Runco A.M., *Is Every Child Gifted?*, „Roeper Review” 1997, no. 19(4).
- Rzechowska E., *Stan i dynamika myślenia 6 i 7 latków w świetle oddziaływań edukacyjnych klas „0”*, *Annales Universitatis Mariae Curie – Skłodowska Lublin – Polonia*, SECTIO J, Vol. IV, 10.
- Scenariusz lekcji: trenuj twórcze myślenie* (seria „Teczka Nauczyciela”), „Sygnał” 2015, nr 8.
- Szmidt J.K., Bonar J., Karolak W., *Karty kreatywne „Żywioly – Ogień i woda, Lekcje twórczości w nauczaniu zintegrowanym*, WSiP, Warszawa 2000.
- Szmidt J.K., Bonar J., Karolak W., *Karty kreatywne „Żywioly – Ziemia”*, *Lekcje twórczości w nauczaniu zintegrowanym*, WSiP, Warszawa 2000.
- Szmidt J.K., Bonar J., *Program edukacyjny Żywioly. Lekcje twórczości w nauczaniu zintegrowanym*, WSiP, Warszawa 1998.

- Szmidt J.K., Bonar J., *Żywioły. Ogień i woda. Książka ćwiczeń. Lekcje twórczości w nauczaniu zintegrowanym, kl. II*, WSiP, Warszawa 2000.
- Szmidt J.K., Bonar J., *Żywioły. Ogień i woda. Książka dla nauczyciela. Lekcje twórczości w nauczaniu zintegrowanym, klasa II*, WSiP, Warszawa 2000.
- Szmidt J.K., Bonar J., *Żywioły. Ogień i woda. Książka dla nauczyciela. Lekcje twórczości w nauczaniu zintegrowanym, klasa II*, WSiP, Warszawa 2000.
- Szmidt J.K., Bonar J., *Żywioły. Ziemia. Książka ćwiczeń. Lekcje twórczości w nauczaniu zintegrowanym, klasa I*, WSiP, Warszawa 1999.
- Szmidt J.K., Bonar J., *Żywioły. Ziemia. Książka dla nauczyciela. Lekcje twórczości w nauczaniu zintegrowanym, klasa I*, WSiP, Warszawa 1998.
- Szmidt J.K., *Pedagogika twórczości*, GWP, Gdańsk 2007.
- Szmidt J.K., Rakowiecka B., Okraszewski K., *Program edukacyjny Porządek i Przygoda. Lekcje twórczości*, WSiP, Warszawa 1996.
- Uszyńska-Jarmoc J., *Podróże. Skarby. Przygoda*. „Trans Humana”, Białystok 2005.
- Witerska K., *Drama. Przewodnik po koncepcjach, technikach i miejscach*, Difin, Warszawa 2014.
- Witerska K., *Drama. Techniki, strategie, scenariusze*, Difin, Warszawa 2011.
- Zborowski J., *Rozwijanie aktywności twórczej dzieci*, WSiP, Warszawa 1986.

ROZDZIAŁ 13.

PRZEMIANY WSPÓŁCZESNEJ RODZINY W KIERUNKU NIETRADYCYJNYCH FORM WSPÓLNEGO ŻYCIA

mgr Magdalena Cieślikowska
Akademia Pedagogiki Specjalnej
im. Marii Grzegorzewskiej
w Warszawie

Słowa kluczowe: przemiany rodziny, rodzina tradycyjna, alternatywne formy życia rodzinnego, konkubinat.

Wprowadzenie

Celem niniejszego rozdziału jest analiza kierunku przemian współczesnej instytucji rodziny ze szczególnym uwzględnieniem alternatywnych form wspólnego życia, do których został przypisany związek o charakterze nieformalnym.

Kohabitacja, chociaż wydaje się mieć bardzo nowoczesny wydźwięk znana było już w czasach starożytnych. Związek nieformalny określany mianem konkubinatu oznacza dosłownie polegiwać razem, co sprowadza się do dosyć pejoratywnego odbioru „Con znaczy razem, *cubare* – leżeć, *con cubare* zatem – polegiwać razem (...)”¹. W potocznym obiegu mówiąc o braku formalności mamy na myśli pożycie dwójki osób, najczęściej płci przeciwnej, którzy nie są złączeni instytucją małżeństwa wynikającą z mocy prawa.

Początków istnienia tego zjawiska należy poszukiwać w starożytnej Grecji. Przedstawiciel rodu męskiego miał pełne prawo posiadać żonę, a także konkubinę. W antycznym Rzymie bycie ze sobą bez ślubu było możliwe wówczas, gdy zachodziła przeszkoda prawnego ustanowienia trwałej

¹ T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, PWN, Warszawa 2010, s. 480.

wspólnoty. Czasy republiki przyniosły ze sobą dużą swobodę w kwestii niezobowiązującego współżycia seksualnego. Poczęło się ono upowszechniać od sporządzonych ustaw ówczesnego cesarza Augusta. Trwanie w konkubinacie było bardziej atrakcyjne dla mężczyzny, gdyż sama konkubina nie posiadała żadnych uprawnień, a już na pewno nie mogła się równać z prawowitą żoną. Kolańczyk podkreślał, że „w społecznym odczuciu konkubinaty nie przynosił uczestnikom ujmy, nawet niektórzy cesarze po śmierci żon poprzestawali na tym związku (Wespazjan, Marek Aureliusz). Dopiero w cesarstwie chrześcijańskim próbowano walczyć z konkubinatem przez pogarszanie stanowiska konkubin i ich dzieci (np. wydawano zakazy przysporzeń na ich rzecz ze strony ojca)”².

Lata 60. i 70. XX w. przyniosły istotne zmiany względem postrzegania omawianego zjawiska. Zaprzestano uważać kohabitację za pewien dewiacyjny układ, stający w opozycji względem funkcjonującego systemu wartości i moralnych zasad. Współcześnie obserwuje się wzrost aprobaty społecznej dla zjawisk, które niegdyś uznawane były za wysoce etykietowane i piętnowane. Duży wzrost świadomości społecznej przyczynia się do umacniania przychylnych postaw społecznych wobec zjawiska życia bez ślubu. Coraz częściej pojawiają się przekonania jakoby wybór niezobowiązującego partnerstwa był indywidualną kwestią światopoglądu, osobistych preferencji czy upodobań. Niektórzy badacze przewidują rychły upadek instytucji małżeństwa, w późnej nowoczesności na rzecz atrakcyjniejszych alternatyw wspólnego bycia.

Tradycyjne małżeństwo a związek na słowo

Związek małżeński, to jeden z najstarszych układów społecznych, występujący w większości społeczeństw. Według Ziemskiej małżeństwo to „szczególna grupa społeczna tzw. diada, która obejmuje dwie niespokrewnione osoby odmiennej płci. Jest to instytucja, która zapewnia ciągłość społeczeństwa, wychowanie kolejnych pokoleń oraz przekazanie im wartości kulturowych i dóbr materialnych”³. Takie rozumienie istoty rodziny jest szeroko zakorzenione w kontekście społecznych funkcji. Życie w formalnym układzie ma przyczynić się do pewnej stabilności i ciągłości funkcjonowania następnych pokoleń. Z drugiej strony „małżeństwo można definiować jako związek emocjonalny, ekonomiczny i seksualny pomiędzy ko-

² K. Kolańczyk, *Prawo Rzymskie*, Wydawnictwo Prawnicze PWN, Warszawa 1997, s. 225.

³ M. Ziemska, *Rodzina a osobowość*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1975, s. 56.

bietą a mężczyzną uznany za legalny przez państwo i społeczeństwo"⁴. W takim rozumieniu i pojmowaniu instytucji ślubu, silnie zaakcentowana została więź partnerów na trzech płaszczyznach. Mianowicie z punktu widzenia sfery finansowej, seksualnej oraz łączności uczuć i emocji. Jeżeli wspomniane obszary będą się wzajemnie dopełniać powstanie pierwotny wzór pewnej wspólnoty, która w momencie zalegalizowania stanie się pełnoprawnym tworem określanym jako małżeństwo. Warto podkreślić, że sformalizowanie związku daje partnerom poczucie pewnego bezpieczeństwa i stabilności. Świadoma i nieprzymuszona chęć uregulowania statusu cywilnego wymaga dużej odpowiedzialności oraz zaangażowania, szczególnie gdy deklaracja i złożenie formalnej przysięgi przybiera charakter publicznej ceremonii.

W opozycji do tradycyjnej instytucji małżeństwa stają alternatywne formy wspólnego bycia jak kohabitacja, potocznie określana jako konkubinat, wolny związek, związek niesakramentalny, życie „na kartę rowerową” czy „kocią łapę”⁵. L. Dyczewski wskazuje, że alternatywna forma to nic innego jak „dwie dorosłe osoby, z dziećmi lub bez, które nie legalizują swojego związku, żyją bez ślubu cywilnego czy religijnego. Jedni tak żyją, bo są przekonani, że nie jest im potrzebny żaden formalny akt ich związku, inni taki związek traktują jako próbę przed zawarciem ślubu, a jeszcze inni mają jakąś przeszkodę do legalizacji swojego związku”⁶. Z kolei S. Kawula definiując nietradycyjne układy rodzinne stwierdza, że „partnerów łączą jednak podstawowe funkcje: erotyczno-seksualna, prokreacyjna, gospodarcza i emocjonalna. Przy braku dzieci kohabitacja pozostaje formą związku partnerskiego (czasowo lub stale), a po pojawieniu się potomstwa, staje się rodziną”⁷. Badacz w odmienny sposób definiuje istotę samego zjawiska, podkreślając, że konkubinat tworzą osoby darzące się wzajemnym uczuciem jednak nie mieszkające wspólnie. Aspekt prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego czy pewna więź ekonomiczna nie jest w tym przypadku akcentowana i wskazana.

⁴ J. Kwaśniewski, *Rola norm społecznych w procesach wykluczania i reintegracji społecznej*, [w:] J. Kwaśniewski (red.) *Prace Katedry Socjologii Norm Dewiacji i Kontroli Społecznej*, Wydawnictwo IPSIR UW, Warszawa 2008, s. 107.

⁵ T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, PWN, Warszawa 2010.

⁶ L. Dyczewski, *Wyobrażenia młodzieży o małżeństwie i rodzinie - pomiędzy tradycją a nowoczesnością*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2009, s. 98.

⁷ S. Kawula, *Kształty rodziny współczesnej: szkice familologiczne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2005, s. 27.

Związek nieformalny – wyzwania i problemy

Funkcjonowanie związków nieformalnych we współczesnym społeczeństwie jest dosyć skomplikowaną kwestią. Głównym problemem przed jakim staje tego typu wolny układ jest duża niestabilność oraz świadomość rozerwalności „charakterystyczną cechą kohabitacji jest niestabilność tego związku. Przyjmuje się, że w okresie około dwóch lat przynajmniej połowa z nich rozpada się bądź przekształca w małżeństwo”⁸. Może się okazać, że partnerzy nie tego oczekiwali tworząc wspólny związek, dlatego nie potrafią dalej żyć razem. Stosunkowo często w czasie trwania kohabitacji zmienia się pewien pryzmat postrzegania partnera, co koresponduje z możliwościami wystąpienia z takiego układu. Ponadto, partnerzy nie postrzegają tworzonego układu w kategoriach długodystansowego zaangażowania i szczęścia, czego efektem może być jego niższa jakość⁹.

Za kolejny problem wynikający z funkcjonowania w nieformalnym związku, można uznać konsekwencje prawne ponoszone przez osoby zainteresowane. Mowa o restrykcyjnym przestrzeganiu prawa, w myśl którego kohabitanci nie są traktowani na wzór tradycyjnych małżonków. Bardzo często dochodzi do sytuacji, w której jedna ze stron – partner lub partnerka – nie może uzyskać informacji o stanie zdrowia drugiej osoby, z którą pozostaje w alternatywnym układzie. Żadna z ustaw nie reguluje wspomnianej sytuacji, zawiera tylko postanowienie a właściwie rozporządzenie z którego jasno wynika, że jedynie członkowie rodziny – wyróżniający się bliskim stopniem pokrewieństwa – bądź formalny współmałżonek, ma prawo uzyskać szereg informacji na temat zdrowia danej osoby, która znajduje się pod stałą opieką służby medycznej „pracownicy służby medycznej są odporni na łzy, skoro za udzielenie informacji osobom nieuprawnionym grozi im do trzech lat więzienia”¹⁰. Bez wątplenia sytuacja ta jest trudna, także dla samego personelu medycznego, który nie chce narażać swojej kariery zawodowej łamiąc przepisy prawa. Niestety, dla jednej ze stron niemoc uzyskania informacji potęguje poczucie bezradności, dodatkowego stresu. Trwając przy drugiej osoby jako towarzysz życia, dana osoba ma prawo wiedzieć wszystko o swoim partnerze, gdyż chwili rozpoczęcia wspólnego życia, obiecywali być ze sobą na dobre i na złe.

Warto poruszyć, także aspekt nacisku normatywnego zarówno ze strony rodziny jak i samego społeczeństwa. Pomimo stale rosnącej świa-

⁸ A. Kwak, *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Wydawnictwo Akademickie „ŻAK”, Warszawa 2005, s. 292.

⁹ I. Janicka, *Rodzice i dzieci w różnych systemach rodzinnych*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2010, s.106.

¹⁰ M. Bunda i E. Wilk, *Węzły na węzłach*, „Polityka” 2011, nr 27, s. 26.

domości społecznej względem nowego typu alternatywnych form życia, nadal zauważalny jest odsetek osób przejawiający nieprzychylny stosunek względem par kohabitujących. Szczególnie w małych społecznościach lokalnych, gdzie opinia publiczna nadal jest wiążąca, trudno jest sprzeciwić się schematom, które zdają się być powielane z pokolenia na pokolenie. A. Kwak wielokrotnie wskazywała, że najbliższa rodzina może mieć zastrzeżenia i opory z zaakceptowaniem konkubinatu w najbliższym środowisku rodzinnym „partnerzy kohabitanci mogą być inaczej traktowani przez rodziców niż partnerzy małżeńscy. Kohabitujące pary mówią o gorszych relacjach, to znaczy słabszych jakościowo stosunkach międzygeneracyjnych, niż pary małżeńskie”¹¹.

Sytuacja wspólnego bycia w wolnym partnerstwie komplikuje się jeszcze bardziej gdy na świecie pojawiają się wspólne dzieci. W tym aspekcie znacznie częściej postuluje się małżeństwo, jako najwłaściwsze środowisko do wychowania i przekazywania odpowiednich wzorców. Już w momencie pojawienia się dziecka na świecie, konkubent – niepozostający ze swoją partnerką w formalnym związku – musi złożyć stosowne oświadczenie o uznaniu swojego potomka w Urzędzie Stanu Cywilnego. Jeżeli tego nie zrobi, partnerka ma prawo skierować swoje roszczenia na drogę sądową, aby prawnie ustalić pochodzenie dziecka. Przytoczona sytuacja dotyczy jedynie nieformalnych układów, w prawnie zawartym związku małżeńskim – automatycznie rodzicem staje się prawny małżonek kobiety i jego nazwisko przypisywane jest nowo narodzonemu dziecku. Warto zauważyć, iż w momencie ewentualnego rozwiązania konkubinatu sama sytuacja prawna wspólnie posiadanego dziecka jest jednoznacznie uregulowana kodeksem rodzinnym „W tej kwestii jest pełna zgodność – równość dzieci ze związków rodziców małżeńskich i niemałżeńskich nie podlega dyskusji w prawodawstwie poszczególnych państw i konwencji międzynarodowych¹². Władza rodzicielska, zarówno konkubentów jak i małżonków, cechuje się takimi samymi przywilejami oraz obowiązkami, wynikającymi z mocy prawa. Podstawą i wyznacznikiem staje się uregulowane pokrewieństwo pomiędzy rodzicem a dzieckiem, a nie status cywilnoprawny obojga rodziców. Widmo ustania związku partnerskiego wiąże się z koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa materialnego tej stronie, która samotnie będzie wychowywała potomstwo „alimenty należą się dziecku bez względu na to, czy jego rodzice byli małżeństwem, czy żyli „na wiarę””¹³. Prawo wyraźnie obliuguje do świadczenia pomocy materialnej na rzecz

¹¹ A. Kwak, *Rodzina...*, op. cit., s. 172.

¹² A. Kwak, *Rodzina...*, op. cit., s. 290.

¹³ P. Brysacz, M. Brzezińska, *Jak cię polubię to cię nie posłubię*, „Charaktery” 2009, nr 11, s. 21.

dziecka, zarówno w tradycyjnie usytuowanej rodzinie, jak i konkubinacie.

Kolejnym problemem, jaki staje przed kohabitującymi partnerami, jest brak możliwości adopcji dzieci. Procedura związana z przysposobieniem obcych dzieci jest niezwykle uciążliwa i skomplikowana dla samych małżonków, którzy formalnie postrzegani są w kategoriach pełnoprawnej rodziny. Zgodnie z polskim prawem osoby tworzące związki nieformalne nie mają możliwości zaadaptowania dziecka i stworzenia mu rodzinnego schronienia. W opinii społecznej pokutuje przesąd, że skoro dorosłe osoby nie dojrzały do podjęcia ważnych życiowych zobowiązań, sformalizowania związku, to nie są wystarczająco odpowiedzialne i przysposobione do pełnienia roli matki i ojca. Niektóre analizy pokazują, że częściej badani aprobują adopcję dzieci przez osoby samotne, aniżeli kohabitujące, sądząc że dziecko od najmłodszych lat może przyswajać nieodpowiednie wzorce i wartości.

Wysoce problematyczne jest, także zakończenie związku budowanego jedynie na deklaracjach o charakterze słownym. Paradoksalnie uważa się, że konkubinaty stanowią problem dla prawa wówczas, kiedy się kończą. Na salach rozpraw polskich sądów często zjawiają się zdesperowane osoby, które przez lata żyły ze swoimi partnerami jak mąż i żona. Po śmierci partnera osoba ta pozostaje bez środków do życia, bez zabezpieczenia finansowego – alimentów i emerytury w przyszłości. W świetle prawa konkubenci nie dziedziczą rzeczoności majątku po sobie, gdyż nie są przypisani do kręgu tzw. spadkobierców ustawowych. Dramatyczna staje się sytuacja, w momencie gdy partnerzy żyli ze sobą długi okres czasu, wspólnie pomnażali swój majątek, a w kwestii dziedziczenia jedna ze stron jest całkowicie pomijana. To członkowie rodziny zmarłego, nabywają bezpośrednio prawo do dziedziczenia spadku, jako prywatnej własności. Postuluje się, aby w tego typu sytuacjach decydować się na wcześniejsze sporządzenie testamentu i dokładnie sprecyzować, która osoba – zgodnie z ostatnią wolą – powinna otrzymać wskazane dobra i należności.

Na zakończenie warto wskazać na stosunek nauczania kościelnego względem alternatywnych form życia rodzinnego. Wiara katolicka szeroko potępia osoby wchodzące w nieformalne układy. Podkreślany jest pogląd, że konkubenci postępują nihilistycznie, szukając w swoim życiu doznań ulotnych i przemijających. Nihilizm nawołuje aby nie podejmować trwałych zobowiązań, gdyż rzeczywistość społeczna jest zmienna i tymczasowa. Ślub kościelny jest ukoronowaniem miłości świadomych i odpowiedzialnych istot ludzkich. Katechizm kościoła katolickiego wskazuje, że jedynie małżeństwo stanowi odpowiednie miejsce dla odbycia aktu płciowego, a wszelkie inne pozamałżeńskie stosunki stanowią grzech i wykluczają z pełnego uczestnictwa w sakramencie pojednania.

Podsumowanie

Prognozowanie dotyczące przyszłości nieformalnych układów określa się mianem efektu kohabitacji. W świetle dotychczasowo prowadzonych badań widać, że stosunkowo często związki kohabitacyjne przekształcają się w formalne małżeństwa. Etap nieformalnego partnerstwa traktowany jest jako pewna forma przejściowa, przygotowująca do formalnego zobowiązania. Zdaniem A. Kwak partnerzy podświadomie pragną zawrzeć sakrament ślubu, jednak nie są przekonani, czy aby na pewno z obecnym partnerem. Zdarza się, że zakochani mają odmienne kwestie światopoglądowe, kierują się odmiennymi stylami życia i posiadają odmienne hierarchie systemu wartości. Pomimo dużej dozy wolności, niezależności i możliwości samorealizacji, jaką oferuje układ partnerski, gdzieś w głęboko zakorzenionej podświadomości drzemie chęć zbudowania wspólnoty rodzinnej, przypieczętowanej z mocy prawa. Być może konkubinaty stanowią bardziej lub mniej uświadomioną formę przejściową, pewien etap wypróbowania i sprawdzenia drugiej strony.

Badania jakie były prowadzone przez wielu wybitnych specjalistów nie napawają optymizmem. Uważa się, że nawet krótki okres konkubinatu może mieć negatywne konsekwencje dla przyszłego formalnego związku. Przeciętnie każde partnerstwo po upływie pięciu lat przechodzi ciężki okres. Jest to etap, w którym partnerzy podejmują decyzję o dalszym wspólnym życiu, decydując się na ślub bądź rozstanie. Pozostali, którzy nie potrafili dokonać konkretnego wyboru, trwają nadal u swego boku, często pełni frustracji i negatywnych przemyśleń na temat przyszłości. Amerykański psycholog S. Stanley, który od dawna bada zachowania jednostek na różnych etapach życia rodzinnego jest zdania, że partnerzy, długo kohabitujący, tkwią ze sobą z czystego przyzwyczajenia „czasem coraz trudniej zerwać i ostatecznie para podejmuje decyzję o sformalizowaniu związku. W efekcie pobierają się dwie osoby, które w innych okolicznościach prawdopodobnie nie zdecydowałyby się na ten krok”¹⁴. Na zakończenie rozważań dotyczących sensu i przyszłości kohabitacji potrzeba przytoczyć poglądy badaczy, którzy w przeciwieństwie do wspomnianych postaci uważają, że etap nieformalnego związku nie wpływa negatywnie na dalej powzięte zobowiązania. Kohabitacja nie obniża jakości przyszłego małżeństwa, nie jest w swej istocie destrukcyjna. Osoby, które wcześniej kohabitowały mają lepsze predyspozycje do tego, aby zalegalizować swoje partnerstwo. Na gruncie wspólnych relacji usytuowała się prawdziwa przyjaźń i świadomość bezpieczeństwa, a wspólny związek jak najbardziej ma wszelkie predyspozycje do tego aby przetrwać w przyszłości.

¹⁴ P. Brysacz i M. Brzezińska, *Jak cię polubię...*, op. cit., s. 24.

Literatura

- Brysacz P., Brzezińska M., *Jak Cię polubię to Cię nie poślubię*. „Charaktery” 2009, listopad.
- Bunda M., Wilk E., *Węzły na węzłach*, „Polityka” 2011, nr 31.
- Dyczewski L., *Wyobrażenia młodzieży o małżeństwie i rodzinie – pomiędzy tradycją a nowoczesnością*, KUL, Lublin 2009.
- Janicka I., *Rodzice i dzieci w różnych systemach rodzinnych*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2010.
- Kawula S., *Kształty rodziny współczesnej: szkice familologiczne*, Adam Marszałek, Toruń 2005.
- Kolańczyk K., *Prawo Rzymskie*, Wydawnictwo Prawnicze PWN, Warszawa 1997.
- Kwak A., *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2005.
- Kwak A., *Współczesne związki heteroseksualne: małżeństwa (dobrowolnie bezdzietne), kohabitacje, LAT*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2014.
- Szlendak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, PWN, Warszawa 2010.
- Ziemska M., *Rodzina a osobowość*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1975.

ROZDZIAŁ 14.

RODZICIELSTWO NIELETNICH MATEK – SKUTEK ZAGROŻEŃ WYSTĘPUJĄCYCH WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE

mgr Mariola Szymaniak
mgr Michał Świdorski
mgr Sabina Świdorska
Dolnośląska Szkoła Wyższa

Słowa kluczowe: nieletnie matki, rodzicielstwo nieletnich.

Wprowadzenie

Z danych podawanych przez Główny Urząd Statystyczny wynika, że w naszym kraju, liczba urodzeń przez nieletnie matki ma tendencje malejące. Liczba ta zaczęła zmniejszać się już w 2008 r.¹ Pomimo tak optymistycznych danych statystycznych nie należy bagatelizować problemu. W naszym kraju w ciągu roku około 20 tys. nastoletnich kobiet zachodzi w nieplanowaną ciążę. W większości przypadków młoda kobieta nie jest jeszcze gotowa do świadomego wcielenia się w poniekąd przypisaną rolę matki. Głównie z powodu niedojrzałości emocjonalnej, ale także chociażby z braku odpowiednich warunków ekonomicznych. Ciąża w wieku nastoletnim może wiązać się z brakiem akceptacji ze strony społeczeństwa. Konsekwencje nieletniego rodzicielstwa dotyczą zarówno rodziców jak i narodzonego dziecka. Patrząc na statystyki w samej Polsce corocznie może to być kilkanaście tysięcy osobistych dramatów².

W życiu człowieka zdarzają się sytuacje, którym towarzyszy duży

¹ D. Rozkrut (red.), *Rocznik Demograficzny*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2016, s. 266.

² <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,GUS-co-roku-w-Polsce-prawie-20-tys-nastolatek-rodzi-dzieci,wid,14901036,wiadomosc.html?ticaid=118abb> (online: 22.02.2017).

stres, a co za tym idzie odczuwanie lęku, niepokoju. Holmes i Rohe sklasyfikowali te zdarzenia tworząc Uporządkowaną Skalę Ocen Społecznych. W tejże skali cięża znajduje się na 12 miejscu, jest to zdarzenie, któremu towarzyszy stres³. Przyczyn problemu nieletniego rodzicielstwa należy doszukiwać się w niewłaściwie skonstruowanym systemie wychowawczym w dziedzinie życia seksualnego, młodzież nie jest świadoma konsekwencji zbyt wczesnego rozpoczęcia życia seksualnego. Wina należy upatrywać się, również w zachowaniu pokolenia dorosłych, które nie jest godne naśladowania. Problem ten nazywany jest kryzysem rodziny i wychowania⁴.

Celem niniejszego opracowania jest przybliżenie problemu nieletniego rodzicielstwa. Zagadnienie młodocianych rodziców nie jest tematem częstych rozmów i dyskusji społecznych. Ponadto do niedawna był to temat tabu. W dużej mierze do dnia dzisiejszego nieletni rodzice spotykają się z niechęcią ze strony otoczenia, a sytuacja, w jakiej się znaleźli nierzadko ich przerasta. Dlatego ważne jest, aby problem eksponować. Być może dzięki temu, zwiększy się świadomość zarówno młodzieży, których ta kwestia bezpośrednio dotyczy, jak i społeczeństwa.

Wyzwania współczesności

Szybko zmieniający się świat przyniósł ludzkości nie tylko rozwój techniki, medycyny ale także, lub przede wszystkim zagrożenia. Wraz z tymi zmianami konstruowały się normy i zachowania ludzi, które dotąd były uznawane za obowiązujące. Współczesne media przesycone są seksualnością. To, co kiedyś było tabu stało się produktem zapewniającym lepszy popyt⁵. Środki masowego przekazu zdominowały życie współczesnego człowieka, zaczęły wywierać wpływ na sposób jego postępowania, postrzegania świata. W dawnych czasach – kulturze postfiguratywnej, to rodzina była podstawową komórką społeczną która miała za zadanie socjalizacji jej członków dzięki której stawał się pełnowartościowym członkiem społeczeństwa. Tradycyjne wychowanie związane było z przekazywaniem hierarchii wartości i norm postępowania z pokolenia na pokolenie. Kultura naszych czasów – prefiguratywna, zmieniła proces socjalizacji młodego człowieka.

³T. Holmes, R.H. Rohe, *The Social Read just Rating Scale*, *Jurnal of PsychosomaticResearch*, „Jurnal of PsychosomaticResearch” 1967, no. 11(2), pp. 213-221.

⁴ M. Czech, ks. J. Goleń, *Rodzicielstwo nieletnich wyzwaniem wychowawczym*, [w:] A. Błasiak (red.), E. Dybowska, N. Pikuła, *Padagog i pracownik socjalny wobec wyzwań współczesności*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2012, s. 148.

⁵ M. Dziewianowska, *Zachowania seksualne młodzieży w kontekście wyzwań społecznych*, „Kultura i Wartości” 2013, nr 2, s. 62.

Współczesność daje człowiekowi wiele możliwości wyboru, przez co tworzenie własnej tożsamości jest o wiele trudniejsze. Kwestionowanie tradycyjnych zasad oraz eksperymentowanie naraża jednostki na popełnianie błędów, które mają wpływ na dalsze życie⁶.

Ponowoczesność charakteryzującą dynamiczne zmiany, tworzy się nowa jakość życia. Ich zasięg i konsekwencje wzbudzają zaniepokojenie. Dokonujące się zmiany wywarły wpływ na rodzinę instytucję małżeństwa⁷. Przypisywane dotychczas stereotypowe role, schematy przestały mieć znaczenie, przemiany osłabiły tradycyjne więzi, jednocześnie doprowadziły do wzrostu osobistej wolności. Dotychczasowe zasady uznawane za jednoznaczne, niezmiennie i obowiązujące stały się nienowoczesne, wręcz archaiczne. Pluralizm i indywidualizacja zaczęły dominować w społeczeństwie i przecierać szlaki współczesnym zmianom⁸.

Pojęcie zjawiska „nieletnie macierzyństwom”

W myśl założeń psychologii rozwojowej prawidłowym okresem, w którym dojrzałość fizyczna i psychiczna pozwala na świadome i odpowiedzialne macierzyństwo jest wczesna dorosłość⁹. Niestety jednak zdarzają się przypadki, w których w rolę matki muszą wcielić się kobiety znajdujące się jeszcze w okresie adolescencji. Są to kobiety niedojrzałe emocjonalnie i społecznie, które zaszły w ciążę i urodziły dziecko przed ukończeniem 18. roku życia¹⁰.

Natomiast w literaturze ginekologicznej za młodociane matki uważa się kobiety, które zaszły w ciążę i (lub) urodziły do 19. roku życia. Zastosowano podział na podgrupy:

- bardzo młoda matka, czyli nastolatka, która nie osiągnęła jeszcze 16 roku życia,

⁶J. Dobrołowicz, *Mediatyzacja współczesności a procesy socjalizacji i wychowania*, „Pedagogia Christiana” 2014, nr 2/34, ss. 138-140.

⁷K.Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie* [w:] E. Włodarczyk, *Młodość wobec macierzyństwa i jego kulturowej kreacji*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań 2009, nr 142, ss. 11-13.

⁸E. Balawajder, *Spółczesność i moralność. Studia z katolickiej nauki społecznej i socjologii moralności* [w:] *Spółczesność. Studia, prace badawcze, dokumenty z zakresu nauki społecznej kościoła*, Civitas Christiana, Warszawa, 2008, nr 9, ss. 421-424.

⁹A. Brzezińska, *Portrety psychologiczne człowieka. Jak zmienia się człowiek w ciągu życia?*, „Remedium” 2003, nr 4(122), ss. 1-3.

¹⁰L. Marianowski, B. Grzechocińska, *Prowadzenie ciąży oraz poród i połóg u nieletnich*, „Medipress Ginekol.” 1996, nr 2(3), ss. 2-5. O. Padoła, M. Podgórnica, J. Sadowska, A. Wdowiak, M. Piróg, M. Putowski, J. Zaiślak, *Młodociane macierzyństwo jak problem medyczny i społeczny*, „Europanjournal of Medical Technologi” 2014, nr 2, s. 63.

- starsza nastolatka, mająca 16–19 lat,
- nastolatka samotna, nie mająca wsparcia ze strony rodziny lub partnera,
- nastolatka mająca wsparcie i pomoc ze strony partnera i (lub) rodziny¹¹.

Należy postawić pytanie: Czy osoby w tym wieku są w stanie sprostać sytuacji, w której się znalazły? Czy będą w stanie przekazać normy i wartości swoim dzieciom skoro sami ich jeszcze nie znają i są na etapie ich nabywania? Czy niedojrzały emocjonalnie rodzic stworzy warunki do prawidłowej socjalizacji swojego potomstwa? Jest to temat niezwykle dyskusyjny zważywszy na fakt, że coraz częściej trzynasto/czternastolatek zostaje rodzicem.

Ciąża w tak młodym wieku jest nieplanowana, z tego powodu wchodzący w rolę rodzica nastolatek nie może być do tej roli odpowiednio przygotowany¹². Paradoksem jest to, że nastolatki zostają rodzicami, gdy sami są jeszcze dziećmi. Zostają zmuszeni do całkowitej zmiany swoje życie, chociażby połączyć rolę ucznia z rolą rodzica. Zamiast wyjścia do kina, czy zabaw z rówieśnikami, poniekąd zmuszeni są do opieki nad dzieckiem.

Czynniki podwyższające ryzyko zajścia w ciążę w wieku nastoletnim

W sytuacji, gdy rodzina nie spełnia swojego zadania i nie zaspokaja potrzeb emocjonalnych swoich członków, młodzi ludzie szukają miłości i zrozumienia poza jej kręgiem. Według Wróblewskiej większość nieletnich matek pochodzi z rodzin patologicznych, gdzie normy i zasady postępowania są sprzeczne z ogólnie przyjętymi przez społeczeństwo. W środowisku, w który nadużywany jest alkohol lub środki psychoaktywne często towarzyszy rozpad rodziny, przemoc trudne warunki ekonomiczne. Nastolatki często popełniają takie same błędy jak ich matki. Tak jak one rodzą dziecko w młodym wieku. Schemat życia matki może zostać powielony przez jej córkę¹³.

L. Arai dokonała podziału czynników ryzyka nastoletniego macie-

¹¹<http://www.forumginekologiczne.pl/artukul/mlodociane-matki-jako-problem-spoleczny-i-medyczny/2270.html> (online: 31.01.2017).

¹² O. Padała, M. Podgórnjak, J. Sadowska, A. Wdowiak, M. Piróg, M. Putowski, J. Zaiślak, *op. cit.*, s. 61.

¹³ W. Wróblewska, *Wybrane aspekty zdrowia reprodukcyjnego w Polsce*, „Studia Demograficzne” 2014, nr 1(141), ss. 11-41; O. Padała, M. Podgórnjak, M. Sadowska, A. Wdowiak, M. Piróg, M. Putowski, J. Zawiślak, *op. cit.*, s. 62.

rzyństwa na trzy grupy:

1. Czynniki strukturalne:

- status społeczno-ekonomiczny (SES) (kobiety o niższym SES częściej zachodzą w ciążę jako nastolatki oraz częściej decydują się na utrzymanie ciąży),
- posiadanie rodziców należących do klasy pracującej,
- zamieszkiwanie najbiedniejszych rejonów/obszarów,
- zamieszkiwanie w lokalach socjalnych,
- niskie osiągnięcia edukacyjne,
- bycie prześladowaną w szkole,
- wczesne zakończenie edukacji,
- ograniczony dostęp do usług medycznych.

2. Czynniki demograficzne:

- przynależność do mniejszości rasowej/etnicznej,
- wychowywanie się w rodzinie monoparentalnej,
- wczesne urodzenie dziecka przez matkę (międzygeneracyjna transmisja zachowań reprodukcyjnych),
- patologia życia rodzinnego w rodzinie (przemoc fizyczna i seksualna lub zaniedbywanie; szczególnie bycie ofiarą seksualnych nadużyć i gwałtu zwiększa prawdopodobieństwo zostania nastoletnią matką.

3. Czynniki psychospołeczne:

- niskie poczucie własnej wartości,
- doświadczanie problemów emocjonalnych,
- zewnątrzsterowność,
- skłonność do nadużywania alkoholu i/lub narkotyków,
- skłonność do zachowań agresywnych,
- niski poziom ambicji i motywacji,
- poczucie braku sensu,
- „skrócona perspektywa czasowa” (niedostrzeganie przyszłości lub pomijanie jej znaczenia)¹⁴.

Z wyników badań przeprowadzonych w ramach projektu REPRO-STAT 2 (Reproductive Health Indicators in the European Union), wyodrębniono 6 grup czynników ryzyka nastoletniego rodzicielstwa, są to:

1. Czynniki społeczno-demograficzne, czyli: wiek, płeć, deprivacja społeczno-ekonomiczna, zróżnicowanie geograficzne, miejsce zamieszkania – miasto/wieś.
2. Czynniki rodzinne, które odnoszą się do struktury rodziny i poziomu jej „stabilności”, np. rozwód rodziców, poziom zainteresowania

¹⁴ L. Arai, *Teenagepregnancy. The making and unmaking of a problem*, The Policy Press, Bristol/Portland 2009, pp. 21-33.

- rodziców edukacją dziecka, historia płodności matki i/lub siostry;
3. Czynniki edukacyjne, chodzi tu o: nastawienie do szkoły, nieobecności w szkole, osiągnięcia szkolne, zaangażowane w edukację, aspiracje edukacyjne.
 4. Czynniki psychospołeczne, tj. styl życia w kontekście zdrowia i zachowań ryzykownych takich jak palenie papierosów, zażywanie narkotyków, problemy z zachowaniem, depresja, relacje z rodzicami).
 5. Czynniki związane z wiedzą na temat seksualności, zachowaniami seksualnymi i postawami wobec seksu, np. stosowanie antykoncepcji, liczba partnerów seksualnych, pragnienie wczesnego posiadania dziecka.
 6. Czynniki związane z dostępnością i poziomem akceptacji usług z zakresu zdrowia reprodukcyjnego, np. dostępność usług z zakresu zdrowia seksualnego, preferencje dla usług z zakresu zdrowia reprodukcyjnego, poziom akceptacji tych usług, udział w edukacji seksualnej¹⁵.

Narastająca liczba ciąż nastolatek może mieć swoją etiologię w zmianach obyczajowości:

- większa swoboda seksualna
- obniżenie wieku inicjacji seksualnej
- niedostateczna edukacja seksualna w szkole (lub jej brak)
- sytuacja społeczna i ekonomiczna w rodzinie
- rozbieżność między dojrzałością emocjonalną a rozwojem psychicznym
- gwałt¹⁶.

Okres dorastania wiąże się z osiągnięciem przez nastolatków dojrzałości płciowej i zdolności do prokreacji. Biorąc pod uwagę fakt jak wielka jest różnica między rozwojem fizycznym, a psychicznym nie jest to odpowiedni moment by zostać rodzicem. Obniżenie wieku inicjacji seksualnej nie jest tożsame ze świadomością jakie następstwa niesie za sobą współżycie seksualne¹⁷. Niewiedza ciężarnych nastolatek może pociągać za sobą fatalne skutki tj. np. złe odżywianie, nadużywanie wszelkich używek lub

¹⁵ M. Imamura, J. Tucker, P. Hannaford, M. Astin, M. Oliveira da Silva, K.W.M. Bloemenkap, H. Karro, J. Olsen, M. Temmermanon, *Behalf of the REPROSTAT 2 group (2006), REPROSTAT2: A systematic review of factors associated with teenage pregnancy in the European Union. Final report, University of Aberdeen, 2006, p. 15.*

¹⁶ B. Krzasińska-Żach, *Nieletnie matki czyli utracone dzieciństwo*, [w:] J. Izdebskiej (red.), J. Szymanowskiej (red.), *Dziecko w zmieniającej się przestrzeni życia. Obrazy dzieciństwa*, Trans Humana Wydawnictwo Uniwersyteckie, Białystok 2009, s. 177.

¹⁷ M. Bidzan, *Nastoletnie matki. Psychologiczne aspekty ciąży, porodu i połogu*, Oficyna Wydawnicza IMPULS, Kraków 2007, s. 21.

leków ma wpływ na rozwijający się płód¹⁸.

Prawa nieletniej matki

Przyszłe nieletnie matki oraz ich rodzice często nie są świadomi faktu, że prawo nakazuje uregulować sytuację prawną dziecka z chwilą jego narodzin. Zgodnie z Kodeksem Rodzinnym i Opiekuńczym: art. 94 § 1. „Jeżeli jedno z rodziców nie żyje albo nie ma pełnej czynności do zdolności prawnych, władza rodzicielska przysługuje drugiemu z rodziców(...) § 3 Jeżeli żadnemu z rodziców nie przysługuje władza rodzicielska albo rodzice są nieznanymi, ustanawia się dla dziecka opiekę”¹⁹.

W Polsce nabycie pełni praw obywatelskich, w tym praw rodzicielskich następuje z chwilą uzyskania pełnoletniości, czyli w dniu 18. urodzin. Nastoletnia matka nie nabywa automatycznie prawa do władzy rodzicielskiej, w związku z tym, że sama jeszcze nie osiągnęła dorosłości i pełni praw obywatelskich nie może sama zajmować się dzieckiem. Podlega bowiem władzy rodzicielskiej i nie może w pełni decydować sama o sobie, szczególnie w przypadku, kiedy nie ukończyła jeszcze 16. roku życia. Zatem wszystkie decyzje, które są związane z ciążą, czy porodem muszą być zgodne z wolą opiekuna prawnego, czyli przedstawiciela ustawicznego. Przedstawicielem ustawicznym nieletniej matki jest zazwyczaj jej matka, lub ojciec. Najczęściej jednak w trakcie wszelkich badań związanych z ciążą oraz w czasie porodu młodej matce towarzyszy matka. W przypadku, kiedy nieletnia matka ukończyła już 16. rok życia obok zgody przedstawiciela ustawicznego, wymagana jest również jej własna zgoda. W momencie, kiedy zdanie przedstawiciela ustawicznego jest sprzeczne z wolą młodocianej matki, wówczas wymagana jest zezwolenie sądu opiekuńczego²⁰.

Młoda matka z uwagi na to, że nie ma jeszcze władzy rodzicielskiej oraz nie posiada zdolności do czynności prawnych nie ma możliwości złożenia oświadczenia dotyczącego ojcostwa. Co ważne, ma prawo do wystąpienia z wnioskiem o przyznanie przysługujących jej świadczeń. Chodzi tutaj na przykład o „becikowe”, czy zasiłek rodzinny, lecz każdy z wniosków musi zostać poparty pisemną zgodą przedstawiciela ustawicznego. Nieletnia może również zgłosić urodzenie dziecka w Urzędzie Stanu Cywilnego, jednak nie jest to regułą i zależy od praktyki samego urzędu

¹⁸E. Włodarczyk, *Nastoletnie macierzyństwo jako problem interdyscyplinarny i społeczny*, [w:] K. Marzec-Halka (red.), *Kapitał społeczny a nierówności- kumulacja a redystrybucja*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz, 2009, ss. 456-458.

¹⁹Ustawa z dnia 25.02.1964 Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2015 poz.2082).

²⁰ http://www.poradnikzdrowie.pl/psychologia/wychowanie/nastolatka-w-ciazy-nieletniej-matce-nie-przysluguja-prawa-rodzicielski_40386.html , (online: 10.02.2017).

Sytuacja prawna nieletniej matki może się zmienić dzięki zawarciu małżeństwa z ojcem dziecka. Zawarcie związku małżeńskiego jest równoznaczne z uzyskaniem władzy rodzicielskiej. Jednak ojciec dziecka musi mieć ukończony 18. rok życia. W szczególnych okolicznościach np. w momencie kiedy na świat przychodzi dziecko, sąd może zezwolić na zawarcie sakramentu małżeństwa nieletniej mającej ukończone 16 lat²¹.

Nieletni rodzice na świecie i w Polsce – pomoc i przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu

Niektóre z wysoko rozwiniętych państw od dawna zajmują się problemem młodocianych rodziców tworząc specjalne programy i instytucje, których zadaniem jest pomoc oraz przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu oraz dyskryminacji ciężarnych nastolatek.

Jednym z państw z pierwszych państw które priorytetowo podeszły do problemu nieletniego macierzyństwa były Stany Zjednoczone. Do lat 60. XX w. ciąża nieletniej traktowano jako problem indywidualny. Kilka lat później politycy zgodnie stwierdzili, że jest to problem społeczny którym należy się zająć. Lata siedemdziesiąte zaowocowały ustawą mówiącą o przeciwdziałaniu wykluczeniu i dyskryminacji ciężarnych uczennic²². Za czasów prezydentury Billa Clintona postanowiono utworzyć kampanię (National Campaign to Reduce Teen Pregnancy), której zadaniem było przeciwdziałanie nieletniemu macierzyństwu²³.

W Wielkiej Brytanii rodzicielstwem nieletnich zainteresowano się dekadę później niż w USA. Pod koniec lat 90. ubiegłego wieku, Wydział ds. Wykluczenia Społecznego, instytucja powołana przez ówczesnego premiera Tony'ego Blaira przedstawiła raport dotyczący skali problemu, jego przyczyn. Według tego raportu ciąża nastolatek jest efektem kilku oddziałujących w tym samym czasie czynników wśród których znalazły się:

- zbyt mały poziom oczekiwań nastolatek,
- nikła wiedza na temat antykoncepcji,
- kult seksualności promowany przez media²⁴.

²¹ <http://www.planujemydziecko.pl/index.php/Porod/Formalnosci-zwiazane-z-narodzeniem-dziecka>, (online: 10.02.2017).

²² W. S. Pillow, *Unfit Subject: Educational Policy and the Teen Mother*, Routledge, 2004. P. Bunio-Mroczek, *Nastoletnie rodzicielstwo jako problem społeczny. Rezultaty badań łódzkich na tle Wielkiej Brytanii i USA*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Sociologica” 2010, nr 35, ss. 57-58.

²³ *Ibidem*, s. 71.

²⁴ S. Duncan, *What's the problem with teenage parents. And what's the problem with policy?*, „Critical Social Policy” 2007, vol. 27, issue 3, pp. 307-334.

Wraz z opublikowaniem raportu powstała jednostka Teenage Pregnancy Unit, która za zadanie miała niwelowanie skutków wykluczenia społecznego będącego efektem nieletniego rodzicielstwa oraz zmniejszenia liczebności urodzeń wśród nastolatk²⁵.

Jaka jest sytuacja polskiej nastolatki która spodziewa się dziecka? Według prawa „każda szkoła powinna udzielić ciężarnej uczennicy urlopu oraz umożliwić dalszą edukację, aż do czasu ukończenia przez nią edukacji”²⁶. W rzeczywistości ten obowiązek nie zawsze jest realizowany. Większość szkół stara się usunąć ze swoich szeregów ciężarną uczennicę sugerując indywidualny tok nauczania²⁷.

Podsumowanie

Macierzyństwo nieletnich matek jest problemem społecznym na skalę światową. Dotyka zarówno społeczeństwa krajów wysoko rozwiniętych gospodarczo (do których należą m.in.: Stany Zjednoczone, wszystkie kraje Europy Zachodniej, Kanada, Japonia), jak i te słabo rozwiniętych gospodarczo (np. Sudan, Etiopia, Benin, czy Nigeria). W Polsce sytuacja nieletnich matek jest szczególnie skomplikowana, przede wszystkim ze względów prawnych, gdyż młoda matka nie może sama sprawować opieki nad własnym dzieckiem, do momentu osiągnięcia pełnoletniości. Zważywszy na ten fakt, jak i inne ważne aspekty, związane z zbyt wczesnym rodzicielstwem, takie jak np. niedojrzałość psychiczna, czy chociażby brak zaplecza finansowego, ważne jest, aby rozmawiać z młodzieżą. Tak, by byli świadomi konsekwencji związanych z odbytymi kontaktami sensualnymi, które nierzadko kończą się niechcianą ciążą, czy chorobą. Wczesne rodzicielstwo wiąże się z wyrzeczeniami i zmianą dotychczasowego życia. Niestety w większości przypadków nastoletnia matka spotyka się ze społecznym odrzuceniem, ponieważ to ją obwinia się za zajście w ciążę, w tak młodym wieku. Jednak w pewnym sensie to ona jest ofiarą, własnej niewiedzy i nieodpowiedzialności. Zamiast osądzać przede wszystkim należy otoczyć ją opieką i wspierać, tak aby ułatwić młodej matce odnalezienie się w nowej sytuacji.

²⁵ *Ibidem*, s. 310.

²⁶ Ustawa z dnia 07.01.1993 o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczania przerywania ciąży (Dz.U. z2001, poz. 1792).

²⁷ P. Bunio-Mroczek, *Nastoletnie rodzicielstwo jako problem społeczny. Rezultaty badań łódzkich na tle Wielkiej Brytanii I USA*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica” 2010, nr 35, ss. 74-75.

Literatura

- Arai L., *Teenage Pregnancy. The making and unmaking of a problem*, The Policy Press, Bristol/Portland 2009.
- Balawajder E., *Społeczeństwo i moralność. Studia z katolickiej nauki społecznej i socjologii moralności* [w:] *Społeczeństwo. Studia, prace badawcze, dokumenty z zakresu nauki społecznej kościoła*, Civitas Christiana, Warszawa, 2008, nr 9.
- Bidzan M., *Nastoletnie matki. Psychologiczne aspekty ciąży, porodu i położu*, Oficyna Wydawnicza IMPULS, Kraków 2007.
- Brzezińska A., *Portrety psychologiczne człowieka. Jak zmienia się człowiek w ciągu życia?*, „Remedium” 2003, nr 4(122).
- Bunio-Mroczek P., *Nastoletnie rodzicielstwo jako problem społeczny. Rezultaty badań łódzkich na tle Wielkiej Brytanii I USA*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Sociologica” 2010, nr 35.
- Czech M., ks. J. Goleń, *Rodzicielstwo nieletnich wyzwaniem wychowawczym*, [w:] , A. Błasiak (red.), E. Dybowska, N. Pikuła, *Padagog i pracownik socjalny wobec wyzwań współczesności*, WAM, Kraków 2012.
- Dobrołowicz J., *Mediatyzacja współczesności a procesy socjalizacji i wychowania*, Pedagogia Christiana, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2014.
- Duncan S., *What's the problem with teenage parents. And what's the problem with policy?*, „Critical Social Policy” 2007, vol. 27, issue 3.
- Dziewianowska M., *Zachowania seksualne młodzieży w kontekście wyzwań społecznych*, „Kultura i Wartości”, 2013, nr 2.
- Holmes T., Rohe R. H., *The Social Readjustment Rating Scale*, „Journal of Psychosomatic Research” 1967, no. 11(2).
- Imamura M., Tucker J., Hannaford P., Astin M., Oliveira da Silva M., Bloemenkap K. W. M., Karro H., Olsen J., Temmerman M., *Behalf of the REPROSTAT 2 group (2006), REPROSTAT2: A systematic review of factors associated with teenage pregnancy in the European Union. Final report*, University of Aberdeen, 2006.
- Krzasińska-Żach B., *Nieletnie matki czyli utracone dzieciństwo*, [w:] J. Izdebskiej (red.), J. Szymanowskiej (red.), *Dziecko w zmieniającej się przestrzeni życia. Obrazy dzieciństwa*, Trans Humana Wydawnictwo Uniwersyteckie, Białystok 2009.
- Marianowski L., Grzechocińska B., *Prowadzenie ciąży oraz poród i połóg u nieletnich*, „Medipress Ginekol.” 1996, nr 2(3).
- Pała O., Podgórnica M., Sadowska M., Wdowiak A., Piróg M., Putowski M., Zawisła J., *Młodociane macierzyństwo jako problem medyczny i społeczny*, „European Journal of Medical Technologies”, 2014, nr 2.
- Pillow S.W., *Unfit Subject: Educational Policy and the Teen Mother*, [w:] *Nie-*

- letnie rodzicielstwo jako problem społeczny. Rezultaty badań łódzkich na tle Wielkiej Brytanii i USA*, P. Bunio-Mroczek, „Acta Universitatis Lodzensis: Filia sociologica”, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2010, nr 35.
- Pillow W. S., *Unfit Subject: Educational Policy and the Teen Mother*, Routledge, 2004.
- Rozkrut D. (red.), *Rocznik Demograficzny*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2016.
- Slany K., *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie* [w:] E. Włodarczyk, *Młodość wobec macierzyństwa i jego kulturowej kreacji*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań 2009, nr 142.
- Włodarczyk E., *Nastoletnie macierzyństwo jako problem interdyscyplinarny i społeczny*, [w:] K. Marzec-Halka (red.), *Kapitał społeczny a nierówności – kumulacja a redystrybucja*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz, 2009.
- Wróblewska W., *Wybrane aspekty zdrowia reprodukcyjnego w Polsce*, „Studia Demograficzne” 2014, nr 1(141).

Akty prawne

- Ustawa z dnia 25.02.1964 Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2015 poz.2082).
- Ustawa z dn. 07.01.1993 o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczania przerywania ciąży (Dz.U. z 2001, poz. 1792).

Strony internetowe

- http://www.poradnikzdrowie.pl/psychologia/wychowanie/nastolatka-w-ciazy-nieletniej-matce-nie-przysluguja-prawa-rodzicielski_40386.html, (online: 10.02.2017).
- <http://www.planujemydziecko.pl/index.php/Porod/Formalnosci-zwiazane-z-narodzenie-dziecka>, (online: 10.02.2017)
- <http://www.forumginekologiczne.pl/artukul/mlodociane-matki-jako-problem-spoeczny-i-medyczny/2270.html> (online: 31.01.2017).
- <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,GUS-co-roku-w-Polsce-prawie-20-tys-nastolatek-rodzi-dzieci,wid,14901036,wiadomosc.html?ticaid=118abb> (online: 22.02.2017).

TEENAGE MATERNITY- THE RESULT OF TREATS OCCURRING IN THE MODERN WORLD

Summary

Fast changing world means for humanity not only development of technology or medicine, but first of all many kinds of threats. Effects are problem, that disturb in an enormous way the functioning of the family. The family did not accomplish its purpose by satisfying their emotional needs, and her teenage members are looking for love and understanding beyond her circle. As a result, we can observe a premature sexual initiation, that often result in an unplanned and unwanted pregnancies. Unfortunately, the issue with juvenile and unconscious parenthood is becoming more common.

Key words: underage mothers, parenting of minors.

ROZDZIAŁ 15.

WYŻSZA EDUKACJA KOBIEC OD XVIII WIEKU DO CZASÓW WSPÓŁCZESNYCH – ZARYS PROBLEMATYKI

mgr Monika Andryszak
Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna
w Łodzi

Słowa kluczowe: edukacja kobiet, wyższe wykształcenie kobiet, emancypacja, równouprawnienie.

Wprowadzenie

Droga, jaką musiały przejść kobiety w obszarze walki o dostęp do edukacji i zatrudnienia była długa i wiązała się z wieloma przeciwnościami kulturowymi, społecznymi oraz światopoglądowymi. Przez wiele dziesięcioleci pozycję kobiet określało powszechnie panujące przekonanie o tym, że są one mniej inteligentne od mężczyzn, jednakże wraz z przemianami politycznymi, społecznymi i kulturowymi to właśnie wykształcenie zaczęło odgrywać szczególną rolę i stało się wyznacznikiem pozycji społecznej. Z tego właśnie powodu nabierało ono coraz większego znaczenia dla płci pięknej, która chciała uzyskać niezależność, prawa dotychczas zarezerwowane wyłącznie dla mężczyzn oraz możliwości własnego rozwoju.

Celem rozdziału jest wskazanie drogi wiodącej do edukacji kobiet oraz zwrócenie uwagi na przemiany społeczne i polityczne, jakie tej drodze przyświecały. Na wstępie skupiono się na historycznym ujęciu problemu emancypacji kobiet oraz ich dążeniu do edukacji, a następnie zwrócono uwagę na ich obecną sytuację w szkolnictwie wyższym.

Kształcenie kobiet w ujęciu historycznym

Dostęp do edukacji na niemalże całym świecie był zależny od wielu czynników, np. od koloru skóry, statusu społecznego, płci i pochodzenia. W Stanach Zjednoczonych dostęp do edukacji powszechnej mieli wyłącznie biali mężczyźni. Kobiety mogły podjąć naukę dopiero w 1786 r. Kształcenie białych kobiet do tego roku było możliwe wyłącznie w klasie wyższej i odbywało się ono w zaciszu domowym. W ten sposób otrzymywały one wiedzę z zakresu muzyki, literatury oraz języków obcych. Nie miały zostać przygotowane do pełnienia żadnych stanowisk, dlatego ich wiedza miała być bardzo ograniczona. Także pierwsze szkoły w Stanach¹ miały za zadanie przygotowywać kobiety do pełnienia ról domowych, a nie kształcić je wszechstronnie. Kiedy w XIX w. rozwój przemysłu zaczął wymuszać znajomość podstawowych zasad pisania, czytania i liczenia, konieczne było upowszechnienie edukacji. Za sprawą tego w 1830 r. została otwarta pierwsza szkoła w Massachusetts, która była bezpłatna dla dziewcząt i chłopców, a do roku 1850 ta forma edukacji zaczęła się rozpowszechniać².

Szkoły, które wówczas powstawały, kształciły wyłącznie białe dzieci, niezależnie do jakiej klasy społecznej należały, podczas gdy dzieci o czarnym kolorze skóry nie miały w dalszym ciągu dostępu do jakiegokolwiek edukacji. Rozpowszechnienie szkolnictwa nie tylko zmniejszyło analfabetyzm wśród kobiet, ale również dało im możliwość podejmowania pracy w nowych zawodach. Pomimo rozpowszechnienia szkolnictwa zasadniczego, dostęp do szkół wyższych był bardzo ograniczony dla kobiet w całych Stanach Zjednoczonych. Wynikało to z założenia, które było dominujące także w Europie: edukacja kobiet nie ma większego znaczenia³. Sytuacja edukacyjna kobiet w zakresie szkolnictwa podstawowego zmieniała się w tym czasie na całym świecie, aczkolwiek w krajach rozwiniętych proces ten był o wiele szybszy i bardziej dostrzegalny.

Kwestia wychowania kobiet w Polsce w wieku XVIII była całkowicie zapomniana, a same kobiety przejawiające się szczególną inteligencją surowo karano, np. te wywodzące się z ludu mogły być pławione w wodzie, palone na stosie czy też uznane za obiekty konieczne do przeprowadzenia egzorcyzmów. Jako płeć słaba, miały być ślepo posłuszne, co było szczególnie ważne dla instytucji kościelnych i rządowych. Na podstawowe wychowanie mogły liczyć wyłącznie kobiety z bogatszych domów: szlachty i magnaterii. Nie było to jednak kształcenie instytucjonalne. Odbywało się

¹ Pierwszą była prywatna The Young Ladies Academy w Filadelfii.

² D.J. Curran, C.M. Renzetti, *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, PWN, Warszawa 2008, ss. 140-141.

³ *Ibidem*, s. 145.

w domu lub klasztorze, aczkolwiek to drugie było bardziej preferowane w domach bogatych, a to pierwsze w nieco mniej zamożnych. Dziewczęta pozostające pod opieką guwernantek mogły liczyć na naukę języka francuskiego, jednak ta nie odbywała się przy wykorzystaniu podręczników, ponieważ ważnym było, aby kobiety nie umiały ani pisać, ani czytać przynajmniej do momentu zamążpójścia. W połowie XVIII w. bardzo modne stało się oddawanie córek na pensje w których uczyły się one języka francuskiego (niekiedy także niemieckiego), miały zajęcia ze sztuki, wytwornego chodzenia, ukłonów, rysunku, muzyki, tańca oraz haftu. Wychowanie było wówczas oparte o wzory francuskie, dlatego polska arystokracja nierzadko lepiej radziła sobie z manierami i językiem francuskim aniżeli z polskim⁴. W XIX w. zaczęto kłaść również nacisk na naukę języka angielskiego⁵.

Edukacja kobiet w XIX w. na terenach polskich nie przebiegała równomiernie. W zaborze rosyjskim szkolnictwo prywatne było ograniczone ze względu na to, że władze państwowe wychodziły z założenia, iż szkoły prywatne kładą zbyt duży nacisk na przekazywanie uczniom polskich tradycji. Popierane były wyłącznie publiczne gimnazja żeńskie, ponieważ można było je znacznie lepiej zarządzać i kontrolować. Absolwentki tych gimnazjów uzyskiwały kwalifikacje do wykonywania nowych zawodów, np. farmaceutki, telegrafistki czy dentystki. Powstawały również półlegalne i tajne koła samokształceniowe. Przełom lat 60. i 70. XIX w. to czas w którym zaczęły powstawać szkoły zawodowe. Uczono w nich rzemiosła, np. krawiectwa, introligatorstwa, koronkarstwa jak również sztuk stosowanych. Domagano się dostępu kobiet do szkół wyższych, jednakże było to wtedy jeszcze roszczenie nie do spełnienia⁶. W drugiej połowie XIX w. zaczęto zwracać na tą kwestię znacznie więcej uwagi. Zmiana postawy w tym zakresie wynikała z załamania tradycyjnych struktur społecznych, co nastąpiło na skutek powstania styczniowego (1863-1864). Kobiety zmuszone do rozpoczęcia pracy stanęły przed koniecznością pełnego wykształcenia⁷. W Prusach edukacja kobiet była zjawiskiem marginalnym. Zamkniętych zostało wiele szkół dla dziewcząt. Uważano, że edukacja kobiet nie jest wcale potrzebna. Na terenie zaboru austriackiego również toczyła się de-

⁴ E. Podgórska, *Sprawa wychowania kobiet w znaczniejszych czasopismach polskich drugiej połowy XVIII wieku*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1961, nr 4, ss. 20-21.

⁵ M. Urbańska, *Wychowanie i wykształcenie kobiet w XIX-wiecznej Polsce*, „Saeculum Christianum” 2011, nr 18/1, s. 220.

⁶ R. Bednarz-Grzybek, *Emancypatka i patriotka. Wizerunek kobiety przełomu XIX i XX wieku w czasopismach Królestwa Polskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2010, s. 13.

⁷ A. Dominiczak, *Edukacja kobiet [w:] Kobiety w Polsce w latach 90.*, Raport Centrum Praw Kobiet, Warszawa 2000, ss. 88-89.

bata dotycząca wyższej edukacji kobiet i chociaż nie uzyskały one dostępu do szkół wyższych, to w 1869 r. otwarto w Krakowie pierwszy Wyższy Kurs dla Kobiet, w którym nauka trwała cztery lata⁸.

O ile samodzielność kobiet i ich nauka uniwersytecka była źle odbierana w opinii publicznej, o tyle bardzo dobrze była odbierana przez liczne kobiety takie jak np. Eliza Orzeszkowa, która podkreślała, że nauka oraz edukacja kobiet jest społecznie użyteczna. Nie było to jednak stanowisko wszystkich kobiet. W tamtym czasie wychowanie kobiet i ich socjalizacja ku bierności i podporządkowaniu przyczyniły się do tego, że kobiety dążące do kształcenia, budziły pogardę również u znacznej większości innych kobiet. Powszechnie uznawano, że rozsądne kobiety muszą myśleć o znalezieniu mężów, a nie wystawiać swoje dobre imię na szwank dążąc do edukacji⁹.

Pomimo licznych, nierzadko sprzecznych stanowisk co do edukacji kobiet, emancypacja nie dała się już zatrzymać. Pomimo licznych sprzeciwów politycznych i społecznych. Kobiety widziały w tym procesie ogromną szansę dla siebie i dla swojego rozwoju. Zaczęły powstawać liczne szkoły, jak np. w 1871 r. powstało w Krakowie państwowe żeńskie seminarium nauczycielskie, a następnie zaczęły rozwijać się w całym kraju nowe formy kształcenia dziewcząt, np. wyższe szkoły wydziałowe żeńskie, licea żeńskie oraz kursy dla kobiet. W 1896 r. powstało w Krakowie pierwsze prywatne żeńskie gimnazjum¹⁰. Dodatkowo na całym świecie zaczęły rozwijać się uczelnie wyższe, a uniwersytety otwierały się przed kobietami, które początkowo mogły studiować wyłącznie wybrane kierunki, jednak z czasem zyskiwały prawa do równoprawnego studiowania u boku mężczyzn. W 1883 r. powstały w Warszawie tajne kursy dla dziewcząt, których autorką była Jadwiga Szczawińska-Dawidowa. W 1885 r. kursy te przekształciły się w nielegalną uczelnię wyższą „Uniwersytet Latający”, na którym studia trwały do 6 lat i obejmowały kierunki: nauki społeczne, nauki filologiczno-historyczne, pedagogikę oraz nauki matematyczno-przyrodnicze. Absolwentką tej szkoły była Maria Curie-Skłodowska. W 1905 r. „Uniwersytet Latający” został przekształcony w Towarzystwo Kursów Naukowych. Pierwsze uniwersytety w Polsce pozwalały kobietom oficjalnie na podejmowanie edukacji od roku 1897¹¹ i chociaż taką szansę otrzymały, to trud-

⁸ *Ibidem*, s. 90.

⁹ M. Urbańska, *op. cit.*, s. 228.

¹⁰ R. Dutkova, *Żeńskie gimnazja Krakowa w procesie emancypacji kobiet (1816-1918)*, Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1995, s. 116.

¹¹ Uniwersytet Jagielloński pozwolił kobietom na uczestnictwo w wykładach już w 1894 r., jednak nie miały one prawa do zdawania egzaminów i obrony dyplomów. Dopiero pełnoprawnymi studentkami mogły stać się w trzy lata później. Początkowo mogły studiować filozofię, od 1900 medycynę, a od 1919 r. prawo. Na uniwersytecie w Warszawie

no było mówić o jej pełnym wykorzystaniu skoro jeszcze w 1882 r. ponad 90% dziewcząt pomiędzy 5 a 20 rokiem życia nie uczęszczało nigdy do żadnej szkoły. Kształcenie było zatem dostępne dla nielicznych¹².

Dzięki możliwościom, jakie dała kobietom emancypacja coraz więcej kobiet rozpoczynało naukę malarstwa w Paryżu, Dreźnie, Wiedniu, w których funkcjonowały wolne akademie, będące prywatnymi zakładami akceptującymi studentki. Prywatne szkoły oraz kursy malarskie były od drugiej połowy XIX wieku w Polsce (Kraków i Warszawa). Od XX w. kobiety mogły uczestniczyć w zajęciach na oficjalnych, renomowanych akademiach, np. od 1900 r. mogły uczęszczać do Akademii Sztuk Pięknych w Paryżu, a od 1904 r. możliwość taką otrzymały studentki w Warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych (w Krakowie dopiero od 1920 r.). Otwarcie szkół malarskich skutkowało tym, że kobiety zaczęły stawać się sławne, np. Olga Boznańska¹³. W tym czasie reprezentantki płci pięknej zaczęły odnosić sukcesy także w dziedzinie muzyki np. pianistka i kompozytorka Maria Szymanowska¹⁴. Oczywiście nie były to jedyne obszary aktywności kobiet, ponieważ swoją wielokierunkową działalnością przyczyniały się one do rozwoju wielu dziedzin naukowych, np. Maria Curie-Skłodowska – pierwsza kobieta noblistka. Wiele kobiet podejmowało naukę za granicami kraju, szczególnie w tych miejscach, które najwcześniej otwarły się na wyższą edukację kobiet, np. w Zurychu studiowały medycynę (Anna Tomaszewicz-Dobrska), czy filozofię (Sterania Wolicka-Arnd)¹⁵. Tylko do wybuchu I wojny światowej na uczelni tej dyplom medycyny uzyskały 104 kobiety. Największa liczba polskich studentek przybywała do Genewy, gdzie zdobyły aż 144 dyplomy¹⁶.

W 1871 r. kobiety zaczęły interesować się Uniwersytetem Królewskim. Pierwszą z nich była Rosjanka – Aleksandra Pietrowa, która od początku chciała wiedzieć, czy po ukończeniu studiów lekarskich będzie mogła otrzymać stopień doktora. Jej postawa wywołała niemałe poruszenie wynikające z braku dotychczasowej praktyki w nadawaniu stopni naukowych kobietom. Rada Wydziałowa zdecydowała, że nie ma potrzeby, aby cudzoziemską studentkę traktować inaczej niż cudzoziemskich studentów,

kobiety mogły studiować wszystkie kierunki od 1915 r.

¹² M. Urbańska, *Batalia o edukację uniwersytecką kobiet w Polsce*, „Saeculum Christianum” 2010, nr 17/1, ss. 234-242.

¹³ Olga Helena Karolina Boznańska była polską malarką i portrecistką której prace reprezentowały nurt modernizmu.

¹⁴ M. Bogucka, *Gorsza płeć. Kobieta w dziejach Europy od antyku po wiek XXI*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2005, ss. 274-278.

¹⁵ J. Suchmiel, *Emancypacja naukowa kobiet w uniwersytetach w Krakowie i we Lwowie do roku 1939*, „Prace Naukowe AJD. Pedagogika” 2004, nr 13, s. 118.

¹⁶ E. Tylińska, „Drogi do kariery akademickiej kobiet na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX wieku”, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2003, nr 48/3-4, ss. 156-159.

jednak kurator uniwersytecki w Berlinie orzekł, że na Uniwersytecie Królewieckim brak jest miejsca dla kobiet. Do tej kwestii próbowano wracać kilkakrotnie, ale bezskutecznie. Szansę na rozpoczęcie edukacji akademickiej na tym uniwersytecie kobiety otrzymały dopiero 25 lat później, nadal jednak uczęszczały na wykłady wyłącznie jako słuchaczki, nie mogły liczyć na immatrykulację¹⁷. Nieco inaczej wyglądała sytuacja na Uniwersytecie Jagiellońskim, ponieważ tam już w 1900 r. pierwsza kobieta, w drodze nostryfikacji, uzyskała dyplom doktora, a w 1902 r. dyplom taki uzyskała siostra Marii Curie-Skłodowskiej. Na Uniwersytecie Lwowskim pierwszy doktorat medyczny nie nostryfikowany został nadany absolwentce Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1906 r.¹⁸

Wraz z upowszechnieniem się edukacji kobiet oraz rozszerzeniem oferty edukacyjnej do nich skierowanej, zaczęła zwiększać się ich liczba na uniwersytetach. Przykładem może być tu Uniwersytet Warszawski na którym kobiety w 1915 r. stanowiły 9%, jednak w kolejnych trzech latach ich liczba wzrosła do 20%¹⁹. Warto mieć na uwadze, że 7 lutego 1919 r. pojawił się dekret Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, który nakładał obowiązek nauki w szkołach podstawowych dla wszystkich dzieci w przedziale wiekowym 7-14 lat (bez względu na płeć). Obowiązek edukacji potwierdzony został w zapisach Konstytucji z 1921 r. a następnie który został ujednoczony reformą szkolnictwa Jędrzejewicza (1932 r.)²⁰. Warto jednak mieć na względzie, że pomimo wielu regulacji prawnych upowszechniających edukację dla dzieci wszystkich płci, aż do II wojny światowej w Polsce niewiele było szkół żeńskich. Jeszcze w 1928 r. aż 75% wszystkich szkół była skierowana dla chłopców, 16% stanowiły szkoły koedukacyjne, a zaledwie 12% było szkołami przeznaczonymi do dziewcząt. W okresie międzywojennym popularne stało się kształcenie zawodowe kobiet, szczególnie w zawodach uznawanych za typowo kobiece. Charakterystyczne dla tych zawodów było to, że nie wymagały one szczególnych kwalifikacji. Były to głównie kursy krawieckie, krawiecko-bieliźniarskie, hafciarskie, koronkarskie, trykotarskie, rzadziej introligatorskie i inne²¹.

¹⁷ A. Skrobaccki, *Początki studiów kobiet na Uniwersytecie Królewieckim*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1970, nr 2, ss. 216-222.

¹⁸ S. Podobiński, J. Suchmiel, *Uczestnictwo kobiet w nauce w dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego do wybuchu II wojny światowej*, „Prace Naukowe. Pedagogika” 1994, nr 5, ss. 300-302.

¹⁹ D. Jołkiewicz, *Kobiety w naukach medycznych wczoraj i dziś*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe” 2001, nr 2/38, s. 38.

²⁰ Janusz Jędrzejewicz był w tym czasie Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Zgodnie z ustawą z dnia 4. czerwca 1920 r. o tymczasowym ustroju władz szkolnych Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego sprawował nadzór nad wychowaniem publicznym na terenie całego państwa.

²¹ Wiele danych związanych z tym tematem prezentuje czasopismo „Bluszcz” z okresu

W obliczu nadchodzącej II wojny światowej oraz w czasie jej trwania wiele kobiet kończyło szkolenia ratownictwa sanitarnego – udział w nich wzięło 20 tys. kobiet oraz dziewcząt. Ponad milion kobiet przeszło szkolenie wojskowe²².

W latach 50. XX w. zwracano uwagę na to, że kobiety są pilnymi studentkami. Nastawał również czas, w którym status społeczny zaczął być mierzony nie przynależnością do klasy, ale właśnie wykształceniem. Pojawiało się także coraz więcej pism kobiecych, które bardzo szeroko nawoływały do edukacji kobiet i zwracały uwagę na to, jak wielką rolę w kształceniu córek odgrywają ich matki. W 60. i 70. latach XX w. wszystkie dziewczęta obejmował obowiązek szkolny. Płeć piękną edukowano nie tylko na poziomie podstawowym, ale także dalej. Większość z nich kształciła się w szkołach zawodowych oraz średnich ogólnokształcących. Edukacja była już powszechna²³.

Daje się więc łatwo zauważyć, że od czasu pierwszych przełomów wiele się zmieniło – przede wszystkim kobiety uzyskały pełnię praw edukacyjnych z której korzystają niemalże we wszystkich krajach na całym świecie. Niestety należy mieć na uwadze, że w dalszym ciągu są takie miejsca, w których kobiety nie tylko nie mają dostępu do edukacji, ale również nie mają żadnych podstawowych praw.

Wyższa edukacja kobiet w czasach obecnych – ujęcie statystyczne

W 2010 r. ogólna liczba studentów wynosiła 1,84 mln, jednak w kolejnych latach nieustannie się zmniejszała: w 2011 r. do 1,76 mln, w 2012 do 1,67 mln, w 2013 do 1,54 mln, natomiast w 2014 r. studentów było już niecałe 1,5 mln²⁴. Przeważającą część wszystkich studentów w Polsce stanowią kobiety. W 2010 r. w Polsce studiowało 1,08 mln kobiet, w 2011 r.

1925-1930.

²² K. Sobczak, *Kobiety polskie w drugiej wojnie światowej* [w:] E. Kornecka (red.), *Kobiety polskie*, Książka i Wiedza, Warszawa 1986, ss. 136-137.

²³ J. Marianowicz, *Grzeczność ułatwia życie*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1962, s. 60

²⁴ Zestawienie obejmuje: Uniwersytety, Wyższe szkoły techniczne, Wyższe szkoły rolnicze, Wyższe szkoły ekonomiczne, Wyższe szkoły pedagogiczne, Uniwersytety medyczne, Akademie medyczne, Wyższe szkoły morskie, Akademie wychowania fizycznego, Wyższe szkoły artystyczne, Wyższe szkoły teologiczne, Pozostałe szkoły wyższe, Szkoły resortu obrony narodowej, Szkoły resortu spraw wewnętrznych, Szkoły resortu spraw wewnętrznych i administracji. Dane za: Bank Danych Lokalnych, GUS <https://bdl.stat.gov.pl/> (online: 9.12.2016).

1,03 mln a w 2012 ich liczba spadła już poniżej 1 mln. W roku 2013 wynosiła nieco ponad 900 tys. a w 2014 r. było już tylko 853 tys. studentek. Mając jednak na uwadze ogólne spadki liczby studentów należy zwrócić uwagę na to, że kobiety i tak stanowiły większość: 60% w 2010 r., 61% w 2011 r., 62% w 2012, 60% w 2013 r. i 61% wszystkich studentów w 2014 r.²⁵ – tabela 1.

Tabela 1. Liczba studentów ogółem w latach 2009-2014

	2009	2010	2011	2012	2013	2014
Polska	1900014	1841251	1764060	1676927	1549877	1469386
Dolnośląskie	170568	167012	160179	154327	141211	136430
Kujawsko-Pomorskie	83432	83059	80994	76149	69063	64865
Lubelskie	103582	100590	95992	91685	84645	80983
Lubuskie	25739	24183	21738	19409	17329	16490
Łódzkie	139978	123964	115469	108579	98958	94249
Małopolskie	212139	211408	207649	202420	189208	182597
Mazowieckie	360594	350187	335081	321441	302167	288677
Opolskie	39623	38301	36138	32513	28643	25733
Podkarpackie	70555	68963	67272	64233	59436	56804
Podlaskie	54846	53963	51448	47550	42755	38986
Pomorskie	106943	108824	106978	104468	99740	95765
Śląskie	178034	172084	161547	150414	136010	126814
Świętokrzyskie	52957	50915	46585	42342	38046	33639
Warmińsko-Mazurskie	51261	49630	47379	43078	38075	34566
Wielkopolskie	176674	170961	165694	159419	149778	142971
Zachodniopomorskie	73089	67207	63917	58900	54813	49817

Źródło: SWAiD <http://swaid.stat.gov.pl/> (online: 9.12.2016).

Przeważającą część wszystkich studentów w Polsce stanowią kobiety. W 2009 r. w całej Polsce było 1,1 mln studentek. W roku kolejnym ich liczba spadła do 1,08 mln, a w 2011 r. 1,03 mln. W 2012 spadła już poniżej 1 mln, a w 2013 wynosiła nieco ponad 900 tys. w Ostatnim omawianym roku w Polsce było już tylko 853 tys. studentek. W 2009 r. studentki stanowiły 58% wszystkich studentów, a w roku kolejnym wzrosła do 60%. W 2011 r. studentki stanowiły prawie 61%, a w 2012 stanowiły one już blisko 62%. W 2013 r. liczba studentek spadła nieznacznie, jednak w dalszym ciągu stanowiły one większość, bo 60% wszystkich studentów. Z kolei w 2014 r. wskaźnik ten zaczął się ponownie podwyższać i wyniósł blisko 61% – tabela 2.

²⁵ SWAiD <http://swaid.stat.gov.pl/> (online: 9.12.2016).

Tabela 2. Wyższe kształcenie kobiet w latach 2009-2014

	2009	2010	2011	2012	2013	2014
Polska	1105442	1082483	1036155	985027	905032	853004
Dolnośląskie	96231	94826	90667	87351	79368	76071
Kujawsko -Pomorskie	51599	52304	50945	47664	42896	40298
Lubelskie	62829	61458	58818	55930	51000	48223
Lubuskie	15030	14273	12686	11265	9900	9382
Łódzkie	85050	75815	70051	65867	59564	56598
Małopolskie	121849	122612	121062	118854	111485	107685
Mazowieckie	205436	200572	192412	185225	172748	164233
Opolskie	23727	23628	22180	19815	17360	15410
Podkarpackie	39986	39414	38478	36409	33647	31794
Podlaskie	31760	31956	30195	28088	24997	22750
Pomorskie	61161	63338	62105	60877	58106	54915
Śląskie	102633	101040	94381	87553	78663	72986
Świętokrzyskie	32078	31367	28563	26091	23254	20159
Warmińsko -Mazurskie	30494	29449	28071	25024	21717	19578
Wielkopolskie	104547	102433	99476	95787	89705	85362
Zachodniopomorskie	41032	37998	36065	33227	30622	27560

Źródło: SWAiD <http://swaid.stat.gov.pl/> (online: 9.12.2016).

Analogicznie do wcześniejszej tabeli, największa liczba kobiet studiuje w województwie mazowieckim i małopolskim, a najmniejsza w lubuskim oraz opolskim.

Z badań, które zostały przeprowadzone przez Mazowiecki Ośrodek Badań Regionalnych wynika, że w latach 2004-2012 znacząco zmienił się obszar zainteresowań studentów dotyczący kierunków studiów. Każdego roku zmniejszeniu ulegała liczba studentów wyższych szkół ekonomicznych, pedagogicznych oraz uniwersytetów. Wzrastało natomiast zainteresowanie wyższymi szkołami artystycznymi, technicznymi i szkołami wychowania fizycznego. Znacząco spadło zainteresowanie jednolitymi studiami magisterskimi jednakże studia drugiego stopnia nieustannie są na bardzo niskiej pozycji, ponieważ znaczna część studentów decyduje się wyłącznie na ukończenie studiów pierwszego stopnia. Najczęściej studia uzupełniające magisterskie są wybierane przez kobiety. Kształcenie odbywa się w większości w szkołach publicznych w trybie stacjonarnym, natomiast od 2008 r. nieustannie zmniejszało się zainteresowanie nauką na uczelniach niepublicznych, głównie w trybie niestacjonarnym. Z raportu wynika, że najczęściej wybieranymi kierunkami w badanym okresie były: administracja, finanse i rachunkowość, zarządzanie, marketing, stosunki międzynarodowe, ekonomia, politologia, socjologia oraz psychologia. Bardzo często wybierane są studia pedagogiczne, filologie oraz logopedyczne.

ne²⁶.

Można zatem zauważyć, że w ostatnich latach pod względem wykształcenia, uległa zmianie struktura kobiet na rynku pracy. Znacząco wzrosła liczba kobiet z wykształceniem wyższym, zmniejszyła się natomiast liczba kobiet we wszystkich pozostałych grupach, z czego najbardziej zmniejszyła się liczba kobiet z wykształceniem gimnazjalnym, podstawowym oraz niższym.

Podsumowanie

Długa droga, jaką przeszły kobiety w dążeniu do uzyskania prawa do edukacji i kształcenia wyższego oraz do uzyskania prawa do zatrudnienia w różnych obszarach gospodarki bardzo szybko okazała się być opłacalną i zaczęła przynosić wiele korzyści. Już na początku tej walki pojawiały się kobiety, które na stałe zapisały się np. w historii nauki. Wiele czasopism, które ukazywały się w okresie emancypacji podkreślało, że w swojej pracy i kształceniu kobiety są o wiele bardziej ambitne i rzetelne. Również współcześnie można zauważyć, że to właśnie kobiety stanowią większość studentek oraz absolwentek szkół wyższych. Oznacza to, że w dalszym ciągu wyższe wykształcenie ma dla nich kluczowe znaczenie.

Literatura

- Bednarz-Grzybek R., *Emancypatka i patriotka. Wizerunek kobiety przełomu XIX i XX wieku w czasopiśmie Królestwa Polskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2010.
- Bogucka M., *Gorsza płeć. Kobieta w dziejach Europy od antyku po wiek XXI*, Trio, Warszawa 2005.
- Curran D.J., Renzetti C.M., *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, PWN, Warszawa 2008.
- Dominiczak A., *Edukacja kobiet [w:] Kobiety w Polsce w latach 90. Raport Centrum Praw Kobiet*, Warszawa 2000.
- Dutkova R., *Żeńskie gimnazja Krakowa w procesie emancypacji kobiet (1816-1918)*, Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1995.
- Jołkiewicz D., *Kobiety w naukach medycznych wczoraj i dziś*, „Nauka i Szkol-

²⁶ *Trendy w edukacyjnych wyborach studentów szkół wyższych na Mazowszu w aspekcie potrzeb lokalnego rynku pracy. Lata 2004-2012*, Urząd Statystyczny w Warszawie, Warszawa 2013, ss. 3-5.

- nictwo Wyższe" 2011, nr 2/38.
- Marianowicz J., *Grzeczność ułatwia życie*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1962.
- Podgórska E., *Sprawa wychowania kobiet w znaczniejszych czasopismach polskich drugiej połowy XVIII wieku*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1961, nr 4.
- Podobiński S., Suchmiel J., *Uczestnictwo kobiet w nauce w dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego do wybuchu II wojny światowej*, „Prace Naukowe. Pedagogika” 1994, nr 5.
- Skrobaccki A., *Początki studiów kobiet na Uniwersytecie Królewieckim*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1970, nr 2.
- Sobczak K., *Kobiety polskie w drugiej wojnie światowej* [w:] E. Kornecka (red.), *Kobiety polskie*, Książka i Wiedza, Warszawa 1986.
- Suchmiel J., *Emancypacja naukowa kobiet w uniwersytetach w Krakowie i we Lwowie do roku 1939*, „Prace Naukowe AJD. Pedagogika” 2004, nr 13.
- Trendy w edukacyjnych wyborach studentów szkół wyższych na Mazowszu w aspekcie potrzeb lokalnego rynku pracy. Lata 2004-2012*, Urząd Statystyczny w Warszawie, Warszawa 2013.
- Tylińska E., *Drogi do kariery akademickiej kobiet na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX wieku*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2003, nr 48/3-4.
- Urbańska M., *Batalia o edukację uniwersytecką kobiet w Polsce*, „Saeculum Christianum: pismo historyczno-społeczne” 2010, nr 17/1.
- Urbańska M., *Wychowanie i wykształcenie kobiet w XIX-wiecznej Polsce*, „Saeculum Christianum: pismo historyczno-społeczne” 2011, nr 18/1.

Strony internetowe

- Bank Danych Lokalnych, GUS <https://bdl.stat.gov.pl/> (online: 9.12.2016).
- SWAiD <http://swaid.stat.gov.pl/> (online: 9.12.2016).

ROZDZIAŁ 16.

WSPÓŁCZESNE KONFLIKTY I ICH WPŁYW NA RADYKALIZACJĘ POSTAW SPOŁECZNYCH W III RP

dr Mirosław Romański
Politechnika Rzeszowska

Słowa kluczowe: radykalizm, opór społeczny, III Rzeczpospolita, akty terroru.

Wprowadzenie

Celem rozdziału jest omówienie zjawiska radykalizacji postaw i zachowań społecznych w Polsce. W czasach współczesnych tego typu zjawisko cechuje różne środowiska i staje się coraz częstszym sposobem na dążenie do określonych celów, najczęściej w obszarze polityki, ale i w innych sferach dotyczących spraw społecznych. Odnosi się ostatnio wrażenie, że przypadki radykalizacji zachowań społecznych przybierają częściej na sile niż w latach poprzednich. Co prawda od początku III RP dotyczyły one spraw związanych z protestami społecznymi z powodu różnych konfliktów wynikających z braku akceptacji działalności Państwa, to współcześnie dodatkową ich przyczyną jest wzrost napięć, lęku i niepewności mających przyczynę w rozwoju terroryzmu i różnych „aktów terroru”.

Sięganie po radykalne metody nie jest charakterystyczne tylko dla III RP. Radykalizacja postaw społecznych obecna w okresie PRL podyktowana była niechęcią do władz, brakiem realizacji jej postulatów i „walką z systemem”. Zatem miała wówczas nieco inne oblicze niż po 1989 r.

Analiza zjawiska radykalizacji postaw społecznych rodzi hipotezy badawcze, na które składają się następujące spostrzeżenia:

- sięganie po metody radykalne nie zawsze jest wynikiem działalności w grupie społecznej z powodu konfliktu, a może mieć wymiar indywidualny (pojedynczy obywatele niezadowoleni z działalności Państwa itp.);
- w przypadku napięć społecznych, podczas których dochodzi do ra-

dykalizacji, zjawisko rzadko wywołuje sięganie po skrajne formy;

- najbardziej niebezpiecznymi i zarazem skrajnymi formami radykalizmu są „akty terroru” z użyciem materiałów wybuchowych, pirotechnicznych i innych ostrych środków;
- charakterystyczne, że „akty terroru” w Polsce cechują częściej pojedyncze osoby niż zorganizowane grupy o określonej ideologii.

Zasadniczym celem niniejszego rozdziału jest odpowiedź na następujące pytania: 1) jakie są fazy rozwoju radykalizacji postaw społecznych i co jest ich przyczyną?, 2) jak wyglądają przejawy tej radykalizacji w protestach społecznych?, 3) w których regionach występuje ich największa intensywność?, 4) jakie przejawy radykalizmu w III RP spotyka się najczęściej?, 5) skąd biorą się skrajne zachowania w postaci „aktów terroru”?

Ramy czasowe opracowania dotyczą III RP, od 1989 r. do lat obecnych. Biorąc pod uwagę, że w naukach historycznych nie ma jeszcze ukształtowanych cezur czasowych III RP, które mogłyby wyodrębnić poszczególne okresy, budowa artykułu ma charakter problemowy. Obrana w nim procedura badawcza polegała na kwerendzie, selekcji i doborze materiałów źródłowych. Przyjęcie tego typu postępowania badawczego pozwoliło osiągnąć założony cel, postawić hipotezy, oraz było użyteczne w uzyskaniu odpowiedzi na pytania badawcze.

Konflikty społeczne a radykalizacja metod i środków

Z socjologicznego punktu widzenia, zasadniczym czynnikiem wyzwalającym protesty społeczne, w ramach których dochodzi do zradykalizowania zachowań, postaw, metod i środków działania, jest konflikt społeczny. Składają się na niego nagromadzone sprzeczne emocje, których przejawem jest wybuch wrogich i antagonistycznych postaw¹. Jeśli mowa o radykalizacji, jest ona przejściem do bardziej ostrych form wywołanych bezkompromisowością i skrajnością poglądów, ale też brakiem skuteczności dotychczasowych działań². Radykalizm wiąże się z dążeniem do przeprowadzenia zasadniczych i daleko idących zmian w jakiejś dziedzinie i opiera się na przekonaniu, że tak trzeba postępować³. Zestawianie tych punktów

¹ A. Śliz, M. Szczepański, *Konflikt społeczny i jego funkcje: pomiędzy destrukcją a kreacją*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio I, Philosophia-Sociologia” 2011, vol. 36, ss. 7-25.

² M. Romański, *Radykalizm metod i środków oporu społecznego w Polsce południowo-wschodniej (1945–1989/90)* [w:] M. Romański (red.), *Z dziejów Polski południowo-wschodniej 1944/45–1990. Wybrane aspekty. W 70. rocznicę powstania województwa rzeszowskiego*, TTH, Rzeszów 2015/2016, s. 204.

³ A. Markowski, R. Pawelec, *Wielki Słownik Wyrazów Obcych i Trudnych*, PWN, Warszawa

widzenia ma w sobie trzy najważniejsze cechy: sprzeczne poglądy, wybuch emocji i przejście do form radykalnych. Omawiane zjawisko od 1989 r. dotyczy zarówno polityków, ludzi pełniących funkcje publiczne, urzędnicze i innych grup społecznych. Na początku III RP metody, formy i intensywność przejawów radykalizmu koncentrowały się przeważnie na atakach wobec decydentów okresu lat osiemdziesiątych i stanu wojennego⁴. Wśród nich były wysyłane w anonimowych listach groźby, przypadki zastraszania itp. Od 1989 r. do czasów współczesnych oprócz tych praktyk, zjawiskiem często spotykanym są pobicia, podpalenia mieszkań i napady na urzędników państwowych. Te najczęściej mają miejsce w okresie wyborów i rocznic historycznych. Ataki na polityków połączone z podpalaniem siedzib partii, anonimy z żądaniem okupu, wysyłanie przesyłek z różnymi przedmiotami do Sejmu, wpisały się na stałe w krajobraz społeczno-polityczny Polski. Jednakże bagatelizowanie przez polityków gróźb śmierci i ich wypowiedzi w środkach masowego przekazu, że nie boją się tych incydentów, to pozory. W rzeczywistości jednak większość obawia się o swe życie i z racji pełnionych funkcji nierzadko żyje w stresie⁵.

Jak już nadmieniono, główną przyczyną przejścia do kroków radykalnych w III RP są konflikty społeczne. Rodzą się one na tle bieżących spraw społeczno-politycznych i zaszłości historycznych. W pewnym sensie dotyczą one również przejawów nienawiści na tle ksenofobicznym, ideologicznym, rasowym i wyznaniowym. Konflikty te odnoszą się do większości dziedzin życia społecznego i są wyrażane zarówno indywidualnie jak i grupowo⁶. Radykalizacja jest niebezpiecznym następstwem konfliktu społecznego, ponieważ ona może wyzwalać ukierunkowane na skrajne działania „akty terroru” z zastosowaniem różnych twardych środków przemocy, jak broń czy materiały wybuchowe.

Konflikt społeczny rodzi się – jak wspomniano – w efekcie nagromadzonych sprzecznych zdań, emocji i działań. Na ogół, kiedy urasta do większych rozmiarów, mamy wtedy do czynienia z grupami społecznymi. Następną fazą jego rozwoju jest przekształcenie się sprzecznych antagonistycznych postaw, w niepokoje wyrażające się w protestach i przejawach niezadowolenia. Na tym etapie dochodzi do zradykalizowania form oporu i wtedy mogą wystąpić ich poważniejsze formy, które powiększają ryzyko wystąpienia zagrożeń społecznych⁷. Przy czym najgroźniejsze z nich mogą być „akty terroru”, a wśród nich zamachy bombowe, incydenty z użyciem środków pirotechnicznych oraz inne zachowania mające wzbudzić lęk,

2001, s. 1304.

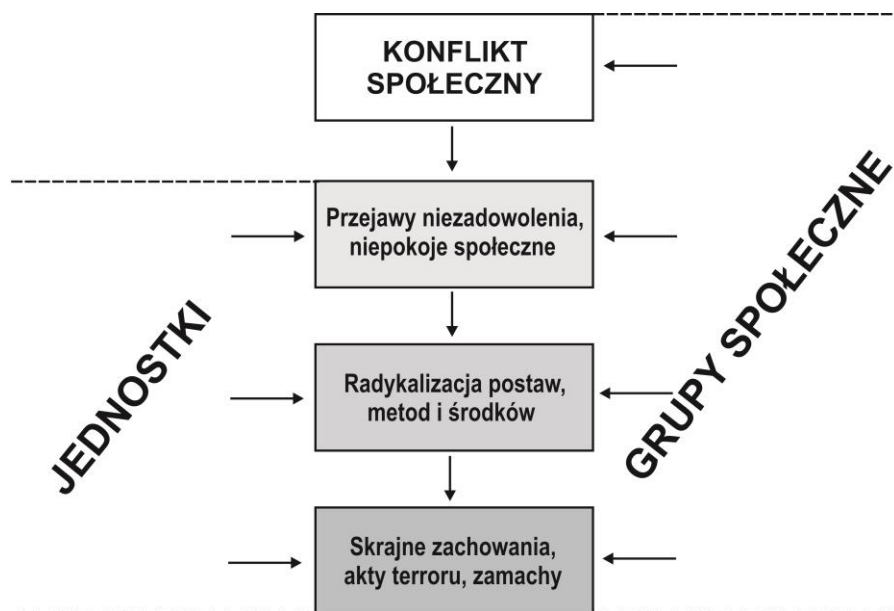
⁴ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN), MSW, sygn. 1067/5, s. 106.

⁵ M. Romański, *Radykalizm jako zjawisko społeczne...*, s. 198.

⁶ J. Turner, *Struktura teorii socjologicznej*, PWN, Warszawa 2004, ss. 56-62.

⁷ *Słownik Języka Polskiego, A-K*, PWN, Warszawa 1995, s. 496.

obawę i strach. Trzeba też dodać, że takie zachowania cechują niekoniecznie jakieś skonfliktowane grupy społeczne, ale nierzadko dotyczą pojedynczych osób nie będących z nikim w konflikcie i nie biorących w nim udziału. Jednakże osoby te na ogół przyglądają się z boku rozwijającym się konfliktom oraz popierającym żądania czy postulaty grupom wyzwalającym konflikt – rysunek 1.



Rysunek 1. Fazy rozwoju od konfliktu społecznego do zradyzalizowania jego form

Źródło: opracowanie własne.

Przejście z konfliktu społecznego do radykalizacji może być uwarunkowane zarówno czynnikami zewnętrznymi jak i wewnętrznymi. Jednak przeważnie takie zachowania wynikają z rozmaitych czynników i procesów dokonujących się wewnątrz państwa. Mogą mieć one wymiar polityczny, społeczny, ekonomiczny itp.

Radykalizm niewątpliwie jest zjawiskiem, które nie może być marginalizowane, nawet w przypadku gdy nie ma on szerszego wymiaru. Przy czym polskie służby muszą ciągle monitorować i współpracować z pozostałymi strukturami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo publiczne w kierunku rozpoznania takich działań, zapobiegania im i szybkiej likwidacji ich nieprzewidywalnych skutków. Należy mieć również na uwadze, że przyczyn radykalizacji podyktowanej określoną ideologią należy szukać w ugrupowaniach, które cechuje ekstremizm polityczny, bo właśnie te mo-

gą stać się zarzewiem poważniejszych konfliktów⁸.

Charakterystyka radykalizacji postaw społecznych w Polsce współczesnej

Zasadniczym punktem zwrotnym w historii III RP, który jest okazją do uzewnętrzniania się rozmaitych protestów społecznych o charakterze radykalnym, jest katastrofa smoleńska z 2010 r. Kontrowersje i nieporozumienia, których tłem są wydarzenia z kwietnia 2010 r., współcześnie przy różnych okazjach mają swoje odbicie w radykalnych zachowaniach. Okazją do ich uaktywniania są publiczne debaty na temat Smoleńska przy jaskrawym stanowisku przeciwników i zwolenników tezy o zamachu. Najczęściej jednak jest tak, że niezadowolenie społeczne z biegiem czasu ma miejsce z innych powodów, choć niemal zawsze dotyka bieżących wydarzeń politycznych i spraw społecznych. Radykalne zachowania i ataki mają miejsce wobec polityków, osób z pierwszych stron gazet, działaczy społecznych, obcokrajowców oraz mniejszości seksualnych. Dotyczą one również spraw narodowościowych⁹.

Radykalizacja postaw społecznych w znacznej mierze odnosi się do działalności różnych ugrupowań o profilu skrajnym. W Polsce najczęściej są nimi środowiska ideologicznie mocno osadzone w poglądach prawicowych, identyfikujące się z wartościami patriotycznymi, oraz preferujące nacjonalizm. Największą kontrowersją ich jest łączenie tych wartości z przesłankami ideologicznymi charakterystycznymi dla ruchów faszystowskich, przez co organizacje te postrzegane są jako niebezpieczne. Nierzadko sprawę zagrożeń wynikających z działalności tych grup wykorzystują za pomocą mediów władze w celu skompromitowania prawicy, popierającej rzekomo morderców i systemy zbrodnicze, choć jest to celowe wyolbrzymianie na gruncie nagonki politycznej. Niemniej jednak skrajne przejawy działalności odłamów tych ugrupowań w postaci czczenia urodzin Adolfa Hitlera, organizowania grupowych „polowań” na ludzi „nieczystych rasowo” i na osoby odbiegające swoim wyglądem od standardu „prawdziwego Polaka”, przy użyciu noży, siekier, tasaków a nawet broni, nie przysparzają dobrego wizerunku środowisku skrajnej prawicy. Działalności odłamów tych ugrupowań towarzyszą też akcje propagowania faszyzmu za pomocą rozprowadzania plakatów z wizerunkiem Adolfa Hi-

⁸ P. Malendowicz, *Konflikt celów radykalnych ugrupowań politycznych* [w:] Ł. Jureńczyk, K. Sierżputowska, S. Sadowski (red.), *Współczesne oblicza bezpieczeństwa międzynarodowego*, UKW, Bydgoszcz 2014, ss. 90-108.

⁹ M. Romański, *Radykalizm jako zjawisko społeczne...*, ss. 15-25.

tera i symboliki III Rzeszy¹⁰, przypadków dewastacji podyktowanych rasizmem, ataków na siedziby pism, klubów politycznych i stowarzyszeń¹¹.

Niemal co roku okazją do radykalnych zachowań środowisk skrajnej prawicy, jest organizowany 11 listopada Marsz Niepodległości w Warszawie. Należy jednak dodać, że przejście do radykalnych form podczas Marszu niekiedy staje się również udziałem części obywateli nie zrzeszonych w żadnych ruchach. Praktyki tego typu mają miejsce nierzadko z udziałem kibiców, a właściwie kiboli sympatyzujących ze skrajną prawicą i często kroć nasyłanych do przeprowadzania skrajnych akcji. Podczas demonstracji w 2011 r. niedaleko pomnika Romana Dmowskiego został podpalony wóz transmisyjny Telewizji TVN, i wskutek wrzucenia racy do samochodu powstał pożar¹². Zdewastowano również drugi samochód TVN, powybijano w nim szyby i usiłowano go wyrzucić. Złość powstała wśród części protestujących wywołana obecnością Telewizji TVN rozjuszyła grupy młodych ludzi nie mających zahamowań podczas protestów. Na Marszu Niepodległości 11 listopada 2013 r. znowu podjęto radykalne kroki, czego efektem było podłożenie ognia pod stróżówkę na tyłach ambasady Rosji. Wówczas w wyniku pożaru spłonęła budka i altanka śmietnikowa w sąsiedniej kamienicy, ale też wrzucono kamienie i race na teren rosyjskiej placówki. Ludzie napierali na bramę, niektórzy próbowali wspinać się na ogrodzenie. Setki osób na marszu skandowało wulgarne hasła, bili brawo i robili sobie zdjęcia na tle płomieni. Stołeczny Sąd aresztował studenta warszawskiej SGGW z Radomska i działacza lokalnego oddziału „Obozu Narodowo-Radykalnego”. Podejrzewano go o podłożenie ognia pod rosyjską ambasadę. W tej sprawie zatrzymano też dwie inne osoby, ale Prokuratura zdecydowała, że zostaną one zwolnione bez stawiania zarzutów, z uwagi na fakt, że materiał dowodowy okazał się niewystarczający. Ogółem w związku z burdami wokół Marszu Niepodległości Policja zatrzymała 74 osoby, z czego 33 przedstawiono zarzuty za naruszenie nietykalności osobistej, znieważenie, czynną napaść na funkcjonariusza i dewastację. Wobec 9 z tej grupy zapadły wyroki w tzw. trybie przyspieszonym: kary grzywny, prace społeczne, więzienie w zawieszeniu i 3 miesiące bezwzględnego pozbawiania wolności¹³.

Korzystając z Marszu Niepodległości, obiektem radykalnych ataków stała się budząca gorące kontrowersje instalacja zwana „Tęczą”, znajdująca się na pl. Zbawiciela w Warszawie. Wielokrotnie niszczony obiekt stał się już w 2013 r. przedmiotem rosnących antagonizmów. W zasadzie głównym

¹⁰ Z. Michalczyk, *Gotycki faszyzm*, „Nigdy Więcej” 2003, nr 13.

¹¹ *Brunatna Księga 2011–2012*, oprac. M. Kornak, Nigdy Więcej, Warszawa 2012, s. 114.

¹² K. Maj, *Więzenie za spalenie wozu TVN*, „Gazeta Wyborcza” 2013, nr 270.

¹³ *Areszt za atak na ambasadę Rosji i podpaloną budkę strażnika*, „Gazeta Wyborcza” 2013, nr 266.

celem tych ataków nie był wygląd samej instalacji, a to kim jest jej Autorka – Julita Wójcik – uważana za osobę popierającą środowiska homoseksualne. Instalacja podczas Marszu Niepodległości w 2013 r. została podpalona już piąty raz. Mimo wielu deklaracji ze strony władz Warszawy, które za każdym razem przeznaczały spore nakłady na naprawianie „Tęczy”, nie pokryto jej – jak wcześniej sugerowano – środkiem uniemożliwiającym podpalenie. Pomimo zatrzymania mężczyzny odpowiedzialnego za podpalanie „Tęczy”, wkrótce sprawę umorzono ze względu na brak wykrycia sprawców i nieprzyznanie się podejrzanego do winy¹⁴. W następnych latach protesty w ramach Marszu Niepodległości związane z instalacją „Tęczy” niemal stale powiązane były z zachowaniami radykalnymi. W 2014 r. środowiska skrajnej prawicy protestowały przeciwko środowiskom homoseksualnym. Po spaleniu „Tęczy” i oszacowaniu strat na 70 tys. PLN, władze stolicy gotowe były od razu przeznaczyć środki na jej naprawę. Wówczas kilkudziesięciu aktywistów „Ruchu Narodowego” na czele z Krzysztofem Bosakiem podjęło okupację pl. Zbawiciela w Warszawie, blokując prace renowacyjne instalacji¹⁵.

Protesty społeczne nacechowane homofobią, rasizmem, brakiem akceptacji oraz oporem wobec decyzji rządowych przenikały się z awersją do lewicy zarówno tej w Brukseli jak i w Polsce. W niektórych częściach kraju dochodziło do lokalnych wystąpień przeciwko działaczom tych partii. W sierpniu 2014 r. przed siedzibą konińskiego SLD zawisły transparenty z hasłami „Norymberga dla komuny” oraz „G.N.L.S.”, co znaczy po angielsku „Good Night Left Side”, czyli „dobranoc lewa strono”. Przygotowali je od lat wrodzy lewactwu przedstawiciele środowisk skrajnie prawicowych. Takie protesty stanowiły nadal podstawowy trzon oporu wobec władz państwowych i tendencji w polskiej polityce. Mocne argumenty krytyki społecznej SLD i środowisk mu bliskich obejmowały całość spraw społeczno-politycznych, w których nadal upatrywano wpływów byłej nomenklatury komunistycznej na losy Polski¹⁶. Tego rodzaju protesty stawały się przyczyną kolejnych radykalnych akcji. W ich ramach palono kukły znanych polityków, atakowano ekipy telewizyjne, zakłócano wykłady prelegentów o kontrowersyjnej i podejrzananej przeszłości, łamano i palono flagi europejskie, domagano się usunięcia z przestrzeni publicznej radzieckich symboli, a także organizowano naloty na spotkania promujące mniejszości seksualne.

Jak nadmieniono, bardziej skrajną formą radykalizacji są „akty terroru”, które cechują działania o cięższym kalibrze z zastosowaniem mate-

¹⁴ J. Różalski, *Tęcza z systemem*, „Gazeta Wyborcza” 2014, nr 88.

¹⁵ M. Romański, *Radykalizm jako zjawisko społeczne...*, s. 66.

¹⁶ *Ibidem*.

riałów wybuchowych, środków pirotechnicznych, amunicji, broni, petard i innych ostrych środków. Mimo, że nigdy nie miały one w Polsce wydźwięku długofalowego i medialnego, prawie zawsze przysparzają służbom kłopoty. Tego typu radykalne zachowania nierzadko mają podłoże polityczno-ideologiczne. Już od początku III RP miały miejsce takie przypadki, a najbardziej znanymi były groźby zamachów bombowych w 1989 r. wobec osób z kierownictwa państwa na czele z gen. Wojciechem Jaruzelskim i gen. Czesławem Kiszczakiem¹⁷. Jaruzelskiemu zamachem grozili członkowie „Grup Bojowych Klasy Robotniczej na Emigracji”, które zajmowały się bojkotowaniem komunistycznych uroczystości państwowych. Przechwycona przez MSW wiadomość o przygotowywanych działaniach została nadana na adres warszawski z Republiki Federalnej Niemiec. List z podpisem autora podającego się za Arno Müllera, informował o planowanym zamachu. Tego typu działania były natychmiast przechwytywane przez MSW, ale z uwagi na fakt że list o zamachu do Jaruzelskiego nadesłano z zagranicy, były trudności z ustaleniem autorów¹⁸. Do zamachu w rezultacie nie doszło, ale rosnące niepokoje o swe życie osób ze środowiska Jaruzelskiego były wówczas częstym zjawiskiem¹⁹. Wśród rozpracowywanych gróźb zamachów w 1989 r., była sprawa grupy mającej dokonać ataku na gen. Czesława Kiszczaka²⁰. Przygotowanie do niego podjęły osoby ze środowiska organizacji „Wolność i Demokracja”, zwanej też „Postęp i Demokracja”²¹.

Groźbom zamachów wobec przedstawicieli państwowych towarzyszyły niekiedy „akty terroru” skierowane na obiekty związane z władzami peerelowskimi. Po 1989 r. eksplozje ładunków wybuchowych miały miejsce przed budynkami Policji, partii politycznych²², lotnisk, urzędów, sądów itp. Nawet te niekończące się eksplozjami, stanowiły spore zagrożenie i dezorganizowały funkcjonowanie różnych obiektów i instytucji. Jednak takie przypadki na ogół wiązały się z chęcią wywołania efektu psychologicznego i zastraszenia. Dlatego w 1995 r. Ministerstwo Sprawiedliwości uznało, że prokuratorzy i sędziowie są coraz bardziej zagrożeni aktami skrajnego terroru, dlatego przygotowano wówczas specjalny projekt ustawy o policji sądowej, która miała strzec ich bezpieczeństwa. Stwierdzono, że zamachy, wybuchy bomb i podpalenia noszą już symptomy zjawiska terroryzmu mającego wywołać z jednej strony niepokoje społeczne,

¹⁷ AIPN, MSW, sygn. 2386/16759, ss. 1-10.

¹⁸ *Ibidem*, sygn. 0222/1206, s. 33.

¹⁹ M. Romański, *Radykalne postawy społeczne w Polsce 1944/45–1990*, Rzeszów 2016, ss. 299-300.

²⁰ AIPN, MSW, sygn. 0248/111, ss. 1-10.

²¹ *Ibidem*, ss. 18-23, 79-81.

²² *Brunatna Księga 1987–2008*, oprac. M. Kornak, Nigdy Więcej, Warszawa 2009, s. 8.

a z drugiej noszącego znamiona polityczne. W przeciwdziałanie zjawisku włączyło się także MSW, którego szef Andrzej Milczanowski powołał 24 marca 1995 r. specjalną kilkusobową grupę ekspertów do zwalczania terrorystycznych zamachów bombowych. Weszli do niej fachowcy oddelegowani z Komendy Głównej Policji, Komendy Stołecznej, Urzędu Ochrony Państwa i Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych²³.

Jednym z poważniejszych problemów, z jakimi borykały się w 2000 r. organy ścigania była sprawa mężczyzny, który z nieuzasadnionych powodów terroryzował Warszawę. Nie chciał on nikogo zabić, nie mścił się i nie chciał wymusić okupu. Jedynym powodem jego działalności była wewnętrzna potrzeba wzbudzania strachu, paniki i przerażenia. Podkładał on ładunki wybuchowe w różnych częściach stolicy. Bomby jego zmontowane były z mufek hydraulicznych wypełnionych materiałem wybuchowym, stąd nazywano go „rurabomberem”. Jedna z nich rozerwała się przed twarzą kobiety, która chciała ją wrzucić do zsypu na śmieci. Inna zraniła dwóch hydraulików, gdy ruszyli reklamówkę leżącą pod drzwiami do piwnicy bloku przy ul. Białostockiej. Zdaniem biegłego od materiałów wybuchowych, jedynie szczęściu należy zawdzięczać, że skończyło się na kilku rannych i nikt nie zginął. Zatrzymanym okazał się Mariusz Soćko, który przyznał się także do pozostawienia urządzeń wybuchowych w pociągu z Hajnówki do Warszawy. Podczas rewizji w jego domu w Siedlcach policjanci znaleźli kolejny ładunek, silniejszy, o odmiennej niż podkładane wcześniej konstrukcji. Mężczyzna nie chciał zdradzić, co planował. Okazało się, że Soćko był od dawna pasjonatem pirotechniki²⁴.

Działalność „rurabombera” zyskała w innych częściach Polski podobnych naśladowców. W grudniu 2000 r. przed łomżyńskim sądem rozpoczął się proces 32-letniego mężczyzny, który terroryzował miasto podkładając ładunki wybuchowe. Prokuraturze nie udało się ustalić motywów jego działania. Podkładane przez niego bomby wybuchały w Łomży pod sklepami i kioskiem „Ruchu”. Na szczęście zakończyło się bez rannych i dużych strat materialnych. Mężczyzna działał z kolegami, którzy zostali oskarżeni o przechowywanie materiałów wybuchowych. Grupa ukrywała 30 zapalników i 10 kg amonitu, który wykorzystuje się w kopalniach. Główny oskarżony został uznany za człowieka, który chciał w praktyce sprawdzić swoje umiejętności pirotechniczne. Fachu czytał się z książki pt. „Tysiąc słów o materiałach wybuchowych i wybuchu”²⁵.

Radykalne formy działania związane z podkładaniem bomb, których w istocie nie ma, paraliżowaniem węzłów komunikacyjnych i zakładów

²³ J. Kęs, *Walka z bombami*, „Gazeta Wyborcza” 1995, nr 72.

²⁴ B. Wróblewski, *Siewca strachu*, „Gazeta Wyborcza” 2000, nr 57.

²⁵ *Za bomby i zapalniki*, „Gazeta Wyborcza. Białystok” 2000, nr 283.

pracy, oraz dzielnic lub całych miast, zdarzały się coraz częściej. Latem 2005 r. Policja borykała się ze sprawą niedoszłego ataku przy użyciu niebezpiecznych środków chemicznych w Warszawie. W sprawę zamieszany był 30-letni mieszkaniec Janówka pod Warszawą, który wysłał e-maila do telewizji TVN z groźbą podłożenia w centrum Warszawy ładunku z śmiertelnie działającym gazem, sarinem. Po ujęciu go przez Policję, twierdził że z prośbą o wysłanie maila zwrócił się do niego rzekomy obywatel Iranu, którego zna od półtora roku. Przyznał się, że za przesłanie maila miał otrzymać honorarium. Na przesłuchaniu mężczyzna dość dokładnie opisał wygląd Irańczyka i na tej podstawie policyjny rysownik sporządził portret pamięciowy. Prawdopodobny zleceniodawca miał być wysokim mężczyzną w wieku około 35 lat. Miał poruszać się on ciemnym „Peugeotem-407” na niemieckich tablicach rejestracyjnych. Na tej podstawie rozpoczęła się akcja poszukiwania Irakijczyka. Ogółem stołeczna Policja wylegitymowała i zatrzymała kilkanaście osób pochodzenia arabskiego, ale żadna nie miała jednak nic wspólnego ze sprawą. W wyniku akcji Policji i porozumienia z ABW, nie udało się zatrzymać poszukiwanego. Poza opcją, że mieszkaniec Janówka jest szaleńcem zmyślającym historię tylko z sobie znanych powodów, zakładano rzeczywisty jego kontakt z przedstawicielem organizacji terrorystycznej, która w taki sposób mogła testować sprawność polskich służb. Wersja była prawdopodobna, bo np. nim wybuchły bomby w Madrycie, terroryści też sondowali teren. Autor maila został wkrótce skierowany na obserwację psychiatryczną²⁶. Poszukiwania sarinu spowodowały zamknięcie metra i głównych węzłów komunikacyjnych Warszawy. W akcję poszukiwania Irakijczyka postawiono wkrótce całą Policję i Staż Graniczną, które kontrolowały wszystkich obywateli Iranu przekraczających granice Polski²⁷.

W latach 2005–2006 sprawą najbardziej zajmującą Policję, ABW i inne służby, była seria profesjonalnie wykonanych bomb-atrap rozlokowanych aż w 11 punktach Warszawy. Po zainteresowaniu się sprawą Policji, do kilku warszawskich redakcji 20 października 2005 r., trzy dni przed II turą wyborów prezydenckich, ktoś wysłał maila zatytułowanego „Kaczyński=wojna” z pogróżkami mówiącymi, że podłożenie bomb jest reakcją na politykę prezydenta Lecha Kaczyńskiego wobec środowisk homoseksualistów²⁸. Prezydent stolicy Lech Kaczyński, kilka godzin po rozmieszczeniu paczek przybył na specjalną konferencję w Komendzie Stołecznej Policji, obiecując 100 tys. PLN nagrody za schwytanie mężczyzny. Początkowa hipoteza zakładała, że za incydentem stoi grupa, ale później założo-

²⁶ P. Machajski, *Zlecenie od Irańczyka?*, „Gazeta Wyborcza” 2005, nr 136.

²⁷ K. Kowalska, *Irańczyk widmo*, „Gazeta Wyborcza” 2005, nr 137.

²⁸ *Fałszywe bomby w Warszawie*, „Gazeta Wyborcza” 2005, nr 246.

no, że za podkładaniem bomb-atrap kryje się jedna osoba. Policja rozpoczęła poszukiwania mężczyzny, który wysłał maila z groźbami o 15 ładunkach wybuchowych ulokowanych w 11 punktach miasta. W miarę szybko ustalono IP komputera, z którego wysłano maila. Znajdował się on w centrum handlowym „Arkadia”, gdzie można korzystać z komputerów na takiej samej zasadzie jak w kafejce internetowej. Po analizie nagrań z monitoringu namierzono prawdopodobnego sprawcę zamieszania²⁹. Mimo dobrego początku, w śledztwie nadal brakowało konkretnych dowodów. Zawiódł nawet miejski system monitoringu, bo żadna z kamer nie uchwyciła twarzy „zamachowców”. Sprawa pod koniec 2005 r. praktycznie utknęła, ale ożyła kilka miesięcy później za sprawą polityków. Zdobyte dotąd fakty wskazywały jednoznacznie, że sprawa ma podtekst polityczny. W marcu 2006 r. pojawiły się nawet spekulacje, że za podkładaniem atrap kryją się służby specjalne, które miały rzekomo dać szansę prezydentowi stolicy na wykazanie jak radzi sobie z takimi sytuacjami³⁰. Sprawa poszukiwania osoby odpowiedzialnej za groźby i umieszczanie bomb-atrap na terenie Warszawy ciągnęła się przez 2006 r. Polityczny wątek śledztwa uniemożliwił podawanie opinii publicznej szczegółów na temat tej sprawy³¹. Dopiero na początku listopada 2006 r. Policja ogłosiła, że schwytała podejrzanego w sprawie podłożenia w Warszawie bomb-atrap. Okazał się nim 33-letni dyrektor artystyczny jednego z klubów gejowskich. Niemal od razu postawiono mu zarzut usiłowania sprowadzenia powszechnego niebezpieczeństwa mogącego spowodować panikę i ewakuację³². Śledztwo w sprawie „gejobombera” należało niewątpliwie do jednego z najbardziej zawiłych spraw, i z uwagi na jego polityczny wątek, nie dało konkretnych rezultatów³³. Dozór policyjny wobec mężczyzny uchylono w połowie stycznia 2007 r.³⁴, a miesiąc później zapowiedziano oczyszczenie jego z zarzutów³⁵.

Zasadniczym punktem zwrotnym była katastrofa smoleńska z kwietnia 2010 r., która wpłynęła na zwiększenie czujności służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo Polski. Jedną ze spektakularnych akcji ABW było zatrzymanie w kwietniu 2010 r. i wydalenie z Polski obywatela Pakistanu, członka organizacji terrorystycznej „Lashkar e-Toiba”, która stała za zamachami w Bombaju³⁶. Zaistniało też przypuszczenie, że miesz-

²⁹ P. Machajski, *Twarz szantażysty*, „Gazeta Wyborcza” 2005, nr 247.

³⁰ *Bomby w Warszawie*, „Rzeczpospolita” 2006, nr 73.

³¹ *Speckomisja na tropie bomb*, „Gazeta Wyborcza” 2006, nr 71.

³² E. Siedlecka, *Bomber, znajomy „Mutanta”?*, „Gazeta Wyborcza” 2006, nr 259.

³³ P. Machajski, *GayPower czy PowerGay – bomby w stolicy*, „Gazeta Wyborcza” 2006, nr 272.

³⁴ *Rzekomy „bomber” bez dozoru*, „Gazeta Wyborcza” 2007, nr 13.

³⁵ P. Machajski, *Śledztwo w sprawie gejobombera się sypie*, „Gazeta Wyborcza” 2007, nr 37.

³⁶ K. Izak, *Zagrożenie terroryzmem i ekstremizmem w Europie na podstawie wybranych*

kający ponad rok w Polsce Pakistańczyk, który wcześniej przeszedł szkolenie ze znajomości broni i materiałów wybuchowych, miał zajmować się organizowaniem bazy logistycznej dla członków ugrupowań fundamentalistycznych przebywających w Europie³⁷. Latem 2011 r. CBŚ zatrzymało mieszkańca Płocka, który na jednym z portali internetowych podał do wiadomości, że ma zamiar dokonania zamachu terrorystycznego w Warszawie. Mężczyzna podał datę zapowiadanego wydarzenia, zaś jego podpis zawierał nawiązanie do zamachów Andersa Breivika z 2011 r. w Norwegii, związanego ze środowiskiem skrajnej prawicy³⁸. Ogółem od katastrofy smoleńskiej do 2011 r., ABW prowadziło monitoring 7 krajowych i 18 zagranicznych incydentów mogących nosić znamiona terroryzmu³⁹.

Jednym z najgłośniejszych wydarzeń, był planowany w 2012 r. zamach na rząd przez dr Brunona Kwietnia – pracownika naukowego Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie. Mężczyzna zamierzał w trakcie debaty nad projektem budżetu wjechać do Sejmu ciężarówką wypełnioną czterema tonami materiałów wybuchowych. Oprócz tego zamierzał pozbawić życia prezydent Warszawy Hannę Gronkiewicz-Waltz i dziennikarkę Radia ZET i TVN24, Monikę Olejnik⁴⁰. Brunon Kwiecień przyznał, że jest autorem i pomysłodawcą zamachu na Sejm RP, ale nie poczuwa się do winy. Okazało się, że obrońca znalazł w aktach śledztwa zeznania funkcjonariusza ABW, z których wynika, że miesiąc przed aresztowaniem Kwietnia zaniechał ataku na polski parlament, rząd i prezydenta. Brunon Kwiecień zatrzymany został przez Policję i ABW 9 listopada 2012 r. Zastosowano wobec niego trzymiesięczny areszt tymczasowy. Jego motywy działania zdaniem Prokuratury, miały tło nacjonalistyczne, ksenofobiczne i antysemickie. Brunon Kwiecień wyjaśnił, że do przeprowadzenia zamachu zainspirował go ktoś inny. Prokuratura jednak nie uwierzyła w te zapewnienia, ponieważ według niej Kwiecień działał sam. Tłumaczył, że znalezione u niego materiały pirotechniczne, zapalniki i substancje chemiczne nie posłużyły do zamachu, tylko do pracy naukowej. Zdaniem Prokuratury, wyjaśnienia te były również nieprawdziwe i zmierzały do ograniczenia albo uniknięcia odpowiedzialności karnej. Przeczyły im zebrane dowody, jak np. korespondencja, zabezpieczone urządzenia pirotechniczne i materiały wybuchowe, nagrania próbnych detonacji, szkic Warszawy i film z rozpoznawania okolic

przykładów. *Teraźniejszość, prognoza ewolucji i kierunki rozwoju*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2011, nr 5.

³⁷ *Raport z działalności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w 2010 r.*, Warszawa 2011, s. 25.

³⁸ *Brunatna Księga 2011–2012...*, s. 54.

³⁹ *Raport z działalności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w 2010...*, s. 23.

⁴⁰ W. Czuchnowski, D. Maciejasz, *Kto był na celowniku Brunona K.*, „Gazeta Wyborcza” 2012, nr 278.

Sejmu⁴¹.

Radykalne zachowania wobec sytuacji społeczno-politycznej i władz, były obecne coraz częściej w przestrzeni internetowej. Doskonałym tego przykładem jest sprawa z 2012 r. dotycząca ataku przez hackerów związanych ze społecznościami anonimowymi na witrynę internetową polskiego rządu. Akcja zatrzymania osób stosujących różne formy terroru wobec instytucji państwowych i rządu, oraz chwalaących się materiałami wybuchowymi na stronach internetowych, objęła 20 mężczyzn. Zatrzymania dokonane przez Wydział ds. Aktów Terroru CBS objęły działania w 20 miastach Polski. Policja namierzyła pirotechników dzięki analizie portali internetowych i serwisu YouTube, gdzie chwalili się oni swoimi osiągnięciami i wymieniali informacje odnośnie konstruowania ładunków wybuchowych. CBS skonfiskowało też 10 kg materiałów wybuchowych, 16 samodiałowych urządzeń wybuchowych, różne inne substancje chemiczne i kompletną linię do produkcji bomb⁴².

W 2013 r. CBS zatrzymała sprawcę cyberterroru, który poinformował o podłożeniu ładunków wybuchowych 87 placówek państwowych na terenie całej Polski. Skierowano je do kilku ministerstw, 26 prokuratur, 26 komend Policji oraz urzędów administracji państwowej. Ewakuacje miały miejsce w Jeleniej Górze, w Katowicach, Warszawie, Gliwicach, Ostrołęce, Krakowie, Koszalinie. Sprawcą okazał się młody mieszkaniec Kalisza, który ze swego komputera rozsyłał informacje o podłożeniu bomb. Został przewieziony przez Policję do Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim i przyznał się do zarzucanych mu czynów pod groźbą 8 lat pozbawienia wolności. Sprawca aktów terroru liczył na to, że dzięki internetowej sieci „Tor”, która uważana jest za gwarantującą anonimowość, również on pozostanie anonimowy. W akcji jego zatrzymania uczestniczył Wydział ds. Aktów Terroru CBS, Wydział Wsparcia do Zwalczenia Cyberprzestępczości Biura Służby Kryminalnej oraz funkcjonariusze ABW. Przypadek kaliszanina nie był jedyny, gdzie ktoś usiłuje stosować terror psychiczny na szeroką skalę. W czerwcu 2013 r. ktoś wysłał e-maile do 22 różnych instytucji (szpitali, sądów, prokuratur, komend Policji i centrów handlowych) na terenie 12 miast Polski. Poinformowano w nich, że w nadmienionych obiektach dojdzie do eksplozji bomb. Szef Policji powołał specjalną grupę złożoną głównie z funkcjonariuszy CBS. W najbliższym czasie zatrzymany został mężczyzna z Chrzanowa w woj. małopolskim oraz jeszcze jeden powiązany z rozsyłaniem gróźb. Prawdopodobnie ten sam

⁴¹ *Raport z działalności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w 2012 r.*, Warszawa 2013, ss. 16-17.

⁴² <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/cbs-uderzylo-w-pirotechnikow-chwalili-sie-w-internecie,202418.html> (online: 02.01.2017).

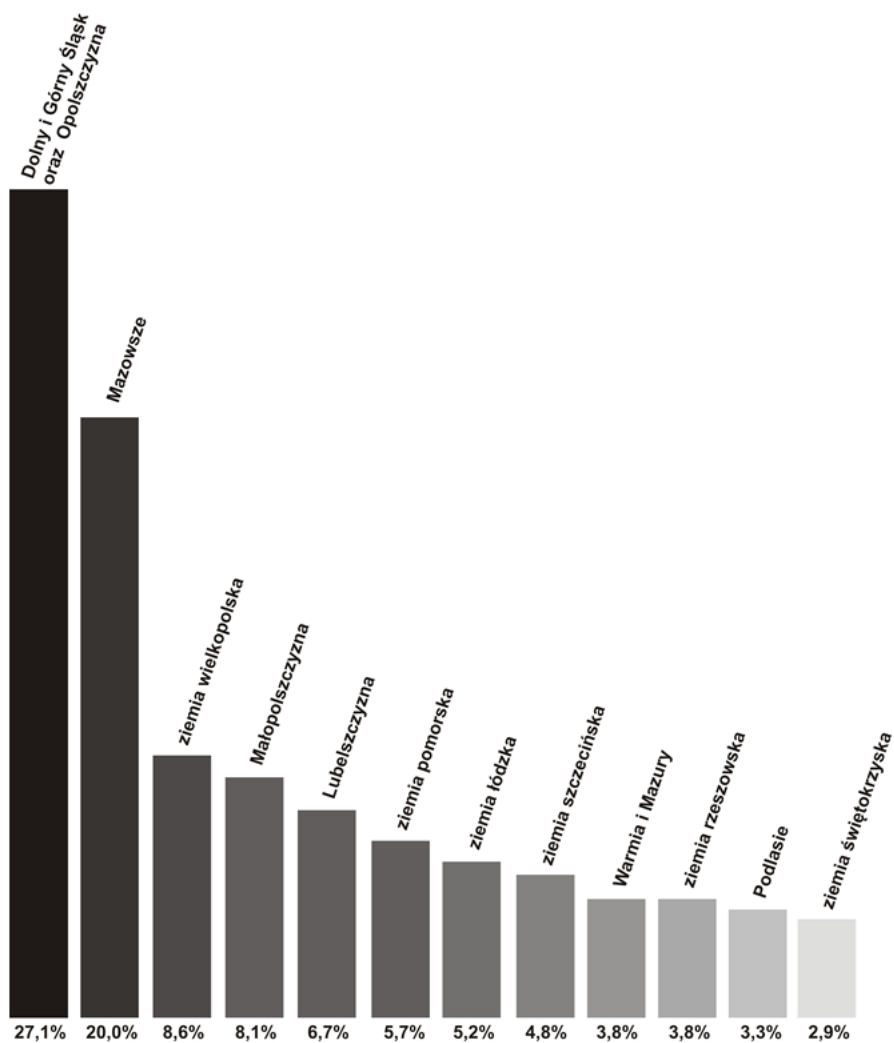
mężczyzna z Chrzanowa w przeszłości był powiązany z grupą, która groziła atakiem hackerskim na strony internetowe tamtejszego Urzędu Miasta. Pod koniec 2013 r. ABW stwierdziła, że realne zagrożenie terrorystyczne na terenie Polski nie zwiększyło się w stosunku do roku poprzedniego i utrzymywało się na niskim poziomie. Realizowano zadania z zakresu rozpoznawania i przeciwdziałania zagrożeniom o charakterze terrorystycznym i ekstremistycznym. Kontynuowano czynności ukierunkowane na rozpoznawanie i monitorowanie podmiotów zajmujących się obrotem komponentami wykorzystywanymi do produkcji materiałów wybuchowych oraz działalności osób, które z uwagi na przejawiane zainteresowania i posiadaną specjalistyczną wiedzę, byłyby w stanie skonstruować materiały wybuchowe mogące być wykorzystane do przeprowadzenia zamachów terrorystycznych⁴³.

Geografia i statystyka radykalizmu w Polsce

Zjawisko radykalizmu ma miejsce praktycznie w większości województw Polski. Zarówno w kwestii grupowych jak i indywidualnych form oporu społecznego, jest grupa regionów gdzie spotyka się regularnie to zjawisko. Do najważniejszych należy Dolny, Górny Śląsk i Opolszczyzna, a także Warszawa i Mazowsze. W rejonach tych od początku III RP do czasów współczesnych występuje najwięcej protestów o wymowie radykalnej. Większość tego typu protestów jest przejawem działania osób zrzeszonych w ruchach skrajnie prawicowych i faszystowskich. Osoby związane z tymi środowiskami są w około 70% sprawcami radykalnych incydentów. Resztę stanowią ludzie niezrzeszeni w grupach, ale obecni na demonstracjach. W latach 1989–2016 co najmniej 100 różnym protestom i formom oporu społecznego towarzyszyły zachowania radykalne⁴⁴.

⁴³ *Raport z działalności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w 2013 r.*, Warszawa 2014, s. 17.

⁴⁴ Szacunki i ustalenia własne Autora.

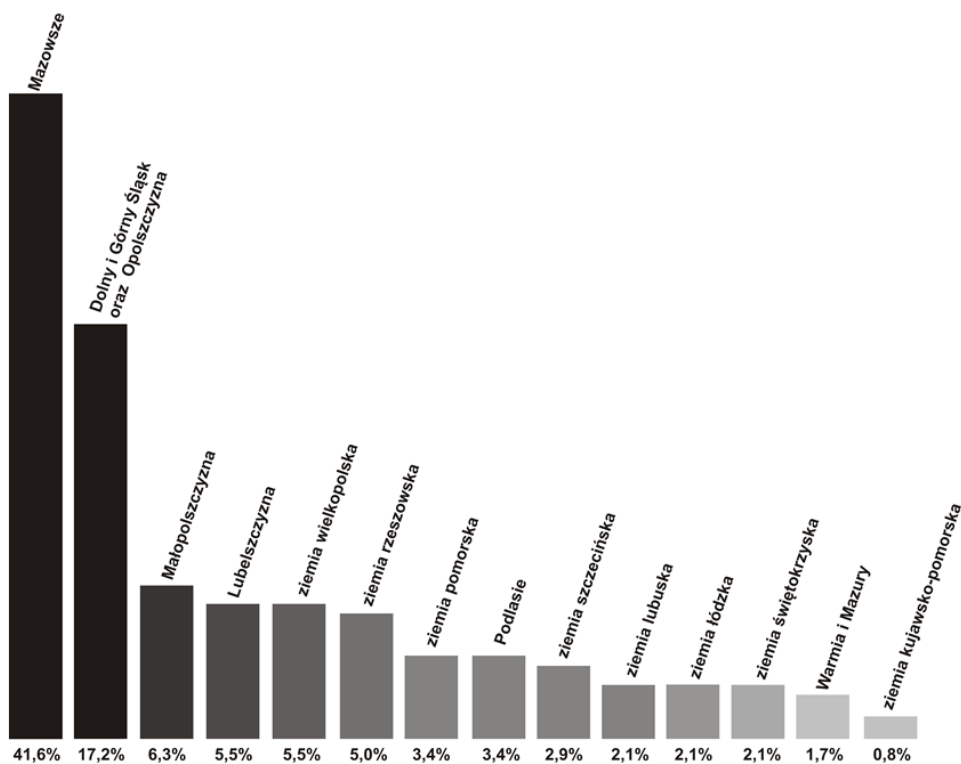


Rysunek 2. Grupowe i indywidualne przejawy radykalizmu w III RP

Źródło: opracowanie własne.

Specyficzną grupą skrajnych przejawów radykalizmu są różne „akty terroru” dokonywane z użyciem materiałów wybuchowych, środków pirotechnicznych itp. Na ogół mają one swą przyczynę w awersji do instytucji, władz państwowych i urzędników, polityków i innych osób. Podobnie jak wyżej, wiodącym regionem Polski w tym przypadku jest Mazowsze, które ma wskaźnik 30,4%. Z kolei na drugiej pozycji jest Dolny i Górny Śląsk z Opolszczyzną na poziomie 20,5%, zaś na trzeciej ziemia wielkopolska i małopolska – po 8%. Najbardziej niebezpieczne są alarmy o zamachach z użyciem materiałów wybuchowych. Praktycznie co roku przyjmuje się sporą ilość takich zgłoszeń. Ogółem w latach 1990–2012 w Polsce było kil-

kanaście tysięcy tego rodzaju przypadków⁴⁵. W 1990 r. stwierdzono 900 alarmów bombowych, w 1995 r. około 1 tys., w 2000 r. – 1,2 tys., w 2007 r. – ponad 1 tys., w 2009 r. – 642, w 2010 r. – 489, podobnie w 2012 r.⁴⁶



Rysunek 3. Akty terroru i skrajne przejawy radykalizmu w III RP

Źródło: opracowanie własne.

Sumując wszystkie postawy społeczne grupowe przechodzące w działania radykalne, należy stwierdzić, że regionami Polski o największym ich nasileniu, jest Śląsk Dolny, Górny, Opolszczyzna oraz Warszawa i Mazowsze. Wyraźna dysproporcja tych rejonów w porównaniu z pozostałymi ma często swe podłoże socjologiczne. Śląsk jako region wysoko uprzemysłowiony i jeden z najbardziej zaludnionych w Polsce, często był miejscem gdzie ludzie pochodzący z rozmaitych warstw społecznych, nie bali się grupowo protestować i domagać się swoich praw. Górnicy, pracownicy sektora przemysłowego oraz pozostali, często solidaryzowali się w protestach. Nieco podobnie wyglądała sprawa w Warszawie i na Mazowszu, gdzie pod względem zaludnienia teren ten zajmował jedną z czoło-

⁴⁵ M. Romański, *Radykalizm jako zjawisko społeczne...*, s. 275.

⁴⁶ P. Machajski, *Tajemnica bombowych maili*, „Gazeta Wyborcza” 2013, nr 148.

wych pozycji. W dużych skupiskach społecznych ludzi na ogół cechuje większa odwaga w wyrażaniu protestów. Poczucie siły w grupie i bliskość siedzib centralnych władz Polski sprawiają, że ludzie z tych terenów radykalnie wyrażają swoje stanowisko i często w ostry sposób reagują na brak spełniania żądanych postulatów. Na Śląsku i Mazowszu działa ponadto dużo organizacji skrajnej prawicy, którą charakteryzują zachowania radykalne.

Podsumowanie

Radykalne zachowania w III RP stanowią trwały element oporu społecznego, choć nie są zjawiskiem masowym. Ich przyczyną są z reguły rozbieżne zdania, brak akceptacji polityki władz państwowych oraz frustracja wynikająca z nieakceptacji sytuacji społeczno-politycznej. Również przesłanki ideologiczne odgrywają znaczną rolę w zachowaniach radykalnych. Jest to widoczne zwłaszcza w podejściu do spraw politycznych skrajnej prawicy. Trzeba jednak pamiętać, że ruchy te współcześnie nie mają mocnego zaplecza politycznego.

Zgodnie z szacunkami Autora, przejście do kroków radykalnych podczas rozmaitych nadarzających się ku temu okazji, w około 70% wiąże się z działaniami zaplanowanymi. Poza tym reszta 30% stanowi „dzieło przypadku”. W przypadku grupy wiekowych charakteryzujące się postawami radykalnymi, należy powiedzieć, że dotyczą obywateli praktycznie w każdym wieku. Jednakże przyjmując najogólniej, odnoszą się do kategorii wiekowej od 17 do 75 lat. Przy czym ludzi młodych w wieku 17-30 lat przeważnie cechują skrajne zachowania związane z „aktami terroru” itp. Obywatele w wieku 30-50 lat z reguły uczestniczą w rozmaitych protestach grupowych, ale nie jest to zasadą. Starsi, od 50-75 lat, często protestują indywidualnie. Zgodnie z przepisami prawa, większość zachowań radykalnych w III RP jest zakwalifikowana jako przestępstwa. Wiele jednak spraw jest umarzanych z powodu braku wykrycia sprawców albo z powodu braku dowodów.

Radykalizm jako zjawisko społeczne w III RP stanowi jeden z zasadniczych trzonów oporu społecznego i ma charakter kompleksowy. Przeobrażenia społeczno-polityczne dokonujące się w Polsce, procesy kulturowe, polityka rządu i „zawirowania” na scenie politycznej sprawiają, że omawiane zjawisko zapewne będzie nadal towarzyszyć życiu publicznemu, i nie zanoszą się że stan ten ulegnie szczególnemu przeobrażeniu.

Literatura

- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, sygnatury: 1067/5, 2386/16759, 0222/1206, 0248/111.
- Areszt za atak na ambasadę Rosji i podpaloną budkę strażnika*, „Gazeta Wyborcza” 2013, nr 266.
- Bomby w Warszawie*, „Rzeczpospolita” 2006, nr 73.
- Czuchnowski W., Maciejasz D., *Kto był na celowniku Brunona K.?*, „Gazeta Wyborcza” 2012, nr 278.
- Fałszywe bomby w Warszawie*, „Gazeta Wyborcza” 2005, nr 246.
- Izak K., *Zagrożenie terroryzmem i ekstremizmem w Europie na podstawie wybranych przykładów. Teraźniejszość, prognoza ewolucji i kierunki rozwoju*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2011, nr 5.
- Jureńczyk Ł., Sierzputowska K., Sadowski S. (red.), *Współczesne oblicza bezpieczeństwa międzynarodowego*, UKW, Bydgoszcz 2014.
- Kęś J., *Walka z bombami*, „Gazeta Wyborcza” 1995, nr 72.
- Kornak M. (oprac.), *Brunatna Księga 1987–2008, Nigdy Więcej*, Warszawa 2009.
- Kornak M. (oprac.), *Brunatna Księga 2011–2012, Nigdy Więcej*, Warszawa 2012.
- Kowalska K., *Irańczyk widmo*, „Gazeta Wyborcza” 2005, nr 137.
- Machajski P., *GayPower czy PowerGay – bomby w stolicy*, „Gazeta Wyborcza” 2006, nr 272.
- Machajski P., *Śledztwo w sprawie gejobombera się sypie*, „Gazeta Wyborcza” 2007, nr 37.
- Machajski P., *Twarz szantażysty*, „Gazeta Wyborcza” 2005, nr 247.
- Machajski P., *Zlecenie od Irańczyka?*, „Gazeta Wyborcza” 2005, nr 136.
- Machajski, P. *Tajemnica bombowych maili*, „Gazeta Wyborcza” 2013, nr 148.
- Maj K., *Więzenie za spalenie wozu TVN*, „Gazeta Wyborcza” 2013, nr 270.
- Markowski A., Pawelec R., *Wielki Słownik Wyrazów Obcych i Trudnych*, PWN, Warszawa 2001.
- Michalczyk Z., *Gotycki faszyzm*, „Nigdy Więcej” 2003, nr 13.
- Raport z działalności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w 2010 r.*, Warszawa 2011.
- Raport z działalności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w 2012 r.*, Warszawa 2013.
- Raport z działalności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w 2013 r.*, Warszawa 2014.
- Romański M.(red.), *Z dziejów Polski południowo-wschodniej 1944/45–1990. Wybrane aspekty. W 70. rocznicę powstania województwa rzeszowskiego*, TTH, Rzeszów 2015/2016.

- Romański M., *Radykalne postawy społeczne w Polsce 1944/45–1990*, WDS, Rzeszów 2016.
- Romański M., *Radykalizm jako zjawisko społeczne w III RP (1989–2014)*, WDS, Rzeszów 2014.
- Różalski J., *Tęcza z systemem*, „Gazeta Wyborcza” 2014, nr 88.
- Rzekomy „bomber” bez dozoru*, „Gazeta Wyborcza” 2007, nr 13.
- Siedlecka E., *Bomber, znajomy „Mutanta”?*, „Gazeta Wyborcza” 2006, nr 259.
- Słownik Języka Polskiego, A-K*, PWN, Warszawa 1995.
- Speckomisja na tropie bomb*, „Gazeta Wyborcza” 2006, nr 71.
- Śliz A., Szczepański, M. *Konflikt społeczny i jego funkcje: pomiędzy destrukcją a kreacją*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio I, Philosophia-Sociologia” 2011, vol. 36.
- Turner J., *Struktura teorii socjologicznej*, PWN, Warszawa 2004.
- Wróblewski B., *Siewca strachu*, „Gazeta Wyborcza” 2000, nr 57.
- Za bomby i zapalniki*, „Gazeta Wyborcza. Białystok” 2000, nr 283.

Strony internetowe

<http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/cbs-uderzylo-w-pirotechnikow-chwalili-sie-w-internecie,202418.html>
(online: 02.01.2017).

CONTEMPORARY CONFLICTS AND THEIR IMPACT ON RADICALISATION OF SOCIAL ATTITUDES IN THE 3RD REPUBLIC OF POLAND

The paper discusses the phenomenon of social resistance in the 3rd, Republic of Poland including the radicalisation of attitudes, methods and measures. The basic reason of the presented phenomenon are different social conflicts which usually have the political meaning and result from the lack of acceptance of the authorities' decision.

Radicalism present in many social groups is connected mainly with lack of effectiveness of former forms of pressure on authorities in order to force the certain decisions. While in previous years these behaviours resulted mainly from protests and strikes, today they are also connected with acts of terror and incidents of terrorism.

Key words: radicalism, social resistance, 3rd Republic of Poland, acts of terror.

ROZDZIAŁ 17.

HYGGE JAKO NARZĘDZIE WZROSTU POZIOMU BEZPIECZEŃSTWA SPOŁECZNEGO W POLSCE

mgr Mateusz Ziętarski
Akademia Pomorska w Słupsku
Instytut Bezpieczeństwa Narodowego

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo społeczne, poczucie bezpieczeństwa, metoda hygge, model społeczeństwa konsumpcyjnego.

Wprowadzenie

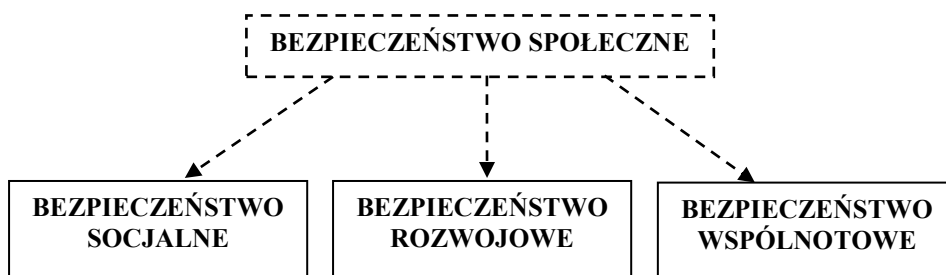
Literatura przedmiotu zawiera liczne definicje bezpieczeństwa społecznego. Według M. Leszczyńskiego bezpieczeństwo społeczne „obejmuje całość działań prawnych i organizacyjnych realizowanych przez podmioty rządowe, pozarządowe i samych obywateli, które mają na celu zapewnienie określonego poziomu życia osobom, rodzinom i grupom społecznym oraz niedopuszczenie do ich marginalizacji i wykluczenia społecznego”¹. Szeroki rezerwuar pojęciowy determinuje do podjęcia szczegółowej analizy poszczególnych elementów bezpieczeństwa społecznego z uwzględnieniem holistycznego podejścia.

Celem rozdziału jest postawienie diagnozy obszaru jakim jest bezpieczeństwo społeczne, a następnie zaproponowanie rozwiązań w postaci narzędzi i mechanizmów w celu poprawy poziomu tego rodzaju bezpieczeństwa w Polsce.

¹ M. Leszczyński, *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI wieku*, Difin, Warszawa 2011, s. 58.

Charakterystyka bezpieczeństwa społecznego

Badacze prezentowanej problematyki skupiają się przede wszystkim na związku przyczynowo-skutkowym zachodzącym pomiędzy poczuciem wspólnoty, tworzeniu więzi społecznych a zapewnieniem akceptowalnego i satysfakcjonującego poziomu bezpieczeństwa społecznego. Takie ujęcie bezpieczeństwa społecznego staje się przyczynkiem do jego klasyfikacji, którą przedstawia rysunek 1.



Rysunek 1. Model bezpieczeństwa społecznego

Źródło: M. Leszczyński, *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI wieku*, Difin, Warszawa 2011, s. 59.

Powyższy podział przedstawia trzy filary na których powinno opierać się bezpieczeństwo społeczne. Rozpatrując bezpieczeństwo społeczne nie sposób wykluczyć któryś z powyższych elementów. Przedstawienie modelu bezpieczeństwa społecznego w formie graficznej jest egzemplifikacją holistycznej formy opisu tego zagadnienia. Ponadto należy wykluczyć gradację i hierarchizację pomiędzy trzema elementami: bezpieczeństwem socjalnym, bezpieczeństwem rozwojowym oraz bezpieczeństwem wspólnotowym, ponieważ są one tożsame w warstwie znaczeniowej oraz wpływu na stan bezpieczeństwa społecznego. Natomiast w kontekście niniejszego rozdziału analizie poddane zostanie bezpieczeństwo wspólnotowe. Skoncentrowanie uwagi na tym elemencie bezpieczeństwa społecznego jest spowodowane tematem opracowania a także, co determinuje obrany temat; fakt, iż wokół bezpieczeństwa wspólnotowego gromadzi się największa liczba zagrożeń. Bezpieczeństwo socjalne i bezpieczeństwo rozwojowe jest obecnie niezagrożone a ich poziom jest permanentnie podwyższany. Rudymetarnym czynnikiem jest w tym zakresie sytuacja gospodarcza Polski, dobra koniunktura gospodarcza, co przekłada się na rekordowo niskie wskaźniki bezrobocia. Dodatkowym czynnikiem jest polityka państwa, przede wszystkim proces podwyższenia stawki godzinowej za pracę oraz flagowy projekt rządu – program 500+, który wzmacnia bez-

pieczeństwo społeczne w warstwie socjalnej i demograficznej².

Wspólnota, więzi, współpraca, zaufanie, zaangażowanie skupiają się i ogniskują wokół bezpieczeństwa wspólnotowego. Wszystkie powyższe wartości są zagrożone przez proces ich dezawuacji, deprecjacji i marginalizacji w percepcji współczesnych społeczeństw, w tym także w społeczeństwie polskim. Aby dokonać opisu zagrożeń należy zdefiniować obszar, który jest narażony na te niebezpieczeństwa. Wspólnota, która stanowi rezerwuwar zagrożeń jest „siecią relacji międzyludzkich zabarwionych emocjonalnie i zobowiązaniem wobec wspólnie podzielonych wartości, norm i tożsamości”³. W powyższej definicji największy akcent powinien zostać położony na słowo zobowiązanie, bowiem jest to fundament, na którym powinno opierać się społeczeństwo. Zobowiązanie jako lojalność pomiędzy przedstawicielami danej zbiorowości zanika w dzisiejszym społeczeństwie. Zastępowane jest bez troską, niefrasobliwością i infantyлизmem⁴.

Kryzys rodziny jako przejaw zagrożenia dla bezpieczeństwa społecznego

Według K. Siwik w pierwszej dekadzie XXI obserwujemy postępującą relatywizację instytucji rodziny i więzi rodzinnych, które stanowią podstawową komórkę społeczną. Powyższy proces jest pokłosiem zjawiska globalizacji, które poprzez nieograniczony i nieskrępowany przepływ ludzi, towarów i usług wprowadził i utrwalił nowy model społeczeństwa, w którym coraz słabszą rolę odgrywa rodzina⁵. Kryzys wspólnoty, rodziny i więzi rodzinnych dostrzega także M. Leszczyński, który powołuje się na dane pochodzące z Narodowego Spisu Społecznego. Z informacji zawartych w tym dokumencie wynika, iż w Polsce widoczny jest trend osłabienia trwałości małżeństw, którego przełożeniem jest rosnący współczynnik rozwodów⁶. Społeczno-kulturowe przemiany, jakie zachodzą we współczesnych rodzinach wpisują się w szerszy problem – zastąpienia lojalności, współodpowiedzialności i wspólnotowości kultem jednostki. B. Fedyszak-

²<http://biznes.onet.pl/wiadomosci/kraj/mrpips-program-500-plus-stawka-godzinowa-i-podwyzki-placy-minimalnej/9wfsn0> (online: 01.02.2017).

³ A. Gawkowska, *Biorąc wspólnotę poważnie? Komunitarystyczne krytyki liberalizmu*, Warszawa 2004, s. 22.

⁴ B. Wildstein, *Demokracja limitowana czyli dlaczego nie lubię III RP*, Zysk i S-ka, Poznań 2013, ss. 360-361.

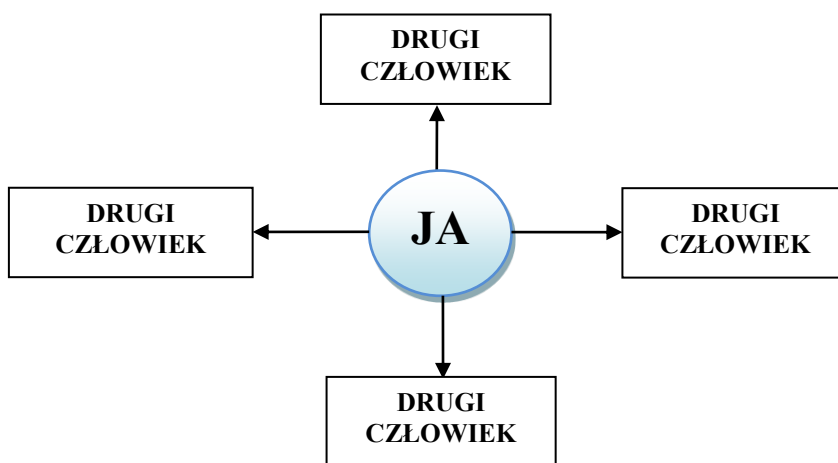
⁵ K. Siwik, *Zagrożenia bezpieczeństwa społecznego w XXI wieku* [w:] M. Kubiak, M. Minkina (red.), *Współczesne bezpieczeństwo społeczne*, Wydawnictwo UPH w Siedlcach, Warszawa-Siedlce 2013, s. 105.

⁶ M. Leszczyński, „Bezpieczeństwo... op. cit., s. 75.

Radziejowska zwraca uwagę na coraz bardziej widoczne koszty, jakie ponosi wspólnota za ucieczkę społeczeństwa w indywidualizm i zaakceptowanie w życiu publicznym ideologii egoizmu⁷.

Przemiany społeczne i rodzinne

Powyższe zjawisko stało się przedmiotem badań K. Walotek-Ściańskiej. W swojej pracy dokonała analizy porównawczej dwóch modeli: społeczeństwa niekonsumpcyjnego i społeczeństwa konsumpcyjnego, które zostały przedstawione na rysunkach 2 i 3.

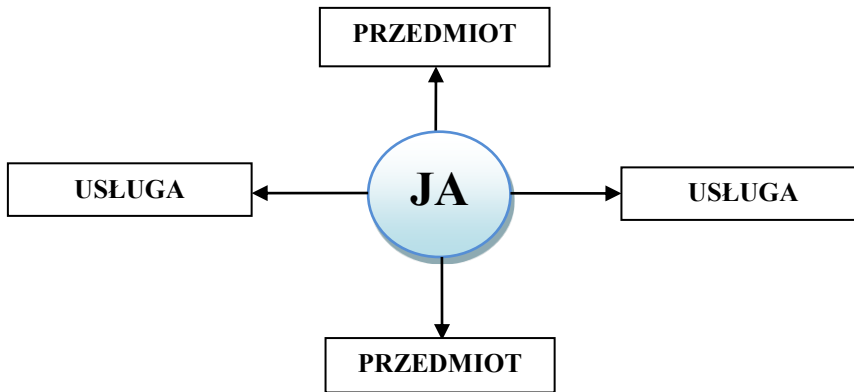


Rysunek 2. Model społeczeństwa niekonsumpcyjnego

Źródło: K. Walotek-Ściańska, *W świecie reklamy i reklamożerców*, Wydawnictwo WSA, Białsko-Biała 2010, s. 22.

Zaprezentowany model społeczeństwa niekonsumpcyjnego obrazuje zorientowanie jądra jakim jest „ja” na innych ludzi. Zatem w modelu społeczeństwa niekonsumpcyjnego człowieka ogniskuje i realizuje się wewnątrz wspólnot, a więzi, które dane wspólnoty zawiązują są trwałe i mocne. Stabilność i trwałość jest możliwa poprzez empatię, wrażliwość oraz lojalność. Kryzys aksjologiczny zatarł powyższe wartości i zastąpił je nowymi: niefrasobliwością, infantyлизmem, egoizmem. Współczesny model – model społeczeństwa konsumpcyjnego jest zaprzeczeniem poprzedniego.

⁷ B. Fedyszak-Radziejowska, *Przemysłość Polskę*, Wydawnictwo Prohibita, Warszawa 2013, s. 161.



Rysunek 3. Model społeczeństwa konsumpcyjnego

Źródło: K. Walotek-Ściańska, *W świecie reklamy i reklamożerców*, Wydawnictwo WSA, Białsko-Biała 2010, s. 22.

Model społeczeństwa konsumpcyjnego jest graficzną odpowiedzią na pytania o statystyki zawarte w Narodowym Spisie Społecznym dotyczących kryzysu wspólnoty jaką jest rodzina – jej marginalizacji, deprecjacji oraz coraz większej liczby rozwodów. W społeczeństwie konsumpcyjnym, nazywanym również społeczeństwem XXI w., człowiek jest otoczony dobrami materialnym, a wszelka aktywność jest w dużej mierze skierowana na wartości materialne. Członków wspólnoty, obecnych w modelu społeczeństwa niekosumpcyjnego, wyparty wytwory konsumpcjonizmu.

Powyższa analiza porównawcza dwóch modeli społeczeństwa i fakt, iż model prospołeczny, prowsłotnotowy został wyparty przez model konsumpcyjny, hedonistyczny prowadzi do konkluzji, iż istotą zmian jest proces indywidualizacji człowieka. Indywidualizację w rodzinie należy rozpatrywać w dwóch wymiarach: zewnętrznym i wewnętrznym. Pierwszy wymiar dotyka zacierania się znajomości, zaprzestania utrzymywania kontaktów z dalszą rodziną, natomiast wymiar wewnętrzny dotyka autonomizacji najbliższych członków rodziny⁸.

Imposybilizm dialogowy na płaszczyźnie politycznej

Większą wspólnotą, która ogniskuje zdecydowanie większe kręgi jest wspólnota polityczna. Powinna ona łączyć osoby, które czują odpowiedzialność za dobro wspólne oraz mają przeświadczenie o równości względem siebie. Starożytni Grecy uzależniali dojrzałość od stanu świadomości

⁸ A. Hebda, *Rodzina tradycyjnie nowoczesna. Obraz współczesnej polskiej rodziny w telenowelach* [w:] W. Gruszczyński, A. Hebda (red.), *Polskie media. Człowieka a media: obserwacje-wizje-obawy*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2007, s. 53.

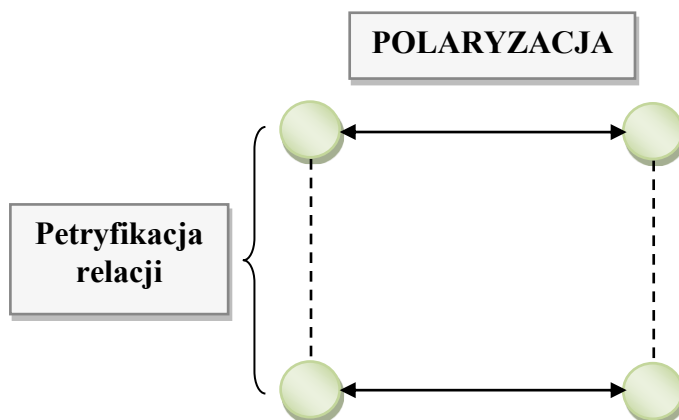
przywiązania do wspólnoty politycznej. Osoby, które ograniczały życie do egoistycznego „ja” byli nazywani głupcami⁹. Okres dzielący starożytność od pierwszej dekady XXI w. jest tak rozległy, że percepcja społeczna i przeświadczenie społeczne jest diametralnie różne. Dziś, w zindywidualizowanym świecie, odpowiedzialność za innych wewnątrz danej wspólnoty oraz wspólnotowy egalitaryzm jest nie do zaakceptowania. Realia wspólnoty politycznej w pierwszej dekadzie XXI w. w Polsce to nieustanny spór i wciąż pogłębiający się podział społeczny. Taki krajobraz polityczny nie pozwala nawet odnaleźć punktów stycznych i punktów wspólnych.

Druga dekada XXI w., która jest przedmiotem badań i która ogniskuje autorów niniejszej monografii, charakteryzuje się permanentną intensyfikacją wrogiego podziału społeczeństwa w Polsce. Polaryzacja dotyka *de facto* wszystkich wymiarów – od religijnego, światopoglądowego po najtwardszy z podziałów – spór polityczny. Wymiarem, który łączy i jest niejako doraźnym środkiem sklejającym popękane społeczeństwo jest sport. Wydarzenia takie jak Euro 2012, którego Polska była współorganizatorem, Euro 2016, które okazało się turniejem, w którym polska reprezentacja odegrała ważną rolę (polscy piłkarze przegrali tylko z późniejszym triumfatorom – reprezentacją Portugalii), mistrzostwa świata w piłce siatkowej w 2014 r., których organizatorem był nasz kraj, a także szereg występów naszych reprezentantów na światowych arenach i stadionach zjednoczyły polskie społeczeństwo. Jednak już w trakcie trwania turnieju Euro 2012 pojawiły się krytyczne głosy dyskredytujące zachowania polskich kibiców poprzez zakwalifikowanie ich jako infantylne, bezrefleksyjne i wynaturzające pojęcie patriotyzmu. Entuzjastom Euro 2012 ich przeciwnicy przykleili etykietę kabotynów lubiących tanie efekty i prymitywną rozrywkę. Charakter tego sporu i sposób przedstawiania argumentacji można zdefiniować jako proces tromtadracji ograniczający się do hasła, etykiet oraz barwnych określeń i porównań, przepełnionych emocjami, odznaczającymi się natomiast deficytem treści. Powyższy fakt jest egzemplifikacją tezy, iż nie ma tematu, w którym zaistniałaby pełna zgoda wśród polskiego społeczeństwa. Natomiast powyższe przykłady są przyczynkiem dla konstruktu gradacji polskich animozji. Spory na temat sportu, czy pośrednio wynikające ze sportu spory o formę, sposób kibicowania, organizację i przebieg imprezy sportowej są sporami, które w większości mieszczą się w ramach cywilizowanej przestrzeni debaty społecznej. Natomiast na drugim biegunie są kwestie polityczne, które prowadzą do emocjonalnej burzy, podczas której wśród społeczeństwa brakuje delimitacji oceny danej kwestii od krytyki przekraczającej granicę przyzwoitości i uznanych norm społecznych.

⁹ B. Wildstein, *Demokracja... op. cit.*, s. 470.

Intensyfikacja wrogich postaw w społeczeństwie

Polaryzacja polityczna polskiego społeczeństwa potęgowana jest przez nienawiść, która pojawia się przy dyskusjach i rozprawach nad sytuacją polityczną państwa.



Rysunek 4. Zjawisko polaryzacji i proces jej petryfikacji

Źródło: opracowanie własne.

Rysunek 4 przedstawia polaryzację polskiego społeczeństwa, która w pierwszej dekadzie XXI w. jest niesłuchanie wyrazista i ostra w swojej formie. Na rysunku ważny jest także proces petryfikacji, który należy utożsamiać z wzmacnianiem istniejących podziałów. Aprioryczne nastawienie na nieomyłność własnego stanowiska i całkowita negacja argumentów swojego rozmówcy prowadzą do imposybilizmu w kwestii znalezienia konsensusu, wspólnego stanowiska, a przede wszystkim wzajemnego zrozumienia. Niestety dyskusyjni oponenti coraz częściej dokonują wobec siebie rytualnej infamii opatrzonej wulgarnymi wyzwiskami i pogardą. To właśnie z ostatnim zjawiskiem związany jest termin „przemysłu pogardy”, który do przestrzeni publicznej wprowadził publicysta P. Zaremba¹⁰. Jego artykuł stał się przyczynkiem do badań nad nienawiścią, pogardą w przestrzeni publicznej, a przede wszystkim w przestrzeni politycznej i medialnej. Pokłosiem są dwie książki S. Kmiecika, w których autor opisuje mechanizmy przemysłu pogardy. W recenzji drugiego wydania B. Fedyszak-Radziejowska porusza kwestię intensyfikacji pogardliwych działań w pierwszej dekadzie XXI w. Przytacza słowa W. Szymborskiej, która dokonując smutnej diagnozy rzeczywistości pobudzała społeczną percepcję

¹⁰ <http://www.rp.pl/artukul/471389-Przemysl-pogardy.html>, (online: 02.02.2017).

zdaniem: „Spójrzcie, jak dobrze trzyma się w naszym stuleciu nienawiść”.

W przemysł pogardy były i nadal są zaangażowane medialne ośrodki. W XXI w. znaczącą rolę odgrywa sfera *public relations*, którego tłumaczenie przekłada się na polskie: „stosunki społeczne”, „relacje społeczne”. Według E.M. Cenker *public relations* pełni „funkcję zarządzania, która ocenia nastawienie społeczne, ustala kierunki działania i sposób postępowania osoby fizycznej lub prawnej zgodnie z interesem społecznym oraz realizuje program działań w celu zyskania społecznego zrozumienia i akceptacji”¹¹.

K. Wójcik zwraca uwagę na rolę jaką odgrywa publiczność, która jest adresatem wytworów *public relations*¹². W odniesieniu do przemysłu pogardy, *public relations* jest wykorzystywane przez ośrodki medialne oraz *think-tanki* i sztaby partii politycznych do zdyskredytowania i ośmieszenia oponentów. B. Fedyszak-Radziejowska zwraca uwagę na rolę segmentu *public relations* we współczesnych partiach politycznych¹³. A. Davis konstatuje, iż rządy i partie polityczne aby zdobyć poparcie społeczne używają mechanizmów *public relations*, które mogą być wykorzystane w dobrym i złym celu. Manipulacja poprzez stosowanie socjotechniki przybiera charakter dyskredytacji i pogardy dla przeciwnika¹⁴. Powyższe zjawisko prowadzi do rzeczywistości, w której postępuje podział społeczeństwa, a każda ze stron kreuje własne autorytety i antyautorytety. Konsekwencją jest spór personalny, spór na osoby i sympatie i antypatie dla liderów politycznych a nie spór na argumenty, co zaprzecza zasadom demokracji, która powinna funkcjonować wokół debaty publicznej¹⁵.

Metoda hygge jako dźwignia procesu odbudowy bezpieczeństwa społecznego

Oslabienie więzi od wspólnoty rodzinnej po wspólnotę polityczną, postępująca petryfikacja społecznej polaryzacji, która przejawia się w codziennym „okopywaniu stanowisk” w publicznym dyskursie jest ponurą diagnozą, która powinna stać się impulsem do poszukiwania prób naprawy społecznych relacji w kolejnej dekadzie XXI w.

Autor niniejszego rozdziału narzędzia podnoszącego poziom bezpieczeństwa upatruje w duńskiej metodzie *hygge*, która jest określana

¹¹ E.M. Cenker, *Public relations*, Wydawnictwo WSB, Poznań 2007, ss. 13-15.

¹² *Ibidem*, s. 15.

¹³ B. Fedyszak-Radziejowska, „Przemysław... op. cit., s. 295.

¹⁴ A. Davies, *Wszystko, co powinieneś wiedzieć o PR. Odpowiedzi na 500 najważniejszych pytań*, Wydawnictwo Rebis, Poznań 2005, s. 24.

¹⁵ B. Wildstein, *Demokracja... op. cit.*, ss. 136-137.

mianem przepisem na szczęście. Entuzjaście zwolennicy tej metody jako priorytetowy argument podają statystyki według których Duńczycy są najszczęśliwszym narodem na świecie. *Hygge* jest relacją, modelem, którego etymologia wywodzi się od *hygja*. Jest to germańskie słowo, które oznacza odczuwanie zadowolenia. Powyższy stan jest cechą charakterystyczną narodu duńskiego i w sposób pozytywny przekłada się na poziom bezpieczeństwa społecznego w Danii¹⁶. Styl życia mieszkańców tego kraju oparty na metodzie *hygge* determinowany jest przez bycie razem, zawiązywanie i cementowanie więzów rodzinnych i przyjacielskich. Miłe spędzanie czasu w rodzinnym i przyjacielskim gronie jest źródłem szczęścia Duńczyków, co doprowadziło ten naród na szczyt w rankingu najszczęśliwszych nacji na świecie. Życiowa filozofia duńskiego społeczeństwa spotyka się z coraz większym zainteresowaniem stając się przedmiotem badań autorów książek, hasłem-etykietą licznych specjalistów ds. marketingu i *public relations*. Uznany na świecie słownik Collinsa opublikował swoją sugestywną listę „słów roku”, gdzie słowo *hygge* zajęło pierwsze miejsce wraz z politycznymi terminami: „*Brexit*” i „*trumpizm*”¹⁷.

Metoda *hygge* jako kult więzi społecznych, harmonia, która pozwala zrezygnować z toksycznej i degradującej rywalizacji oraz czynnik wprowadzający równość – odejście od wszechogarniającego w XXI w. egocentryzmie i skupieniu uwagi na wspólnocie i dobru tej wspólnoty. Powyższe cechy są alternatywą dla dominujących postaw zorientowanych na egoizm, niefrasobliwość i infantylizm, które prowadzą do kryzysów wspólnot rodzinnych, politycznych i osłabiają poziom bezpieczeństwa społecznego. W takim ujęciu metoda *hygge* jest remedium na opisane w tym rozdziale zagrożenia dla bezpieczeństwa społecznego i może być podstawą dla działań odbudowujących i wzmacniających poziom tego rodzaju bezpieczeństwa.

Metoda *hygge* nie jest idealnym rozwiązaniem, a jej bezkrytyczna ocena będzie idealistyczną formą podniesienia poziomu bezpieczeństwa społecznego. Pomimo wielu wartościowych aspektów zawiera także wskazówkę odkładania kłopotów na później, a celebrowanie „tu i teraz” dotyczy tylko przyjemności. Wprowadzony do publicystyki termin *hyggeligt* rozumiany jest jako stan błogości, relaksu, niespiesznej radości z danej chwili¹⁸. Granica między tym obszarem filozofii życia *hygge* a oddaniem się hedonizmowi jest cienka i łatwa do przekroczenia. Prowadzi do niebezpieczeń-

¹⁶ J. Alexander, J. Sandahl, *Duński przepis na szczęście*, Wydawnictwo Muza, Warszawa 2016, s. 166.

¹⁷<http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/ludzieistyle/1688434,1,moda-na-hygge-dlaczego-swiat-jest-tak-zafascynowany-dania.read>, (online: 04.02.2017).

¹⁸ <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/ludzieistyle/1688434,1,moda-na-hygge-dlaczego-swiat-jest-tak-zafascynowany-dania.read>, (online: 04.02.2017).

stwa nakierowania społeczeństwa na niefrasobliwość, oportunizm, egoizm i deprecjację, która już stanowią wielkie wyzwanie, ponieważ są przyzwyczajeniami społeczeństw XXI w.

Podsumowanie

Pomimo zarysowanego niebezpieczeństwa metoda *hygge*, w ocenie autora niniejszego rozdziału, stanowi narzędzie będące dźwignią dla bezpieczeństwa społecznego Polski. Fundamentalną kwestią jest, co należy podkreślić z całą mocą, roztropne, rozsądne implementowanie metody *hygge* do polskich warunków. Bezrefleksyjne kopiowanie i przetransferowanie jej w całości będzie odznaczać się dychotomicznością. Natomiast mądra i odpowiedzialna selekcja może wyzwolić pozytywne reakcje w polskim społeczeństwie. Propagowanie wszystkich zapisów duńskiej filozofii *hygge* nie jest dobrym rozwiązaniem, dlatego transfer metody *hygge en bloc* nie będzie skuteczne w celu poprawy bezpieczeństwa społecznego. Może przyczynić się do ambiwalentnego wpływu na ten rodzaj bezpieczeństwa: z jednej strony wzmocni więzi, by po chwili je osłabić wzmacniając postawy hedonistyczne, konsumpcyjne, a co za tym idzie egoistyczne i niefrasobliwe.

Natomiast mądre implementowanie zapisów metody *hygge* dotyczących wspólnoty, równego traktowania, okazywania szacunku, przedkładania interesu grupy ponad swój partykularny interes jest właściwą drogą do poprawy bezpieczeństwa społecznego w Polsce. Propagowanie kultu więzi rodzinnych, wspólnotowych, dbanie o częstotliwość spotkań w gronie rodzinnym i przyjacielskim jest w polskich realiach niezwykle potrzebne. Polskiemu społeczeństwu potrzebna jest także jedna z podstawowych zasad *hygge*, mianowicie wzajemny szacunek i poczucie równości wobec siebie. Wprowadzenie powyższych zasad do dwóch wspólnot opisywanych w niniejszym rozdziale – wspólnoty rodzinnej i wspólnoty politycznej – będzie pierwszym, ale jakże ważnym etapem, w procesie naprawy stanu bezpieczeństwa społecznego.

Literatura

- Alexander J., Sandahl J., *Duński przepis na szczęście*, Wydawnictwo Muza, Warszawa 2016.
- E.M. Cenker, *Public relations*, Wydawnictwo WSB, Poznań 2007.
- Davies A., *Wszystko, co powinieneś wiedzieć o PR. Odpowiedzi na 500 naj-*

- ważniejszych pytań*, Wydawnictwo Rebis, Poznań 2005.
- Fedyszak-Radziejowska B., *Przemysłość Polskę*, Wydawnictwo Prohibita, Warszawa 2013.
- Gawkowska A., *Biorąc wspólnotę poważnie? Komunitarystyczne krytyki liberalizmu*, Warszawa 2004.
- Hebda A., *Rodzina tradycyjnie nowoczesna. Obraz współczesnej polskiej rodziny w telenowelach* [w:] W. Gruszczyński, A. Hebda (red.), *Polskie media. Człowieka a media: obserwacje-wizje-obawy*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2007.
- Leszczyński M., *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI wieku*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2011.
- Siwik K., *Zagrożenia bezpieczeństwa społecznego w XXI wieku* [w:] M. Kubiak, M. Minkina (red.), *Współczesne bezpieczeństwo społeczne*, Wydawnictwo UPH w Siedlcach, Warszawa-Siedlce 2013.
- Walotek-Ściańska K., *W świecie reklamy i reklamożerców*, Wydawnictwo WSA, Bielsko-Biała 2010.
- Wildstein B., *Demokracja limitowana czyli dlaczego nie lubię III RP*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2013.

Strony internetowe

www.onet.pl
www.polityka.pl
www.rp.pl

HYGGE AS A TOOL TO INCREASE THE LEVEL OF SOCIETAL SECURITY IN POLAND

Summary

The article presents the process of ensuring societal security. It also focuses on the state of societal security in Poland. The aim of the research is to propose positive changes which are intended to improve the existing reality. The concept that is supposed to improve the state of societal security in Poland is the Danish art of happiness called hygge.

Key words: societal security, feeling of security, concept of hygge, model of consumer society

ROZDZIAŁ 18.

SPONSORING JAKO WSPÓŁCZESNA FORMA PROSTYTUCJI – ANALIZA ZJAWISKA

mgr Czesław Tobała
Dolnośląska Szkoła Wyższa
Wydział Nauk Pedagogicznych

Słowa kluczowe: seks, prostytutka, sponsoring, patologia społeczna, małżeństwo, związki.

Wprowadzenie

Celem niniejszego rozdziału jest naukowa analiza prostytutki oraz sponsoringu jako jego odłamu w kwestii podobieństwa zjawiska tych dwóch typów prostytutki oraz różnic w nich występujących. W opracowaniu nie dokonano podziału prostytutki oraz sponsoringu według orientacji seksualnych. Ze względu na złożoność kwestii, autor jest zdania, że zasługuje to na wnikliwą analizę w odrębnym opracowaniu. Seks jest nieodłącznym elementem kultury, nacisku oraz kontroli społecznej. Umiejętność panowania nad instynktownym popędem jest regulowana przez normy społeczne, które to skrupulatnie dbają o „prawkidłowe” oczywiście ich zdaniem funkcjonowanie człowieka w zbiorowości ludzkiej, ustalają tabu, które ma nas wyrwać ze stanu „zwierzęcego”. Zmienność tych zasad ulega historycznej zmienności¹.

Zjawisko prostytutki uznawane jest w literaturze przedmiotu za jedną z najstarszych patologii społecznych w dziejach świata². Towarzyszy nam już od czasów antycznych, a nawet jeszcze wcześniej jak stwierdzają

¹ Cz. G. Tobała, *Historyczna analiza seksualności w filozofii Michela Foucaulta*, [w:] M. Olkiewicz, H. Tańska, M. Drewniak (red.), *Nauka i biznes – wyzwania XXI wieku*, Intellect, Wałęńczów 2016, s. 125.

² K. Charkowska, *Zjawisko prostytutki w doświadczeniach prostytuujących się kobiet*, Impuls Kraków 2012, s. 7.

różni badacze³. Lecz wówczas nie traktowano jej jako patologii tylko jako pewien nieodłączny element kultury⁴. Charakterystykę obyczajowości w Polsce w XX w. dość trafnie opisuje M. Kowalczyk-Jamnicka, jej zdaniem „specyfiką polskiej obyczajowości są liczne salony masażu i agencje towarzyskie, które w rzeczywistości stanowią usankcjonowaną prawnie formę domów publicznych”⁵. J. Śledzianowski uważa, że „wyszła ona z melin (okres PRL) i stała się jawna, naruszając prawo, stwarzając liczne niebezpieczeństwa i demoralizację młodzieży”⁶. Prostytycja w XXI w. zdaniem Mariusza Jędrzejka, staje się składnikiem codziennego życia człowieka. Co gorsza, staje się ona pewnym elementem w naszej współczesnej rzeczywistości, który jest w coraz mniejszym stopniu ukrywany⁷. Współczesna prostytucja ma wiele form i jest bardzo zróżnicowana, zarówno pod względem wieku osób prostytuujących się, ich wykształcenia i miejsca zamieszkania, jak i usług, które są przez te osoby świadczone, oraz miejsc gdzie jest uprawiana prostytucja⁸. Autor opracowania prowadzi od wielu lat prywatną praktykę seksuologiczną, dlatego analiza poglądów badaczy tego zjawiska będzie uzupełniana o wnioski praktyczne z własnej aktywności zawodowej.

Analiza historii prostytucji

Początki prostytucji sięgają okresu starożytności. Prostytucja w starożytnych państwach bliskiego Wschodu takich jak Babilon, Syria czy Fenicja funkcjonowała w dwóch formach, miała charakter religijny i gościnny⁹. Forma gościnna polegała na dawaniu przez męża żony lub córki gościowi jako towarzyski do uprawiania seksu z wdzięczności, gdyż sądzono, że jego obecność w domu miała przynieść szczęście domownikom¹⁰. Forma religijna natomiast to rytuał religijny charakterystyczny dla najstarszych cywilizacji. Zajmowały się prostytutką kapłanki, ich oddawanie się miało się przyczynić do lepszych zbiorów i sukcesów w hodowli zwierząt. Z tej to

³ K. Imieliński, *Manowce seksu – prostytucja*, Res Polonia, Łódź 1990, s. 12.

⁴ Z. Lew-Starowicz, *Seks w kulturach świata*, PWN, Warszawa 1995, s. 99.

⁵ M. Kowalczyk-Jamnicka, *Charakterystyka współczesnej prostytucji*, [w:] B. Urban (red.), *Problemy współczesnej patologii społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytet Jagielloński. Kraków 1998, s. 177.

⁶ J. Śledzianowski, *Prostytycja – społeczny problem w Rzeczypospolitej*, „Auxillium Sociale” 1998, nr 3-4, s. 226.

⁷ M. Jędrzejko (red.), *Prostytycja jako problem społeczny, moralny i zdrowotny*, Aspra-JR - Akademia Humanistyczna im. A. Gieysztor w Pułtusku, Warszawa- Pułtusk 2006, s. 9.

⁸ *Ibidem*, s. 10.

⁹ B. Hołyst, *Wryminologia*, Lexis Nexis, Warszawa 2001, s. 670.

¹⁰ *Ibidem*, s. 670.

właśnie formy prostytucji rozwinęła się następnie inna forma, uważana za zawodową polegająca na tym, że młode Babilonki oddawały się obcym mężczyzną obowiązkowo raz w życiu i otrzymaną za to sumę pieniędzy oddawały kapłanom jako ofiarę dla bogów¹¹. I. Bloch twierdził, że sytuacja, w której kobieta oddawała się pierwszemu lepszymu mężczyźnie (jako przedstawicielowi bóstwa bez miłości, lecz za pieniądze, świadczyła o tym, że starożytna prostytucja religijna nosiła cechy współczesnej prostytucji¹². Taki zwyczaj panował również, jak donosi Herodot, w okresie staro babilońskim. Wówczas każda kobieta, bez względu na swoją pozycję społeczną oraz stan cywilny – zamężna czy panna, dziewica czy matka, musiała choć raz w życiu oddać się obcemu mężczyźnie za sztukę srebra. Zapłata ta wędrowała wówczas do świątyni. Miało to na celu zjednoczenie kobiety i jej rodziny z bóstwem poprzez jej współżycie z obcym mężczyzną¹³.

K. Imieliński uważa, że kulturowe uwarunkowania prostytucji wynikają stąd, że prostytucja jako zinstytucjonalizowana forma regulacji życia seksualnego jest podporządkowana porządkowi społecznemu panującemu w danej kulturze i epoce¹⁴. Na przełomie V i VI w. p.n.e. w Atenach rządził Solon, który „wprowadził obszerny system praw, które miały ustalić pozycję wszystkich kobiet”¹⁵. Prawodawca ten odwoływał się do tradycji podziału na „porządne” i całą resztę. Przedstawicielki pierwszej grupy zostały poddane większym ograniczeniom. Godne szacunku żony i przyszłe żony mogły wychodzić tylko na pogrzeby i święta religijne, ewentualnie do teatru, w wielu przypadkach nie mogły chodzić na targ, zakupy robiły mężczyźni lub niewolnicy. Przez całe życie „godna szacunku” pozostawała pod opieką mężczyzny: najpierw miał nad nią władzę ojciec, potem mąż. Ateńska żona nie posiadała nic, ani żadnego majątku, ani prawa dziedziczenia¹⁶. Poglądy Solona były kategoryczne i bezwzględne oraz niezwykle klarowne jak również jednoznaczne. Były one albo żonami, albo dziwkami. Każda kobieta próbująca żyć niezależnie, a także wszystkie kobiety ubogie, cudzoziemki i niewolnice, które pracowały poza domem, należały do tej drugiej kategorii¹⁷. W starożytnej Grecji występowały trzy stopnie prostytucji: najniższy stopień stanowiły dikteriady, najczęściej niewolnice, które zamieszkiwały domy publiczne, wyższy stopień to auletridy, były to najczęściej tancerki, flecistki, odwiedzały one męż-

¹¹ *Ibidem*, s. 670.

¹² K. Imieliński, *op. cit.*, s. 28.

¹³ K. Charkowska, *op. cit.*, s. 17.

¹⁴ K. Imieliński, *op. cit.* s.36.

¹⁵ N. Roberts, *Dziwki w historii świata: Prostytucja w społeczeństwie zachodnich*, Alfa Volumen 1997, s. 23.

¹⁶ *Ibidem*, s. 35.

¹⁷ *Ibidem*, s. 35.

czyzn w domach¹⁸. Najwyższy stopień stanowiły hetery inaczej kurtyzany były one utrzymywane przez najbogatszych. Znane one były z inteligencji oraz niezwyklej urody i znajomości sztuki miłosnej¹⁹. Uprawiały swą profesję jawnie. Ogłaszały się one za pomocą kamienia na cmentarzu Kera-meikos. Każda kurtyzana miała tam swój kamień, który służył do przekazywania wiadomości o ustalonym czasie i oferowanej cenie²⁰. W starożytnym Rzymie żony należące do klasy panującej nie były zamknięte ani odcięte od sfery publicznej. Wychodziły często z domu, oglądały sztuki teatralne, odwiedzały świątynie. Wolno im było zdobyć wykształcenie, na ogół w ich domach rodzinnych uczyli je prywatni nauczyciele²¹. Sytuacja tych kobiet uległa radykalnej zmianie, kiedy cesarz August wprowadził prawa mające na celu zwiększenie przyrostu naturalnego. Wprowadził system kar, aby zmusić kobiety z klasy panującej do wychodzenia za mąż i rodzenia dzieci. Wówczas wiele kobiet zdecydowało się zarejestrować dobrowolnie jako prostytutki, by uwolnić się od kłopotliwych przepisów²². prostytutki dzielono na różne kategorie ze względu na miejsce oraz rodzaj świadczonych usług jak i pozycję zawodową. Ze względu na ograniczone możliwości dotyczące objętości opracowania, autor nie jest w stanie ich w sposób wyczerpujący w tym miejscu przedstawić.

W epoce średniowiecza wielką potęgą stał się Kościół, zwracał on szczególną uwagę na czystość cielesną, co zmieniło się we wstręt do ciała i nieprzejdane potępienie stosunków seksualnych²³. Kościół potępiając stosunki seksualne, niejako je jednak akceptował ale w kategoriach zła koniecznego. Wtedy znowu podzielono kobiety na „grzeczne” i „niegrzeczne”, przy czym te pierwsze zwłaszcza matki, otrzymywały premie w postaci blasku aureoli Najświętszej Maryi Panny²⁴. prostytutki nie miały łatwego życia, były prześladowane, cechowały się znakiem rozpoznawczym w postaci czerwonej przepaski, tzw. gildy jako naznaczenie piętnem. Rozpoznawały się za pomocą gildii i to im ułatwiało zrzeszanie się, jak również stanowiło ich godło. W okresie odrodzenia ponownie odrodziła się prostytutka w takiej formie w jakiej znano w antyku. Pojawiły się kurtyzany wykształcone, wpływowe i utalentowane. Były one również wyspecjalizowane w zaspokajaniu potrzeb seksualnych i towarzyskich nawet najbardziej wybrednych klientów. Cieszyły się one niezwyklej jak dotąd prawami, np. za obrazę prostytutki karano grzywną i miesięcznym więzie-

¹⁸ B. Hołyst, *op. cit.* s. 670.

¹⁹ N. Roberts, *op. cit.*, s. 43.

²⁰ *Ibidem*, s. 44.

²¹ *Ibidem*, s. 63.

²² *Ibidem*, s. 63.

²³ *Ibidem*, s. 84

²⁴ *Ibidem*, s. 85

niem. Kurtyzana pod groźbą kary nie mogła się sprzedawać Turkom, ani Żydom²⁵. Przeszto natomiast dostrzegać aspekty boskości u prostytutek²⁶. W XVII w. wyróżniano cztery kategorie prostytutek: wędrowniczki, publiczne, prywatne, oraz wiejskie. Z uwagi na ograniczenia objętościowe niniejszego tekstu, w publikacji nie dokonano ich charakterystyki. W okresie oświecenia sprawy prostitucji regulowano za pomocą ustaw konserwatywnych, takich jak np. Codex Iris Bararici Criminalis z 1751 r., który groził prostytutkom banicją z kraju, a w przypadku recydywy – surowymi karami²⁷. W oświeceniu przestępstwa obyczajowe traktowano z tolerancją i utożsamiano ze słabością ludzką.

W XIX w. dokonano podziału kobiet na Madonny i Magdaleny. Przeciwnieństwem Najświętszej Maryi Panny była arcygrzeszna Maria Magdalena, która jest opisywana w biblii jako prostytutka. Nastąpił rozwój prostitucji potajemnej oraz nastąpiło uregulowanie prostitucji przez reglamentaryzm. W XX w. nastąpił rozkwit salonów masażu oraz agencji towarzyskich, które w rzeczywistości stanowią usankcjonowaną prawnie formę domów publicznych²⁸. W latach 60. XX w. można było zaobserwować już pewne rozluźnienie obyczajowe oraz akceptacje dla seksu pozamałżeńskiego²⁹. Pruderia w sferze seksu występowała również jeszcze w latach 70. ubiegłego wieku. Wojnę tej pruderii wypowiedziała znana ginekolog i seksuolog doktor nauk medycznych Michalina Wisłocka, która pisząc książkę pt. „Sztuka kochania” nie spodziewała się, że napotka na tak poważne trudności z dopuszczeniem jej do druku poprzez utrudnienia ze strony aparatu ówczesnej władzy komunistycznej. Walka ta została w końcu uwieńczona sukcesem i w 1976 r. w końcu książka wychodząc z podziemia ujrzała światło dzienne. Wcześniej była tylko czytana potajemnie w komitetach PZPR. Książka ta stała się rewolucją w sferze uświadomienia społeczeństwa w dziedzinie seksualnej, czego wyrazem była zmiana sposobu myślenia społeczeństwa lat 80. XX w. Obecnie prostitucja stała się sposobem dorabiania do niskich pensji zarówno kobiet jak i mężczyzn, bez konieczności pracy w tym zawodzie w pełnym wymiarze godzin. W głównej mierze dorabiają przez uprawianie nierządu studentki, urzędniczki i samotne matki. Pracują one jako panienki na telefon³⁰. Zakwalifikować je można do takich wyżej wymienionych kategorii, jak: cichodajki,

²⁵ *Ibidem*, s. 166.

²⁶ *Ibidem*, s. 165.

²⁷ B. Hołyst, *op. cit.*, s. 202.

²⁸ M. Kowalczyk-Jamnicka, *Charakterystyka...*, *op. cit.*, s. 179.

²⁹ Zob. Cz. G. Tobała, *Seks jako kulturowe tabu*, [w:] M. Olkiewicz, H. Tańska, M. Drewniak (red.), *Nauka i biznes – wyzwania XXI wieku*, Intellect, Waleńców 2016.

³⁰ N. Roberts, *op. cit.*, s. 490.

prostytutki weekendowe, *call girls*, libertynki, technomanki³¹. Zdaniem Kowalczyk-Jamnickiej w obecnych czasach, w dobie istotnych zmian zachodzących w obyczajowości, trudno jest wyznaczyć wyraźną granicę między normą a patologią i umieścić za tą granicą to, co jest w jawnej sprzeczności z obowiązującymi kanonami moralnymi, nie zawsze bowiem zachowanie noszące znamiona znacznej swobody obyczajowej i potępiane przez opinię publiczną można określić mianem prostytucji³².

Pojęcie prostytucji w literaturze naukowej

Termin „prostytucja” wywodzi się z języka łacińskiego od słowa *prostitutio* i oznacza nierząd uprawiany w celu osiągnięcia zysku. Niektórzy autorzy twierdzą, że termin ten pochodzi również od łacińskiego czasownika *pro-stare* co oznacza „stać przed czymś”, „wystawać”, „ofiarowywać na sprzedaż”³³. W mowie potocznej uznawana jest za najstarszy zawód świata. Jest to określenie moim zdaniem nie do końca uprawnione. Za tak samo stary zawód można uznać np. myślistwo czy łowiectwo powstałe w kulturach pierwotnych, w których nie są widoczne przejawy prostytucji. To dowodzi, że pojawiła się ona bardzo dawno.

A. Podgórecki w swoich rozważaniach na temat patologii społecznej w tym i prostytucji uznaje, że jest to „(...) ten rodzaj wychowania, ten typ instytucji, ten typ funkcjonowania jakiegoś systemu społecznego, który pozostaje w zasadniczej, niedającej się pogodzić sprzeczności ze światopoglądowymi wartościami, które w danej społeczności są akceptowane”³⁴. Natomiast seksuolog I. Bloch uważa, że prostytucja to „(...) forma pozamałżeńskich stosunków płciowych, odznaczających się tym, że prostytuująca się jednostka, mniej lub bardziej bez wyboru, oddaje się nieokreślonej liczbie osób, jawnie i notorycznie, rzadko bez zapłaty, na ogół w formie zawodowego sprzedawania się w celu odbywania stosunków seksualnych lub innych zachowań tego rodzaju albo w celu dostarczenia jakichś podniet dających zadowolenie seksualne i w rezultacie tego zadowolenia uprawiania nierządu staje się określonym, stałym typem”³⁵. Świadczy to o tym w ujęciu Blocha, że owe czyny mają na celu zaspokojenie seksualne tych osób, które są w stanie zapłacić za te usługi. Wielu autorów

³¹ J. Kurzępa, *Młodość pogranicza „świnki” – czyli o prostytucji nieletnich*, Impuls, Kraków 2001, s. 169.

³² M. Kowalczyk-Jamnicka, *Charakterystyka*, *op. cit.*, s. 176.

³³ K. Imieliński, *op. cit.*, s. 9.

³⁴ A. Podgórecki, *Patologia życia społecznego*, PWN, Warszawa 1969, s. 24.

³⁵ M. Jasińska, *Proces społecznego wykołajenia młodocianych dziewcząt*, PWN, Warszawa 1967, s. 225.

omawianej tematyki uważa podobnie. Z. Lew-Starowicz rozumie ją jako „(...) różnorodne w formie kontakty hetero – lub homoseksualne uprawiane w celach zarobkowych z większą liczbą osób. Stosunek prostytucyjny traktowany jest w kategoriach rzeczowych (usługowych) i wyklucza więź emocjonalną”³⁶. Zdaniem tego autora należy rozumieć prostytucję jako „usługę”, zaś ciało prostytutki jako „towar”. W *Nowej Encyklopedii Powszechnej PWN* prostytucja jest definiowana jako „(...) uprawianie stosunków płciowych w celach zarobkowych; zjawisko szkodliwe społecznie, sprzyjające szerzeniu się chorób przenoszonych drogą płciową (wenerycznych, AIDS), często wiąże się z przestępczością”³⁷. Wyjaśnienie to jest bardzo skrótowe. Z kolei Alfred Kinsey uważa, że prostytutką można nazwać taką osobę, która „została opłacona, chociaż za jeden jedyny stosunek seksualny”³⁸. Zdaniem autora, to zbyt rygorystyczne określenie i warte polemizowania. Idąc za tokiem myślenia Kinseya, jego zdaniem prostytucja ma miejsce wówczas, gdy formą zapłaty są pieniądze, natomiast prostytutka to taka osoba, która „(...) zgadza się na stosunki seksualne prawie z każdym bez względu na to czy jest to znajomy, czy obcy, jeśli oferuje jej zapłatę, przy czym zapłata następuje w przeważającej mierze w pieniądzu, a nie w towarach czy jakichś przysługach”³⁹. Autor niniejszego opracowania nie podziela takiego poglądu i może to być temat do szerokiej dyskusji. Stanowisko Kinseya budzi wiele kontrowersji również w środowiskach naukowych. K. Imieliński uważa, że „prostytucja cechuje się oddawaniem własnego ciała do dyspozycji większej liczbie osób celem osiągnięcia przez nie zadowolenia seksualnego i pobieraniem za to wynagrodzenia materialnego”⁴⁰. Stanowisko Imielińskiego w tej sprawie jest zbieżne z poglądami Podgóreckiego. Imieliński uznając prostytucję za „manowce seksu” tak pisze w swojej książce „do manowców seksu zaliczyć można te jego formy, w których nie spełnia on wszystkich funkcji. Chodzi tu przede wszystkim o brak spełnienia funkcji społecznej oraz upośledzenie funkcji psychologicznej.

Manowce seksu są więc tym większe, im bardziej ogranicza się on do sfery biologicznej. Kontakty seksualne podejmowane wówczas doprowadzają tylko do prostego spełnienia potrzeby seksualnej. Dają poczucie odprężenia i ulgi, lecz nie zaspakajają istotnych potrzeb psychicznych człowieka, ani nie zacieśniają więzi z innym człowiekiem. Klasycznym

³⁶ Z. Lew-Starowicz, *Słownik seksuologiczny*, Omnipress. Warszawa 1986, s. 70.

³⁷ B. Kaczorowski (red.), *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 7, Pri Sud, PWN, Warszawa 2004, s. 26.

³⁸ J. Sztobryn-Giercuskiewicz, *Psychologiczne aspekty prostytucji*, Dajas, Łódź 2004, s. 18.

³⁹ *Ibidem*, s. 19.

⁴⁰ K. Imieliński, *op. cit.*, s. 14.

przykładem manowców seksu jest prostytutka”.⁴¹ We wszystkich epokach prostytutka przechodziła różne przemiany. Wyodrębniły się nie tylko nowe określenia ale również nowe formy prostitucji. Podejście do prostitucji w naszym społeczeństwie, opiera się na dość często mylnych i nieprawdziwych stereotypach, zakorzenionych mocno od lat i przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Osoby uprawiające prostytutkę wstydzą się tego co robią przed społeczeństwem oraz rodziną i za wszelką cenę starają się zachować anonimowość. Nierzadko dochodzi do sytuacji, że motywacja klienta korzystającego z prostitucji nacechowana jest ciekawością. Tak wynika z relacji pacjentów autora i ten wątek ciekawości dość często się przewija w rozmowach z pacjentami⁴².

Pojęcie sponsoringu w literaturze naukowej

W ostatnich latach zjawisko prostitucji wykształciło nową formę, która obecnie nosi nazwę sponsoringu. Jest on uważany za współczesną formę prostitucji, choć autor uważa, iż cechy jakie posiada sponsoring istniały i przejawiały się od dawna, być może już od początków prostitucji lecz nie określano tego tą terminologią i nie poświęcano jej należytej uwagi. Zmiana w stosunku do prostitucji polega między innymi na tym, że prostytutka ma możliwość wyboru partnera, nie na wszystko musi się w seksie zgadzać, może wyrażać swoje preferencje, odbywać stosunki seksualne nie tylko w celach zarobkowych ale jeszcze w celu uzyskiwania przyjemności płynącej z seksu. Kwestia uzyskiwania przyjemności z prostitucji przeczy definicji prostitucji, która sprowadza płatny seks jedynie do celów zarobkowych, bez przeżywania przyjemności. Choć nie zawsze da się te kwestie rozdzielić. Nie mniej jednak klient korzystający z płatnego seksu może nie koncentrować się na dawaniu rozkoszy swojej partnerce gdyż płaci za seks i najczęściej tak właśnie jest⁴³. Przy długotrwałym korzystaniu z usług prostytutek przy jednoczesnym braku odbywania stosunków seksualnych z kobietami, które nie są prostytutkami wytwarza się nierzadko mechanizm polegający na odbywaniu stosunków bez koncentracji na osobie partnerki, na jej odczuciach, kwestiach związanych z przeżywaniem orgazmu. Mężczyźni ci najczęściej traktują kobiety instrumentalnie i wymaga to wiele czasu, przy jednoczesnym braku spotkań z prostytutkami, aby stan ten uległ zmianie i mężczyzna zaczął postrzegać swoją partnerkę i koncen-

⁴¹ *Ibidem*, ss. 5-6.

⁴² Analiza kartotek i materiałów badawczych pacjentów autora z lat 2004- 2017.

⁴³ Wniosek ten autor wysnuł na podstawie rozmów przeprowadzonych z pacjentami podczas wizyt w gabinecie.

trował się na niej⁴⁴.

Dość niebezpiecznym zjawiskiem jest prostytutka nieletnich z osobami dorosłymi, zarówno heteroseksualna jak i homoseksualna. Wśród osób nieletnich często dominuje ciekawość poznawcza, która jest charakterystyczna dla wieku oraz okresu adolescencji. Pomiędzy prostytutką a sponsoringiem jest istotna różnica, wyżej przeze mnie scharakteryzowana. K. Charkowska ma na tę kwestię następujące spojrzenie „(...) sponsoring bardzo odbiega od prostytucji, w rzeczywistości nie jest to do końca prawda. Zarówno prostytutka, jak i sponsoring opierają się na stosunkach seksualnych między prostytutką a klientem/sponsorem. I nie jest istotne, ilu mężczyzn dana kobieta „obsłuży” i w jaki sposób, gdyż w rzeczywistości odbywa stosunek seksualny z klientem/sponsorem czy to za pieniądze, czy za inne gratyfikacje bądź przysługi. Oddaje swoje ciało do dyspozycji osobie, która ją utrzymuje, wspiera finansowo, kupuje prezenty, pomaga w załatwianiu ważnej sprawy itd. i nie łączą ich żadne więzi emocjonalne i uczuciowe poza seksem. Inaczej sytuacja ta wygląda w momencie, kiedy u osoby sponsorowanej pojawiają się uczucia i więzi emocjonalne względem sponsora. Wówczas trudno tę sytuację określić mianem prostytucji⁴⁵. Z. Izdebski uważa, że sponsoring (...) jest to zjawisko mało zbadane, trudno więc mówić o konkretnych twardych danych, które mogłyby pomóc w sposób pewny opisać tę tendencję. Niewątpliwie można powiedzieć, że nawet sami studenci zauważają, że tak się dzieje. (...) Można odnieść wrażenie, że jest to coraz bardziej akceptowana przez studentów forma zarobkowania. Co więcej, wydaje mi się, że dla wielu studentów jest to również przejaw pewnej formy zaradności życiowej⁴⁶. Podobne spostrzeżenie ma J. Wódcz, uważa, on że (...) sponsoring jest ukrytą formą takiej quasi – prostytucji, nie nazwałbym jej jednak wprost prostytutką. Przeważnie prostytutka kojarzy się jednocześnie z brakiem możliwości wyboru partnera. Sponsoring jest to forma bardziej trwała i dziewczyny mają możliwość wdrażania swoich preferencji⁴⁷. Ponadto R. Gardian uważa, że granica między prostytutką a sponsoringiem jest płynna. W przypadku tego ostatniego układ jest jasny: spotkania za pieniądze lub prezenty. Sponsor opłaca mieszkanie, finansuje studia, wyjazdy weekendowe i wakacje za granicą, a kobieta świadczy w zamian usługi seksualne. To prosty, handlowy układ – ona ma coś, czego on chce, a on ma coś, czego pragnie ona⁴⁸.

⁴⁴ Analiza kartotek pacjentów autora z lat 2004- 2017.

⁴⁵ K. Charkowska, *op. cit.*, ss. 32-33.

⁴⁶ P. Rusak, *Dają ciała by studiować – prof. Zbigniew Izdebski*, „Dlaczego” 2007, nr 87, ss. 36-37.

⁴⁷ R. Gardian, *Zjawisko sponsoringu jako forma prostytucji kobiecej*, Impuls, Kraków 2007, s. 54.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 51.

Sponsoring jest zjawiskiem, o którym społeczeństwo tak naprawdę niewiele wie, choć jest dość szeroko rozpowszechnione i znane wśród osób studiujących. Z tego powodu stanowi istotne tabu. Zarówno studentki lub studenci, gdyż dotyczy to również mężczyźni nie chcą ujawniać swoich zachowań i afiszować się z tym. Rodziny gdy nawet wiedzą lub coś podejrzewają to również chcą zachować dyskrecję, gdyż nie jest to coś czym można by było się pochwalić przed rodziną lub znajomymi. Nikt nie chce aby jego dyplom ukończenia studiów był utożsamiany z tym w jaki sposób zostały zdobyte pieniądze na studiowanie. Z. Izdebski tłumaczy to następująco: „być może jest to wynik tego, że generalnie coraz więcej osób w Polsce kształci się na wyższych uczelniach. Ale jednocześnie jeszcze nigdy w takim wysokim procencie osoby prostytuujące się nie mówiły, że motywem prostytucji są cele o charakterze edukacyjnym. Mówiąc dobitnie – te osoby prostytuują się po to, żeby mieć pieniądze na studiowanie. (...) To nie jest tak, że na prostytucję decydują się tylko te osoby, które mają totalnie złą sytuację finansową w rodzinie. (...) Jednak coraz częściej na prostytucję decydują się osoby, które mają coraz wyższe aspiracje w życiu. Ewidentnie wzrasta liczba osób, które prostytuują się, aby zdobyć pieniądze na wykształcenie”⁴⁹. Z kolei J. Meder nie doszukuje się w sponsoringu żadnych innych korzyści prócz materialnych. Dostrzega zagrożenie, jakie niesie za sobą sponsoring: „(...) trudno w zjawisku sponsoringu doszukać się jakiegokolwiek korzyści, no chyba, że tych doraźnych – finansowych. Koszty psychiczne są tu jednak tak duże, że do końca życia będą stanowiły rys na myśleniu i odczuwaniu takiej młodej dziewczyny. Już teraz pozbawia się ona wolności – staje się „poniekąd własnością mężczyzny, który płaci za jej czas i niewolnicą pieniądza. W przyszłości zaś pozbawia się szansy na uczciwą, prawdziwą miłość. Nawet jeśli pozna kogoś jedyne, przyszłość położy się cieniem na ich związku. Kobieta nie będzie sobą, nie opuści jej lęk, że partner dowie się o niechlubnej przeszłości”⁵⁰. Autor jest zdania, że należy liczyć się z taką możliwością, lecz każdy przypadek jest inny i nie u każdej kobiety odczucia takie muszą występować.

Klienci sponsorujący również robią wszystko aby zachować szczególną anonimowość. Określenie typu „klient korzystający” użyto celowo, gdyż prostytucję czy sponsoring uprawiają zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Klienci również są reprezentantami obu płci. Prostytucja lub sponsoring homoseksualny stanowi dodatkowo ogromne tabu, gdyż nakładają się tutaj dwie kwestie. Pierwsza kwestia to prostytucja lub sponsoring sensu *stricte* i dodatkowo z osobnikiem tej samej płci co zwiększa poziom tabu. Nierzadko dochodzi do sytuacji, że motywacja klienta korzystającego

⁴⁹ P. Rusak, *op. cit.*, s. 32.

⁵⁰ R. Gardian, *op. cit.*, s. 55.

z prostytucji nacechowana jest ciekawością. Tak wynika z relacji pacjentów autora i ten watek ciekawości dość często przewija się w rozmowach z pacjentami. Dość niebezpiecznym zjawiskiem jest sponsoring nieletnich z osobami dorosłymi, zarówno heteroseksualny jak i homoseksualny. Wśród osób nieletnich często dominuje ciekawość poznawcza, która jest charakterystyczna dla wieku oraz okresu adolescencji.

Analiza teoretyczna rozwoju prostytucji

Naukowcy od wieków nie są w stanie wyjaśnić czynników mających wpływ na skłonności do uprawiania prostytucji, jak również przyczyny uwarunkowań popytu na usługi seksualne oferowane przez prostytutki. Imieliński uważa, że (...) analizuje się, w jakim stopniu skłonności wewnętrzne, a w jakim środowisko zewnętrzne wpływa na kobietę, która uprawia prostytucję. Współcześnie więc zjawisko to tłumaczy się teoriami socjologicznymi, ekonomicznymi i biologiczno – psychologicznymi⁵¹. Pogląd na ten temat, zbieżny z wyżej cytowanym autorem, reprezentuje Kowalczyk-Jamnicka, uważa, że poglądy na etiologię zjawiska kształtowały teorie upatrujące przyczyny w cechach biologicznych danej jednostki, czy też w specyficznych warunkach środowiskowych, dziś można stwierdzić, że prostytucja zdeterminowana jest splotem czynników natury biologicznej, psychologicznej, ekonomicznej i kulturowej⁵². Z kolei Moczydłowska uważa, że „autorzy prac badawczych nad prostytucją, a także badacze, którzy interesowali się szeroko rozumianymi stosunkami międzyludzkimi, próbowali udzielić odpowiedzi na pytanie, jaka jest etiologia prostytucji. Jaka jest przyczyna istnienia nierządu, czym jest uwarunkowany popyt na „usługi” seksualne, dlaczego w poszczególnych społeczeństwach rozmiary tego procederu są większe, a w innych mniejsze, z jakich przyczyn konkretne osoby decydują się na wybór tej formy zarobkowania, mimo oczywistych negatywnych konsekwencji, jakie ona za sobą pociąga⁵³. W. Brensford jest zdania, że osoby, które są skłonne do uprawiania prostytucji charakteryzują się silnym temperamentem, przy jednoczesnej oziębłości seksualnej, są leniwe, rozrzutne, mają tendencję do strojenia się, gotowość do podejmowania zachowań ryzykownych, czynów zakazanych, pochodzą z rodzin dysfunkcyjnych, rozbitych i konfliktowych, odczuwają potrzebę

⁵¹ K. Imieliński, *op. cit.*, s. 111.

⁵² M. Kowalczyk-Jamnicka, *Spółeczno-kulturowe uwarunkowania prostytucji w Polsce*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy 1998, s. 14.

⁵³ J. Moczydłowska, *Warunki materialne rodziny a prostytuowanie się nieletnich dziewcząt*, „Problemy Alkoholizmu” 1996, nr 6, s. 6.

przygody i odmian w życiu seksualnym.⁵⁴ Według Brensdorfa charakterystyczne dla kobiet prostytuujących się jest posiadanie przez nich cech patologicznych, niedorozwój umysłowy, psychozy schizofreniczne lub maniakalne. Ocena cech charakteryzujących osoby prostytuujące się wymaga dużej ostrożności, gdyż nie musiały być one wrodzone, lub nabyte⁵⁵. Natomiast niemiecki filozof O. Weininger twierdził, że kobiety dzielą się wyłącznie na „idealne matki” i „zdecydowane dziwki”⁵⁶. Tego samego zdania był również psychiatra i antropolog Cesare Lambroso. Stworzył on pojęcie „urodzona prostytutka”. Lambroso uważał, że dziewczynka, która w przyszłości zostaje prostytutką rodzi się z pewnymi cechami oraz predyspozycjami charakterologicznymi prostytutki, zawartymi w budowie anatomicznej w postaci cech zwyrodnieniowych. Męski odpowiednik według Lambroso to „urodzony przestępca”. Kobieta ta bez oporów poddaje się wrodzonym popędom, nie ma rozwiniętych cech wyższych. Oziębłość seksualna nie pozwala jej na korygowanie swojego zachowania za pomocą norm społecznych i moralnych.⁵⁷ W opinii społecznej dominuje pogląd, że kobieta prostytuująca się posiada niezwykle wysoki temperament oraz ogromne potrzeby seksualne, przy jednoczesnej chęci czerpania z tego zysków⁵⁸.

C. Lambroso uważał, że „<urodzona prostytutka>” cechuje się przede wszystkim całkowitym brakiem uczuć typowych dla tego środowiska, jest moralnie zubożniała; jest ona szczególnym przypadkiem skupienia wrodzonych skłonności do czynienia wszelkiego zła, co przejawia się tym, że już od dzieciństwa odczuwa radość robienia tego, co jest złe, zabronione i szkodzi innym ludziom. Wraz z etycznymi defektami idzie w parze łakomstwo, pęd do strojenia się, próżność, pijaństwo, niechęć do pracy, zakłamanie i skłonność do przestępstw. Moralnemu zwyrodnieniu towarzyszą cielesne cechy degeneracji, takie jak anomalie zębów, rozdwojenie kciuka, nienormalność owłosienia, asymetria twarzy itp.”⁵⁹.

Kontrowersyjna teoria „urodzonej prostytutki” autorstwa Lambroso była wielokrotnie krytykowana przez naukowców. Iwan Bloch, uważał, że tak przedstawiony obraz kobiety istnieje, lecz nie dotyczy on wszystkich kobiet prostytutek. Bloch twierdził, że cechy charakterystyczne „urodzonej prostytutki” występują również u kobiet nieprostytuujących się. Z tej teorii wywiódł nową nazwę dla tego typu kobiet, określając je „urodzonymi de-

⁵⁴ K. Imieliński, *op. cit.*, s. 118.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 118.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 111.

⁵⁷ *Ibidem*, ss.111 – 112.

⁵⁸ Z takim poglądem autor spotkał się wielokrotnie podczas rozmów z pacjentami w swoim gabinecie.

⁵⁹ K. Imieliński, *op. cit.*, s. 36.

generatkami”⁶⁰. Z kolei Z. Freud uważał, że kobiety prostytuujące się wykazują tendencję do poniżania się, która to z kolei odpowiada za tęsknotą za brudem oraz za podłością. Jednostka taka cofa się do infantylnych pożądań oraz niszczącego popędu seksualnego, który jest skierowany do jej wnętrza i przeciwstawiany popędowi życia.⁶¹ Obecnie żaden z naukowców nie stosuje już teorii „urodzonej prostytutki” czy „urodzonej degeneratki”, jak również „tendencji do poniżania się” zgodnie z teorią Freuda w określaniu przyczyn uprawiania prostytucji. Helena Deutsch uważa, że „(...) skłonność kobiet do prostytucji wynika z braku pogodzenia się z kobiecą rolą seksualną i przyjęcia „męskiego” stosunku do życia seksualnego. (...) każda dziewczynka w wieku dojrzewania fantazjuje na temat uprawiania prostytucji, co wynika z masochistycznych cech występujących w strukturze kobiecej psychiki oraz z niepogodzenia się przez dziewczynkę z jej kobiecą rolą, co zostało określone jako „kompleks męskości”. Fantazje dotyczące promiskuityzmu seksualnego wynikać mogą także z ascetyczno-narcystycznego superego, które najczęściej jest konsekwencją wychowania”⁶². H. Ellis stwierdził, że niskie zarobki i wzrastające bezrobocie są czynnikami sprzyjającymi rozwojowi prostytucji w wielkich miastach. Jest to widoczne najczęściej w okresach kryzysów ekonomicznych. Autor ten twierdził, że „(...) bieda sprzyja uprawianiu prostytucji, jednakże złożone stosunki w obrębie nowoczesnej cywilizacji niezwykle komplikują to zjawisko oraz wyciskają na nim swoje piętno”⁶³. Imieliński z kolei apeluje, aby nie interpretować zbyt wąsko motywów uprawiania prostytucji, „(...) liczba prostytutek, zwłaszcza okolicznościowych, zwiększa się na skutek pogorszenia warunków ekonomicznych, jednakże sama poprawa tych warunków nie wiedzie do zakonu prostytucji. Liczba osób uprawiających prostytucję wzrasta bowiem również w okresie rozkwitu gospodarczego. Można więc powiedzieć, że nie tylko nędza, lecz także dobrobyt sprzyjają rozwojowi prostytucji”⁶⁴.

Rozpatrując natomiast prostytucję w ujęciu kulturowym oraz środowiskowym należy przytoczyć teorię Imielińskiego, który uważa, że „(...) kulturowe uwarunkowania prostytucji wynikają stąd, że prostytucja jako zinstytucjonalizowana forma regulacji życia seksualnego jest podporządkowana porządkowi społecznemu panującemu w danej kulturze i epoce. Warunki kulturowe określają stosunek społeczeństwa do prostytucji, wyrażający się nie tylko w normach prawnych, ale w całokształcie regulacji społecznej przejawiającej się w popieraniu prostytucji, uznawaniu jej i to-

⁶⁰ *Ibidem*, ss. 119 – 120.

⁶¹ *Ibidem*, s. 122.

⁶² K. Charkowska, *op. cit.*, s. 44.

⁶³ K. Imieliński, *op. cit.*, s.113.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 113.

lerowaniu, w różnych formach jej reglamentacji bądź w wyraźnym jej zakazie i represjonowaniu”⁶⁵.

L. Lernell uważa, że prostytutka jest przejawem dewiacyjnego zachowania seksualnego, jest to związane z dyskryminacją kobiet i sprowadzaniu ich do roli obiektu pożądania przez mężczyzn, przy jednoczesnym nieuwzględnianiu ich jako pełnoprawnych partnerów seksualnych⁶⁶. O. Pollak jest zdania, że „(...) prostytutka jest kontynuacją kobiecej roli społecznej, gdyż esencją tej roli jest zaspokojenie potrzeb innych ludzi, szczególnie zaspokojenie seksualne mężczyzn. Kariera życiowa kobiety sprowadza się właściwie do dążeń, aby podobać się mężczyzną i sprostać ich oczekiwaniom. Potrzeby seksualne kobiet mają drugorzędne znaczenie”⁶⁷.

Podsumowanie

Głównych przyczyn, które mają wpływ na uprawianie sponsoringu naukowcy upatrują w rozluźnieniu obyczajowym społeczeństwa. Osłabieniu się oraz zatarciu granic moralnych. Transformacja ustrojowa spowodowała, że kobiety coraz bardziej pragną czuć się wolne, niezależne i mieć pełną swobodę w dysponowaniu własnym ciałem. Współczesne kobiety świadomie i bez przymusu podejmują decyzję o uprawianiu prostytutki lub sponsoringu. Mają swoje określone upodobania i stawiają nierzadko ostre warunki swoim klientom. Potwierdzają to przytaczane wcześniej badania naukowe przeprowadzane w ostatnich latach. prostytutką oraz sponsoringiem zajmują się kobiety bez względu na stan cywilny. Współcześnie prostytutki reprezentują wszystkie warstwy społeczne oraz legitymują się różnym wykształceniem, nierzadko nawet wyższym. Czynniki ekonomiczne przewijają się w różnych badaniach ale nie jest on wiodący. Czynniki ekonomiczne we wszystkich badaniach jest najłatwiejszy do uchwycenia dlatego w opinii autora, może on przesłonić inne powody wchodzenia na drogę prostytutki. Stan gospodarczy kraju również nie wpływa na motywację doprostituowania się. prostytutka jest zjawiskiem występującym we wszystkich kulturach, epokach, ustrojach politycznych oraz warstwach społecznych. Wiek w którym kobiety podejmują decyzję o rozpoczęciu prostytutki ma bardzo szeroką rozpiętość. Są kobiety, które w młodym wieku rozpoczynają i po krótszym lub dłuższym okresie prze-

⁶⁵ *Ibidem*, s. 36.

⁶⁶ L. Lernell, *Przestępczość seksualna. Zagadnienia prawne i kryminologiczne*, [w:] K. Imieliński (red.), *Seksuologia społeczna*, PWN, Warszawa 1974, s. 425.

⁶⁷ I. Pospiszyl, *Patologie społeczne*, PWN, Warszawa 2008, s. 242.

stają się prostytutuować ale można spotkać przypadki kobiet, które dopiero w wieku dojrzałym podejmują takie decyzje. Moim zdaniem nie tylko zjawisko sponsoringu jest mało zbadane choć występuje od dawna, trudno dokładnie określić od kiedy, czy od „narodzenia” się prostytutki czy nieco później jest zjawiskiem niezbadanym, ale również sama prostytutka choć była przez lata gruntownie badana przez sławnych naukowców również nie jest na tyle zbadana aby można było jasno i precyzyjnie określić jej genezę i etiologię powstawania, jak również inne czynniki powodującą jej występowanie. Jest w tym zakresie jeszcze wiele do zrobienia i autor żywi nadzieję, że niniejszy tekst stanie się inspiracją do dalszych badań i analizy zjawiska przez czytelników zainteresowanych przedstawioną, a raczej zasignalizowaną, tematyką.

Literatura

- Charkowska K., *Zjawisko prostytutki w doświadczeniachprostituujących się kobiet*, Impuls, Kraków 2012.
- Gardian R., *Zjawisko sponsoringu jako forma prostytutki kobiecej*, Impuls, Kraków 2007.
- Hołyst B., *Kryminologia*, Lexis Nexis, Warszawa 2001.
- Imieliński K., *Manowce seksu – prostytutka*, Res Polonia. Łódź 1990.
- Jasińska M., *Proces społecznego wykołajenia młodocianych dziewcząt*, PWN, Warszawa 1967.
- Jędrzejko M., *Prostytucja jako problem społeczny, moralny i zdrowotny*, Asper-JR-Akademia Humanistyczna im. A. Gieyszтора w Pułtusk, Warszawa-Pułtusk 2006.
- Kaczorowski B., *Nowa Encyklopedia Powszechna*, PWN, Warszawa 2004.
- Kowalczyk-Jamnicka M., *Społeczno-kulturowe uwarunkowania prostytutki w Polsce*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy 1998.
- Kowalczyk-Jamnicka M., *Charakterystyka współczesnej prostytutki*, [w:] B. Urban (red.), *Problemy współczesnej patologii społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1998.
- Kurzępa J., *Młodzież pogranicza – „świnki”. Czyli o prostytutce nieletnich*, Impuls, Kraków 2001.
- Lernell L., *Przestępczość seksualna. Zagadnienia prawne i kryminologiczne*, [w:] Imieliński K. (red.), *Seksuologia społeczna*, PWN, Warszawa 1974.
- Lew- Starowicz Z., *Seks w kulturach świata*, PWN, Warszawa 1995.

- Lew-Starowicz Z., *Słownik seksuologiczny*, Omnipres, Warszawa 1986.
- Moczydłowska I., *Warunki materialne rodziny a prostytuowanie się nieletnich dziewcząt*, „Problemy Alkoholizmu” 1996, nr 6.
- Podgórecki A., *Patologia życia społecznego*, PWN, Warszawa 1969.
- Pospiszyl J., *Patologia społeczna*, PWN, Warszawa 2008.
- Roberts S., *Dziwki w historii: Prostyucja w społeczeństwie zachodnim*, Alfa Volumen 1997.
- Rusak P., *Dają ciała, by studiować – prof. Zbigniew Izdebski*, „Dlaczego” 2007, nr 87.
- Sztobryn-Giercuszkiewicz J., *Psychologiczne aspekty prostytucji*, Dajas, Łódź 2004.
- Śledzianowski J., *Prostyucja – społeczny problem w Rzeczpospolitej*, „Auxilium Sociale”, 1998, nr 3-4.
- Toboła Cz. G., *Historyczna analiza seksualności w filozofii Michela Foucaulta*, [w:] M. Olkiewicz, H. Tańska, M. Drewniak (red.), *Nauka i biznes – wyzwania XXI wieku*, Intellect, Wałęńczów 2016.
- Toboła Cz. G., *Seks jako kulturowe tabu*, [w:] M. Olkiewicz, H. Tańska, M. Drewniak (red.), *Nauka i biznes – wyzwania XXI wieku*, Intellect, Wałęńczów 2016.
- Kartoteki i materiały badawcze pacjentów autora z lat 2004 – 2017. Indywidualna Praktyka Seksuologiczna.

